R G B WH GR BL Grey Scale #13 C M Y K
DANES-PICTA.COM
A 1 2 3 4 5 6 M 8 9 10 11 12 13 14 15 B 17 18 19

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

ROZPOZNANIE W OPERACJACH WSPARCIA POKOJU

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 59132
II
Akademii Obrony Narodowej

WARSZAWA 2005

Colour Chart #13
Inches Centimetres
Blue Cyan Green Yellow Red Magenta White 3/Color Black
DANES-PICTA.COM

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

INSTYTUT ZARZĄDZANIA I DOWODZENIA

ZAKŁAD ROZPOZNANIA I WALKI ELEKTRONICZNEJ

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - ARCHIWUM
Nr ewid. 59132
II
Akademii Obrony Narodowej

ROZPOZNANIE W OPERACJACH WSPARCIA POKOJU

Praca naukowo - badawcza

Kryptonim „NEFRYT"

kod pracy: III.2.4.2.0

WARSZAWA 2005

Recenzent: prof. dr hab. Leopold CIBOROWSKI

Opracował zespół autorski w składzie:

1.	Ppłk dr inż. Marek WRZOSEK	kierownik zespołu - wstęp; - rozdział 1; 3 (bez podrozdziału 3.4); 4; - zakończenie; oraz załączniki: 2; 3; 6; 7;
2.	Ppłk dr inż. Andrzej NOWAK	- rozdział 2; - podrozdział 3.4. oraz załączniki: 1; 4.
3.	Mjr dr inż. Grzegorz ROSŁAN	- rozdział 5; oraz załącznik 5

SPIS TREŚCI

Wstęp 5

1. PROBLEMATYKA PRACY I PROCEDURA BADAWCZA 9

1.1. Przedmiot badań 11

1.2. Cele i problemy badawcze 14

1.3. Metody, techniki i narzędzia badawcze 17

2. IDENTYFIKACJA OPERACJI POKOJOWYCH I STABILIZACYJNYCH..... 22

2.1. Uwarunkowania polityczno-militarne operacji pokojowych 34

2.1.1 Jugosławia – przyczyny i przebieg konfliktu..... 34

2.1.2 Haiti – analiza konfliktu..... 47

2.1.3 Somalia – przebieg operacji..... 56

2.2 Konkluzje 61

2.3 Efekty poznawcze – obszary zadań dla rozpoznania 62

3. ORGANIZACJA SYSTEMU ROZPOZNANIA W OPERACJACH POKOJOWYCH 67

3.1. System rozpoznania w operacji UNTSOM..... 67

3.2. Rozpoznanie w operacji sił pokojowych na Haiti..... 70

3.3. Rozpoznanie w operacji sił pokojowych na terenach byłej Jugosławii.. 77

3.4 Specyfika oceny rozpoznawczej w operacjach pokojowych 84

3.5 Ocena zagrożenia w działaniach pokojowych 91

3.6 Determinanty wielonarodowego systemu rozpoznania w operacjach pokojowych 95

3.7. Narodowe uwarunkowania rozpoznania w operacjach pokojowych 97

4. RODZAJE DZIAŁALNOŚCI ROZPOZNAWCZYCH 113

4.1. Rozpoznanie z dostępnych źródeł 116

4.2. Rozpoznanie osobowe..... 121

4.3. Rozpoznanie radioelektroniczne..... 129

4.4. Rozpoznanie obrazowe..... 133

4.5. Rozpoznanie radarowe..... 136

4.6. Podsumowanie 139

5. ROZPOZNANIE POWIETRZNE I SATELITARNE W OPERACJACH POKOJOWYCH 142

5.1. Rozpoznanie powietrzne 142

5.2 Rozpoznanie satelitarne 161

5.3 Konkluzje 166

Zakończenie (wnioski) 173

Bibliografia..... 180

Załączniki..... 186

WSTĘP

Działalność rozpoznawcza w operacjach pokojowych, nie była dotychczas przedmiotem szczególnego zainteresowania. Jednakże jak wskazują doświadczenia zgromadzone z przebiegu działań sił pokojowych prowadzonych przez ONZ i NATO w końcu XX i na początku XXI wieku informacje rozpoznawcze stanowiły podstawę skutecznego zaangażowania sił zbrojnych w operacje inne niż wojna. W opinii autorów, bardzo istotnym aspektem badanego problemu jest fakt, że polityczno-prawne rozwiązania organizacji międzynarodowych wskazują na rosnącą rolę wczesnego rozpoznania sytuacyjnego w reagowaniu kryzysowym. Zebrane fakty wskazują tym samym na potrzebę rozwijania teorii i doskonalenia rozwiązań praktycznych w zakresie rozpoznania w operacjach wsparcia pokoju.

Wśród większości polityków krajów demokratycznych panuje opinia, że główną siłą zdolną do przeciwdziałania kryzysom i ich pokonywania, (szczególnie tych, które mogą narastać i doprowadzać do wojny regionalnej, kontynentalnej, a nawet światowej) są siły zbrojne sojuszu.

Zgromadzone doświadczenia z Somalii, Bośni, Ruandy oraz Afganistanu i Iraku wskazują, że operacje pokojowe coraz częściej będą realizowane równolegle z prowadzeniem lokalnych walk między frakcjami oraz brakiem zgody na interwencję sił pokojowych. Sytuacja taka spowodowała, że opracowano nowe rozwiązanie prawne w postaci wymuszania pokoju. Operacje tego rodzaju zakładają, że wojska pokojowe nie będą pełnić jedynie funkcji monitorujących i obserwacyjnych ale mogą w uzasadnionych sytuacjach wykorzystać prawo do użycia siły.

Prawne i organizacyjne uwarunkowania prowadzenia operacji innych niż wojna, znalazły swoje odzwierciedlenie w dokumentach NATO[1], a także

---

[1] Np: Plan działań partnerstwa przeciw terroryzmowi (Partnership Action Plan Against Terrorism), przyjęty przez NATO na szczycie w Pradze (21-22 listopada 2002) gdzie podjęto także decyzje o rozszerzeniu grona członków Sojuszu, zob. http://www.bbn.gov.pl/dokument.

w przyjętej przez Radę Ministrów w dniu 22 lipca 2003, a zatwierdzonej przez Prezydenta (8.09.2003 r.) „Strategii Bezpieczeństwa Narodowego RP".

Podkreśla się w nich, że jednym z zadań w ramach reagowania kryzysowego jest przeciwdziałanie w sytuacji pośredniego zagrożenia dla bezpieczeństwa Polski lub jej sojuszników, co nie jest możliwe bez właściwie zorganizowanego systemu rozpoznania.

Również analiza zapisów zawartych w dokumentach normatywnych skłania do wniosku, że udział w międzynarodowych operacjach reagowania kryzysowego (w tym w operacjach sojuszniczych), które zależnie od sytuacji w regionie może obejmować zaangażowanie wydzielonych jednostek sił zbrojnych do realizacji zadań o charakterze innym niż wojna wymaga informacji rozpoznawczych.

Brak opracowań, dotyczących przedmiotu badań przy jednoczesnym, rosnącym znaczeniu problematyki nakreślonej w temacie pracy, uzasadniają potrzebę rozwiązania dostrzeżonych problemów i potrzebę podjęcia prac badawczych, które w swym finalnym rezultacie powinny stworzyć teoretyczne podstawy działania systemu rozpoznania w operacjach pokojowych.

Zespół autorski dążył do rzetelnego zebrania materiału faktograficznego i przedstawienia w sposób kompleksowy oraz logicznie uporządkowany przedmiotowej problematyki. Przyjęty układ pracy jest spójny z zamierzeniami procedury badawczej, a jej treści zawierają sprawozdania z przeprowadzonych badań, z zachowaniem racjonalnej wynikowości. Przedstawione zostały również propozycje koncepcyjnych rozwiązań, dotyczących działania systemu rozpoznania w operacjach pokojowych. Intencją zespołu autorskiego było przedstawienie treści merytorycznych w ten sposób, aby zapewnić całościowe poznanie warunków prowadzenia rozpoznania i przepływu informacji rozpoznawczych w ramach operacji pokojowej. Stosownie do takiego podejścia, praca składa się ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i załączników.

W pierwszym rozdziale zawarte zostały metodologiczne aspekty prowadzonych badań. Określony został przedmiot badań, przedstawiono problemy badawcze, cel poznawczy i utylitarny oraz nakreślono przypuszczenia

rozwiązań finalnych w postaci hipotezy roboczej. Przyjęta procedura badawcza wywierała bezpośredni wpływa na dobór i stosowanie metod oraz technik wykorzystywanych w procesie badań.

Rozdział drugi stanowi prezentację dorobku naukowego w zakresie teorii operacji pokojowych z uwzględnieniem zmian zachodzących w wyniku ewolucji postrzegania problematyki globalnego bezpieczeństwa i wykorzystania sił zbrojnych do zapobiegania kryzysom. W treści rozdziału dokonano prezentacji podejścia sojuszniczego do zagadnienia operacji pokojowych jak i narodowych rozwiązań wybranych państw w zakresie rozpatrywanej problematyki. Zaprezentowano przyczyny i przebieg misji pokojowych stanowiących podstawę dalszych analiz.

W rozdziale trzecim, przez pryzmat doświadczeń zgromadzonych w operacjach pokojowych w syntetyczny sposób ujęte zostały problemy organizacji rozpoznania oraz koncepcji ich prowadzenia w warunkach działań wielonarodowych i połączonych. Wykazano również miejsce oraz rolę, jaką spełniają działania rozpoznawcze w operacjach pokojowych. Osobną część rozdziału stanowią aspekty strukturalne i funkcjonalne zintegrowanych zespołów rozpoznania w operacjach pokojowych. Ich podstawę stanowiły wnioski z analizy zadań rozpoznawczych realizowanych w ramach misji pokojowych. Identyfikacja zadań miała na celu zbadanie i określenie zakresu działalności informacyjnej w systemie rozpoznania w tego rodzaju operacjach.

W treściach rozdziału czwartego ujęto zagadnienia dotyczące rodzajów działalności rozpoznawczej. Akcentowano szczególnie potrzebę ujednolicenia terminologii z zakresu rozpoznania. Dokonano charakterystyki poszczególnych rodzajów działalności rozpoznawczej, a następnie przedstawiono ich wykorzystanie w operacjach pokojowych. W treści rozdziału wskazano także na uwarunkowania organizacyjne determinujące zasady prowadzenia rozpoznania w misjach pokojowych.

Rozdział piąty prezentuje rozwiązania dotyczące sposobów realizacji zadań rozpoznawczych przez siły powietrzne i rozpoznanie satelitarne. Zawarto w nim odpowiedź na pytanie - jakie środki i sposoby rozpoznania powietrznego

stosowano dotychczas, oraz które z nich przynosiły najlepsze efekty?

W zakończeniu pracy przedstawione zostały wyniki prowadzonych ocen i analiz dotyczących rozpoznania w operacjach pokojowych, oraz sposobów zdobywania, przetwarzania i rozpowszechniania informacji rozpoznawczych w środowisku międzynarodowym.

Pracę kończą konstatacje uogólniające, odniesienia oceniające stopień osiągnięcia celów i realizacji założeń badawczych oraz wskazania na perspektywiczne kierunki wykorzystania rozpoznania w operacjach pokojowych. Uzupełnieniem wyników badawczych są załączniki, w których zilustrowano część zagadnień wzbogacając treści rozważań przedstawionych w tekście oraz udokumentowano wyniki przeprowadzonych badań.

Opracowana praca ujmuje w sposób syntetyczny rozwiązania istotnych problemów prowadzenia rozpoznania w operacjach pokojowych, jest opisem dociekań badawczych zespołu autorskiego oraz prezentuje uzyskane rezultaty poznawcze przeprowadzonych badań, a także propozycje z nich wynikające.

1. PROBLEMATYKA PRACY I PROCEDURA BADAWCZA

W efekcie zmiany w sposobie podejścia do problematyki bezpieczeństwa (od globalnego do regionalnego), wiele organizacji regionalnych podejmuje działania zmierzające do zapewnienia skutecznych mechanizmów reagowania w sytuacjach kryzysowych. Następstwem oficjalnego podjęcia przez NATO (Rzym 1991)[1] problematyki operacji pokojowych oraz przyjęcia nowej strategii, zakładającej między innymi możliwość udziału sił zbrojnych Sojuszu w przeciwdziałaniu sytuacjom kryzysowym oraz w ich pokonywaniu, jest pojawienie się nowego obszaru zainteresowania teoretyków i praktyków z zakresu nauki wojennej[2]. Również nowym wyzwaniem dla wojsk NATO jest walka z terroryzmem światowym. Problem ten ze względu na swoją rangę został rozstrzygnięty w dokumentach końcowych na szczycie NATO w Pradze (2003 r.).

Zarówno teoretyczne jak i praktyczne rozwiązania wskazują, że zapewnienie pokoju w trzecim tysiącleciu wymaga zarówno prowadzenia działań niezbrojnych, (np.: politycznych, ekonomicznych, społecznych), jak również, w wielu wypadkach o charakterze zbrojnym.

Proces transformacji Sojuszu Północnoatlantyckiego zmierza do tworzenia podstawowego filaru bezpieczeństwa europejskiego, a nawet światowego. Dlatego zmiany systemu międzynarodowego bezpieczeństwa wywierają bezpośredni wypływ na koncepcje sił zbrojnych[3]. Zarówno politycy jak i eksperci wojskowi zajmujący się problematyką globalnego bezpieczeństwa uważają, że podstawą utrzymania pokoju jest budowa wspólnego zaufania, opartego na posiadaniu „sprawnego argumentu nacisku", jakim są siły NATO.

---

[1] *The NATO Handbook 50 Anniversay Edition,* NATO- 1110 Brussels, Belgium, 1998, s. 28.
[2] Np.: C. Rutkowski, A. Kasprzewski: *Siły zbrojne w sytuacjach kryzysowych,* wyd. AON, 1996, s. 145-146. J. Kaczmarek, *Zdolność sił zbrojnych do reagowania na kryzysy.* Myśl Wojskowa nr 4/97, s. 148.
[3] T. Jemioło, *Globalizacji szanse i zagrożenia,* Warszawa, s. 53.

W nowej strategii poszerzonego NATO dominuje problematyka szeroko rozumianego „*crisis management*", rozumianego jako zapobieganie i rozwiązywanie kryzysów przy udziale sił zbrojnych. W tej sytuacji Sojusz staje się organizacją realizującą zadania reagowania na kryzysy z mandatu ONZ i organizacji regionalnych. Na podstawie obserwacji zachodzących zmian w ostatnich latach można twierdzić, że zwiększa się rola wielonarodowych formacji wojskowych, w tym także połączonych sił zadaniowych (CJTF), a w ich składzie zespołów rozpoznania zapewniających informacyjne wsparcie siłom pokojowym[4].

Także zapisy strategii bezpieczeństwa narodowego wskazują na pojawienie się nowych celów, które wynikają ze zobowiązań sojuszniczych. Zmieniła się skala i charakter zagrożeń militarnych naszego kraju. Istnieje konieczność aktywnego włączania się Polski w rozwiązywanie konfliktów powstających zarówno w bezpośrednim otoczeniu (np.: Ukraina 2004), ale również w rejonach bardziej odległych (Irak, Afganistan). Członkostwo Polski w NATO wymusiło konieczność rozwinięcia obecnej strategii również o elementy kierowania i dowodzenia w wielonarodowych operacjach pokojowych (dowodzenie w strefie odpowiedzialności[5], kierowanie ruchem wojsk[6], misje szkoleniowe[7]).

W toku badań wstępnych stwierdzono, że o ile problem użycia i wykorzystania sił zbrojnych do operacji pokojowych staje się coraz bardziej popularny wśród teoretyków wojskowych zajmujących się aspektem operacyjnym, to dostrzegalne jest małe zainteresowanie problematyką rozpoznania. Wśród prac o tematyce rozpoznania nie ma całościowego materiału podejmującego zagadnienia rozpoznania w misjach pokojowych mimo, iż zmiany i przeobrażenia zachodzące w obszarze badawczym wykazują relacje zależności dowodzenia i rozpoznania (rozpoznanie jest funkcją dowodzenia). Należy podkreślić, że rozpoznanie jest elementem składowym działalności

---

[4] Operacje w byłej Jugosławii, Haiti, Irak, Afganistan.
[5] Operacja *Iracka Wolność*.
[6] Polska komórka koordynacyjna w zakresie transportu wojsk w Afganistanie.
[7] Irak – szkolenie wojsk i policji irackiej.

sztabowej i operacyjnej, tak więc od zasobów informacyjnych rozpoznania zależą sukcesy wojsk operacyjnych na wszystkich poziomach dowodzenia.

W związku z zaangażowaniem sił zbrojnych w rozwiązywanie sytuacji kryzysowych, jakie powstają w różnych rejonach świata dostrzec można wśród specjalistów – cywilnych i wojskowych, potrzebę szerszego zainteresowania problematyką organizacji systemu wczesnego rozpoznania i identyfikacji zagrożeń nie tylko militarnych.

1.1. Przedmiot badań

W szeregu publikacjach naukowych traktujących o działaniach militarnych oprócz operacji obronnych i zaczepnych[8], rozważane są także operacje pokojowe, nazywane zamiennie operacjami innymi niż wojna. Jednocześnie, co raz częściej w wielu pracach badawczych i artykułach akcentowana jest potrzeba wszechstronnych przygotowania formacji rozpoznawczych do skutecznych działań w różnych warunkach środowiska operacji i sytuacjach militarno-politycznych w ramach reagowania kryzysowego.

W literaturze przedmiotu definiowane są kryzysy organizacji[9] postrzeganych jako podmioty gospodarcze, kryzysy polityczne systemu władzy sprawowanej w państwie, kryzysy różnorakich przedsięwzięć prowadzonych na wszystkich płaszczyznach społecznej[10] i państwowej działalności, czy wreszcie kryzysy w stosunkach między państwami lub sojuszami (układami)[11]. Na podstawie wyników z analizy literatury można wnioskować, że w tej dziedzinie dostrzegana jest dowolność, z jaką konflikty i napięcia o różnej dynamice i różnej skali określane są mianem kryzysu. Należy jednak podkreślić, że kryzys

---

[8] Zob. materiały z konferencji naukowej zorganizowanej w AON w październiku 2004 na temat przyszłych operacji zob. A. Czupryński, *Charakter przyszłych operacji*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 1/05.

[9] Np.: Kryzys moment rozstrzygający punkt zwrotny, okres przełomu, medyczne – nagłe przesilenie się choroby z następującym po nim szybkim spadkiem gorączki i ustąpieniem innych objawów chorobowych –zob. *Słownik wyrazów obcych*, Wydawnictwo naukowe PWN, Warszawa 1995, s. 617

[10] J. Sztumski, *Mniejszości narodowe jako problem społeczno-polityczny*, Myśl Wojskowa nr 6/1999.

[11] Z C. Rutkowski, A. Kasprzewski: *Kryzys. Wojskowe aspekty sytuacji kryzysowej. Zadania obronne Polski,* AON, Warszawa 1996, zob. kryzys, Słownik z zakresu bezpieczeństwa narodowego [w:] Myśl Wojskowa nr 6/02, s.59-60.

jest postrzegany w literaturze jako specyficzna faza konfliktu - jeden z etapów jego rozwoju, do którego może, ale wcale nie musi dojść. W potocznym rozumieniu konflikt o różnym natężeniu i podłożu jest równoznaczny z kryzysem, a to najczęściej oznacza tylko subiektywny i emocjonalny stosunek do tego zjawiska i nie musi być stwierdzeniem obiektywnym. Inaczej na zaostrzenie sytuacji reagują sąsiedzi kraju gdzie doszło do gwałtownych starć społecznych, a inaczej jest postrzegane to zjawisko z punktu widzenia regionalnej organizacji. Jednakże należy eksponować fakt, że w przypadku nie usunięcia przyczyn występujących sprzeczności najczęściej dochodzi do konfliktu. Uogólniając, zatem zgromadzoną wiedzę należy stwierdzić, że są podstawy do wnioskowania, iż zasadnicza różnica między konfliktem a kryzysem (społecznym) zawiera się głównie w istocie zjawiska:

- konflikt społeczny to stosunek (stan) między grupami lub klasami społecznymi, wynikający ze sprzeczności ich żywotnych interesów, a także ze sprzeczności wartości i celów uznawanych przez te grupy wyrażający się w działaniach jednej lub dwóch stron, zmierzający do narzucenia swojej woli lub zachowania swego stanu posiadania[12];
- kryzys społeczny to proces subiektywnie patologiczny, polegający na naruszeniu równowagi w formach życia zbiorowego, spiętrzenie konfliktów i sprzeczności interesów grożących otwartą walką i rozbiciem określonej organizacji[13]

Z wojskowego punktu widzenia kryzysy i konflikty mogą być rozstrzygane na poziomie strategicznym, operacyjnym i taktycznym[14] Poważnym kryzysem w stosunkach międzynarodowych, ściślej w relacjach radziecko-amerykańskich był kryzys kubański, poprzedzony konfliktem w Zatoce Świń. Uważa się, że kubański kryzys rakietowy (1962) był najbardziej niebezpiecznym epizodem XX wieku, który mógł przekształcić się w wojnę z użyciem broni

---

[12] Zob. K. Korzecki: *Typologia zagrożeń kryzysowych*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1998.

[13] K. Kozłowska, *Etymologia pojęcia i typologia kryzysów*, Myśl Wojskowa nr 1/2001.

[14] 18 batalion desantowo-szturmowy jako odwód dowódcy sił stabilizujących w Kosowie.

jądrowej[15]

W opinii wielu specjalistów ze względu na złożoność sytuacji kryzysowych w strukturze sztabów zwartych jednostek przewidzianych do działania w ramach sił pokojowych powinny być komórki rozpoznawcze, wspierające dowódcę w zakresie informacyjnego przygotowania pola walki. Potwierdzeniem słuszności prezentowanej tezy jest utworzenie w strukturach polskich batalionów w Bośni oraz Iraku nie tylko sztabowych komórek rozpoznawczych lecz także etatowych pododdziałów do prowadzenia rozpoznania.

Reasumując dotychczas zgromadzone efekty poznawcze można stwierdzić, że mimo uznanej zasadności szczegółowego rozważania problematyki działalności rozpoznawczej w operacjach pokojowych, zagadnienia z tego zakresu nie zostały w opinii zespołu autorskiego wystarczająco zbadane i opracowane.

Mając na uwadze powyższe fakty określony został przedmiot badań, który obejmuje teorię i praktykę przygotowania i prowadzenia działalności rozpoznawczej w operacjach pokojowych. Tak zarysowany przedmiot badań ukazuje jego złożony charakter (rozpoznanie osobowe, elektroniczne). Badaniami objęto przede wszystkim kwestie organizacji systemu rozpoznania, w tym szczególnie pozyskiwania, przetwarzania i dystrybucji informacji. Na tym tle przedmiotem penetracji naukowej są wszelkie przedsięwzięcia rozpoznawcze podejmowane przez specjalistyczne jednostki rozpoznania dla pozyskania wiedzy dotyczącej potencjalnego zagrożenia i środowiska.

W prowadzonych badaniach zespół autorski uwzględnił także ograniczenia działania systemu rozpoznania rozumiane jako zbiór czynników kształtujących przebieg działalności rozpoznawczej. Warunki determinujące proces zdobywania informacji z punktu widzenia struktury można podzielić na zewnętrzne oraz wewnętrzne dla systemu rozpoznania. Do pierwszych zaliczono czynniki topograficzno-geograficzne, klimatyczne, strukturę administracyjną obszaru i jego infrastrukturę, warunki życia i zdrowia ludności, rozmieszczenie

---

[15] A. Antoszewski (red.) *Leksykon politologiczny*, wyd. Alta2, Wrocław 2000, s. 258.

grup etnicznych, językowych, religie i obyczaje. Istotne, podlegające szczegółowej ocenie są także inne elementy składowe, wśród których wyróżniono: mentalność lokalnego społeczeństwa, postrzeganie i ocenianie konfliktu w aspekcie obszaru operacji (grupy społecznej lub religijnej), narodowym (państwa, narodu) i międzynarodowym, poziom i prawdopodobieństwo eskalacji konfliktu (zaangażowanie stron konfliktu). Natomiast warunki wewnętrzne to zasadniczo: struktura organizacyjna systemu rozpoznania, przygotowanie personelu, wyposażenie techniczne, metody pracy informacyjnej.

1.2. CELE I PROBLEMY BADAWCZE

Zakres problemowy podjętej pracy eksponuje działalność rozpoznawczą w operacjach pokojowych. Dla poznania problematyki tematu przeprowadzono szereg badań naukowych. W kontekście pracy rozumianych jako wieloetapowy proces zróżnicowanych wewnętrznie działań mających zapewnić obiektywne, dokładne i wyczerpujące poznanie wybranego wycinka rzeczywistości (np.: przyrodniczej, technicznej, społecznej lub kulturowej)[16].

Zespół autorski za problem badawczy uznał określone pytanie, wskazujące jakość i rozmiar pewnej niewiedzy (zidentyfikowanego braku w dotychczasowej wiedzy) oraz cel i granicę pracy naukowej[17] W toku prowadzonych badań pytania dotyczyły właściwości faktów i zjawisk (np.: pytania o przebieg działalności rozpoznawczej), bądź też, zachodzących pomiędzy nimi zależności (np.: pytania o związki między środowiskiem operacji a strukturą systemu rozpoznania).

Traktując problemy badawcze jako pytania, na które zespół autorski poszukiwał odpowiedzi na drodze badań naukowych w efekcie końcowym, w wyniku otrzymanych odpowiedzi uzyskano poszukiwaną wiedzę zakresu organizacji rozpoznania w operacjach pokojowych. Pamiętając, że problem

---

[16] Zob. W. Zaczyński, *Praca badawcza nauczyciela*, WSiP, Warszawa 1995, s. 9.
[17] Por. J. Peter, *Ogólna metodologia pracy naukowej*, Wrocław-Warszawa 1967, s.67.

badawczy może mieć postać pytań rozstrzygnięcia (z partykułą czy) lub pytań dopełnienia (otwartych lub zamkniętych), które mogą zawierać kilka odpowiedzi[18]. W kontekście pracy wskazanym było, aby pytania dopełnienia zostały przekształcone w zbiór pytań rozstrzygnięcia.

Problemem badawczym przyjętym w pracy był obiektywny i uświadomiony stan niewiedzy dotyczący interesującego zespół badawczy faktu (struktura systemu rozpoznania), zjawiska (działanie systemu rozpoznania) czy procesu (przetwarzanie informacji), wymagający rozwiązania metodami naukowymi. Zatem jeżeli w tych warunkach deklarowany jest zamiar naukowego rozwiązania problemu, to wówczas. kształtuje się sytuacja problemowa, która stanowi punkt wyjścia logicznie uporządkowanego procesu badawczego.

Powyższe uwarunkowania i stan wiedzy o przedmiocie badań pozwoliły określić **główny problem badawczy** i wyrazić go w formie pytania:

W jaki sposób wykorzystywano system rozpoznania w operacjach pokojowych dla zapewnienia możliwie najwyższej skuteczności w osiąganiu założonych celów operacji?

Rozwiązanie tak sformułowanego głównego problemu badawczego wymagało uzyskania odpowiedzi na następujące pytania szczegółowe:

1) Jaki jest aktualny stan wiedzy w zakresie teorii operacji pokojowych?
2) Jaka jest specyfika organizacji rozpoznania w operacjach pokojowych?
3) Jakie zadania rozpoznawcze są najczęściej wykonywane przez pododdziały rozpoznania w operacjach pokojowych?
4) Jaka była struktura systemu rozpoznania w operacjach pokojowych?
5) Jak wykorzystać wnioski z dotychczasowych działań rozpoznawczych w operacjach pokojowych do przygotowania zintegrowanych zespołów rozpoznania działających w składzie sił międzynarodowych?

Rozwiązanie powyższych problemów cząstkowych pozwoliło uzyskać odpowiedź na pytanie głównego problemu. Zachowane zostały przy tym odpowiednie relacje logiczne i merytoryczne między pytaniami szczegółowymi a treściami rozdziałów, które zawierają rezultaty badań przeprowadzonych

---

[18] Zob. M. Łobocki, *Metody badań naukowych*, PWN, Warszawa 1978, s. 60.

z zamiarem rozwiązania problemów cząstkowych.

Zachowując przyjętą kolejność założeń metodologicznych przedstawione zostaną obecnie cele pracy, jakie zespół badawczy przyjął do realizacji:

Celem poznawczym - jest uzupełnienie i wzbogacenie teorii działań rozpoznawczych w zakresie udziału zintegrowanych zespołów rozpoznania w operacjach pokojowych.

Celem utylitarnym - jest opracowanie materiału ujmującego kwestie przygotowania i prowadzenia działalności rozpoznawczej przez zespoły rozpoznania, który może być wykorzystany w szkoleniu dowództw i sztabów oraz oficerów oraz w procesie dydaktycznym.

Po określeniu problemów i celów, logiczną konsekwencją jest hipotetyczne przewidywanie finalnych rezultatów. Wstępne czynności procedury badawczej polegające na zapoznaniu się z obecnym stanem wiedzy obejmującej interesującą zespół badawczy problematykę, a także zmieniające się warunki generujące przesłanki i przyczyny organizacji systemu rozpoznania w operacjach pokojowych, pozwoliły sformułować ogólny zarys przewidywanych rezultatów badań i wyrazić je w postaci hipotezy roboczej.

W trakcie formułowania hipotez zespół badawczy dążył, aby spełniły one trzy podstawowe warunki:

a) były jasno sformułowane, przez co umożliwiały, przyjmowanie odpowiednich kierunków sprawdzenia ich prawdziwości. Szczególnie przydatna w tym przypadku okazała się literatura przedmiotu, zebrane wnioski i doświadczenia oraz opinie ekspertów.

b) były konkretne, wskazując na przewidywane związki pomiędzy środowiskiem operacji oraz organizacją systemu rozpoznania.

c) były sprawdzalne za pomocą dostępnych metod badawczych.

Wobec powyższego rozwiązanie problemu głównego wyraża następująca treść hipotezy roboczej.

Aby zapewnić możliwie najwyższą skuteczność w operacjach pokojowych, zintegrowane zespoły rozpoznania powinny szybko zgromadzić i umiejętnie wykorzystać informacje rozpoznawcze w celu

rozdzielenia zwaśnionych stron uczestniczących w konflikcie oraz izolowania i neutralizowania walczących frakcji prowadzących działalność rebeliancką.

Podstawą prowadzenia działalności rozpoznawczej powinno być użycie dobrze przygotowanych merytorycznie i wyposażonych technicznie sztabowych zespołów oraz specjalistycznych pododdziałów rozpoznawczych, posiadających zdecydowaną przewagę w walce informacyjnej. Celem finalnym działalności rozpoznawczej winno być zgromadzenie stosownych zasobów informacyjnych umożliwiających realizację zadań zawartych w mandacie operacji.

Przyjęto, że w badaniach zasadniczą rolę będzie odgrywała metoda analizy systemowej rozumiana jako sposób podejścia. Wynika to z przedmiotu badań, jaki przyjęto w pracy – rozpoznanie w operacjach pokojowych. Cecha strukturalności (podsystemy rozpoznania), jaka występuje w przedmiocie badań, stanowi logiczne uzupełnienie podejścia systemowego. Bez podejścia strukturalnego trudno byłoby rozpatrywać poszczególne elementy.

1.3. METODY, TECHNIKI I NARZĘDZIA BADAWCZE

Zaprezentowane wcześniej treści głównego i szczegółowych problemów badawczych, a także założone cele do osiągnięcia, wskazywały na potrzebę zastosowania wielu, zarówno teoretycznych jak i empirycznych metod badawczych.

Metody empiryczne posłużyły do zgromadzenia danych w postaci materiału faktograficznego. Najszerzej wykorzystywano obserwację – stosując zarówno technikę uczestniczącą jak i nieuczestniczącą oraz standaryzowaną i niestandaryzowaną[19]. *Obserwacja* stosowana była w ramach dotychczasowej praktyki dowódczej i dydaktycznej zespołu autorskiego, umożliwiając przeanalizowanie wielu faktów, zjawisk i zdarzeń istotnych dla podjętej tematyki

---

[19] Podział przyjęto za: L. Sołoma, *Metody i techniki badań socjologicznych, wybrane zagadnienia*, Olsztyn, WSP 1995, s. 52–60.

pracy. Szczególną rolę odgrywała zwłaszcza we wstępnej fazie badań. Wyniki obserwacji pozwoliły wzbogacić i dowartościować treść pracy, stanowiąc ważne dopełnienie zastosowanej formuły metodologicznej.

W prowadzonych badaniach wykorzystywano także b*adanie opinii (sądów)* - metoda ta została sprowadzona do formy wywiadu eksperckiego oraz ankietowania. Celem tych badań było uzyskanie materiału faktograficznego dotyczącego problematyki działań w operacjach wymuszania pokoju. Dostarczyła ona również szeregu cennych informacji wykorzystanych w dalszym postępowaniu badawczym. Wynikiem zastosowania tej metody było uzyskanie danych o: poglądach respondentów, wnioskach ogólnych dotyczących interesującej problematyki i charakterystyce przedmiotu badań.

W metodzie ankietowania posłużono się kwestionariuszem ankiety. Natomiast w metodzie wywiadu eksperckiego wykorzystano kwestionariusz wywiadu.

Pomocne w zdobywaniu nowej wiedzy było *modelowanie,* które jest ściśle związane z rozumieniem teorii jako systemu pojęciowego. W naukach społecznych modele mają raczej postać symboliczną aniżeli fizyczną. Oznacza to, że cechy charakterystyczne zjawisk empirycznych, włączając w to ich składowe oraz powiązania między nimi, są odtwarzane poprzez logiczne uporządkowanie pojęć. I tak modelem w naukach społecznych jest abstrakcyjne przedstawienie rzeczywistości w taki sposób, aby uporządkować i uprościć nasze spojrzenie na daną rzeczywistość poprzez utworzenie podstawowych cech charakterystycznych. Zasadniczym sposobem konstrukcji modeli jest metoda abstrakcji, w której pewne elementy przedmiotu badań mogą zostać rozmyślnie pominięte, gdyż są traktowane jako nieistotne. Stworzone w ten sposób uproszczone odzwierciedlenie zjawiska może okazać się użyteczne w trakcie jego analizowania oraz w celu pełniejszego zrozumienia zachodzących związków. Model, zatem to reprezentacja rzeczywistości. Opisuje on te cechy świata rzeczywistego, które według zespołu badawczego, mają największy związek z badanym problemem. Model pozwala wyeksponować istotne związki między wybranymi cechami, a także budować

empirycznie sprawdzalne twierdzenia dotyczące natury badanych związków[20].

Uzupełnieniem podjętych badań była *metoda badania dokumentów* (wtórna analiza danych). Wtórna analiza danych odwołuje się do wyników uzyskanych na podstawie analizy danych zbieranych przez innych[21]. Zasadniczo istnieją trzy podstawowe powody, dla których w ostatnim czasie rośnie zainteresowanie wykorzystywaniem danych wtórnych.

Pierwszy to powód natury ogólnej, gdyż dane wtórne mogą być jedynymi dostępnymi danymi dla określonych problemów badawczych (np.: ograniczenie dostępu ze względu na niejawność materiałów). Dzięki źródłom wtórnym można lepiej zrozumieć kontekst historyczny, opisać i wyjaśnić zmiany (przyczyny i przebieg operacji pokojowych). Dane wtórne można również wykorzystać do celów porównawczych.

Drugi powód jest natury metodologicznej, gdzie i w tym przypadku można wskazać wiele zalet. Najważniejsza z nich to fakt, że dane wtórne, jeżeli są rzetelne i dokładne, stwarzają możliwość replikacji. Wyniki badań cieszą się większym zaufaniem, jeżeli powtórzyły się w wielu badaniach. Zamiast osobistego prowadzenia wielu badań badacz może, w połączeniu z własnymi danymi, wykorzystać dane zebrane przez innych (np.: ilość oficerów w komórkach rozpoznawczych w ramach poszczególnych operacji pokojowych). Następnie, analiza danych wtórnych może poprawić jakość pomiaru przez rozszerzenie zakresu zmiennych niezależnych (np.: inne uwarunkowania środowiska operacji pokojowej). Kolejny powód - korzystanie z danych już istniejących jest zdecydowanie tańsze, niż zbieranie danych nowych.

Podobnie jak w przypadku innych metod badawczych, wtórna analiza danych ma również swoje ograniczenia, do których należy zliczyć:

a. dane wtórne często jedynie w przybliżeniu odpowiadają danym, jakie w nowym procesie badawczym zamierza się wykorzystać do testowania hipotez,

b. ograniczony dostęp do danych dotyczących badanych zmiennych,

---

[20] Zob. Chava Frankfurt-Nachmias, *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań 2001. s. 60.
[21] Tamże s. 322.

c. niewystarczające informacje na temat sposobu zebrania danych.

Wśród metod teoretycznych dominowała analiza, która umożliwiła określenie cech, związków i zależności badanych procesów, ze szczególnym uwzględnieniem oddziaływania wyników końcowych działań rozpoznawczych na rezultat prowadzonych operacji. Analizę stosowano zarówno jako proces myślowy oraz jako metodę badawczą. Analiza literatury przedmiotu oraz dokumentów normatywnych umożliwiła pogłębienie wiedzy zespołu autorskiego w obszarze założonej problematyki badawczej, pozwoliła przedstawić i uzasadnić ważność i aktualność sprecyzowanych problemów naukowych. Uzyskany tą metodą materiał wykorzystano jako podbudowę opracowania wniosków końcowych.

W związku ze zbiorem szeregu faktów, z pogranicza wielu dziedzin (np.: rozpoznanie, działanie psychologiczne, informatyka, socjologia), zastosowanie syntezy umożliwiło scalenie uzyskanych w toku badań wyników. Znalazły one swoje odzwierciedlenie w postaci wniosków i propozycji rozwiązań określonych problemów z zakresu organizacji rozpoznania.

Metodą, która posłużyła ustaleniu podobieństw i różnic między badanymi przedmiotami było porównanie. Zastosowanie tej metody pozwoliło na wyodrębnienie cech wspólnych (np.: cel i zasady pracy informacyjnej w poszczególnych operacjach pokojowych), różnic (np.: pomiędzy wybranymi operacjami) i cech charakterystycznych w procesach zachodzących w obiekcie badań. Metodę tę wykorzystano również w czasie interpretacji teoretycznej nowych faktów przez odwołanie się do wiedzy o faktach znanych (teorii), czyli przez konfrontację wiedzy nowej (powstałej z empirii – badanie opinii) z wiedzą istniejącą.

Metoda indukcyjna pozwoliła na wyprowadzenie uogólnień z faktów jednostkowych (od szczegółu do ogółu, zwłaszcza w odniesieniu do poszczególnych przykładów praktycznych wykorzystania dezinformacji w działaniach militarnych). Stanowiła podstawę przy formułowaniu i weryfikacji hipotez roboczych, a w konsekwencji umożliwiła tworzenie nowych koncepcji (twierdzeń, wniosków końcowych). W badaniach zastosowano indukcję

enumeryczną niezupełną, gdzie wnioskowanie przebiega w relacji przesłanka-wniosek. Metoda redukcji polega na tym, że znamy wniosek, a zastanawiamy się, co było przyczyną danego zjawiska. Wnioskowanie w tej metodzie przebiega w relacji wniosek-przesłanka. Uwzględniono przy tym, że metody indukcji i redukcji nie zapewniają 100-procentowej pewności wnioskowania, dają natomiast wystarczające prawdopodobieństwo.

Abstrahowanie pozwoliło na usunięcie z obszaru badań cech i zależności mało istotnych (np.: jakie sposoby zdobywania informacji wykorzystywano w analizowanych operacjach?) oraz uwzględnienie tych, które były najważniejsze w aspekcie badanego problemu (np.: wykorzystane siły i środki rozpoznania).

Uogólnienie – wiążące się ściśle ze wskazanymi powyżej metodami – pozwoliło na sformułowanie wniosków wyższego rzędu, wniosków ogólnych, co szczególnie ujawniło się w części pracy dotyczącej określenia wyników końcowych.

Obszar badań obejmował Akademię Obrony Narodowej, Zarząd Rozpoznania i WE Dowództwa Wojsk Lądowych a także oficerów pionu rozpoznania związków taktycznych. Szczególnie przydatne były opinie oficerów pracujących w strukturach sztabów międzynarodowych, uczestników operacji pokojowych, gdzie problematyka rozpoznania była realizowana na bieżąco i stanowiła podstawę do podejmowania stosownych decyzji.

Równie istotne były uwagi oficerów – uczestników ćwiczeń międzynarodowych o tematyce operacji pokojowych, bowiem przekazywali oni rozwiązania organizacyjne przyjmowane jako rozwiązania określonych sytuacji problemowych z zakresu rozpoznania.

2. IDENTYFIKACJA OPERACJI POKOJOWYCH I STABILIZACYJNYCH

Świat początku XXI wieku, z rozwiniętą siecią komunikacyjną i transportową, ponadnarodowymi organizacjami politycznymi i finansowymi, przepływem idei i technologii, staje się jedną globalną społecznością. W takim świecie podstawowym narzędziem międzynarodowej polityki jest Organizacja Narodów Zjednoczonych, międzynarodowa struktura suwerennych państw, założona po II wojnie światowej w celu zapobiegania wojnom, utrzymywania międzynarodowego pokoju i bezpieczeństwa, rozwijania przyjaznych stosunków miedzy narodami, pobudzania postępu społecznego, podnoszenia stopy życiowej oraz zacieśniania międzynarodowej współpracy.

Z tego też względu, termin „operacje pokojowe" kojarzy się przede wszystkim z Organizacją Narodów Zjednoczonych, która do końca lat osiemdziesiątych XX wieku była w zasadzie jedyną organizacją międzynarodową prowadzącą tego typu działania. Zgodnie z zapisem w Karcie Narodów Zjednoczonych jej podstawowym zadaniem, *„...jest utrzymać międzynarodowy pokój i bezpieczeństwo..."*[1]. ONZ ma ponadto możliwość zastosowania określonych środków w celu zapobiegania zagrożeniom pokoju oraz tłumienia wszelkich aktów agresji. Środki te obejmują przewidziane w rozdziale VI Karty, działania dyplomatyczne, polegające głównie *„...na dążeniu do jego rozstrzygnięcia w drodze rokowań, badań, pośrednictwa, koncyliacji, arbitrażu, postępowania sądowego, odwołania się do organów lub porozumień regionalnych, albo innymi sposobami pokojowymi stosownie do swego wyboru..."* stosownie do odpowiedniej rezolucji Rady Bezpieczeństwa[2]. Ponadto Rada Bezpieczeństwa może zastosować - przewidziane w rozdziale VII Karty - środki przymusu. Obejmują one sankcje ekonomiczne i polityczne,

---

[1] Karta Narodów Zjednoczonych, Artykuł 1, (wydanie czerwiec 2003 r.) Ośrodek Informacji ONZ w Warszawie, adres internetowy: http://www.unic.un.org.pl/prawa_czlowieka/dok_karta_nz.php.
[2] Tamże, Artykuł 33.

polegające na całkowitym lub częściowym wstrzymaniu kontaktów gospodarczych i komunikacji oraz na zerwaniu stosunków dyplomatycznych. Gdyby wymienione działania okazały się niewystarczające, Rada Bezpieczeństwa może użyć sił zbrojnych państw członkowskich do przeprowadzenia demonstracji siły, blokady lub innych operacji sił zbrojnych państw członkowskich, jakie uzna za konieczne w celu utrzymania lub przywrócenia bezpieczeństwa[3]. Karta Narodów Zjednoczonych nie zawiera jednak precyzyjnego określenia „operacji pokojowych". Powszechnie używane pojęcie operacji utrzymania pokoju *(ang. Peacekeeping Operations)* pojawiło się wraz z pierwszymi operacjami podejmowanymi przez ONZ[4]. Były to głównie - jak wynika z przeprowadzonych analiz - operacje rozdzielająco - obserwacyjne, polegające na nadzorowaniu zawieszenia broni między zwaśnionymi stronami i pomocy w przestrzeganiu jego warunków. Obecnie określa się je często jako tradycyjne operacje pokojowe *(ang. Traditional peacekeeping)* lub operacje pokojowe pierwszej generacji.

Zróżnicowanie form operacji pokojowych znajduje odzwierciedlenie w stosowanej terminologii. Pierwsze bardziej precyzyjne definicje zawarto w raporcie Sekretarza Generalnego ONZ zatytułowanym *Program dla Pokoju*[5], przedstawionym 17 czerwca 1992 r. W raporcie tym ówczesny Sekretarz Generalny, Boutros Boutros-Ghali, definiuje następujące rodzaje operacji pokojowych podejmowanych przez ONZ:

- dyplomacja prewencyjna (ang. *preventive diplomacy),* oznaczająca działanie mające zapobiegać powstawaniu sporów między stronami, przeciwdziałać przeradzaniu się istniejących sporów w konflikty zbrojne oraz ograniczać zasięg tych konfliktów w wypadku ich powstania. Dyplomacja prewencyjna może wymagać prewencyjnego rozmieszczenia sił (ang. *preventive deployment),* a w pewnych

---

[3] Tamże, Artykuł 40, 41 i 42.

[4] Pierwszą misją pokojową była UNTSO (United Nations Truce Supervision Organization), która rozpoczęła się w maju 1948 r. Rada bezpieczeństwa podjęła wówczas decyzję o przeprowadzeniu wojskowej operacji, mającej na celu nadzorowanie rozejmu arabsko-izraelskiego.

[5] Boutros Boutros-Ghali, *Program dla pokoju 1995* Akademia dyplomatyczna MSZ, Monografie, Warszawa 1995 r., adres internetowy http://www.sprawymiedzynarodowe.pl/monografie.html.

wypadkach również ustanowienia stref zdemilitaryzowanych;

- tworzenie pokoju (ang. *peacemaking),* oznaczające działanie mające doprowadzić do porozumienia między walczącymi stronami, głównie za pomocą środków przewidzianych w rozdziale VI Karty, działania te w pewnych wypadkach mogą wymagać zastosowania także środków przewidzianych w rozdziale VII, czyli operacji wymuszania pokoju (ang. *peace enforcement);*
- utrzymanie pokoju (ang. *peacekeeping),* oznaczające rozmieszczenie sił ONZ w rejonie konfliktu, za zgodą wszystkich zainteresowanych stron, składających się zwykle z komponentu wojskowego, policyjnego i cywilnego. Utrzymanie pokoju jest operacją poszerzającą możliwości zarówno zapobiegania konfliktom, jak i tworzenia pokoju;
- budowanie pokoju (ang. *peacebuilding),* oznaczające wszelkie działania po konflikcie na rzecz utworzenia i wsparcia struktur zmierzających do umocnienia i utrwalenia osiągniętego pokoju w celu uniknięcia ponownego wybuchu konfliktu.

Według raportu, przedstawione powyżej rodzaje operacji pokojowych stanowią spójny system zapewnienia pokoju zgodnie z duchem Karty Narodów Zjednoczonych. Natomiast w oficjalnych dokumentach i instrukcjach NATO występuje pojęcie *operacji wspierania pokoju* (ang. *peace support operation),* ujmowanych często, w odróżnieniu od typowych operacji bojowych, jako „operacje inne niż wojna" (ang. *operations other than war – OOTW).* Spotyka się również określenie tego typu operacji jako *operacje nie wynikające z artykułu V (z ang. non-article V operations)* w odróżnieniu od operacji militarnych podejmowanych przez NATO w celu obrony terytorialnej integracji sojuszu i jego państw członkowskich, zgodnie z postanowieniami artykułu V Traktatu Północnoatlantyckiego[6].

Zgodnie z definicjami zawartymi w decyzji Komitetu Wojskowego

---

[6] Multinational Force Command Authorities Handbook, U.S. Army War College, Carlisle Barracks 1995, s. 23-30.

NATO, MC 327[7], operacje wspierania pokoju obejmują następujące rodzaje działań (załącznik 1):

- zapobieganie konfliktom (ang. *Conflict prevention)* oznacza różne działania, zwłaszcza w ramach nakreślonych postanowieniami rozdziału VI Karty NZ, obejmujące misje dyplomatyczne, konsultacje, ostrzeganie, inspekcje, monitorowanie i obserwację oraz prewencyjne rozwinięcie sił w celu zapobieżenia konfliktowi zbrojnemu;
- tworzenie pokoju (ang. *peacemaking)* oznacza działania dyplomatyczne prowadzone po wybuchu konfliktu w celu doprowadzenia do przerwania walk i zawarcia porozumienia pokojowego. Działania te obejmują misje dobrych usług (ang. *good offices),* misje mediacyjne i rozjemcze, a także sankcje i izolowanie dyplomatyczne;
- utrzymanie pokoju (ang. *peacekeeping)* w wąskim znaczeniu obejmujące działania charakterystyczne dla tradycyjnych operacji pokojowych, zgodnie z postanowieniami rozdziału VI Karty NZ, polegające na rozwinięciu sił pokojowych za zgodą zwaśnionych stron, z zadaniem nadzorowania porozumienia o zawieszeniu broni, kontrolowania linii rozdzielenia i stref buforowych, rozbrajania i demobilizacji oddziałów zbrojnych zwaśnionych stron oraz kontroli granic. W szerszym znaczeniu utrzymanie pokoju może obejmować ponadto działania wspomagające udzielanie pomocy humanitarnej i opiekę nad uchodźcami. Operacje utrzymania pokoju mogą obejmować również *zadania* cywilne, takie jak monitorowanie działań policji, organizacji cywilnych i przeprowadzenia wyborów oraz przestrzegania praw człowieka;
- pomoc humanitarna (ang. *humanitarian aid),* obejmująca działania prowadzone w celu złagodzenia cierpienia ludności, zwłaszcza w sytuacji, gdy odpowiedzialne władze nie mogą, albo nie chcą takiej

---

[7] Definicje zawarte w *MC 327 NATO Military Planning For Peace Support Operations* zob. *NATO Doctrine for Peace Support Operations*, Dyrektywa SACLANT i SHAPE, Bruksela 1995.

pomocy udzielić. Pomoc humanitarna może być prowadzona w ramach operacji wspierania pokoju lub jako całkowicie oddzielne zadanie;

- wymuszanie pokoju (ang. *peace enforcement)* obejmujące działania zgodne z postanowieniami rozdziału VII Karty NZ, polegające na wykorzystaniu środków militarnych do przywrócenia pokoju w rejonie konfliktu. Operacje takie mogą być prowadzone w wypadku konfliktu międzypaństwowego i wewnętrznego, zwłaszcza w celach humanitarnych lub gdy przestały działać instytucje państwowe;
- budowanie pokoju (ang. *peacebuilding)* obejmujące działania po konflikcie zmierzające do umocnienia i utrwalenia rozwiązań politycznych w celu uniknięcia wznowienia konfliktu.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i NATO są dzisiaj inne niż przed kilkunastu laty. Ich głównym celem jest dostosowanie pojęć do nowej sytuacji międzynarodowej, nowych wyzwań i realiów. Jednak w praktyce - w czasie ostatniego dziesięciolecia – „operacje pokojowe" stały się najczęściej wykorzystywanym narzędziem uśmierzania konfliktów. Coraz większe zapotrzebowanie na nie wymaga określenia ich funkcji i charakteru oraz miejsca w systemie bezpieczeństwa NZ i innych organizacji. Potrzebę tę dostrzegł Sekretarz Generalny Kofi Annan, który w raporcie z 1997 r. *„Renewing the United Nations: A Programme For Reform"* wskazał dwa istotne problemy związane z operacjami pokojowymi:

- brak stabilności finansowej;
- brak zdolności szybkiego reagowania[8].

Aby operacje pokojowe mogły być skuteczne, oba wspomniane obszary wymagają natychmiastowych zmian. W osiągnięciu tego celu bardziej może pomóc ściślejsza współpraca państw NZ niż określone reformy[9].

---

[8] Kofi Annan, *Renewing the United Nations: A programme for Reform*, adres internetowy http://www.un.org/reform.

[9] Zobacz także: *Raport milenijny, My ludy: rola Narodów Zjednoczonych w dwudziestym pierwszym wieku...*, Narody Zjednoczone A/54/2000, 27 marca 2000 r.

W raporcie tym, Sekretarz podkreśla, iż duża liczba konfliktów pozimnowojennych wymaga zmiany kształtu operacji. Jednak wszelkie reformy w zakresie operacji pokojowych zależą - tylko i wyłącznie - od woli państw członkowskich NZ. Dlatego w raporcie Sekretarz przedstawia postulaty i sugestie, które miałyby wyznaczyć kierunki rozwoju operacji. Raport traktuje utrzymanie pokoju *„peacekeeping"* jako podstawowe narzędzie utrzymania pokoju i bezpieczeństwa. Wskazuje, że obecnie NZ nie mają możliwości prowadzenia tzw. *„peace enforcement operations"*, czyli operacji wojskowych z użyciem siły i muszą w tym względzie polegać na państwach członkowskich działających na podstawie mandatu udzielonego przez Radę Bezpieczeństwa.

Kolejną kwestią związaną ze skutecznością operacji pokojowych są działania mające na celu stworzenie sztabu szybkiego reagowania, który oceniałby sytuację i przygotowywał wytyczne zanim odziały pokojowe zostaną rozmieszczone i podejmą działania. W dalszej części raportu Sekretarz Generalny zachęca do ustanowienia i utrzymania jednostek szybkiego reagowania. Nakłania także państwa członkowskie dysponujące rozpoznaniem do ustanowienia regularnej praktyki dzielenia się informacjami w celu zapobiegania konfliktom. Podkreśla również potrzebę skupienia przywódców wokół Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego w przypadku wspólnej operacji, co miałoby zapewnić spójność podejmowanych działań.

Rok 2000, to następny etap reorganizacji w systemie bezpieczeństwa międzynarodowego (załącznik 4) bowiem zostaje przedłożony państwom członkowskim raport dotyczący operacji pokojowych tzw. „Brahimi Report"[10], który powstał podczas panelu NZ ds. Operacji Pokojowych prowadzonego przez Lakhdara Brahimiego, Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego w Afganistanie. Raport ten wskazuje - biorąc za przykład akcję w Rwandzie w 1994 r. i Srebrenicy w 1995 r. - brak konsensusu pomiędzy państwami członkowskimi do podjęcia właściwej akcji. Postuluje on zwiększenie liczby personelu w Kwaterze Głównej oraz silniejsze polityczne, finansowe i materialne

[10] *Report of the Secretary-General on the implementation of the report of the Panel on United Nations peace operations*, zob. http://www.un.org/peace/reports/peace_operations/docs/55_502e.pdf.

wsparcie ze strony państw członkowskich, a szczególnie ze strony państw zasiadających w Radzie Bezpieczeństwa.

Powyższe treści upoważniają do sformułowania następujących tez dotyczących operacji pokojowych:

- brak jednoznacznej definicji współczesnych operacji pokojowych powoduje pewien chaos pojęciowy, sprzyjający utożsamianiu ich najczęściej z operacjami utrzymania pokoju prowadzonymi przez ONZ[11], pomijając działalność innych organizacji międzynarodowych;
- jednocześnie, współczesne operacje pokojowe obejmują całe spektrum działań o charakterze politycznym, militarnym, paramilitarnym (np. policyjnym) i cywilnym, realizowanych przez różne organizacje i agendy.

Stąd też być może łatwiej jest definiować ich poszczególne kategorie niż podawać zwięzłą definicję ogólną[12]:

- wojskowe misje obserwacyjne – w skład których wchodzą nieuzbrojeni oficerowie, których zadaniem jest monitorowanie zawieszenia broni i odwrotu wojsk oraz patrolowanie granic i stref zdemilitaryzowanych;
- siły pokojowe - utworzone z narodowych kontyngentów wojskowych zaangażowanych do pełnienia zadań podobnych jak obserwatorzy wojskowi, stanowią często bufor między stronami konfliktu[13].

Przedstawiłem punkt widzenia ONZ, celowym byłoby zaprezentowanie najnowszych rozwiązań NATO-UE realizowanych w ramach pakietu decyzji ze szczytu Praskiego[14]. Podczas szczytu NATO w Pradze (21-22 listopad 2002 r.) podjęto kilka istotnych decyzji, które przekładają się na obecne działania Sojuszu. Są to między innymi:

---

[11] Por. M. Kowalewski, *Kryzys i rozwój operacji pokojowych*, Sprawy Międzynarodowe, nr 1, PISM, Warszawa 1995, s. 99.

[12] Zob. K. Paszkowski, *Kategorie i typy operacji pokojowych*, Zeszyty Naukowe AON, Warszawa 1998, s. 87-93.

[13] Współuczestniczymy od początku w rozwoju koncepcji Systemu Szybkiego Rozmieszczenia Sił NZ (UNSAS). Polska podpisała z Sekretariatem NZ Memorandum of Understanding (MOU), na mocy którego zgłosiła na potrzeby operacji pokojowych NZ batalion zmechanizowany i 30 obserwatorów wojskowych. Jesteśmy też współautorem koncepcji SHIRBRIG (Wielonarodowej Brygady Szybkiego Rozwinięcia do Operacji NZ). Nasz kraj deleguje oficera do Grupy Planowania sztabu tej brygady w Danii.

[14] Zob. *Deklaracja szczytu Praskiego przyjęta przez szefów państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej NATO* w dniu 21 listopada 2002 roku.

- utworzenie Sił Odpowiedzi NATO (NATO Response Force) dla zapewnienia zdolności do błyskawicznej reakcji wojskowej w odpowiedzi na wszystkie mogące pojawić się zagrożenia;
- dostosowanie struktury dowodzenia NATO do prowadzenia wspólnych (wielonarodowych) operacji wojskowych o różnym zasięgu, intensywności i w różnym środowisku operacyjnym;
- rozwój zdolności wojskowych ujętych w tzw. *Praskie zobowiązanie na rzecz zdolności* (Prague Capabilities Commitment).

Ta ostatnia inicjatywa pozwoli na pozyskanie nowych zdolności wojskowych lub przyspieszenie realizacji dotychczasowych planów w tym zakresie. Ma ona charakter jednoznacznych, narodowych deklaracji politycznych (co jest nowym elementem w dotychczasowej praktyce) do działań indywidualnych lub międzynarodowych dla zapewnienia siłom wojskowym w możliwie krótkim czasie:

- zdolności do przemieszczania i zapewnienia niezbędnego zabezpieczenia działań, również poza terytorium Sojuszu;
- wykorzystania nowoczesnych technologii w zakresie dowodzenia, łączności i wymiany informacji;
- zdolności do operowania w obliczu zagrożenia użyciem broni masowego rażenia;
- dostępu do nowoczesnych systemów uzbrojenia dla umożliwienia skutecznych i precyzyjnych działań.

Chociaż zakres podjętych zobowiązań jest bardzo obszerny, to szczególny nacisk kładzie się na działania krótko i średnioterminowe.

W praskiej Deklaracji zapowiedziano też bliską współpracę Sił Odpowiedzi NATO z powstającymi siłami reagowania Unii Europejskiej – ale przy zachowaniu autonomii obu organizacji. Nie można jednak wykluczyć, że struktury te staną się dla siebie konkurencją lub też, że siły NATO „skonsumują" europejskie. Według ekspertów z ośrodka badawczego Stratfor „Siły Odpowiedzi NATO" obniżą rangę i znaczenie sił europejskich. Może być po temu kilka powodów. Inicjatywa „sił odpowiedzi" jest bliższa nowym członkom NATO jak

Polsce, Czechom i Węgrom, bowiem uważają one za głównego gwaranta swego bezpieczeństwa Stany Zjednoczone. Siły Odpowiedzi NATO są też bliższe innym krajom NATO, np. Wielkiej Brytanii czy Turcji. Nie bez znaczenia pozostaje również czynnik ekonomiczny. Stratfor zauważył, że „*USA nie wystąpiłyby z propozycją utworzenia Response Force, gdyby nie były skłonne dopomóc w ich finansowaniu*". Oznacza to, że tworzenie Sił Odpowiedzi NATO nie będzie takim obciążeniem dla budżetów państw europejskich, jak powstające Siły Reagowania UE. Widząc w tworzeniu Sił Odpowiedzi NATO zagrożenie dla inicjatywy europejskiej, rezerwę wobec nich zasygnalizowała Francja. Prezydent Jacques Chirac oświadczył, że jego kraj będzie w tych siłach uczestniczył, jeśli ich powstanie nie osłabi zdolności Europy do stworzenia własnych sił reagowania.

Polska zobowiązała się do podjęcia wysiłku na rzecz rozwoju zdolności we wszystkich powyższych (czterech) obszarach. Decyzja Sojuszu o wielonarodowym podejściu do rozwoju zdolności wymagających największego wysiłku finansowego i organizacyjnego jest całkowicie zbieżna z polskim stanowiskiem. W ramach takich właśnie projektów resort obrony będzie uczestniczyć w rozwoju Sojuszniczego Systemu Obserwacji Obiektów Naziemnych (AGS), strategicznego transportu morskiego i powietrznego oraz floty tankowców powietrznych. Niewykluczone, że część z tych projektów przyjmie formę podobną jak stosowana jest w przypadku samolotów AWACS tj. stanie się wspólną własnością Sojuszu. Polska angażuje się także w rozwój Sił Odpowiedzi NATO. Obecnie nasz wkład do Sił Odpowiedzi NATO jest ograniczony, co wynika m.in. z silnego zaangażowania polskich Sił Zbrojnych w działania stabilizacyjne w Iraku. Zwiększenie naszego udziału w Sił Odpowiedzi NATO przewiduje się od roku 2005.

W kontekście transformacji charakteru działań militarnych szczególnego znaczenia nabierają operacje stabilizacyjne, które promują i ochraniają narodowe interesy państwa przez oddziaływanie restrykcyjne, embarga, wpływanie na politykę oraz rozpowszechnianie stosownej informacji w środowisku operacji oraz przez łączenie działań w zakresie wsparcia pokojowego rozwoju, pomocy

w stabilizacji działalności państwowej i reakcjom wymuszonym w odpowiedzi na kryzys[15].

Wojska realizują cele operacji stabilizacyjnej przez zaangażowanie i odpowiedź adekwatną do zagrożenia. Działania wojskowe, które wspierają operacje stabilizacyjne są zróżnicowane, ciągłe i często długoterminowe. Ich celem jest promowanie i podtrzymanie regionalnej i globalnej stabilności.

Siły zbrojne prowadzą operacje stabilizacyjne w dynamicznym środowisku. Operacje stabilizacyjne są nieliniowe i często prowadzone w izolowanych obszarach operacyjnych, a ponadto są to operacje bardzo intensywne. Często wymagają by dowódcy (a w tym szczególnie ich sztaby) odeszli od standardowego procesu prowadzenia działań[16] jaki realizują w czasie przygotowania klasycznych działań takich jak: natarcie czy obrona. Przeciwnik np. może być nieokreślony (terroryści) a jednocześnie jego potencjał bojowy trudny do wartościowania. Ponadto realizacja zadania (misji) może być prosta lub też bardzo złożona jak w czasie prowadzenia klasycznych działań bojowych lub w czasie operacji wymuszania pokoju. Z tego względu operacje stabilizacyjne mogą być zagrożeniem dla prowadzących działania, ponieważ przeciwnik może być trudny do zdefiniowania albo działania prowadzone będą w odizolowaniu. Jednocześnie będąc zależnym od postępu operacji (rozwoju sytuacji), złożoność każdego zadania będzie zmieniała się bardzo szybko.

W efekcie badań ustalono także, że odmienne jest rozważanie aspektu czasu w operacjach stabilizacyjnych. Bowiem jak wynika z badań cele operacji stabilizacyjnych nie mogą być osiągalne w krótkim okresie. Sukces często wymaga wytrwałości, długoterminowego zaangażowania się do rozwiązywania złożonych problemów. Proces osiągnięcia tych celów może ciągnąć się latami. Działania stabilizacyjne wymagają szybkich decyzji na zmianę warunków operacji w odpowiedzi na nieoczekiwany zlokalizowany konflikt pomiędzy współzawodniczącymi grupami. Szczególnie krytyczne w operacjach stabilizacyjnych są cywilne aspekty środowiska. Ludność, rząd państwa

---

[15] Field Manual No. *FM 3-0, Operations*, Headquarters Department of the Army Washington, DC, 14 June 2001, s 9-1.
[16] Zob. *Rozpoznanie wojskowe, Doktryna połączona*, Szt. Gen. 1531/2001 s. 42.

gospodarza, organizacje niepaństwowe i międzynarodowe, mogą mieć znaczny wpływ na osiąganie stabilności w danym obszarze.

Ponadto można stwierdzić, że operacje stabilizacyjne są z natury złożone i wyznaczają wysokie wymagania dla małych jednostek (biorących w nich udział). W związku z tym, dowódcy małych jednostek (grup zadaniowych) muszą rozwinąć interdyscyplinarne umiejętności takie jak: techniki pertraktacji, utrzymujące się konflikty wewnętrzne (plemienne, religijne, etniczne itp.). Uczestnicy sił pokojowych muszą być opanowani, aby wykonać zadanie pod presją opinii lokalnej i międzynarodowej. Żołnierze i jednostki w każdej sytuacji powinni być elastyczni, umieć przystosować się do określonego położenia. Często operacje stabilizacyjne przekształcają się (pod naciskiem politycznym) z operacji niemilitarnych w militarne i odwrotnie.

Oprócz tego operacje stabilizacyjne pomagają przywrócić praworządność w niestałych obszarach globu. Jednakże, zwykła obecność sił zbrojnych nie gwarantuje stabilności. Dlatego aby pokonać przeciwnika, który sprzeciwia się operacji stabilizacyjnej mogą być konieczne zarówno operacje ofensywne jak i obronne.

Siły zbrojne mogą prowadzić operacje stabilizacyjne przed rozpoczęciem działań wojennych, w czasie kryzysu, w czasie działań wojennych i po zakończeniu wojny. Przed rozpoczęciem działań wojennych operacje stabilizacyjne skupiają się na powstrzymaniu lub zażegnaniu konfliktu. W czasie kryzysu można rozwiązać konflikt lub zapobiec jego eskalacji. Natomiast podczas działań wojennych można udzielić zbrojnej pomocy lub doprowadzić do rozdzielenia walczących stron. Następny etap po działaniach wojennych w czasie operacji stabilizacyjnych to zapewnienia bezpieczeństwa otoczeniu, które pozwoli władzom cywilnym przejąć kontrolę. W literaturze przedmiotu można znaleźć różną systematykę operacji stabilizacyjnych, do dalszych rozważań przyjęto dziesięć typów (rys. 2.1.):

1. Operacje pokojowe;
2. Operacje ewakuacyjne;
3. Wsparcie innego państwa;

4. Zwalczanie terroryzmu;
5. Operacje zagrożenia ładu społecznego;
6. Kontrola zbrojeń;
7. Wsparcie przeciwpartyzanckie (przeciwpowstańcze);
8. Operacje antynarkotykowe;
9. Wsparcie działań wyzwoleńczych;
10. Demonstracja siły.

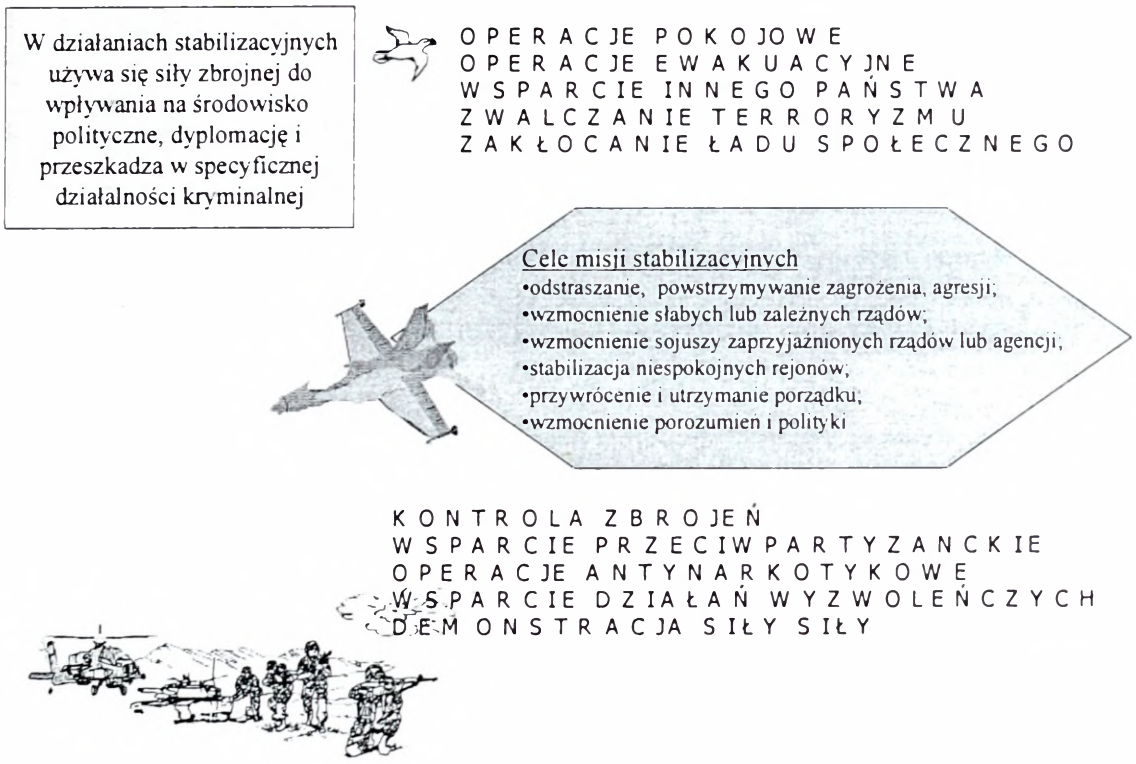

Rys. 2.1.Operacje stabilizacyjne

Źródło: Opracowanie własne na podstawie, FM 34-7, FM 100-20/AFP 3-20, Military Operations in Low Intensity Conflict, 5 December 1990 r.

Przewidując złożoność przyszłych konfliktów dotyczących kwestii socjopolitycznych XXI wieku stratedzy wojskowi zakładają w podejmowanych operacjach nowe aspekty. Zespół badawczy za najważniejsze uznał: naciski mniejszości narodowych (zwaśnione mniejszości narodowe, przemyt, handel bronią), konflikty polityczno - społeczne, konflikty religijne i rasowe, konflikty destabilizacyjne w regionie oraz zagrożenia BMR, terroryzm, konflikty ekonomiczne w nowej „globalnej wiosce" a także sugestie Trzeciego Świata oraz

współzawodnictwo w wyścigu zbrojeń[17]. Wyeksponowanie wszystkich elementów nie jest możliwe z powodu dynamiki zmian, jakie zachodzą we współczesnym świecie. Oczekiwania i nadzieje, jakie społeczeństwa wiążą z nowym porządkiem mogą być iskrą zapalną w systemie światowego bezpieczeństwa.

2.1. UWARUNKOWANIA POLITYCZNO-MILITARNE OPERACJI POKOJOWYCH

W dobie postępującej globalizacji bezpieczeństwo każdego kraju, dużego czy małego jest coraz bardziej uzależnione od rozwoju sytuacji w skali całego świata. Gęstniejąca z każdym dniem sieć powiązań międzynarodowych, obejmująca wszelkie dziedziny życia, powoduje, że wszystkie kraje są od siebie współzależne. Fenomen wzajemnych zależności, określonych w języku angielskim słowem - interdependence - odgrywa kluczową rolę w kwestii bezpieczeństwa międzynarodowego.

Z jednej strony wzajemne zależności, np. w dziedzinie finansowej i ekonomicznej, ograniczają wybuch konfliktów, z drugiej zaś strony skutki lokalnych napięć i wojen wykraczają daleko poza granice regionu. Podmiotem konfliktów są już nie tylko państwa, ale także ruchy społeczne, organizacje paramilitarne, czy nawet zorganizowaną grupy osób. Na przestrzeni ostatnich dziesięcioleci wiele aktów zbrojnej przemocy wybuchających na podłożu etnicznym, religijnym czy ideologicznym miało charakter wewnętrzny – w ramach jednego kraju, jednak wywołujących skutki o zasięgu międzynarodowym.

2.1.1. JUGOSŁAWIA - PRZYCZYNY I PRZEBIEG KONFLIKTU

Aby zrozumieć obecny akt dramatu o nazwie „Jugosławia" należy się cofnąć w czasie do początków ubiegłego wieku. Pierwszy raz świat usłyszał

---

[17] Por. Field Manual No. *FM 100-20/ AFP 3-20, Military Operations in Low Intensity Conflict*, 5 December 1990, i JCS Pub 3-07, *Joint Doctrine for Military Operations Other Than War* (Final Draft), July 1994.

o Jugosławii 1 grudnia 1918 roku, kiedy z połączenia Serbii, Czarnogóry oraz prowincji południowosłowiańskich monarchii Habsburgów powstało Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców - przemianowane następnie na Królestwo Jugosławii. Idea Jugosławii była piękna - miała to być federacja narodów południowosłowiańskich: prawosławnych Serbów i Macedończyków, katolickich Chorwatów, muzułmańskich Bośniaków i protestanckich Słoweńców. Oprócz Słowian na terenie tego państwa żyli jeszcze Węgrzy i Albańczycy. Taka mozaika etniczno - religijna w Europie państw narodowych była skazana na klęskę.

Socjalistyczna Federacyjna Republika Jugosławii od chwili zakończenia drugiej wojny światowej składała się z republik związkowych: Bośni-Hercegowiny, Chorwacji, Czarnogóry, Macedonii, Serbii i Słowenii. W obrębie republiki związkowej Serbii ograniczoną autonomią cieszyły się „obwody autonomiczne" Kosowo i Wojwodina. Utajone konflikty narodowościowe, tlące się w tym wielonarodowym państwie od samego początku, lecz tłumione w okresie rządów poważanego w kraju i za granicą założyciela państwa J. B. Tito[18] oraz w pierwszych latach po jego śmierci, zaczęły się ujawniać od 1990 roku w postaci konfrontacji politycznych między republikami związkowymi. W wyniku wolnych wyborów przeprowadzonych w Bośni-Hercegowinie, Chorwacji oraz Słowenii, w partiach komunistycznych tych republik do władzy doszły siły narodowe i reformatorskie, które naciskały na zmianę konstytucji i utworzenie konfederacji suwerennych państw. Sprzeciwiła się temu Republika Serbska, mająca największą liczbę ludności, oraz siły w centralnym rządzie Belgradu dążące do utrzymania serbskiej hegemonii. Serbia zobowiązała się ponadto do udzielenia pomocy wszystkim obywatelom narodowości serbskiej żyjącym w innych republikach[19]. Po plebiscytach zorganizowanych w Chorwacji i Słowenii republiki te ogłosiły 25 czerwca 1991 r. niepodległość, a 15

---

[18] Josip Tito (właściwie Josip Broz) ur. w 1892 r. w Chorwacji jako syn Słowenki i Chorwata; podczas pierwszej wojny światowej kapral cesarskiej armii austriackiej; przebywając w radzieckiej niewoli stał się komunistą. Od 1937 r. sekretarz generalny nielegalnej KPJ, od 1941 r. przywódca komunistycznego ruchu partyzanckiego przeciwko niemieckim okupantom. W latach 1945-53 premier SFRJ, od 1953 r. do śmierci w 1980 r. prezydent państwa.

[19] Dalsze szczegóły historyczne w: W. Szulik: *Konflikt w byłej Jugosławii*, [w] Sprawy Międzynarodowe, nr 1/1997, s. 9 i nast.

października 1991 r. w ich ślady poszła Bośnia-Hercegowina. Rząd centralny w Belgradzie zareagował na to użyciem zdominowanej przez Serbów armii federalnej - początkowo tylko przeciwko Słowenii. Po krótkotrwałych walkach i mediacji Unii Europejskiej wyjście Słowenii spod władzy Belgradu zostało zaakceptowane. Wzmogły się natomiast działania wojskowe przeciwko Chorwacji, gdzie wynosząca około 12% serbska mniejszość narodowa objęła, z pomocą rządu centralnego, władzę nad blisko 30% terytorium i przeciwstawiła się rządowi w Zagrzebiu. Od sierpnia 1991 r. w Chorwacji coraz częściej dochodziło do walk i stosowania przemocy wobec mniejszości, a zwłaszcza do wypędzeń Chorwatów z zajętych przez Serbów części kraju. 25 września 1991 r., w celu pokojowego rozwiązania konfliktu, Rada Bezpieczeństwa ONZ wprowadziła mocą Rezolucji nr 713 (1991) embargo na dostawy broni do Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii, a dzięki mediacji ONZ w Chorwacji wynegocjowane zostało zawieszenie broni, które weszło w życie 2 stycznia 1992 r. W celu stworzenia organizacji państwowej, w uznanej tymczasem przez wszystkie państwa UE, a wkrótce potem także przez USA Chorwacji, po zakończeniu pobytu 50 obserwatorów wojskowych (Rezolucja RB ONZ nr 727 z 07.01.1992 r.). Rada Bezpieczeństwa ONZ rezolucją 743 (1992) ustanowiła siły ochronne UNPROFOR[20] na początkowy okres 12 miesięcy. Siły pokojowe utworzono w celu zapobieżenia eskalacji konfliktu, jaki ogarnął terytorium byłej Jugosławii w 1991 r. UNPROFOR początkowo miał działać w Chorwacji dla załagodzenia sporu i stworzenia warunków do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa koniecznych do rozpoczęcia rozmów nad rozwiązaniem kryzysu. Mandat UNPROFOR upoważniał wojska do utrzymywania kontroli nad trzema „strefami ochronnymi ONZ" w Chorwacji wolnymi od zbrojnych ataków i niepokojów. W 1992 r. mandat UNPROFOR powiększono o monitorowanie innych terytoriów (tzw. różowe strefy), pełnienie funkcji granicznych, kontrola przepływu ludności w strefach, nadzór nad demilitaryzacją półwyspu Prevlaka i kontrola tamy Peruca. W toku działań doszły obowiązki wprowadzenia w życie

---

[20] UNPROFOR United Nations Protection Force - Siły Ochronne Organizacji Narodów Zjednoczonych czas trwania: luty 1992 r. - marzec 1995 r. miejsce działań: Bośnia i Hercegowina, Chorwacja, Jugosławia (Serbia i Czarnogóra) i Macedonia.

porozumienia rozejmowego zawartego w marcu 1994 r. miedzy rządem Chorwacji a społecznością Serbów.

Po rozszerzeniu konfliktu na Bośnię i Hercegowinę w czerwcu 1992 mandat sił został rozszerzony, a ich kontyngent zwiększony. Od tej pory zadaniem UNPROFOR było także m.in. zapewnienie bezpieczeństwa lotniska w Sarajewie i pomoc w niesieniu pomocy humanitarnej. Wokół pięciu miast bośniackich ustanowiono strefy bezpieczeństwa ONZ pod nadzorem sił pokojowych, wprowadzono strefę zakazu lotów, ochraniano konwoje z pomocą humanitarną. UNPROFOR wspierał także działalność Wysokiego Komisarza Narodów Zjednoczonych do spraw Uchodźców.

Siły Ochronne ONZ miały prawo używać siły jedynie w samoobronie i w odpowiedzi na ataki na strefy bezpieczeństwa, jak też współpracować z siłami NATO w działaniach powietrznych. UNPROFOR sprawował nadzór nad wprowadzeniem porozumienia o zawieszeniu broni pomiędzy rządem Bośni i siłami bośniackich Chorwatów w lutym 1994 r. Monitorował także ustalenia o zawieszeniu broni negocjowane przez rząd Bośni i siłami bośniackich Serbów, które weszły w życie 1 stycznia 1995 r. W Macedonii UNPROFOR rozmieszczony został jeszcze w grudniu 1992 r. W celu zapewnienia stabilności i bezpieczeństwa. 31 marca 1995 r. Rada Bezpieczeństwa postanowiła przekształcić UNPROFOR na 3 oddzielne misje, jakkolwiek pozostające ze sobą w łączności[21].

Wprawdzie ogłoszenie niepodległości, będące przedmiotem przeprowadzonego 1 marca 1992 r. referendum, zyskało aprobatę ok. 99 proc. uczestników, zostało jednak zbojkotowane przez grupę ludności serbskiej. W kwietniu 1992 r. wzmogły się znacznie starcia zbrojne w Bośni-Hercegowinie, głównie pomiędzy siłami chorwackiej milicji i nieregularną „armią" bośniackich Serbów, którą wspierała jugosłowiańska armia federalna. Równocześnie wysunięto liczne inicjatywy polityczne w celu rozwiązania konfliktu. Najpierw, 5 kwietnia 1992 r., Unia Europejska i USA uznały oficjalnie

[21] Personel UNPROFOR (w marcu 1995 r.): 38 599 wojskowych; 803 policjantów; 2 017 pracowników cywilnych; 2 615 personelu lokalnego. Siedziba misji: Zagrzeb (Chorwacja).

Bośnię-Hercegowinę, w odpowiedzi na co grupa ludności serbskiej ogłosiła 7 kwietnia 1992 r. powstanie „Serbskiej Republiki Bośni-Hercegowiny". Po oderwaniu się od centralnego rządu w Belgradzie również Republiki Związkowej Macedonii, tenże ogłosił 27 kwietnia 1992 r. przemianowanie „Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii" na „Federacyjną Republikę Jugosławii" obejmującą obszar byłych republik Serbii i Czarnogóry. 30 maja 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ obłożyła to państwo sankcjami gospodarczymi[22] i potwierdziła wprowadzone Rezolucją nr 713 (1991) embargo na dostawy broni. Wskutek licznych naruszeń tej rezolucji 16 listopada 1992 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ zaostrzyła reżym embarga wzywając *„...państwa aktywne samodzielnie lub za pośrednictwem regionalnych instytucji i porozumień..."*[23] do kontrolowania ładunków i portów docelowych statków żeglujących po Adriatyku i Dunaju. W tym samym czasie mocno pogorszyło się położenie ludności Bośni-Hercegowiny pod względem humanitarnym, zwłaszcza w obleganej częściowo przez serbskie formacje paramilitarne stolicy Sarajewie. Rada Bezpieczeństwa ONZ zareagowała na to uchwaleniem następujących rezolucji:

- rezolucji nr 758 (1992) z 08.06.1992 r., która przedłużyła mandat UNPROFOR, zwiększyła liczebność wojsk i utworzyła w Sarajewie oraz wokół miasta enklawę ochronną. Miano też nadzorować wycofanie z okolic lotniska w Sarajewie broni przeciwlotniczej, a także określonych rodzajów innej broni ciężkiej[24];
- rezolucji nr 764 (1992) z 13.06.1992 r., która wprowadzała dalszych 200 żołnierzy piechoty i 400 żołnierzy zaopatrzenia w celu zapewnienia bezpieczeństwa lotnisku w Sarajewie i rozdzielenia transportów z pomocą humanitarną;

---

[22] Rezolucja RB ONZ nr 757 (1992) z 30.05.1992 r.

[23] Fragment tekstu Rezolucji RB ONZ nr 787 (1992) z 16.11.1992 r. wg: Troost, *op. cit.*, s. 73.

[24] *„... to verify the withdrawal of anti-aircraft weapon systems from within range of the airport and its approaches and monitor the concentration of artillery, mortar and ground-to-ground missile systems in specified areas to be agreed upon ..."* - cytowane wg Headquarters United Nations Peace Forces, *op. cit.*, s. E-3.

- rezolucji nr 781 (1992) z 09.10.1992 r., która wprowadzała zakaz lotów samolotów wojskowych w przestrzeni powietrznej Bośni-Hercegowiny;
- rezolucji nr 816 (1993) z 31.03.1993 r., która – po odnotowaniu 465 naruszeń powyższego zakazu[25] – uprawniała wszystkie państwa członkowskie do podjęcia wszelkich środków w celu przestrzegania jego postanowień;
- rezolucji nr 819 (1993) z 16.04.1993 r. oraz Rezolucji nr 824 (1993) z 06.03.1993 r., które ogłaszały sześć bośniackich miast „safe areas" (enklawami ochronnymi)[26], co wiązało się z postawionym UNPROFOR zadaniem nadzorowania wycofywania serbskich sił wojskowych.

W powyższym aspekcie, mocą Rezolucji nr 836 (1993) z 04.06.1993 roku, mandat UNPROFOR zyskał istotne rozszerzenie, zgodnie z którym „*...należy posłużyć się wszelkimi niezbędnymi środkami, włącznie z użyciem sił powietrznych* ...", aby przeciwstawić się bombardowaniom „safe areas" (enklaw ochronnych), zbrojnym atakom na nie lub jakimkolwiek formom ograniczania swobody poruszania się UNPROFOR czy chronionych konwojów z pomocą humanitarną[27]. Mandat ten został później rozszerzony na obszar państwowy Chorwacji[28]. Trwające nadal w Chorwacji i Bośni-Hercegowinie starcia zbrojne, których następstwa w coraz większym stopniu dotykały ludności cywilnej, dalsze pogarszanie się sytuacji humanitarnej w tym regionie oraz wzmagające się migracje uciekinierów spowodowały w latach 1993-1995, w obrębie międzynarodowej wspólnoty państw, powstanie licznych inicjatyw pokojowej mediacji. Charakterystyczne było tu rosnące zaangażowanie polityczne USA oraz deklaracja NATO o gotowości wysłania wojsk w przypadku niepowodzenia inicjatyw pokojowych[29]. Trwałym sukcesem stało się wszakże tylko utworzenie, w oparciu o Porozumienie Waszyngtońskie z 18 marca 1994 r., Federacji

---

[25] Oświadczenie Rady Bezpieczeństwa ONZ z 17.03.1993 r., wg: Troost, op. cit., s. 68.
[26] Miastami tymi były Srebrenica, Bihać, Sarajewo, Zepa, Goražde i Tuzla.
[27] Cyt. Wg: Headquarters United Nations Peace Forces, op. cit., s. E-7.
[28] Rezolucja RB ONZ nr 908 (1994) z 31.03.1994 r.
[29] Dalsze szczegóły w: W. Szulik, op. cit., s. 102 i nast.

Muzułmańsko-Chorwackiej oraz związane z tym zaprzestanie walk między tymi grupami ludności Bośni-Hercegowiny. Wynikająca stąd zmiana stosunku sił wojskowych na korzyść federacji spowodowała od 1995 r. odbijanie zajmowanego niegdyś przez Serbów terytorium kraju.

W Chorwacji mediacje pomiędzy stronami konfliktu nie przyniosły trwałych sukcesów. Wprawdzie rozpoczęto implementację *Porozumienia o Rozdzieleniu Wojsk z 29 marca 1994 r.*[30], w praktyce jednak obchodzono je w coraz większym stopniu. Ustanowiona 31 marca 1995 r. na mocy rezolucji 981 (1995) Rady Bezpieczeństwa misja UNCRO[31] zastąpiła siły UNPROFOR w Chorwacji. Żołnierzy i obserwatorów rozmieszczono na obszarach kontrolowanych przez Serbów: zachodniej Slawonii, Krainie i Wschodniej Slawonii. Obserwatorzy stacjonowali również na półwysepie Prevlaka. Mandat UNCRO obejmował zadania polecone w porozumieniu o zawieszeniu broni z 29 marca 1994 r. Ponadto do obowiązków UNCRO należały: pomoc we wprowadzaniu porozumienia gospodarczego z 2 grudnia 1994 r., pomoc we wprowadzaniu rezolucji Rady Bezpieczeństwa dotyczących regionu, udział w kontroli i monitorowaniu granic pomiędzy Chorwacją a Bośnią i Hercegowiną i Chorwacją a Federalną Republiką Jugosławii, pomoc w dostarczaniu pomocy humanitarnej do Bośni i Hercegowiny przez terytorium Chorwacji, nadzór nad demilitaryzacją półwyspu Prevlaka.

Zadecydowano, że UNCRO będzie pełniło tymczasowo funkcje pomocnicze dla regionu w celu stworzenia warunków, które przyczyniłyby się do zawarcia porozumienia zapewniającego terytorialną integralność Chorwacji i gwarantującego prawo i bezpieczeństwo wszystkim żyjącym tam

---

[30] Typowym przykładem fiaska tego rodzaju łańcucha informacyjnego była wiosną 1996 r. sprawa uzbrojenia chorwackich sił powietrznych w nowe samoloty szkolno-bojowe zachodniego pochodzenia. W świetle postanowień nadal częściowo obowiązującego embarga ONZ oraz przyjętych właśnie przez Chorwację zobowiązań w dziedzinie kontroli zbrojeń legalność tego zakupu była wątpliwa. Było też wiadomo, że Chorwacja udziela pomocy zbrojeniowej i szkoleniowej zbrojnym formacjom bośniackich Chorwatów, których dotyczyły decyzje porozumienia z Dayton. Pierwsze loty nowych samolotów odbywały się z bazy lotniczej w Zadar, w której stacjonowała również jednostka lotnictwa wojsk lądowych niemieckiego kontyngentu IFOR w sile kilkuset żołnierzy. Mimo to meldunek o owym godnym uwagi nowym uzbrojeniu nie wpłynął z tego źródła ani do komórki G2 stanowiska dowodzenia IFOR, ani też na ręce autora niniejszej rozprawy, który przebywając w owym czasie w Zagrzebiu jako niemiecki attaché obrony odpowiedzialny był za pozyskiwanie wiadomości o chorwackich siłach zbrojnych.

[31] UNCRO United Nations Confidence Restoration Operation - Operacja Organizacji Narodów Zjednoczonych Przywrócenia Zaufania w Chorwacji czas działania: marzec 1995 r. - styczeń 1996 r.

społecznościom. Chorwacka siłowa reintegracja Slawonii i Krainy w maju i sierpniu 1995 r. wyeliminowała potrzebę istnienia UNCRO i rozpoczęto jej wycofanie. Jedynie Wschodnia Slawonia - kontrolowana jeszcze przez Serbów - pozostawała pod nadzorem UNCRO. Jednakże ten problem postanowiono rozwiązać w rozmowach chorwacko - serbskich. Rozmowy te toczyły się przy udziale ONZ i zakończyły porozumieniem z 12 listopada 1995 r. Zapewniało ono pokojową reintegrację w ramach Chorwacji i wzywało Radę Bezpieczeństwa do ustanowienia tymczasowej administracji mającej zarządzać regionem przez okres przejściowy. Wraz z ustanowieniem administracji ONZ mandat UNCRO[32] wygasł 15 stycznia 1996 r.

Ostateczny zwrot w kierunku eskalacji działań nastąpił w związku z załamaniem się porozumienia w sprawie gospodarki i komunikacji zawartego przy udziale amerykańskich i rosyjskich mediatorów między chorwackim rządem a kierownictwem samozwańczej „Serbskiej Republiki Krajiny"[33]. Po kilku incydentach na liniach konfrontacji wojska chorwackie, obchodząc i otwarcie łamiąc postanowienia ONZ, zaatakowały 1 maja 1995 r. jedną z czterech enklaw ochronnych ONZ[34] w Chorwacji i zajęły ją w ciągu kilku dni. Większość sił paramilitarnych „Serbskiej Republiki Krajiny" i ludności cywilnej tego regionu zbiegła na opanowane przez Serbów przygraniczne obszary Bośni-Hercegowiny. Trzy miesiące później armia chorwacka, wspierana przez bośniackich Chorwatów, uderzyła – częściowo z terenu Bośni-Hercegowiny – na dalszą część terenów kontrolowanych przez Serbów i po krótkotrwałych walkach przejęła kontrolę również nad tym obszarem. Ponownie niemal wszyscy serbscy mieszkańcy uciekli do Bośni-Hercegowiny. W wyniku tej kampanii pod serbską

---

[32] Stan osobowy misji (stan na listopad 1995 r.): 6 581 żołnierzy; 194 obserwatorów wojskowych; 296 policjantów oraz personel miejscowy. Państwa uczestniczące: Argentyna, Bangladesz, Belgia, Brazylia, Czechy, Dania, Egipt, Estonia, Finlandia, Francja, Ghana, Hiszpania, Holandia, Indonezja, Irlandia, Jordania, Kanada, Kenia, Litwa, Malezja, Nepal, Niemcy, Nowa Zelandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Polska, Portugalia, Rosja, Senegal, Słowacja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Szwajcaria, Tunezja, Turcja, Ukraina, Wielka Brytania. Siedziba misji - Zagrzeb (Chorwacja).

[33] „Serbska Republika Krajiny" została proklamowana w 1992 r. w Kninie (Chorwacja) przez przedstawicieli ludności serbskiej w reakcji na międzynarodowo prawne uznanie Chorwacji przez społeczność międzynarodową.

[34] Zgodnie z postanowieniami Rezolucji nr 743 (1992), inicjującej UNPROFOR, zajmowane przez Serbów obszary w Chorwacji, które nie tworzyły zwartej całości, zostały podzielone na cztery tzw. „United Nations Protected Areas".

kontrolą pozostawało już tylko ok. 3% obszaru Chorwacji (region wschodniej Slawonii).

31 marca 1995 r. rezolucją 983 (1995) Rady Bezpieczeństwa ustanowiono Siły UNPREDEP[35] w celu zastąpienia sił UNPROFOR w Macedonii. Mandat UNPREDEP pozostał w zasadzie ten sam: monitorowanie i zapobieganie wszelkim zagrożeniom dla pokoju i stabilizacji na obszarze Macedonii. Po zakończeniu mandatu UNCRO i UNPROFOR siły UNPREDEP uzyskały status niezależnej misji, kontrolowanej bezpośrednio przez centrum ONZ w Nowym Jorku. Nie zmieniło to jednak struktury i sił i mandatu. UNPREDEP kontrolował sytuacje wzdłuż granic Macedonii z Jugosławią i Albanią, współpracował z cywilnymi agencjami działającymi w regionie. W 1995 r. wojska ONZ dysponowały 24 stałymi pozycjami obserwacyjnymi wzdłuż 420 km linii granicznych Macedonii i 33 tymczasowymi stanowiskami. Przeprowadzano dziennie blisko 40 patroli granicznych. Siły Zapobiegawcze ONZ utrzymywały bliską współpracę z misją OBWE w Skopje i misją Komisji Europejskiej w Macedonii. Ustanowiły także robocze kontakty z centrum działań NATO w Kosowie. W lutym 1999 r. mandat UNPREDEP[36] nie został odnowiony i funkcje sił zapobiegawczych zakończyły się.

W 1995 r. również w Bośni-Hercegowinie dramatycznie wzrosła intensywność działań bojowych. Podczas gdy w zachodniej części kraju oddziały chorwackie i muzułmańskie prowadziły uwieńczone powodzeniem operacje zaczepne przeciwko „armii" bośniackich Serbów i zdobywały teren, siły serbskie coraz silniej atakowały „safe areas". Reagując na to zaostrzenie sytuacji 12 czerwca 1995 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ w Rezolucji nr 998 (1995) wyraziła zgodę m.in. na wysłanie sił pokojowych w liczbie 12500 żołnierzy z Wielkiej Brytanii, Francji i Holandii, uzbrojonych także w ciężką artylerię, które

---

[35] UNPREDEP United Nations Preventive Deployment Force - Siły Zapobiegawcze Organizacji Narodów Zjednoczonych czas trwania: marzec 1995 r. - luty 1999 r.

[36] Personel *(stan na luty 1999 r.)*: 1049 żołnierzy; 35 obserwatorów wojskowych; 26 policjantów; 203 personelu cywilnego i lokalnego. Państwa uczestniczące: Argentyna, Bangladesz, Belgia, Brazylia, Kanada, Czechy, Dania, Egipt, Finlandia, Ghana, Indonezja, Irlandia, Jordania, Kenia, Nepal, Nowa Zelandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Polska, Portugalia, Rosja, Szwecja, Szwajcaria, Turcja, Ukraina, Stany Zjednoczone. Specjalni Przedstawiciele Sekretarza Generalnego: Henryk Sokalski (Polska) 1995-1998, Fernando Valenzuela-Marzo (Hiszpania) 1998-1999. Siedziba misji - Skopje (Macedonia).

w sierpniu 1995 r. zaczęły stacjonować w zachodniej części kraju. W tym czasie enklawy bezpieczeństwa w Sarajewie i Bihaciu były intensywnie ostrzeliwane, a Srebrenica, gdzie kilka tygodni wcześniej francuski generał Morillon jako dowódca UNPROFOR obiecał zrozpaczonej ludności muzułmańskiej, że „... *nigdy nie zostawi jej na łasce losu* ...", została 12 lipca 1995 roku zdobyta przez „armię" bośniackich Serbów, przy czym doszło do ciężkich naruszeń praw człowieka, mimo obecności jednostek UNPROFOR. We wrześniu 1995 r., po zmuszeniu sił serbskich oblegających Sarajewo do wycofania ciężkiej broni, inicjatywę polityczną przejęły USA i zaprosiły wszystkie strony konfliktu do udziału w konferencji pokojowej w Dayton (USA). Porozumienie pokojowe będące rezultatem tego spotkania i wiążąca się z nim Rezolucja RB ONZ nr 1031 (1995) z 15 grudnia 1995 r. zawierały m.in. postanowienia o:

- utworzeniu wielonarodowych sił pokojowych IFOR („Implementation Force") pod dowództwem NATO w celu nadzorowania i wymuszenia przestrzegania postanowień porozumienia pokojowego;
- upoważnieniu sił do użycia „...*wszelkich niezbędnych środków* ..." w celu zabezpieczenia wycofania jednostek UNPROFOR i wdrożenia porozumienia pokojowego;
- ustanowieniu reżimu ograniczenia i kontroli zbrojeń w odniesieniu do trzech wojujących stron w Bośni-Hercegowinie.

21 grudnia 1995 r. Rada Bezpieczeństwa rezolucją 1035 (1995) ustanowiła na początkowy okres 1 roku siły policyjne (United Nations International Police Task Force)[37] i biuro ONZ w Bośni i Hercegowinie. Ustanowienie tej misji było zgodne z porozumieniem z 14 grudnia 1995 r. kończącego wojnę w Bośni i Hercegowinie. Siły te nazwano Misją ONZ w Bośni i Hercegowinie (UNMIBH). Jej mandat wygasł 31 grudnia 2002 r.

Mandat misji obejmował:

- monitorowanie, obserwowanie i nadzór nad wprowadzaniem prawa i systemu sprawiedliwości;

---

[37] UNMIBH United Nations Mission in Bosnia and Hercegovina - Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Bośni i Hercegowinie czas działania: grudzień 1995 r. - grudzień 2002 r.

- udzielanie wszelkiej pomocy rządowi Bośni i Hercegowiny w zakresie organizacji i zarządzaniem lokalnym personelem policyjnym.

UNMIBH[38] ściśle współpracował z Wysokim Przedstawicielem Wprowadzenia Porozumienia Pokojowego wyznaczonego przez Londyńską Konferencję Pokojowego Wprowadzenia Porozumienia Pokojowego i zaaprobowanego przez Radę Bezpieczeństwa. Zadaniem przedstawiciela była koordynacja działań organizacji i agencji zaangażowanych w cywilne aspekty umowy pokojowej w Bośni i Hercegowinie.

W czasie działalności, pokojowa misja otrzymała dodatkowe obowiązki:

- prowadzenie dochodzeń w sprawach o naruszenia praw człowieka przez policję i inne organy porządkowe;
- utworzenie specjalnych oddziałów porządkowych i policyjnych zajmujących się powrotami uchodźców, przestępczością zorganizowaną, narkotykami, korupcją i terroryzmem;
- współpraca z misją Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

W owym ciągu uzgodnień ustanowiono też mocą Rezolucji RB ONZ nr 1037 (1996) z 15. 01. 1996 r. przejściowy zarząd nad pozostałymi terenami chorwackimi zajmowanymi przez Serbów oraz zdecydowano o powołaniu sił pokojowych UNTAES[39], które w ciągu roku miały doprowadzić do rozbrojenia ludności serbskiej, wprowadzenia cywilnej władzy policyjnej i stworzenia wieloetnicznych, demokratycznych struktur. U źródeł powołania UNTAES[40] leży

---

[38] Stan osobowy misji (stan na 30 września 2002 r.): 1414 policjantów; 395 personelu cywilnego; 1174 personelu lokalnego. Państwa uczestniczące: Argentyna, Austria, Bangladesz, Bułgaria, Kanada, Chile, Chiny, Czechy, Dania, Egipt, Estonia, Fidżi, Finlandia, Francja, Niemcy, Ghana, Grecja, Węgry, Islandia, Indie, Indonezja, Irlandia, Włochy, Jordania, Kenia, Litwa, Malezja, Nepal, Holandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Polska, Portugalia, Rumunia, Rosja, Senegal, Hiszpania, Szwecja, Szwajcaria, Tajlandia, Turcja, Tunezja Ukraina, Wielka Brytania, Stany Zjednoczone, Vanuatu. Specjalni Przedstawiciele Sekretarza Generalnego i koordynatorzy UNMIBH: Iqbal Riza (Pakistan) 1995-96, Kai Eide (Norwegia)1997-98, Elisabeth Rehn (Finlandia) 1998-99, Jacques Paul Klein (USA) 1999-2002.

[39] UNTAES United Nations Transitional Administration for Eastern Slavonia, Baranja and western Sirmium - Tymczasowa Administracja Organizacji Narodów Zjednoczonych dla Wschodniej Slawonii, Baranii i zachodniego Sirmium, czas trwania: styczeń 1996 r. - styczeń 1998 r.

[40] Personel misji: 2 346 żołnierzy; 97 obserwatorów wojskowych; 404 policjantów. Państwa uczestniczące: Argentyna, Austria, Bangladesz, Belgia, Brazylia, Czechy, Dania, Egipt, Fidżi, Finlandia, Ghana, Holandia, Indonezja, Irlandia, Jordania, Kenia, Litwa, Nepal, Nowa Zelandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Polska, Rosja, Słowacja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Szwajcaria, Tunezja, Ukraina. Tymczasowy administrator: William Walker (USA). Siedziba misji -Vukowar (Chorwacja).

porozumienie zawarte pomiędzy rządem Republiki Chorwacji a lokalnymi władzami chorwackich Serbów podpisane 12 listopada 1995 r. kończące konflikt zbrojny. Wzywało ono Radę Bezpieczeństwa do ustanowienia tymczasowej administracji we Wschodniej Slawonii, Baranii i zachodniego Sirmium w celu zarządzania prowincją przez początkowy okres 12 miesięcy, możliwy do przedłużenia na następne 12 miesięcy na żądanie którejkolwiek ze stron. Tymczasowa administracja miała pomóc zintegrować region zgodnie z porządkiem konstytucyjnym Republiki Chorwacji.

Na podstawie rezolucji 1145 (1997) Rady Bezpieczeństwa z 19 grudnia 1997 r Policyjna grupa wsparcia UNPSG[41] rozpoczęła swą działalność. Przejęła ona zadania policyjne od kończącej swój mandat UNTAES[42]. Zadaniami UNPSG było dalsze monitorowanie działalności policji chorwackiej w rejonie Dunaju, ze szczególnym uwzględnieniem problemu powrotu uchodźców. Misja policyjna została ustanowiona na okres 9 miesięcy i po tym czasie zakończyła swoją działalność.

Od śmierci J. B. Tito, a zwłaszcza od chwili zniesienia w 1989 r. przez serbski parlament autonomii Kosowa, w regionie tym, zamieszkiwanym w ogromnej większości przez Albańczyków, dochodziło do silnych napięć i okresowych działań siłowych. W latach 1997 i 1998 niepodległościowe dążenia albańskich mieszkańców przybrały m.in. formę ataków „Wyzwoleńczej Armii Kosowa" (UCK) na serbskie siły bezpieczeństwa. W czerwcu 1998 r. nastąpiła serbska kontrofensywa, w której uczestniczyły specjalne jednostki policji i armia. W jej wyniku UCK, która kontrolowała blisko 40% obszaru Kosowa, została wyparta. Ponadto doszło do licznych aktów gwałtu na ludności albańskiej, które

---

[41] UNPSG United Nations Civilian Police Support Group - Policyjna Grupa Wsparcia Organizacji Narodów Zjednoczonych czas działania: styczeń - październik 1998 r. - miejsce: Wschodnia Slawonia, Baranja i Zachodnie Sirmium (Chorwacja).

[42] Personel misji *(stan na 30 września 1998 r.):* 114 policjantów oraz pracownicy cywilni i lokalni. Państwa uczestniczące: Argentyna, Bangladesz, Belgia, Brazylia, Czechy, Dania, Egipt, Estonia, Finlandia, Francja, Ghana, Hiszpania, Holandia, Indonezja, Irlandia, Jordania, Kanada, Kenia, Litwa, Malezja, Nepal, Niemcy, Nowa Zelandia, Nigeria, Norwegia, Pakistan, Polska, Portugalia, Rosja, Senegal, Słowacja, Stany Zjednoczone, Szwecja, Szwajcaria, Tunezja, Turcja, Ukraina, Wielka Brytania. Przedstawiciel Sekretarza Generalnego: Souren Seraydarian (Syria). Siedziba misji - Vukovar (Chorwacja).

wywołały falę ucieczek[43]. Wobec eskalacji konfliktu i w obliczu dalszych aktów przemocy 23 września 1998 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła Rezolucję nr 1199 (1998), w której dała wyraz swemu „... *poważnemu zatroskaniu ... stosowaniem w nadmiernym stopniu i bez wybory przemocy przez serbskie siły bezpieczeństwa i armię jugosłowiańską*..." i zażądała od jugosłowiańskiego rządu:

- natychmiastowego podjęcia kroków w celu poprawy sytuacji humanitarnej;
- rozpoczęcia dialogu z kierownictwem kosowskich Albańczyków bez warunków wstępnych i z międzynarodowym udziałem;
- wstrzymania wszelkich działań sił bezpieczeństwa;
- niezakłóconego dostępu dla organizacji humanitarnych;
- umożliwienia uciekinierom i wypędzonym niezakłóconego powrotu[44].

Ponieważ żadne z tych żądań nie zostało spełnione, NATO zagroziło serbskiemu kierownictwu politycznemu uderzeniami powietrznymi w celu wymuszenia realizacji postanowień rezolucji. Po dalszych licznych, bezskutecznych, międzynarodowych wysiłkach pokojowych i mediacyjnych, w okresie między 23. marca a 10. czerwca 1999 r. samoloty bombowe NATO dokonały nalotów na cele na całym terytorium Federacyjnej Republiki Jugosławii. 10 czerwca 1999 r. Rada Bezpieczeństwa ONZ postanowiła włączyć się w zadanie odbudowy zniszczonej prowincji i przywrócenie ładu i bezpieczeństwa.

Na podstawie rezolucji 1244 (1999) Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 10 czerwca 1999 r. utworzono cywilną administrację w Kosowie UNMIK[45]. ONZ postanowiła powołać międzynarodowe siły bezpieczeństwa w Kosowie i „...*wyposażyć je we wszelkie niezbędne środki* ..." do wykonania następujących zadań:

---

[43] Dalsze szczegóły przebiegu konfliktu w Kosowie w: S. E. Dworecki, T. Kęsoń, M. Z. Kulisz: Konflikt w Kosowie, Warszawa 2000, s. 22 i nast.

[44] Cytowane wg: Bundesministerium der Verteidigung: Hintergrundinformationen zum Einsatz der Internationalen Staatengemeinschaft im Kosovo und zur Beteiligung der Bundeswehr, Bonn 1999, s. 18 i dalej.

[45] UNMIK United Nations Interim Administration Mission in Kosovo - Misja Tymczasowej Administracji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Kosowie.

- pełnienie podstawowych funkcji administracyjnych;
- dążenie do ustanowienia trwałej autonomii i samorządności w Kosowie;
- ułatwianie politycznego procesu określającego przyszły status Kosowa;
- koordynację pomocy humanitarnej wszystkich międzynarodowych agencji;
- popieranie odbudowy najważniejszej infrastruktury w prowincji;
- utrzymanie porządku i bezpieczeństwa;
- zapewnienie bezpiecznego i niezagrożonego powrotu wszystkich uchodźców do ich domów w Kosowie.
- nadzorowania granicy.

Wydaje się mało prawdopodobne, że problemy prowincji zostaną rozwiązane. W związku z tym było całkowicie wskazane przedłużenie obecności międzynarodowych sił pokojowych, wspierających wysiłki organizacji międzynarodowych na rzecz zakończenia procesu pokojowego. Jednocześnie, zmniejszona została wielkość sił wojskowych nowej misji oraz zmienił się zakres ich zadań: w większym stopniu dotyczą one funkcji policyjnych, a także wspierania cywilnych instytucji zaangażowanych w proces pokojowy i powojenną odbudowę.

2.1.2. HAITI – ANALIZA KONFLIKTU

Jednym z najbiedniejszych krajów zachodniej półkuli jest Haiti jednocześnie jest najstarszym niepodległym państwem w Ameryce Środkowej. Wyspę Haiti odkrył w 1492 Krzysztof Kolumb. Od tego momentu rozpoczął się napływ hiszpańskich kolonizatorów, którzy podporządkowali sobie bądź wymordowali rodowitych mieszkańców wyspy. W 1699 panowanie nad wyspą przejęli Francuzi, ich władza przetrwała nieco ponad sto lat. Dalsze losy tego pierwszego na świecie niepodległego państwa afrykańskich niewolników przypominały to, co dzieje się tam teraz, czyli chaos. Ekipy rządzące zmieniały

się bardzo często. Przez cały XIX wiek dochodziło do pogromów i rzezi lepiej materialnie sytuowanych mulatów.

Twórca niepodległego państwa Haiti, przywódca rewolucji czarnych niewolników generał François Dominique Toussaint-Louverture schwytany przez generała Leclerca i wywieziony zmarł we francuskim więzieniu Fort Joux w 1803 roku, na rok przed proklamowaniem niepodległości. Jego następca generał Jean-Jacques Dessalines, który doprowadził walkę o niepodległość do końca i 1 stycznia 1804 proklamował republikę.

O intensywności konfliktów świadczy fakt, że w sumie na 22 szefów państwa, którzy rządzili od 1843 do 1915 roku tylko jeden wytrwał całą kadencję. Pozostałych albo zabito, albo siłą zmuszono do emigracji.

Na początku XX w. kraj został uzależniony finansowo i politycznie od Stanów Zjednoczonych. W 1915 roku wykorzystując jako pretekst rewoltę i zamordowanie kolejnego prezydenta Haiti Waszyngton wysłał tam wojsko. Amerykanie zawiesili konstytucję, rozwiązali armię i zaczęli walczyć z lokalną nędzą. Zorganizowali program robót publicznych, budowali pierwsze drogi i szpitale.

W 1918 roku wybuchło antyamerykańskie powstanie „Cacos", czyli powszechnie znane jako powstanie złodziei. W rebelii wzięło udział 40 tysięcy biedaków, prawie wyłącznie murzynów, z których 2 tysiące zginęły. Amerykanie ograniczali się do współpracy ze średnią klasą składającą się z mulatów i wspierali ich w konfrontacjach z czarnymi. Pokonanym murzynom pozostało kultywowanie obyczajów przywiezionych przez przodków z Afryki. Renesans przeżywało wtedy voodoo. Tak jak za dawnych czasów bezwzględnych francuskich kolonizatorów znów jedynym sposobem przeciwstawienia się wrogiej sile były zaklęcia, tajemnicze nocne ceremonie pod świętym drzewem i przekłuwanie szpilką figurki prześladowcy. Na takich tajnych zgromadzeniach bezkarnie można było dać ujście agresji. Zaufaniem obdarzano tylko swoich. Był wśród nich szanowany za pomaganie najuboższym młody murzyński lekarz François Duvalier. Amerykańskie władze okupacyjne energicznie zwalczały wtedy pustoszące wyspę epidemie. Wykształciły grupę młodych miejscowych

lekarzy i skierowały ich do interioru. Mimo młodego wieku François zdobył zaufanie leczonych wieśniaków i przydomek „ojczulka doktorka". „Papa Doc" właśnie wtedy zaczął myśleć o politycznej karierze.

W latach światowego kryzysu lat 30-tych rosła przepaść między bogacącymi się mulatami i czarnymi biedakami. Wciąż dochodziło do starć i zamieszek. Rządził pod dyktando Amerykanów wybrany jeszcze w 1930 roku kraju prezydent Stenio Vincent. Prezydent po dwóch pięcioletnich kadencjach przygotował zmianę konstytucji, by kandydować raz jeszcze. Amerykanie się nie zgodzili i Haitańczycy wybrali jeszcze bardziej proamerykańskiego Elie Lescota. Po Pearl Harbour wypowiedział on wojnę Japończykom, Niemcom i Włochom i pozwolił amerykańskiej marynarce wojennej korzystać z portów. 26 czerwca 1945 roku jako jedno z państw założycieli „demokratyczne" Haiti podpisało Kartę Narodów Zjednoczonych, ale wkrótce potem Lescot musiał uciekać na Florydę, bo wojsko i uliczne gangi wszczęły kolejną „rewolucję". Z ich łaski prezydentem został Dumarsais Estime, a w jego rządzie szefem utworzonego w 1946 roku Narodowego Funduszu Zdrowia, a potem Ministrem Pracy został coraz popularniejszy doktor François Duvalier. By utrzymać się w pałacu, prezydent Estime już po 3-ch latach rządzenia wprowadził stan wojenny. Ale i tak obaliło go wojsko, przy cichej pomocy rządu sąsiedniej Dominikany. Oficerska junta kolektywnie rządziła tylko pół roku, po czym załatwiła wybór na prezydenta ogromną większością głosów jednego ze swego grona, Paula Eugene'a Magloire. Okazał się dobrym administratorem. Otworzył kraj na zagraniczny kapitał, zażegnał spór z Dominikaną, wzmocnił gospodarkę. Duvalier był przez niego odsunięty od władzy i spiskował, chcąc go obalić

Pięcioletnia kadencja minęła jak z bicza strzelił i nadszedł czas wyborów. Sprawujący władzę Magloire oczywiście opowiadał się za demokracją, ale taką bez wyborów. Przepychanki trwały cały rok 1956, aż w końcu udało się przeprowadzić głosowanie, w którym pierwszy raz wzięły udział kobiety. Spowodowało to takie zamieszanie, że Centralna Komisja Wyborcza nie wiedziała kto wygrał. W sytuacji braku rządu w 1957 roku „Papa Doc". wysłał wtedy na ulice swych przyjaciół – *cagoulards* – biedaków z *bidonville*, którzy

doprowadzili doktora François Duvalier do urzędu prezydenckiego. Nowe władze działały radykalnie. Po pierwszych samosądach wystarczyło, że pojawili się w pobliżu, a już właściciele szeroko otwierali sklepy i życie wracało do normy. Na początku to się nawet podobało poniewieranym dotąd przez mulatów czarnym biedakom. Potem jednak członkowie ulicznych gangów zostali tajną policją Duvalierów, najsilniejszą podporą ich dyktatury.

Drugim filarem, na którym opierała się władza dożywotniego prezydenta była armia. Jej utrzymanie kosztowało kraj 2/3 budżetu. Dowodził osobiście doktor prezydent, który dbał, by jego żołnierzom niczego nie brakowało. Przystąpił też do politycznych reform. By łatwiej je wdrażać, zarządził stan wojenny. Zmienił flagę na czerwono-czarną, symbolizującą związki z Afryką. Zdelegalizował opozycję. Zlikwidował kosztowny Senat. Członków nowego jednoizbowego parlamentu sam mianował, by zaoszczędzić na wyborach. Wybory prezydenckie też były niepotrzebne, bo nowa konstytucja wprowadziła instytucję dożywotniego prezydenta – zaś jeszcze nowsza z 1971 roku – wprowadzała dziedziczenie tej funkcji. Dzięki temu po śmierci doktora w 1971 legalnie władzę objął 19-to letni playboy Jean Claude „Baby Doc" Duvalier. Już w latach 60-tych Duvalier-ojciec zraził do siebie nawet czarnych biedaków, którzy go wynieśli do władzy. Liczne spiski nie udawały się, bo tajna policja wszędzie miała swoich informatorów. Tylko w roku 1967 rozstrzelano 2 tysiące przeciwników rodziny Duvalierów. Ci, którym udało się ujść z życiem uciekali za granicę, najczęściej do Dominikany. W pogoni za nim haitańska policja wdarła się nawet do ambasady Dominikany w Port Au Prince, prowokując w 1963 roku wojnę z sąsiadem. Tego było za wiele nawet dla Ameryki. W 1961 roku Waszyngton zamroził stosunki z reżimem w Port Au Prince.

7 lutego 1986 roku rodzina Duvalierów po 28 latach dyktatorskich rządów opuściła kraj. Jean Claude mieszka teraz we Francji i nie pomija żadnej okazji, by komentować obecną sytuację na Haiti oraz dawać dobre rady. Po usunięciu Aristida już kilka razy składał deklaracje, że jeśli lud go wezwie, to wróci do ojczyzny i zaprowadzi demokrację.

Po ucieczce dyktatora porządki robiła na wyspie junta wojskowa przez dwa lata, przywracając porządek państwowy. Zaczęła od nowej konstytucji i restytucji Senatu. W wyborach w styczniu 1987 roku wygrał niespodziewanie cywil Leslie Manigat. Urażona armia obaliła go już w czerwcu i po krótkim okresie rządów wojskowych prezydentem został najsilniejszy człowiek junty generał-porucznik Prosper Avril. W marcu 1990 roku z powodu dezorganizacji w systemie państwowym, prezydent wyjechał z kraju, umożliwiając przeprowadzenie w grudniu wolnych wyborów pod międzynarodowym nadzorem, w których wygrał ksiądz Jean-Bertrande Aristide. Niestety kolejny przewrót pozbawił nowego prezydenta władzy.

Przekonany o swojej misji duchowny nie rezygnował. Wierzył w poparcie mas i przebywając na emigracji w Stanach Zjednoczonych i Wenezueli organizował powrót do kraju. Pod naciskiem światowej opinii publicznej junta zgodziła się na plan stopniowego przekazywania władzy legalnemu prezydentowi, ale grała na zwłokę. Gdy w 1993 roku Aristide miał ostatecznie wrócić do prezydenckiego pałacu generał-porucznik Raoul Cedras cofnął dane słowo, twierdząc, że on też umie być prezydentem. Patronująca porozumieniu ONZ poczuła się urażona i uchwaliła sankcje handlowe.

Misję ONZ[46] na Haiti ustanowiono rezolucją 867 (1993) Rady Bezpieczeństwa z dnia 23 września 1993 r. Jej zadaniem była pomoc we wprowadzaniu zasad porozumienia zawartego 3 lipca 1993 r. pomiędzy prezydentem i szefem junty wojskowej. Były to pomoc w modernizacji armii, utworzenia sił policyjnych, stworzenia warunków do wolnych i sprawiedliwych, demokratycznych wyborów. Mandat misji[47] był modyfikowany rezolucjami Rady Bezpieczeństwa: 873 (1993) i 875 (1993).

---

[46] UNMIH United Nations Mission in Haiti - Misja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Haiti czas trwania: wrzesień 1993 r. - czerwiec 1996 r.

[47] Stan osobowy misji *(30 czerwiec 1995 r.)*: 6 065 żołnierzy; 847 policjantów oraz personel cywilny i miejscowy. Państwa uczestniczące: Algieria, Antigua i Barbuda, Argentyna, Australia, Austria, Bahama, Bangladesz, Barbados, Belize, Benin, Francja, Gwatemala, Gwinea Bissau, Gujana, Holandia, Honduras, Indie, Jamajka, Jordania, Kanada, Mali, Nepal, Nowa Yelandia, Pakistan, Rosja, Saint Kitts i Nevis, Saint Lucia, Surinam, Stany Zjednoczone, Szwecja, Togo, Trynidad i Tobago, Tunezja. Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego: Enrique ter Horst (Wenezuela). Siedziba misji - Port-au-Prince (Haiti).

Niestety dezorganizacja państwa uniemożliwiała dostarczanie do wiosek żywności i lekarstw. Ponownie rozpoczął się exodus głodujących Haitańczyków, około 38 tysięcy zdesperowanych uciekinierów przez pełen rekinów ocean dotarło na Florydę. Amerykańskie służby emigracyjne cofnęły ponad połowę obywateli Haiti. Generałowie ustąpili dopiero we wrześniu 1994 roku, gdy na Haiti przyleciał były amerykański prezydent Jimmy Carter i zagroził inwazją.

W 1994 za przyzwoleniem Rady Bezpieczeństwa międzynarodowe siły wylądowały na Haiti i przywróciły do władzy prezydenta, Jeana-Bertranda Aristide. 20 tysięcy amerykańskich żołnierzy wylądowało w Haiti 19 września 1994. W ślad za nimi przybyli najwierniejsi sojusznicy USA. Sześć miesięcy później ONZ wzięła na siebie odpowiedzialność za misję na Haiti. Został podjęty prawdziwy, ale jak się okazało po fakcie - zbyt powierzchowny wysiłek postawienia kraju na nogi i zapewnienia mu bezpieczeństwa poprzez uformowanie, wyposażenie oraz wyszkolenie profesjonalnych sił policyjnych.

Udział w międzynarodowej operacji „Przywrócić Demokrację" na Haiti w 1994 był chrztem, nie tyle bojowym, co organizacyjnym, dla kilkuset oficerów i podoficerów z właśnie powołanej Grupy Reagowania Operacyjno-Mobilnego. Takiej presji zbrojnej generał Cedras nie mógł stawić czoła i w październiku 1994 udał się na dobrowolne opuścił kraj. Amerykanie rozbrajali zwolenników junty i przygotowywali Haiti na powrót prezydenta Aristida, który wrócił 15 października. Haitańczycy przyjęli powrót prawnie wybranego prezydenta ze zrozumieniem. Rosły nadzieje na odbudowanie zrujnowanej przez wojskowe rządy gospodarki. Prezydent wysłał na wcześniejszą emeryturę 43-ch generałów i wyższych oficerów, rozformował armię i starą policję. Za amerykańskie pieniądze zaczął szkolić policjantów. Armii miało w ogóle nie być. Nowy premier Smarck Michel przygotowywał ambitne plany reform gospodarczych

Misja Wsparcia ONZ[48] w Haiti została ustanowiona rezolucją 1063 (1996) Rady Bezpieczeństwa z dnia 28 czerwca 1996 r. Jej zadaniem było udzielanie pomocy rządowi Haiti w tworzeniu profesjonalnych sił policyjnych i utrzymaniu

---

[48] UNSMIH United Nations Support Mission in Haiti Misja Wsparcia Organizacji Narodów Zjednoczonych w Haiti czas trwania: lipiec 1996 r. - czerwiec 1997 r.

bezpieczeństwa. Tworząc misję UNSMIH Rada Bezpieczeństwa wsparła inicjatywę Specjalnego Przedstawiciela Sekretarza Generalnego w działaniach mających na celu promocję instytucji demokratycznych, zgody ogólnonarodowej i gospodarczej odbudowy Haiti. Do misji UNSMIH[49] odnoszą się także rezolucje Rady Bezpieczeństwa: 1085 (1996) i 1086 (1996).

Misja Przejściowa ONZ[50] UNTIMIH na Haiti została utworzona rezolucją 1123 (1997) Rady Bezpieczeństwa z dnia 30 lipca 1997 r. Została powołana do życia na okres 4 miesięcy w celu kontynuowania prac Misji ONZ w Haiti (UNMIH). Był to więc udział w tworzeniu i szkoleniu cywilnej policji na Haiti. Zadania UNTMIH[51] objęły szkolenia oddziałów policyjnych w zakresie kontrolowania tłumu, szkolenia sił szybkiego reagowania, bezpieczeństwa pałacu prezydenckiego, jak i innych ważnych miejsc na wyspie.

Misja Cywilnej Policji ONZ[52] MIPONUH[53] na Haiti została utworzona na mocy rezolucji 1141(1997) Rady Bezpieczeństwa z dnia 28 listopada 1997 r. Miała ona za zadanie kontynuacje działań zakończonych misji na Haiti: UNTMIH i UNSMIH, a więc odbudowie zawodowej policji na Haiti. Obowiązki misji sprowadzały się więc do udziału w policyjnych patrolach, monitorowaniu policyjnych działań, utrzymaniu stałej współpracy z doradcami dla policji wprowadzonymi przez Program Narodów Zjednoczonych do spraw Rozwoju (UNDP).

Na początku 2004 r., po długim okresie przemocy i krwawych starć, prezydent Aristide ustąpił z urzędu dnia 29 lutego 2004 r. Kiedy prezydent Aristide opuścił Haiti siły policyjne rozpadły się, a kraj dostał się w ręce

---

[49] Personel misji *(listopad 1996 r.)*: 1 297 żołnierzy; 291 policjantów oraz personel cywilny i lokalny. Państwa uczestniczące: Algieria, Bangladesz, Benin, Dżibuti, Francja, Indie, Kanada, Mali, Pakistan, Rosja, Togo, Stany Zjednoczone, Trynidad i Tobago. Siedziba misji - Port-au-Prince (Haiti).

[50] UNTMIH United Nations Transition Mission w Haiti - Misja Przejściowa Organizacji Narodów Zjednoczonych w Haiti czas trwania: sierpień - listopad 1997 r.

[51] Personel misji: 50 żołnierzy; 250 policjantów. Państwa uczestniczące: Argentyna, Benin, Kanada, Francja, Indie, Mali, Niger, Pakistan, Senegal, Togo, Tunezja, Stany Zjednoczone. Specjalny Przedstawiciel Sekretarza Generalnego i szef misji: Enrique ter Horst (Wenezuela). Siedziba misji to Port-au-Prince (Haiti).

[52] MIPONUH United Nations Civilian Police Mission in Haiti - Misja Cywilnej Policji Organizacji Narodów Zjednoczonych w Haiti czas trwania: grudzień 1997 r. - marzec 2000 r.

[53] Personel misji: 300 policjantów oraz personel cywilny i lokalny. Państwa uczestniczące: Argentyna, Benin, Francja, Indie, Kanada, Mali, Niger, Senegal, Stany Zjednoczone, Togo, Tunezja. Przedstawiciel Sekretarza Generalnego i szef misji: Alfredo Lopes Cabral (Gwinea - Bissau). Siedziba misji - Port-au-Prince (Haiti).

uzbrojonych band. Następnego dnia Rada Bezpieczeństwa ponownie przyzwoliła na interwencje krajów ONZ, dając tym razem Organizacji Narodów Zjednoczonych trzy miesiące na przywrócenie bezpieczeństwa na Haiti.

Przewodniczący Sądu Najwyższego Boniface Alexandre został zaprzysiężony jako prezydent tymczasowy, a tymczasowy rząd prowadzony przez Gerarde'a Latortue został powołany dnia 17 marca 2004 r. Nowy rząd zobowiązał się zorganizować w ciągu 18 miesięcy wolne i sprawiedliwe wybory[54]. Ponadto rząd tymczasowy Haiti zobowiązał się do przyjęcia jako swój główny priorytet przywrócenia w kraju klimatu bezpieczeństwa i zaufania, które uważane są za niezbędne dla procesu demokratyzacji kraju.

Na mocy rezolucji ONZ z dnia 29 lutego i 30 kwietnia 2004 r. stworzone zostały międzynarodowe siły tymczasowe (Multinational Interim Force) a następnie misja stabilizacyjna (MINUSTAH), które dnia 1 czerwca pod dowództwem brazylijskim przejęły kontrolę w terenie, a ich celem jest pomoc w stabilizacji sytuacji poprzez zapewnienie bezpieczeństwa oraz wsparcie rządu tymczasowego w procesie demokratyzacji. Mandat MINUSTAH został przedłużony do końca czerwca 2005 r. w oczekiwaniu na podjęcie rozmów w Radzie Bezpieczeństwa dotyczących przedłużenia prawdopodobnie o następne 12 miesięcy.

Obecnie na Haiti przebywa grupa specjalistów NZ, której zadaniem jest ocena potrzeb oraz określenie formy jaką powinna przyjąć interwencja NZ. Z przeprowadzonej oceny wynika, że zadanie to będzie trudne i skomplikowane. Rada Bezpieczeństwa obiecała humanitarne i gospodarcze wsparcie, jak również pomoc w zakresie zarządzania krajem, sądownictwa i praw człowieka.

Sytuacja na Haiti w chwili obecnej jest bardziej złożona niż dziesięć lat temu. Broń znalazła się w rękach wielu band, handel narkotykami stał się podstawowym źródłem utrzymania. Haitańczycy są sfrustrowani i czują się zawiedzeni zarówno przez wspólnotę międzynarodową, jak i własny rząd.

---

[54] Przewiduje się zorganizowanie wyborów na jesieni 2005 r. - wyborów lokalnych dnia 9 października 2005 r., wyborów legislacyjnych (parlamentarnych) i prezydenckich w dwóch turach, dnia 13 listopada i 18 grudnia 2005 r., tak, aby umożliwić nowo wybranemu prezydentowi objęcie urzędu dnia 7 lutego 2006 r.

Wydarzenia z lutego zaostrzyły istniejące podziały sprawiając, że utworzenie nowego rządu uznanego przez obydwie strony, przeciwników i stronników prezydenta Aristide.

W tej sytuacji pojawia się więc pytanie, czy teraz powinniśmy pozostawić mieszkańców Haiti ich własnemu losowi? Przede wszystkim, Haiti jest krajem, który właśnie obchodził dwusetną rocznicę wyzwolenia się z niewolnictwa i kolonializmu. Należy pamiętać, że na początku XX wieku Haiti było pod protektoratem Stanów Zjednoczonych.

Zgromadzone fakty wskazują, że Haiti nie jest w stanie poradzić sobie z własnymi problemami. W ocenie ekspertów międzynarodowych efektem pozostawiania mieszkańców bez pomocy, będzie dalsze pogrążanie się kraju w chaosie.

Nasz zglobalizowany świat nie może pozwolić na powstanie próżni politycznej, bez względu na to, czy to jest w górach Afganistanu, czy też w bezpośrednim sąsiedztwie światowych mocarstw.

Obecnie trudniej jest niż kiedyś ignorować przejawy ludzkiego nieszczęścia. Podstawową przyczyną jest brak możliwości zamknięcia chaosu w granicach jednego państwa, ze względu na jego tendencję do rozprzestrzeniania w postaci przepływu uchodźców, terroryzmu, przemytu broni, narkotyków i ludzi. Nikt nie chce interweniować, ale ostatecznie nie ma innego wyboru.

Haiti przez wiele lat będzie potrzebowało międzynarodowego wsparcia oraz znacznych środków finansowych. Prawdą jest, ze obecny kryzys jest w jednakowym stopniu wynikiem nieodpowiedzialnego zachowania się klasy politycznej Haiti, jak również niedociągnięć i niepowodzeń poprzednich działań międzynarodowych. Oznacza to, że prawdziwy sukces będzie wymagał pomocy w wyłonieniu bardziej odpowiedzialnych grup politycznych uwzględniając rolę jaką odegrało podczas kryzysu społeczeństwo obywatelskie.

W ocenie obserwatorów ONZ potrzebny jest długotrwały wysiłek - dziesięć lat lub więcej - aby pomóc w odbudowie struktur policji, systemu

sądownictwa, jak również podstawowej służby socjalnej jak opieka zdrowotna i edukacja.

Takie kryzysy zbyt często przykuwają naszą uwagę tylko w momencie ich największego natężenia – kiedy relacje w telewizji są zbyt zaskakujące, przemoc zbyt szokująca, a cierpienia milionów ludzi zbyt duże, aby je znosić (była Jugosławia, Somalia). W kraju o złożonej strukturze społecznej takim jak Haiti jedynie stałe zaangażowanie, przy współudziale rządu i społeczeństwa obywatelskiego, może przyczynić się do powstania instytucji, które umożliwią zakorzenienie się demokracji.

2.1.3. SOMALIA PRZEBIEG OPERACJI

Północne i wsch. wybrzeża Somalii stanowiły prawdopodobnie część starożytnego Puntu, znanego Egipcjanom jako kraina wonności, przypraw, niewolników i złota. W VII–X w. n.e. na wybrzeżu powstawały perskie i arabskie faktorie (np. Mogadiszu, Berbera). W ciągu VIII–XII w. napływali Somalijczycy - nomadowie, z Płw. Arabskiego, którzy ulegli szybkiej islamizacji. Wieki XIII–XVI to walki muzułmańskich sułtanatów z wybrzeża, wspieranych przez wojowników somalijskich, z chrześcijańską Etiopią. Natomiast w XVI w. część wybrzeża zajęli Portugalczycy (1520 Mogadiszu), wyparci w XVII–XVIII w. przez Arabów z Omanu (od 1840 stolica Zanzibar). W XIX w., zwłaszcza po otwarciu 1869 Kanału Sueskiego, uwidacznia się rywalizacja państw europejskich. 1887 W. Brytania utworzyła na płn. protektorat „Somaliland", natomiast Francja zajęła niewielkie terytorium na płn.-zach. (ob. Dżibuti) w granicach uzgodnionych z Wielką Brytanią w traktacie z 1888. Od 1889 Włochy kontrolują wsch. Wybrzeże a od 1894 miasta-porty Merka, Barawa i Mogadiszu (początkowo dzierżawione od sułtana Zanzibaru, odkupione 1905). W tym okresie tereny obecnej Somalii występowały pod nazwą Somali Brytyjskie i Somali Włoskie (posiadłości fr. - p.n. Somali Francuskie, ob. niepodległe Dżibuti). Somali Włoskie (od 1905 kolonia) było bazą faszystowskich Włoch w czasie agresji na Etiopię a w 1936 połączone z Etiopią we Włoską Afrykę Wschodnią. W 1940 Włosi opanowali część brytyjską, którą

w 1941 Brytyjczycy zajęli ponownie (wraz z włoską) Somali Włoskie zostało zwrócone Włochom w 1950 roku jako terytorium powiernicze ONZ. W 1960 z połączenia Somali Brytyjskiego i Somali Włoskiego powstała niepodległa republika Somalii[55].

W swojej krótkiej historii przeżyła zamach stanu (1969), wojnę z sąsiednią Etiopią (1977-78), a w ostatnim czasie stała się areną jednej z najkrwawszych i najokrutniejszych wojen domowych w Afryce. W styczniu 1991 roku, po ucieczce prezydenta kraju, Somalia znalazła się w stanie kompletnej anarchii. Przestały funkcjonować niemal wszystkie instytucje państwowe, w tym tak ważne dla bezpieczeństwa obywateli jak policja i wymiar sprawiedliwości. Państwo podzielone zostało między lokalnych przywódców, zawierających lub zrywających sojusze w zależności od sytuacji. Obok zorganizowanych jednostek reprezentujących interesy poszczególnych rodów, po kraju zaczęły grasować grupy bandytów i przestępców. Początkowo ofiarami tych ugrupowań były osoby związane z obalonym reżimem. Później jednak większą rolę zaczęły odgrywać waśnie między rodami. Na niebezpieczeństwo narażeni byli także członkowie różnego rodzaju mniejszości, zwłaszcza na południu i w centralnych regionach kraju. Dochodziło do pogromów i gwałtów, dokonywanych przede wszystkim na ludności cywilnej. Grabiono dobytek, składy żywności i bydło. Ofiarami bandytów padały także konwoje z pomocą humanitarną. W miastach brakowało pożywienia i wody. Sytuację komplikowała ponadto susza i groźba wybuchu epidemii cholery. Przerażeni rozwojem wypadków cywile, szukając schronienia i licząc na pomoc humanitarną, opuszczali swoje domy i uciekali do tworzonych w pośpiechu obozów dla uchodźców, zarówno na terytorium Somalii, jak i poza granicami kraju. Ocenia się, iż w pierwszych miesiącach wojny domowej w Somalii śmierć poniosło ponad 100 tys. ludzi, a ponad milion stało się uchodźcami. Sytuację poprawiła nieco interwencja ONZ z lat 1992-1995.

---

[55] P. Kucharski, Somalia 92-95, Warszawa 1998, s. 5 i nast.

Operacja pokojowa UNOSOM I[56] została ustanowiona w celu nadzorowania zawieszenia broni w Mogadiszu, stolicy Somalii, zapewnienia ochrony i bezpieczeństwa pracownikom ONZ, ich sprzętu i dostaw pomocy humanitarnej. Podstawę prawną wysłania tej misji stanowi rezolucja 751 (1992) Rady Bezpieczeństwa z 24 kwietnia 1992 r. W sierpniu 1992 r. mandat i siły UNOSOM zostały zwiększone w celu wzmocnienia ochrony konwojów humanitarnych i ośrodków dystrybucji pomocy na obszarze Somalii. W grudniu, gdy sytuacja w tym państwie się pogorszyła, Rada Bezpieczeństwa upoważniła kraje członkowskie do ustanowienia sił międzynarodowych UNITAF (Unified Task Force[57]) mających zapewnić bezpieczne otoczenie dla działań humanitarnych ONZ.

Udało się także doprowadzić do zaprzestania walk w niektórych regionach kraju. W 1992 ustaliły się strefy wpływów poszczególnych rodów i reprezentujących je organizacji zbrojnych. Zaprzestały one walki o przejęcie kontroli nad całym państwem i ich aktywność militarna zaczęła się ograniczać do kontroli własnych terytoriów. W kilku regionach udało się utworzyć dzięki temu sprawnie funkcjonujące struktury władzy lokalnej. Zmniejszyła się dzięki temu śmiertelność i niedożywienie wśród Somalijczyków. Jednak próby pojednania walczących stron i doprowadzenia do utworzenia centralnych struktur władzy zakończyły się niepowodzeniem. Rywalizujące ze sobą oddziały nie chciały się rozbroić i po licznych nieudanych negocjacjach oraz konferencjach pokojowych zaczęły dokonywać ataków na żołnierzy ONZ, traktując ich jak jedną ze stron konfliktu. [58]

Operacja UNOSOM II[59] została ustanowiona rezolucją 814 (1993) Rady Bezpieczeństwa z 26 marca 1993 r. Wprowadzono ją na miejsce operacji UNOSOM I. Przejęła ona także zadania wykonywane przez siły

---

[56] UNOSOM I United Nations Operation in Somalia I - Pierwsza Operacja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Somalii czas trwania: kwiecień 1992 r. - marzec 1993 r.

[57] Personel misji (luty 1993 r.): 54 obserwatorów wojskowych; 893 żołnierzy oraz personel cywilny i miejscowy. Państwa uczestniczące: Australia, Austria, Bangladesz, Belgia, Czechosłowacja, Egipt, Fidżi, Finlandia, Indonezja, Jordania, Kanada, Maroko, Nowa Zelandia, Norwegia, Pakistan, Zimbabwe. Siedziba misji - Mogadiszu (Somalia).

[58] Por. A. Kenneth, Somalia operations: lessons learned, Washington 1995, s. 162-205.

[59] UNOSOM II Second United Nations Operation in Somalia - Druga Operacja Organizacji Narodów Zjednoczonych w Somalii czas działania: marzec 1993 r. - marzec 1995 r.

międzynarodowe UNITAF. W ramach swojego mandatu UNOSOM II mógł podejmować działania, włącznie z użyciem siły, których efektem byłoby ustanowienie bezpieczeństwa i niczym niezakłócone dostawy środków humanitarnych dla miejscowej ludności. Operacja UNOSOM II miała doprowadzić do końca zadania rozpoczęte w ramach UNITAF - przywrócić pokój, stabilizację, prawo i porządek. Do głównych obowiązków należał także nadzór nad zakończeniem przemocy, powstrzymywanie walk zbrojnych, odbieranie nielegalnie posiadanej broni, utrzymanie bezpieczeństwa w portach i na lotniskach, oczyszczanie z min, udział w powrocie uchodźców do swoich domów. UNOSOM II miał także służyć pomocą w odbudowie gospodarczej, społecznej i politycznej w Somalii oraz w reorganizacji najważniejszych struktur państwowych i zasad demokratycznych. W tej sytuacji, względnej stabilności państwa wielu uchodźców, także przy pomocy UNHCR, mogło wtedy bezpiecznie wrócić do swoich domów. Jednak nawet na szeregu obszarach dochodziło do niepokojących zjawisk, a większość kraju pozbawiona była jakichkolwiek struktur władzy.

W lutym 1994 r., po serii krwawych incydentów i ataków na żołnierzy ONZ, Rada Bezpieczeństwa przekształciła mandat UNOSOM II wyłączając możliwość używania przymusu. W marcu 1995 r. misja zakończyła swoją działalność[60].

Zwiększająca się wrogość Somalijczyków do sił pokojowych ONZ zmusiła Sekretarza Generalnego do podjęcia decyzji o ewakuacji „błękitnych hełmów" z Somalii. Obserwatorzy międzynarodowi obawiali się w związku z tym powrotu powszechnej wojny domowej. Sytuacja na szczęście nie uległa radykalnemu pogorszeniu, ale tylko w niektórych regionach udało się zaprowadzić i utrzymać względny spokój. Prawdopodobnie, podstawową

---

[60] Mandat UNOSOM II był rozszerzany i modyfikowany rezolucjami: 837 (1993), 865 (1993), 878 (1993), 886 (1993), 921 (1994). Personel misji: 28 000 żołnierzy i policjantów oraz blisko 2800 osób personelu cywilnego i miejscowego. Państwa uczestniczące: Algieria, Argentyna, Brazylia, Czechosłowacja (Słowacja od stycznia 1993 r.), Egipt, Gwinea-Bissau, Hiszpania, Holandia, Indie, Irlandia, Jordania, Jugosławia, Kanada, Kolumbia, Kongo, Malezja, Maroko, Nigeria, Nowa Zelandia, Norwegia, Senegal, Singapur, Szwecja, Węgry, Zimbabwe. Specjalni Przedstawiciele Sekretarza Generalnego i szefowie misji: Margaret Joan Anstee (Wielka Brytania) 1992-1993, Alioune Blondin Beve (Mali) 1993 - 1995. Siedziba misji - Mogadiszu (Somalia).

przyczyną niepowodzenia, były nieporozumienia między dowództwem amerykańskim a siłami ONZ. Amerykanie nie zawsze informowali pododdziały ONZ o swoich akcjach. Doprowadzało to do strat wśród ludności cywilnej, jak również żołnierzy uczestniczących w operacjach[61].

Na początku 1995 przywódca Narodowego Sojuszu Somalijskiego gen. M. Farah Aidid, rywalizujący z dotychczasowym przywódcom państwa M. Ali Mahdim, ogłosił się prezydentem (po jego śmierci 1996 wszelkie funkcje przejął syn — Husejn Aidid). W tym samym czasie prezydentem ogłosił się także Ali Hassan Atto. Jednak żaden z 3 prezydentów nie zyskał uznania międzynarodowego. Ocenia się, że walki między zwolennikami samozwańczych prezydentów oraz głód były przyczyną śmierci ok. 250 tys. Somalijczyków i ucieczki z kraju ok. 900 tys. Osób. W grudniu 1997 wszyscy pretendenci do władzy w Somalii podpisali porozumienie pokojowe.

W tej sytuacji zrozumiałe jest, że Somalijczycy wciąż szukają schronienia za granicą. Kilkaset tysięcy z nich przebywa w sąsiednich krajach. Znaczna część, nie znajdując oczekiwanej pomocy lub poprawy warunków życia i jednocześnie nie chcąc z różnych powodów wracać do ojczyzny, szuka możliwości wyjazdu w inne regiony świata. Wielu dociera do państw Bliskiego Wschodu; ci, których na to stać, udają się do Kanady lub USA. Od początku lat dziewięćdziesiątych Somalijczycy stanowią też jedną z najliczniejszych grup uchodźców w Europie. Występując z wnioskiem o nadanie statusu uchodźcy, powołują się najczęściej na ogólny brak bezpieczeństwa, wynikający z trwającej w ich kraju wojny domowej oraz działalność grup przestępczych, której nie jest w stanie zapobiec żaden z lokalnych ośrodków władzy w Somalii. Nierzadko podają także, iż są członkami jednego z rodów, który znalazł się w niebezpieczeństwie, gdyż rywalizujący z nim inny ród zyskał przewagę na zamieszkiwanym przez nich terytorium i stosuje wobec nich zasadę zbiorowej odpowiedzialności. Somalijczycy nigdy nie powołują się na obawę przed prześladowaniem ze względu na swoje wyznanie lub poglądy polityczne. Ich obawa przed prześladowaniem nie wiąże się z działalnością władz państwowych

---

[61] P. Kucharski, Somalia 92-95, Warszawa 1998, s. 36.

(których de facto brak) lub struktur władzy lokalnej. Wśród ewentualnych sprawców prześladowań wymieniani są najczęściej członkowie innego rodu lub pospolici przestępcy - a zatem podmioty niepaństwowe.

2.2. Konkluzje

Nowe operacje kończyły się na ogół powodzeniem. Przykładowo w Salwadorze i Mozambiku dzięki misjom pokojowym ONZ doprowadzono do samopodtrzymującego się pokoju. Niektóre działania nie powiodły się, być może w rezultacie zbyt optymistycznej oceny tego, co Narody Zjednoczone mogły osiągnąć. W trakcie złożonych misji w Kambodży i Mozambiku, Rada Bezpieczeństwa wysłała oddziały pokojowe do stref konfliktowych takich jak Somalia, gdzie nie doprowadzono ani do zawieszenia broni, ani do zgody pomiędzy wszystkimi stronami konfliktu. Stan liczebny misji nie był wystarczający do administrowania tymi terytoriami. Brak było też poparcia politycznego. Niepowodzenia te - najbardziej widoczne w Srebrenicy (Bośnia i Hercegowina) w 1995 roku, oraz ludobójstwo w Rwandzie w 1994 roku - doprowadziły do zmniejszenia rozmiarów i zweryfikowania sposobu prowadzenia misji pokojowych ONZ.

Ponadto, od 1993 roku rozpoczęto wspólne operacje pokojowe ONZ i regionalnych sił pokojowych[62]. Siły pokojowe były zorganizowane przez Wspólnotę Gospodarczą Państw Afryki Zachodniej (ECOWAS). W roku 1994 operacje ONZ w Gruzji odbyły się wspólnie z siłami pokojowymi Wspólnoty Niepodległych Państw (WNP). W drugiej połowie lat 90-tych, operacje takie jak UMBIH w Bośni i Hercegowinie oraz UNMIK w Kosowie działały wspólnie z NATO, Unią Europejską, oraz Organizacją Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE). W Afganistanie dowodzone przez NATO Międzynarodowe Siły Pomocnicze blisko współpracują z polityczną misją ONZ.

W lipcu 2003 roku w Demokratycznej Republice Konga przeprowadzono operację pod kryptonimem „Artemida". Działania sił pokojowych były

---

[62] Pierwsza miała miejsce w Liberii

kierowane przez Francję pod patronatem Unii Europejskiej. W efekcie działań w Demokratycznej Republice Konga opanowano sytuację w Bunii, w prowincji Ituri, gdzie ludność cywilna nękana była przez walczące ze sobą ugrupowania. Upoważniona przez Radę Bezpieczeństwa na 90 dni, misja ograniczyła przemoc, usunęła broń z ulic i ocaliła tysiące cywilów. Przed wycofaniem się sił Unii Europejskiej z Konga przygotowano warunki do działania dla lokalnych sił Brygady Ituri, zorganizowanej przez MONUC oraz oddziałów ONZ w Kongo. W październiku 2003 roku w Liberii, jak również na Wybrzeżu Kości Słoniowej siły ECOWAS umożliwiły rozwinięcie oddziałów Narodów Zjednoczonych. Ponadto należy wskazać na fakt, że tworzone są regionalne brygady w Afryce jako część Afrykańskiej Siły Rezerwowej - inicjatywy Unii Afrykańskiej, wspieranej przez Narody Zjednoczone.

2.3. Efekty poznawcze – obszary zadań dla rozpoznania

Reasumując dotychczasowe rozważania, można wnioskować, że specyfika prognozy zagrożenia realizowana w czasie przygotowania i prowadzenia operacji pokojowych polega na prowadzeniu wielu wieloaspektowych analiz dotyczących nie tylko działań operacyjnych, ale również całego spektrum czynników mających lub mogących mieć wpływ na realizację misji. Jednocześnie, złożoność struktury społecznej obszaru operacji jest zazwyczaj kluczem w jej przebiegu. Dlatego, informacje powinny być gromadzone o wszystkich stronach zaangażowanych w konflikt a także o innych siłach pokojowych biorących lub mogących brać udział w rozdzieleniu zwaśnionych stron w celu zrozumienia ich różnych aspektów[63].

Przykłady z praktycznej działalności w ramach operacji pokojowych wskazują, że obszar operacji powinien być geograficznie definiowany, tak samo jak i w konwencjonalnych działaniach, jednak z uwzględnieniem innych narodów mających wpływ w rejonie konfliktu, a także międzynarodowych

---

[63] Por. FM 100-23-2/FMFRP X-XXX/USACOM Pam XX/NDC TACNOTE 3-07.52/ ACCP 50-XX/ USAFEP 50-XX/PACAFP 50-XX, *Multiservice Procedures for Humanitarian Assistance Operations* (Final Draft), March oraz JCS Pub 3-07, *Joint Doctrine for Military Operations Other Than War* (Final Draft), July 1994.

organizacji humanitarnych oraz możliwości wsparcia państwa gospodarza (HNS)[64]. Natomiast, obszar zainteresowania powinien być określony dopiero po zidentyfikowaniu wszystkich zewnętrznych czynników wpływających na operacje i obejmować powinien: grupy polityczne, organizacje humanitarne, wpływ mediów oraz zakres zaangażowania zwaśnionych stron w konflikt, itp..

W efekcie analizy literatury oraz wniosków z praktycznej realizacji zadań ustalono, że w operacjach pokojowych zacierają się różnice w sposobie prowadzenia działań przez pododdziały rozpoznawcze i walczące. Cel nadrzędny operacji, który zostaje zawsze dokładnie określony, osiąga się przy pomocy wszystkich elementów ugrupowania bojowego wraz ze wspomagającymi je systemami i podsystemami. Uczestniczy w tym również podsystem rozpoznania.

Natomiast, w operacjach, w których funkcjonują elementy zorganizowane tylko na potrzeby danej misji, często z dominującą rolą politycznych komórek strukturalnych, będzie występował system rozpoznania komponentu wojskowego, jednak nie w pełni rozwinięty. Wojska realizujące cele misji będą otrzymywały informacje rozpoznawcze od szczebla nadrzędnego (lub narodowego). W operacjach tych polityczne cele misji będą nadrzędne.

W rezultacie analiz stwierdzono, że zadania rozpoznawcze w operacjach pokojowych będą realizowane w trzech obszarach, które są istotne dla ich pomyślnego przeprowadzenia. Są one następujące:

- identyfikacja zagrożenia (dla sił własnych i całej operacji);
- ocena efektywności prowadzonej operacji;
- ocena przestrzegania przez strony konfliktu międzynarodowych umów lub ustalonych wytycznych.

Ponadto należy zauważyć, że ostatni obszar działalności może również obejmować zbieranie dowodów zbrodni wojennych. Jednak powinno się je realizować we współpracy z odpowiednimi instytucjami. Dla zapewnienia bezstronności informacje i dane rozpoznawcze o stronach konfliktu nie powinny być wymieniane i przekazywane jakimkolwiek innym stronom.

---

[64] HNS – Host Nation Support, AAP-15 (2004).

Stwierdzono ponadto, że zadaniem komponentu wojskowego w trakcie misji stabilizacyjnej w wyznaczonym obszarze odpowiedzialności może być stworzenie warunków do przekazania władzy wojskowej i cywilnej administracji państwowej, a następnie wycofanie się. Do głównych zadań w tym przypadku można zaliczyć:

- utrzymanie bezpieczeństwa i porządku publicznego;
- zapewnienie bezpieczeństwa w wyznaczonym obszarze;
- ochronę i gromadzenie sprzętu wojskowego po byłej armii państwa jednej ze stron konfliktu;
- tworzenie nowych służb bezpieczeństwa publicznego;
- zapewnienie dostaw najbardziej potrzebnych dóbr materialnych oraz pomoc w odbudowie infrastruktury;
- pomoc w procesie tworzenia nowych władz administracji lokalnej.

Wnioski z analizy przebiegu zdarzeń w analizowanych krajach wskazują, że obszary zadań dla rozpoznania nie powinny być ograniczane przez żadne czynniki. Z przeprowadzonych obserwacji, ćwiczeń, treningów sztabowych oraz praktycznej realizacji misji wynika, że najczęściej będą to następujące działania:

- identyfikacja obszarów rozmieszczenia zwaśnionych stron, jednostki i formacje, które mogą utrudniać lub nawet zerwać operację;
- rozpoznanie środowiska i jego podatności na okresowe zagrożenia;
- identyfikacja wszystkich frakcji politycznych i paramilitarnych, a zwłaszcza planów porozumienia pomiędzy grupami zbrojnej opozycji;
- ustalenie prawdopodobnych miejsc w terenie pozwalających na optymalne zaangażowanie się w pełnym zakresie prowadzonych działań związanych z niepokojem społecznym lub rejonów, które mogą być kontrolowane w środowisku miejskim. Jednocześnie ustalenie obiektów infrastruktury lub budynków w obszarze zurbanizowanym, które pozwalają prowadzić obserwację oraz zapewniają dogodne pole ostrzału siłom porządkowym;

- rozpoznanie sił i środków rozpoznawczych potencjalnego przeciwnika na punktach kontrolnych oraz w kluczowych rejonach skupienia wysiłku;
- ustalenie źródeł zaopatrzenia, organizacji publicznych, krajowych, stanowych i lokalnych biur, a także banków oraz sklepów z bronią, które mogą wspierać siły/stronnictwa wszczynających niepokoje społeczne.
- określenie miejsc rozmieszczenia kluczowych urządzeń i obiektów infrastruktury, postrzeganych jako przeszkody oraz rejonów szczególnego zainteresowania, gdzie należy monitorować rozwój sytuacji;
- określenie miejsc które strona przeciwna może wykorzystać do rozmieszczenia zasobów logistycznych i środków transportu, zagęszczonych obszarów miejskich w których można pozostać nie wykrytym;
- ustalenie wszystkich sympatii i zaszłości historycznych, które wzmacniają więzi emocjonalne pomiędzy grupami etnicznymi oraz te, które powodują niezgodność interesów;
- ustalenie jakie działania psychologiczne mogłyby mieć wpływ na siły własne i przeciwnika oraz na społeczność lokalną, powodujące osłabienie akcji terrorystycznych;
- zidentyfikowanie postaw, rozprzestrzeniania się, możliwości i programów potencjalnych grup zbrojnych oraz znajomości organizacji terrorystycznych w obszarze operacji i obszarze zainteresowania;
- ustalenie głównych przywódców, szkoleniowców, ośrodków wsparcia, szczególnie możliwości i aktywność;
- rozpoznanie powiązań religijnych, politycznych, przynależności etnicznej, współpracy z organizacjami przestępczymi, organizacjami o nastawieniu pro- i antyrządowym;

- określenie sieci (struktury) wsparcia każdej grupy, zabezpieczenia finansowego, źródeł zaopatrzenia, oddanie sprawie, morale;
- określenie preferowanej taktyki działania każdej grupy terrorystycznej, np.: zabójstwa (zamachy), podkładanie ładunków wybuchowych, porwania samolotów, porwania ludzi, wypady, sabotaż, pułapki, użycie nowych technologii oraz potencjalne wykorzystanie BMR.
- określenie obiektów infrastruktury sektora rządowego i publicznego włącznie z dostępnymi służbami rządowymi, dostępnym transportem i drogami zaopatrzenia, które potencjalny przeciwnik może wykorzystać do zajęcia lub czasowego opanowania.
- identyfikowanie środków masowego przekazu i archiwów (zasobów informacyjnych) przygotowanych specjalnie na potrzeby misji, które dotyczą zagrażających organizacji (grup, frakcji).

Na podstawie zebranego materiału zespół badawczy stwierdza, że zaproponowane rozwiązania są jedynie wynikiem syntezy zebranych faktów i mogą stanowić podstawę do dalszych badań w tym kierunku. Prowadzenie działań zmierzających do neutralizacji i pozbawienia kontroli zwaśnionych stron wymaga realizacji zamierzeń o charakterze policyjnym i wojskowym. Na podstawie dotychczas zgromadzonych wniosków można stwierdzić, ze jest to szczególne utrudnienie w przypadku, gdy formacje sił pokojowych stanowią kontyngenty wydzielane z różnych państw.

3. ORGANIZACJA SYSTEMU ROZPOZNANIA W OPERACJACH POKOJOWYCH

Zebrane w toku operacji pokojowych doświadczenia wskazują, że organizacja rozpoznania jest kwestią bardzo złożoną i wysoce problematyczną. Oficjalnie na terenie operacji pokojowej nie istnieje żadna organizacja narodowa zajmująca się zbieraniem informacji i wywiadem.

Rozpoznanie w operacjach pokojowych podobnie jak w działaniach militarnych jest związane ze strukturą dowodzenia, a więc informacyjnie wspiera dowódcę w procesie planowania i kierowania realizacją zadań. Wobec takiego ustawienia problemu nie budzi wątpliwości teza, że każdy kontyngent sił pokojowych realizuje zadania rozpoznawcze we własnym zakresie na potrzeby wykonania zadań w wydzielonej strefie odpowiedzialności. Tymczasem wnioski z analizy problemu wskazują, że na potrzeby realizacji zadań w całym obszarze misji pokojowej konieczna jest wymiana informacji rozpoznawczych pomiędzy wszystkimi podmiotami zaangażowanymi do działania[1].

3.1. SYSTEM ROZPOZNANIA W OPERACJI UNSOM

Złożoność problematyki rozpoznania w zakresie organizacji wymiany danych rozpoznawczych była przedmiotem szczegółowej analizy w przypadku misji sił pokojowych w Somalii. Podczas operacji UNOSOM I sytuacja w zakresie wymiany danych rozpoznawczych była bardzo złożona ze względu na charakter środowiska i uwarunkowania organizacyjne prowadzonych działań. Ponadto została dodatkowo skomplikowana poprzez niechęć Stanów Zjednoczonych do udostępnienia posiadanej wiedzy siłom pokojowym.

W operacji UNOSOM II, siły amerykańskie na potrzeby rozpoznania wykorzystywały terminale JDISS działające w pięciu największych miastach.

---

[1] Zob. N.J. Boyd, *Peace Operations: A Capstone Doctrine*, Military Review, Maj – Czerwiec 1995.

Wojska amerykańskie poprzez system JDISS pozyskiwały wymagane informacje rozpoznawcze z narodowych źródeł: National Military Command Center (Narodowego Centrum Dowodzenia) oraz National Military Joint Information Centre (Połączonego Centrum Rozpoznania) ze Stanów Zjednoczonych. Dodatkowo w stolicy państwa Mogadishu zorganizowano Połączony Zespół Rozpoznania z bezpośrednią wymianą danych rozpoznawczych pomiędzy działającymi w obszarze operacji siłami pokojowymi a dowództwem w USA. W ten sposób system rozpoznania otrzymywał konieczne wsparcia informacyjne obejmujące szeroką problematykę tematyczną. Każda zgłoszona potrzeba informacyjna była realizowana w oparciu o posiadane zasoby informacyjne agencji wywiadu i rozpoznania na terenie USA. W przypadku braku stosownych informacji zwracano się do sojuszników (np.: Francja, Wielka Brytania) lub pozyskiwano brakujące dane rozpoznawcze metodami operacyjnymi[2].

Niestety nie zawsze dostarczone informacje zyskiwały zaufanie dowództwa sił pokojowych. Wnikliwa analiza przebiegu operacji skłania do wniosku, że ten sceptycyzm powstał częściowo na skutek niskiej efektywności działań rozpoznawczych. Dowodem słuszności tej tezy jest między innymi nieudana próba wojsk amerykańskich w uprowadzaniu generała Aideed (3 października 1993), w której rozpoznanie było niezdolne, by informacyjnie zabezpieczyć przebieg akcji sił specjalnych. W ocenie dowódców i uczestników ataku nie przygotowano wiarygodnych informacji rozpoznawczych zapewniających wielowymiarową ocenę rozpoznawczą oraz prognozę zagrożenia umożliwiającą opracowanie planu przeciwdziałania siłom opozycyjnym.

W ramach sił amerykańskich na potrzeby operacji rozpoznawczych w czasie UNOSOM II w Somalii utworzono oddział rozpoznania podległy USCENTCOM, który wspierał informacyjnie działania rozpoznawcze gromadząc dane z narodowych elementów rozpoznawczych (NIST – Nationals Intelligence Suport Team).

---

[2] Zob. P. Abizaid, *Lessons for Peacekeepers*, Military Review, Marzec 1993.

Wszystkie produkty rozpoznania opracowane przez USCENTCOM były przekazywane na poziom operacyjny do zespołu rozpoznania w połączonej grupie zadaniowej (Joint Task Force), która była odpowiedzialna za planowanie działań rozpoznawczych na poziomie taktycznym. Synchronizacja i analiza rozpoznawcza treści otrzymywanych z wyższego szczebla zapewniała zaspokojenie zasadniczych potrzeb informacyjnych dowódców taktycznych, gdzie planowano bezpośrednie działania w rejonach odpowiedzialności. Czwarty poziom rozpoznania stanowiły pododdziały rozpoznawcze realizujące działania wynikające z potrzeb informacyjnych. Gromadzenie danych rozpoznawczych w operacji zostało zorganizowane na podstawie amerykańskiego układu oceny sytuacji (METT-T). Determinowane było także wielkością sztabu, zakresem mandatu, logistyczną zdolnością prowadzenia działań i infrastrukturą dostępną w Somalii. Przy tak zorganizowanym rozpoznaniu rezultat końcowy był mieszaniną produktów sztabowych zespołów rozpoznawczych, wiadomości uzyskanych z materiałów wywiadowczych i bezpośrednich danych od elementów rozpoznawczych, które realizowały zadania w terenie.

W opinii amerykańskich ekspertów sukces rozpoznania możliwy był do uzyskania, ponieważ ściśle przestrzegano zasad procesu planowania, rygorystycznego przestrzegania priorytetów w zakresie odpowiedzi na potrzeby informacje podległych jednostek oraz właściwego przygotowania (na zasadach interwencji militarnej) poszczególnych operacji w Somalii. Niestety optymizm amerykańskich dowódców nie udzielił się innym uczestnikom prowadzonych działań, którzy jednoznacznie wskazywali na selektywność materiałów rozpoznawczych otrzymywanych od armii USA.

Reasumując przedstawione treści należy wskazać, że prowadzone operacje pokojowe na terenie Somalii realizowane były jako indywidualne działania poszczególnych kontyngentów sił pokojowych. Takie podejście spowodowało brak spójności informacyjnej w obszarze operacji, konkurencyjną działalność rozpoznawczą zespołów narodowych i w konsekwencji niechęć do wymiany zgromadzonych zasobów informacyjnych.

Zebrane wnioski i doświadczenia wykorzystano w kolejnych operacjach. We wnioskach mocno akcentowano konieczność elastycznego stosowania narodowych ograniczeń w zakresie przekazywanych informacji rozpoznawczych Uznając w ten sposób narodowe przepisy jako instrument ograniczający swobodną wymianę informacji. Ponadto sugerowano, aby w przyszłości dążyć do jednolitego systemu komputerowego wspomagania procesów informacyjnych umożliwiając standaryzację posiadanych informacji w zakresie formatu i sposobu klasyfikowania treści informacyjnych.

3.2. Rozpoznanie w operacji sił pokojowych na HAITI

Nie budzi wątpliwości teza, że w operacji pokojowej na Haiti amerykanie wykorzystali doświadczenia zgromadzone w Somalii. Przygotowując interwencję, armia amerykańska rozpoczęła działania rozpoznawcze od wysłania ze składu odpowiedzialnego za operację dowództwa (Atlantic Intelligence Command) 15% obsady personalnej do połączonych zespołów rozpoznawczych (Joint Intelligence Centres) zapewniając w ten sposób bezpośrednie wsparcie informacyjne przybywających jednostek[3].

Takie rozwiązanie sprawiło, że niższe poziomy w strukturze dowodzenia mogły zostać włączone do systemu rozpoznania otrzymując aktualne dane rozpoznawcze, przygotowane do bezpośredniego wykorzystania. Dodatkową zaletą rozwiniętych zespołów rozpoznawczych była komputeryzacja przetwarzania pozyskiwanych informacji przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technik telekomunikacyjnych zapewniających bezpośredni transfer danych. Personel rozpoznania był zdolny do działania jako oficerowie łącznikowi w powstających dowództwach, bazach i grupach bojowych organizowanych podczas operacji. Każdy JTF został wzmocniony przez narodowy zespół wsparcia rozpoznawczego (National Intelligence Suport Team), który obejmował personel z różnych agencji wywiadu i rozpoznania

---

[3] Shelton H. Hugh, Vane D. Timolty, *Winning the information war in Haiti*, Military Review, XI-XII 1995.

(DIA, CIA i NSA). Wszystkie zespoły zostały uzupełnione grupami oficerów łącznikowych z rozwiniętej w obszarze operacji struktury dowodzenia, w celu wymiany dodatkowych informacji rozpoznawczych i dostarczania przetworzonych wiadomości na potrzeby dowódców operacyjnych. Zespoły rozpoznawcze były wyposażone w urządzenia końcowe użytkowników systemów rozpoznania rodzajów sił zbrojnych pracujących w jednym protokole wymiany danych rozpoznawczych.

Zasadnicza struktura systemu dowodzenia w operacji na Haiti została utworzona na bazie XVIII Korpusu Powietrznodesantowego (180 JTF). Natomiast organiczną strukturą systemu rozpoznania korpusu zorganizowano siłami i środkami 525 Brygady Rozpoznawczej. Główne zadanie rozpoznania polegało na gromadzeniu wystarczających danych sytuacyjnych, by zapewnić bezpieczeństwo własnych wojsk podczas operacji. Z tego punktu widzenia, w ocenie oficerów rozpoznania początkowy okres działalności rozpoznawczej przygotowujący lądowanie sił pokojowych był najtrudniejszy, bowiem wobec braku źródeł informacji oraz chaosu informacyjnego na terenie Haiti nie było możliwe ustalenie wszelkich źródeł zagrożenia.

Dla zapewnienia kontroli i dowodzenia rozpoznaniem w obszarze odpowiedzialności główne centrum rozpoznania zorganizowano na okręcie USS Mt. Whitney, natomiast dla części operacji prowadzonej na lądzie wykorzystywano centrum rozpoznania w Fort Bragg oraz 513 Brygadę rozpoznawczą, której wydzielone elementy rozmieszczone były na całym obszarze operacji zgodnie z opracowanym przez dowództwo planem zbierania informacji.

Przyjęta koncepcja rozpoznania zapewniała ciągłość pozyskiwania danych rozpoznawczych we wszystkich wymiarach operacji (powietrznym, morskim i lądowym) szczególnie w czasie manewru oddziałów. Analizując proces przygotowania sztabowych komórek rozpoznawczych do podjęcia działań w obszarze operacji ustalono, że centrum rozpoznania korpusu (Corps Military Intelligence Suport Element) zaczęło przygotowywanie do operacji już w październiku 1993. Następnie działalność rozpoznawcza została

zintensyfikowana w styczniu 1994, aby w marcu osiągnąć pełną zdolność operacyjną. Centrum rozpoznania opracowywało dodatkowe dane rozpoznawcze do planowania a także dla zapewnienia szkolenia i ćwiczeń dowódczo-sztabowych oddziałów przewidywanych do udziału w operacji. Podstawowym elementem w przygotowaniu działalności rozpoznawczej była budowa zasobów informacyjnych i zestawienie informacji z narodowych źródeł oraz praktyczna realizacja koncepcji baz rozproszonych na obszarze operacji.

Centrum rozpoznania i wywiadu wysłało elementy wsparcia rozpoznawczego (Intelligence Suport Elements) do jednostek uczestniczących w operacji. W ten sposób mobilne zespoły rozpoznania i wywiadu pracowały w terenie, aby przygotować informacyjnie obszar operacji dla wszystkich elementów ugrupowania rozmieszczonych w odległych geograficznie rejonach działania lecz stanowiących razem jedną strukturę JTF -180. Kompleksowe rozwiązanie problemu pozyskiwania i opracowywania informacji sprawiło, że największe efekty rozpoznawcze uzyskano przed 10 września 1994, a więc na dziesięć dni przed datą przygotowania operacji.

Kiedy przeprowadzono rozpoznanie sytuacyjne w obszarze operacji, zespół rozpoznania rozpoczął systematyczną działalność operacyjną, by umożliwić pozyskiwanie i przetwarzanie przez centrum rozpoznania danych stanowiących podstawę do działania dla innych systemów rozpoznania zgodnie z priorytetami informacyjnymi (np.: struktury organizacyjne i możliwości wojsk inżynieryjnych udostępniono oddziałom rozpoznania inżynieryjnego). Organizując w ten sposób system rozpoznania uzyskano możliwości do opracowania obszernych analiz tematycznych (np.: geograficznych, społecznych, militarnych),wykorzystywanych przez dowódców na wszystkich poziomach dowodzenia. Dla realizacji złożonych zadań rozpoznawczych, sztabowe zespoły rozpoznawcze dodatkowo zostały wsparte oficerami rodzajów wojsk i sił zbrojnych tworząc jeden spójny system rozpoznania, zdolny do wymiany informacji oraz kreowania potrzeb informacyjnych według możliwości poszczególnych podsystemów rozpoznawczych (np.: dane rozpoznawcze z rozpoznania inżynieryjnego zawierały wyniki rozpoznania powietrznego,

morskiego i lądowego). Przyjęte rozwiązanie umożliwiało bezkolizyjną wymianę informacji i sprawiało, że centrum rozpoznawcze zorganizowane na USS Mt. Whitney było w stanie udzielić odpowiedzi na napływające z obszaru operacji zapotrzebowania na informacje w ciągu krótkiego czasu i z wymaganym stopniem dokładności. Należy podkreślić, że dla zapewnienia łączności i wymiany zasobów informacyjnych między zespołami rozpoznania rodzajów sił zbrojnych, funkcjonował w centrum JTF-180 zespół łącznikowy.

Jak wynika z przebiegu operacji na Haiti, zarówno obowiązki oficerów łącznikowych jak i miejsca, ich pracy sztabowej (np.: z centrum rozpoznania do zespołu kierowania operacją w strefie tyłowej) ulegały zmianie. Organizacja systemu rozpoznania była elastyczna, bowiem każdy z zespołów dysponował samodzielnym terminalem ASAS Warrior gdzie zainstalowano konieczne bazy danych, adresy e-mailowe i kody radiowe (drogi służbowe) oraz produkty rozpoznania w formie gotowych zdjęć i map a także komunikatów rozpoznawczych i analiz geograficznych. W ten sposób wykorzystując pocztę elektroniczną i system łączności radiowej każdy z amerykańskich zespołów rozpoznawczych posiadał dostęp do narodowych zasobów rozpoznania i wywiadu oraz usług systemowych takich codzienny meldunek rozpoznawczy, ocena zagrożenia i przewidywany rozwój sytuacji. W ramach tak zorganizowanego systemu wymiany informacji rozpoznawczych, oficer łącznikowy SIGINT przez cały okres operacji rozpowszechniał drogą elektroniczną na USS Mt. Whitney, aktualne komunikaty rozpoznawcze, które były wykorzystywane zarówno w bieżącej działalności operacyjnej jak i w czasie opracowywania nowych rozkazów. Kiedy po wylądowaniu na Haiti JTF-190 przyjął odpowiedzialność za rozpoznanie i wywiad, dotychczasowy system rozpoznania stanowił zaplecze informacyjne i służył jako alternatywne centrum rozpoznania i wywiadu.

Działalność informacyjna w toku operacji była realizowana przez 110 batalion rozpoznawczy (110 Battalion Intelligence), w którego strukturę dodatkowo wprowadzono elementy rozpoznania osobowego i wywiadu,

komórkę kontrwywiadu, patrole dalekiego zasięgu i zespół oficerów łącznikowych.

Niezwykle interesującym rozwiązaniem było w czasie operacji na Haiti wykorzystanie rozpoznania specjalnego. Ze względu na dużą operatywność i uniwersalność wykorzystania patroli dalekiego rozpoznania zespoły A i B z 3 Grupy Specjalnej (*3rd Special Force Group*) przydzielone do taktycznego zgrupowania bojowego, były wykorzystywane do realizacji zadań w innych obszarach odpowiedzialności (27 miejsc działania) o większym priorytecie zaangażowania sił specjalnych. Sytuacja taka sprawiała, że batalion dysponował informacjami z całego obszaru operacji lecz efektywnie na własne potrzeby mógł wykorzystywać w działaniu tylko jeden zespół dalekiego rozpoznania. Fakt powyższy wskazuje na duże scentralizowanie działań specjalnych i ograniczanie dowódcom taktycznym możliwości wykorzystania jednostek specjalnych na potrzeby rozpoznania w trakcie operacji pokojowych.

Bieżące wsparcie informacyjne realizowały zatem jednostki rozpoznawcze z 519 batalionu rozpoznania z 525 Brygady Rozpoznania, a dodatkowe informacje przekazywała 16 Brygada Żandarmerii Wojskowej, która prowadziła postępowania wyjaśniające i przesłuchiwała jeńców na Haiti.

W toku prowadzonych badań ustalono, że zadania główne połączonego centrum rozpoznania (JIC) JTF-190, realizowane były w oparciu o stan osobowy i wyposażenie zespołu G-2 z 10 Dywizji Piechoty Górskiej (10th Mountain Division). Wyznaczając do realizacji zadań rozpoznawczych etatowy zespół rozpoznania wykorzystano cały system rozpoznania dywizji jak podstawowe źródła informacji rozpoznawczych wzmacniając jedynie specjalistycznymi elementami poszczególne ogniwa systemu tworząc w ten sposób nową architekturę systemu rozpoznania specjalnie na potrzeby operacji na Haiti. Przydzielone wzmocnienie rozpoznawcze rozdysponowano w taki sposób, aby zdobywane informacje ich analiza i dystrybucja realizowana była zgodnie z dotychczasowymi stałymi procedurami operacyjnymi dywizji bez konieczności reorganizacji systemu informacyjnego.

Połączone centrum rozpoznania dla JTF-190 zostało usytuowane w budynku przemysłowym w Port-au-Prince. Zespoły funkcjonalne centrum były rozmieszczone, w taki sposób, aby każdy pokój stanowił osobne miejsce pracy. W pomieszczeniach przygotowano listwy i specjalne wieszaki konieczne dla przypinania map, fotografii i wykresów do ściany[4]. Natomiast terminale komputerowe i urządzenia łączności zostały zainstalowane w sieci LAN. Ponadto każdy zespół dysponował agregatem prądotwórczym zasilającym pracujące urządzenia na wypadek przerwania dostaw energii lub awarii sieci elektrycznej. Dodatkowo na potrzeby sieci komputerowej zainstalowano akumulatory, które w koniecznych sytuacjach włączały się automatycznie podtrzymując pracę sieci komputerowej. Priorytetem zabezpieczenia technicznego ze względu na potrzeby informacyjne objęto terminale systemu JDISS

Kierowane w obszar operacji grupy wsparcia rozpoznawczego (JSE i NIST) dysponowały własnym wyposażeniem, a więc ich przybycie do podporządkowanych jednostek nie komplikowało pracy organizatorom systemu łączności i informatyki, bowiem posiadając własny sprzęt techniczny oficerowie rozpoznania podejmowali pracę operacyjną po rozmieszczeniu w pomieszczeniach centrum rozpoznania oraz uzyskaniu dostępu do sieci komputerowej i systemu łączności.

Nad bezpieczeństwem system dystrybucji informacji czuwał w trakcie operacji na Haiti 519 batalion rozpoznawczy (519th MI Batalion), który swoimi środkami nadzorował sieć łączności radiowej i system poczty elektronicznej. Wszystkie urządzenia komunikacji wykorzystywane na potrzeby rozpoznania były podłączone poprzez centrum działań taktycznych (TOC), wykorzystujące radiowe, telefoniczne i elektroniczne systemy przekazu informacji. Dwa razy na dobę zbiorczy meldunek dotyczący bezpieczeństwa systemu informacji był przekazywany do centrum dowodzenia JTF-190.

---

[4] Wieszaki instalowano za pomocą specjalnych wkrętów mocowanych do ścian na śruby lub taśmy klejące.

W podsumowaniu przebiegu operacji na Haiti wskazać należy, że jednym z czynników sukcesu była właściwa organizacja rozpoznania oparta na etatowym zespole. Uniknięto, w ten sposób kosztownych treningów i konieczności opracowywania dodatkowych instrukcji. Operacja na Haiti dostarczyła szeregu nowych wniosków i doświadczeń w zakresie organizacji rozpoznania. Przede wszystkim potwierdziła potrzebę wykorzystania wiedzy specjalistycznej oficerów rodzajów wojsk, zasadność ich umiejscowienia w architekturze systemu rozpoznania.

Pomimo szeregu zmian organizacyjnych, system rozpoznania rozwinięty w czasie operacji na Haiti, w ocenie dowództwa amerykańskiego był właściwie przygotowany, a wydzielone jednostki zostały dobrze dostosowane do charakteru zadań rozpoznawczych. Z powyższych faktów wynika wniosek, że każde działanie podejmowane w celu konfigurowania nowej struktury centrum rozpoznania na potrzeby operacji jest unikalnym wydarzeniem. Stanowi proces budowy nowej struktury organizacyjnej, w której zasadniczą rolę, podstawowy szkielet organizacyjny, tworzą istniejące zespoły rozpoznawcze wraz z personelem, wyposażeniem oraz procedurami przetwarzania informacji rozpoznawczych.

Doświadczenia zebrane w trakcie operacji na Haiti wskazały na konieczność organizowania specjalistycznego szkolenia dla operatorów systemu JDISS. Podstawą takich wniosków były zakłócenia powstające podczas dystrybucji informacji rozpoznawczych zamawianych przez poszczególne jednostki. Zdarzały się bowiem przypadki rozsyłania wiadomości rozpoznawczych przeznaczonych jedynie dla indywidualnego odbiorcy, na podstawie rozdzielników także do innych jednostek lub według elektronicznej listy adresowej zamieszczonej w komputerze nadawcy do wszystkich odbiorców. W ten sposób powstawała sytuacja, w której na zapotrzebowanie dotyczące określonej informacji rozpoznawczej przesłane z jednej tylko jednostki, odpowiedź otrzymywali wszyscy użytkownicy sieci. W efekcie powstawał chaos informacyjny, a sieć niepotrzebnie przeciążano, przesyłając czasami zbędne zdjęcia i mapy. W związku z powyższym w programie kursu dla operatorów

systemu uwzględniono konieczność selekcji napływających do centrum rozpoznania potrzeb informacyjnych z różnych jednostek z uwzględnieniem priorytetów. Na tej podstawie dokonywano koordynacji potrzeb rozpoznawczych, kreowano zadania dla elementów systemu rozpoznania, wymieniano informacje pomiędzy rodzajami sił zbrojnych lub agencjami rządowymi i opracowywano odpowiedzi na pytanie kierowane do centrum rozpoznania.

Z działań na Haiti wyciągnięto szereg wniosków praktycznych. Przede wszystkim oddziały armii Stanów Zjednoczonych wyruszające do Bośni, otrzymały stosowne szkolenie w zakresie rozpoznania i wywiadu oraz organizacji procesu bezpieczeństwa informacyjnego.

W kwietniu 1995 kiedy misję na Haiti przejęła ONZ (operacja UNMIH) opuszczające rejon operacji wojska amerykańskie przekazały do dyspozycji sił pokojowych elementy wsparcia rozpoznania i wywiadu (Military Intelligence Support Team) wraz z zapleczem technicznym i zasobami informacyjnymi. W porównaniu do Somalii siły pokojowe dostrzegły wspólny interes społeczności międzynarodowej w zapewnieniu bezpieczeństwa i udostępniły informacje rozpoznawcze przybywającym w rejon misji nowym oddziałom.

3.3. Rozpoznanie w operacji pokojowej na terenach byłej Jugosławii

Odmienne podejście do organizacji systemu rozpoznania zastosowano w czasie operacji pokojowej na terenach byłej Jugosławii. Obszar odpowiedzialności rozpoznawczej US European Command (USEUCOM) obejmował nie tylko Europę ale też części Afryki i Bliskiego Wschodu, dlatego oddział rozpoznania w Połączonym Zespole Planowania (Yugoslavian Joint Cell Planning - YJFC) był zaangażowany w proces analizy sytuacji na terenie byłej Jugosławii i prognozowanie jej rozwoju na potrzeby stosownej reakcji w rejonie odpowiedzialności armii amerykańskiej.

Zebrane doświadczenia wskazują, że wykorzystanie YJPC ukazało po raz pierwszy potrzebę informacyjnego zespolenia polityczno-militarnych procedur zarządzania kryzysowego z operacjami sił zadaniowych. Umożliwiając w ten sposób skuteczne planowanie działań rozpoznawczych na wszystkich poziomach dowodzenia począwszy od strategicznego a skończywszy na taktycznym.

Dla informacyjnego zabezpieczenia potrzeb armii amerykańskiej, wojsk NATO i innych państw tworzących siły pokojowe, po roku 1993 w komórkach planowania umieszczono mniej lub bardziej stałe sztabowe zespoły rozpoznawcze w głównych miejscowościach byłej Jugosławii (Sarajewo i Kiseljak w Bosini, Split i Zagrzeb w Chorwacji). W wielu przypadkach zespół YJPC posiadając dostęp do zastrzeżonych informacji rozpoznawczych wysyłał oficera łącznikowego do współpracujących komórek rozpoznania, by pomóc oddziałom UNPROFOR w opracowaniu ocen rozpoznawczych. Często także wspierano oficerów G-2/S-2 w interpretowaniu wyników rozpoznania obrazowego[5], a także oficerowie rozpoznania wspomagali urzędników ONZ i oficerów UNPROFOR w negocjacjach z lokalnymi władzami. Bowiem działające w terenie elementy rozpoznania osobowego gromadziły wiarygodne informacje rozpoznawcze na temat struktury i pozycji poszczególnych przedstawicieli władzy wśród lokalnej społeczności. Zgromadzone informacje były wykorzystywane przez CIMIC podczas negocjacji.

Użyteczność zdobywanych informacji spowodowała, że Połączone Centrum Analiz (Joint Centre Analysis - JAC) rozpowszechniało oceny i komunikaty rozpoznawcze zarówno dla wojsk amerykańskich jak i oddziałów NATO w strefie odpowiedzialności SACEUR. Rezultaty działalności rozpoznawczej zespołów JAC sprawiły, że ich procedury i sposoby przetwarzania informacji wykorzystano także na potrzeby operacji w Iraku, Albanii i Zairze. W opinii oficerów rozpoznania zebrane doświadczenia w czasie

---

[5] We wszystkich misjach stwierdzono brak specjalistów z zakresu rozpoznania obrazowego.

organizacji systemu rozpoznania były bardzo pomocne w trakcie kolejnej misji sił pokojowych na terenie byłej Jugosławii (SFOR).

Na bazie wniosków z poprzednich operacji sił pokojowych wdrożono w SFOR stałe procedury operacyjne dotyczące wczesnego ostrzegania o zagrożeniu oraz aktualizacji sytuacji w działaniach lądowych, morskich i powietrznych. Wykorzystując zgromadzone doświadczenia z dotychczasowych działań zespoły rozpoznania były odpowiedzialne za monitorowanie sytuacji w strefach odpowiedzialności i dystrybucję opracowanych materiałów rozpoznawczych.

Na potrzeby rozpoznania zastosowano również system identyfikacji obiektów i wskazywania celów, tworząc podstawy targetingu w operacjach pokojowych. Szczególnie intensywnie rozwijano procedury rozpoznania obrazowego. Ze względu na specyfikę misji stabilizacyjnej na terenie byłej Jugosławii zorganizowano Wielonarodowe Centrum Koordynacji Potrzeb Rozpoznawczych, które poprzez oficerów łącznikowych było odpowiedzialne za gromadzenie i dystrybucję informacji do różnych struktur rozpoznawczych, na różne poziomy dowodzenia. W tym celu do transmisji danych wykorzystywano system LOCE (Linked Operational Intelligence Center Europe)

Jako forma narodowego wparcia, Stany Zjednoczone utworzyły zespół zadaniowy koordynacji działań kontrwywiadu (*Task Force CI Coordinating Authority*) oraz samodzielne elementy kontrwywiadu (CI) i rozpoznania osobowego (HUMINT) na potrzeby operacji *Provide Promise*. W tym celu sześcioosobowa sekcja kontrwywiadu jako wydzielona grupa robocza zespołu została skierowana do centrali rozpoznania w Zagrzebiu.

Jak wskazują zgromadzone fakty grupa podobnej struktury została też wykorzystana w operacji *Suport Hope* w Ruandzie w czerwcu 1994, wówczas zespół składał się z 36 osób (personel cywilny i wojskowy). Na podstawie uzyskanych wyników badań można stwierdzić, że o ile w misji IFOR, oficerowie kontrwywiadu byli wykorzystywani do utrzymywania kontaktów z miejscowymi policjami i władzami wojskowymi w sprawach kontrwywiadu to podczas operacji IFOR zapewniali bezpieczeństwo wymiany informacji i oceny sytuacji

na potrzeby sił pokojowych uczestniczących w działaniach na różnych poziomach dowodzenia. Natomiast aktywną działalność w terenie przejęły grupy CI/HUMINT, które zapewniły realizację zasady, że rozpoznanie jest funkcją dowodzenia, a więc gromadzi informacje konieczne do realizacji zadań przez poszczególne formacje zadaniowe nie wnikając w skład narodowy organizowanych sił pokojowych. W ten sposób odstąpiono od narodowego rozpoznania tworząc system sojuszniczego rozpoznania na potrzeby operacji pokojowej.

Przykładem potwierdzającym nowe podejście do problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych są wnioski uzyskane z analizy przebiegu działań Korpusu Sił Szybkiego Reagowania[6]. Kiedy jego elementy dowodzenia przybyły do byłej Jugosławii w czerwcu 1995, wydzielono dwa niezależne ale współpracujące ze sobą zespoły rozpoznawcze odpowiedzialne za przygotowywanie rozwinięcia i działalności sił korpusu, jeden w Zagrzebiu, w Chorwacji oraz drugi w Kiseljaku, w Bośnii.

Należy podkreślić fakt, że KSSR był początkowo zależny od informacji pozyskiwanych przez oddziały UNPROFOR i struktury dowodzenia, która już funkcjonowała w obszarze odpowiedzialności. Ponadto realizacja potrzeb informacyjnych z zakresu rozpoznania była determinowana strukturą systemu jakim dysponowała ONZ. Dowództwo operacyjne KSSR było rozmieszczone w centrali utrzymywanej przez Brytyjczyków (*British Royal Marines*) w Kiseljak. W tym samym miejscu funkcjonował zintegrowany zespół rozpoznania kierowany przez amerykanów, który obejmował całą strefę odpowiedzialności NATO dla obszaru Bośni. Połączenie obu komponentów zaowocowało organizacją centrali rozpoznawczej przy dowódcy IFOR. Centralę rozpoznania utworzono dla potrzeb synchronizacji powietrznych i lądowych operacji. Została wyposażona w element koordynacji pola walki (Battlefield Co-ordination Element - BCE) odpowiedzialny za zobrazowanie informacji z różnych źródeł rozpoznania oraz na potrzeby informowania dowódcy komponentu lądowego

---

[6] Zob. Freedman L., *Bosnia: does peace support make sense?* NATO Overview XI 1995

o skutkach uderzeń (BDAs) a ponadto określała dostępność informacji rozpoznawczych dla innych użytkowników w obszarze operacji (np.: dla organizacji humanitarnych). Jednak zasadniczym zadaniem centrali rozpoznawczej była aktualizacja danych na potrzeby targetingu dla poszczególnych dowódców.

Zespół badawczy szczególnym zainteresowaniem objął komponent lądowy operacji IFOR. W tym zakresie ustalono, że w siłach IFOR na czele zespołu rozpoznania dowództwa komponentu lądowego (LANDCENT), szef zespołu rozpoznania (CJ-2), który kierował kompleksową problematyką rozpoznania. Ponadto w zespole rozpowszechniania informacji rozpoznawczych utrzymywano grupę oficerów łącznikowych, których kontakty z połączonym centrum operacyjnym (*Joint Operations Centre -.JOC*) umożliwiały pozyskiwanie koniecznych dla sił IFOR informacji.

Zespół gromadzenia informacji monitorował potrzeby rozpoznania i synchronizował użycie sił i środków rozpoznawczych. Natomiast zespół targetingu brał udział w procesie oszacowania skutków uderzeń (BDAs). Zespół planowania działań rozpoznawczych uczestniczył w planowaniu przyszłych działań w ramach połączonego zespołu planowania (CJ -5) dowództwa IFOR. Za problematykę kontrwywiadu i bezpieczeństwa operacji odpowiadał zespół, który monitorował sytuację i opracowywał komunikaty rozpoznawcze do wykorzystania przez inne zespoły CJ-2. Zespół wsparcia geograficznego był odpowiedzialny za usługi kartograficzne na potrzeby operacji i opracowywał specjalistyczne analizy geograficzno-militarne. Zespół SIGINT był podporządkowany pod połączone centrum planowania (CJ -3) jako część systemu kierowania i planowania walki.

Koordynacja walki elektronicznej była realizowana przez oddzielny zespół (Electronic Cell Signals Combat), który został fizycznie rozmieszczony w zespole rozpoznania, ale był zaangażowany funkcjonalnie w działalność połączonego zespołu operacyjnego. Obowiązki personelu zintegrowanego zespołu rozpoznania zostały wyznaczone w taki sposób, że każdy oficer był odpowiedzialny za prowadzanie jednego elementu (zagadnienia) z całego

procesu rozpoznania. Takie rozwiązanie okazało się bardzo trafne, ponieważ specjalizacja umożliwiała wykorzystanie poszczególnych systemów rozpoznania w pełnym zakresie i zapobiegała dublowaniu obowiązków, a jednocześnie umożliwiała przejrzystą odpowiedzialność za podejmowane decyzje.

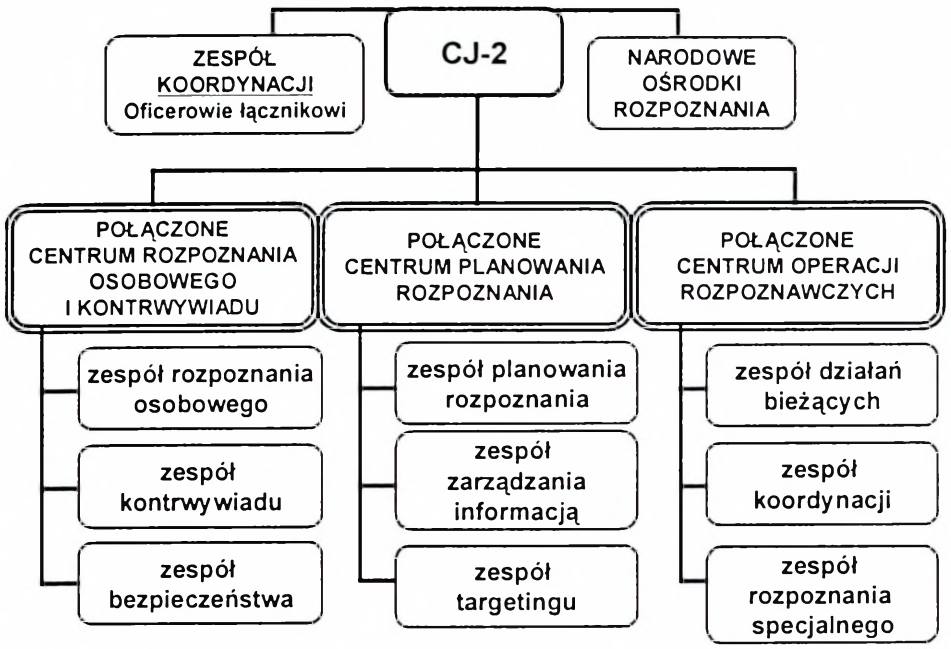

Rys. 3.1. Struktura zintegrowanego centrum rozpoznania CJTF w operacji IFOR

Brytyjski oficer, na przykład, był odpowiedzialny za kontakty z podległymi dowództwami IFOR, w celu utrzymania ciągłości struktury dowodzenia dla całego systemu rozpoznania elektronicznego zapewniając w ten sposób prowadzenie ciągłej analizy rozpoznawczej przestrzeni elektromagnetycznej na potrzeby operacji lądowych.

Stany Zjednoczone bardzo często wykorzystywały zarówno zespoły kontrwywiadu jak i elementów HUMINT, by zapewnić bezpieczeństwo oddziałom sił pokojowych. Z przeprowadzonych badań wynika, że w działaniach prowadzonych w 1990 roku, na przykład na terenie Bośni pracowało nie mniej niż 110 osób, cywilnego i wojskowego personelu. Potrzeby wykorzystania specjalistycznych zespołów rozpoznania zastały określone na bazie zgromadzonych uprzednio doświadczeń z poprzednich operacji. Zebrane rezultaty z zakresu rozpoznania osobowego na terenie Bośni zostały wykorzystane do opracowania prawnych regulacji i standardowych metod

działania ujętych w dyrektywach, a wykorzystanych potem w operacji w Afganistanie i Iraku.

Organizacja kontrwywiadu i rozpoznania osobowego (CI/HUMINT) w ramach wielonarodowej dywizji pod dowództwem amerykańskim w byłej Jugosławii, została zaadoptowana przez inne narodowości i wprowadzona w życie jako zintegrowana całość. Czteroosobowe grupy CI/HUMINT działały na korzyść batalionów operacyjnych i innych specjalistycznych jednostek dywizji. Obsada personalna grup rozpoznania osobowego została nawet zwiększona w okresie wyborów jesienią 1996 r., a wydzielone zespoły łącznikowe były skierowane do Brygady Polsko-Nordyckiej. Na ten okres opracowano specjalne procedury, w których dywizyjny zespół rozpoznania koordynował działalność CI/HUMINT na wszystkich podległych poziomach dowodzenia.

Przyjęta procedura była adaptacją scentralizowanego systemu dowodzenia rozpoznaniem osobowym, którego zasady działania opracowali specjaliści ze Stanów Zjednoczonych w ramach Doktryny Operacji Połączonych oraz dyrektywy TTP (*Tactics, Techniques and Procedures*). Niestety w trakcie operacji nie było możliwości wykorzystania pełnego spektrum możliwości zespołów rozpoznania osobowego w układzie sił połączonych bowiem dowódca operacji dysponował tylko lądowym i powietrznym komponentem. Morskie zespoły rozpoznania osobowego dopiero opracowywały zasady swojego działania i sposoby wymiany informacji.

Praktyczną konsekwencją braku specjalistycznych zespołów rozpoznania osobowego w wielu kontyngentach (w tym także polskim) było wydzielenie małych elementów - J2X przez dowództwo amerykańskie jako części dowództwa ARRC w Sarajewie i skierowanie ich do wielonarodowej dywizji w ramach wydziału rozpoznania G2X. Zasadniczym determinantem takiego rozwiązania był nie tylko brak pododdziałów podległych dywizji lecz koordynacja informacyjna wszystkich elementów dywizyjnych w ramach IFOR w tym także narodowych elementów rozpoznania osobowego w rejonach odpowiedzialności i utrzymywania wymiany informacyjnej z SSR.

Rozpoznanie osobowe w operacji na Bałkanach stanowiło początek formowania i gromadzenia doświadczeń w tym zakresie. Również polskie zespoły rozpoznania akcentowały konieczność dysponowania organicznym systemem rozpoznania osobowego. Zgłaszane postulaty doczekały się realizacji dopiero w misjach w Afganistanie i Iraku. Obecnie trwają intensywne prace organizacyjne i szkoleniowe związane z przygotowanie jednostek tego rodzaju do działania.

3.4. Specyfika oceny rozpoznawczej w operacjach pokojowych

Świat lat dziewięćdziesiątych charakteryzował niski poziom zagrożenia militarnego i stabilności. Dwubiegunowy system, oparty na wzajemnym odstraszaniu przez dwa światowe supermocarstwa należy już do przeszłości, zaś nowy porządek światowy jeszcze nie powstał, dopiero się kształtuje.

Koniec dwubiegunowości uruchomił globalną zmianę strukturalną oraz nadał wielostronny charakter stosunkom w sferze bezpieczeństwa. System międzynarodowy oparty na relacjach pomiędzy suwerennymi państwami ulega ciągle erozji. Jesteśmy świadkami nie tylko globalizacji i uwielostronnienia stosunków międzynarodowych oraz rosnącej roli organizacji ponadnarodowych, lecz także rozpadu porządku międzynarodowego opartego na niepodważalnym szacunku dla suwerennej niezależności państw.

Po zakończeniu „zimnej wojny" pojawiły się nowe zagrożenia i niebezpieczeństwa. W związku z polityczną marginalizacją broni atomowej znacznie zmniejszyło się niebezpieczeństwo jej rozpowszechniania, wzrosło natomiast zagrożenie wykorzystania broni masowego rażenia (chemicznej, biologicznej – określanej jako broń państw biednych).

Obecne operacje, a także działania przyszłościowe są i będą wielospektralne. Charakterystyczną cechą przyszłej wojny mogą być zagrożenia asymetryczne, prowadzenie działań w terenie miejskim, połączenie konfliktów wysokiej i niskiej intensywności w tym samym czasie i na tym samym obszarze

operacyjnym. Przykładem przyszłych działań tego typu może był tzw. *wojna trójblokowa*. Można, bowiem założyć, że trzeba będzie zapewniać pomoc humanitarną w jednej części obszaru operacji połączonej, prowadzić operację pokojową w drugiej części i angażować się w średniej intensywności walkę w jego trzeciej części. Operacja *Iraqi Freedom* udowadnia, że zaciera się granica przyjścia od działań zbrojnych, a więc typowego prowadzenia wojny do działalności po konflikcie. Bowiem jedne i te same wojska realizują zadania w obu obszarach problemowych. Dywizja pod polskim dowództwem zapewnia bezpieczeństwo i pomoc humanitarną a jednocześnie zwalcza opór zwolenników byłego dyktatora i likwiduje zbrojne formacje.

Powyższe wnioski pozwalają na ogólne stwierdzenie, że główną formą aktywności militarnej państw będą interwencje zbrojne o złożonym charakterze. Obserwacja przebiegu konfliktów zbrojnych ostatnich lat wskazuje, że interwencja zbrojna może być podjęta wówczas, gdy:

- zostaną naruszone interesy państwa (np.: Gruzja, Abchazja, Irak);
- będą tego wymagać względy humanitarne (np.: obrona i ochrona obywateli rosyjskich, amerykańskich[7], innych narodowości);
- będzie zagrożone bezpieczeństwo międzynarodowe lub bezpośrednie bezpieczeństwo państwa (np.: rozmieszczenie wrogich jednostek w strefie przygranicznej).

Reasumując powyższe fakty można stwierdzić, że w sytuacji powstania konfliktu szybkie, właściwe reagowanie będzie szczególnie ważne, aby we wstępnym etapie działań zapobiec jego eskalacji. Dlatego też zaangażowanie się w pierwszych godzinach kryzysu, siłami i środkami, które można szybko dyslokować w obszarze operacji na podstawie wiarygodnych informacji z rozpoznania w celu osiągnięcia konkretnych rezultatów to przyszłe wyzwanie prowadzenia działań rozpoznawczych zarówno na poziomie operacyjnym jak i taktycznym.

---

[7] Oba państwa mają stosowne zapisy w dokumentach narodowych umożliwiające interwencję zbrojną dla zapewnienia warunków ewakuacji obywateli.

Dziś najbardziej prawdopodobną groźbą są wojny domowe i konflikty regionalne. Prawie wszystkie ważniejsze konflikty zbrojne mają jedną wspólną cechę - są natury wewnętrznej. Według kryterium Sztokholmskiego Międzynarodowego Instytutu Badań nad Pokojem (SIPRI), w 1996 roku jedynym ważniejszym międzynarodowym konfliktem zbrojnym był konflikt pomiędzy Indiami i Pakistanem, a w roku 1998 taki charakter miał również konflikt pomiędzy Etiopią i Erytreą.

Natomiast, inne poważne zagrożenia to utrata kontroli nad rozwojem wypadków przez wielkie mocarstwa, przez wielostronne organizacje bezpieczeństwa lub przez rządy państw, na których terytorium wybuchły konflikty. W miarę jak rządy centralne w niektórych wielonarodowych państwach tracą kontrolę nad rozwojem wypadków, państwa te pogrążają się w anarchii i zarządzanie nimi jest bardzo trudne np.: Jugosławia i Rosja.

Zakładając, że kryterium, według którego należy ocenić skuteczność międzynarodowych struktur bezpieczeństwa, zarówno światowych jak i regionalnych, jest to w jakiej mierze są w stanie radzić sobie z tymi nowymi zagrożeniami. To, organizacje bezpieczeństwa okazały się jednak niezdolne by zapobiegać lub rozwiązywać takie konflikty, a wydaje się, że wielkie mocarstwa utraciły ponadto zainteresowanie kontrolowaniem rozwoju wypadków w rejonach uważanych dawniej za ich strefy wpływów, szczególnie w Afryce. Można z dużą dozą prawdopodobieństwa stwierdzić, że zagrożenia, które dziś podminowują stabilność a jutro mogą zagrozić bezpieczeństwu światowemu, powstają na peryferiach polityki globalnej wielkich mocarstw. Natomiast, konflikty, które mogłyby być zduszone w zarodku, są często bagatelizowane lub ignorowane dopóty, dopóki nie przerodzą się w otwarte wojny, w których zagrożone jest życie setek, czy tysiące istnień ludzkich (np.: Somalia). Niemniej, oczekiwania ludzi dotyczące zapewnienia bezpieczeństwa, dobrobytu, kierowane są nie tylko do poszczególnych państw, ale również do ponadnarodowych

organizacji regionalnych i globalnych.[8] Konstatując, do najważniejszych zagrożeń dla świata można zaliczyć:

- zagrożenia cywilizacyjne;
- zagrożenia polityczno-militarne;
- zagrożenia ekonomiczno-gospodarcze;
- zagrożenia ekologiczne.[9]

Jednocześnie należy stwierdzić, że, zagrożenia dla bezpieczeństwa światowego w obecnej sytuacji mogą powstawać: po pierwsze, jako produkt uboczny działań podmiotów prawa międzynarodowego podjętych w celu osiągnięcia konkretnych pozytywnych korzyści, po drugie, jako zamierzone i umyślne działania części z wyżej wymienionych podmiotów celem osiągnięcia negatywnych zjawisk u innych, oraz po trzecie, jako następstwa rozwoju cywilizacyjnego i zjawisk przyrodniczych.

Kofi Annan we wrześniu 2003 roku przestrzegał państwa członkowskie, że w dzisiejszym świecie zagrożenie dla jednego państwa jest zagrożeniem dla innych państw. Globalizacja oznacza, że duży atak terrorystyczny w jakimkolwiek uprzemysłowionym państwie niesie druzgocące konsekwencje dla milionów ludzi w krajach rozwijających się. Każdy z 700 milionów pasażerów korzystających co roku z międzynarodowych linii lotniczych może być nieświadomym nosicielem śmiertelnej choroby zakaźnej. Upadające państwa w dowolnym miejscu na świecie osłabiają możliwości zabezpieczenia się innych państw przed międzynarodowymi zagrożeniami, takimi jak terroryzm i przestępczość zorganizowana. Dlatego, zapewnienie bezpieczeństwa każdego państwa wymaga współpracy międzynarodowej.

Jednocześnie dokonał identyfikacji zagrożeń, którymi powinien zająć się świat już dziś i w nadchodzących dekadach:

- wojny między państwami;
- przemoc wewnątrz państw, w tym wojny domowe, masowe łamanie praw człowieka i ludobójstwo;

---

[8] A. Wójcik (red.), *Zapobieganie konfliktom*, Warszawa 2000, s. 13-15.
[9] Z. Sabak, J. Królikowski, *Ocena zagrożeń bezpieczeństwa RP*, AON, Warszawa 2000, s. 49.

- bieda, choroby zakaźne i degradacja środowiska;
- broń nuklearna, radiologiczna, chemiczna i biologiczna;
- terroryzm;
- międzynarodowa przestępczość zorganizowana.

Natomiast, przyjmując kryterium podmiotowe powyższego podziału, można wyodrębnić następujące obszary zagrożeń globalnych:

1) Rozwój cywilizacyjno-kulturowy – zagrożenia są powodowane najczęściej przez:

- zaostrzenie sporów między różnymi kulturami (Algieria, Somalia);
- niszczenie wszelkich obowiązujących dotąd kanonów, upadku autorytetów, zacieranie granic między dobrem i złem;
- możliwość wykorzystania zdobyczy nauki przeciw ludzkości (bronie niezabijające).

2) Sytuacja polityczno-militarna – źródłami zagrożeń w przeważającej mierze są:

- destabilizacja sytuacji politycznej w kluczowych rejonach kuli ziemskiej (Jugosławia, Indie – Pakistan);
- nierozwiązane problemy narodowościowe, w tym dyskryminacja mniejszości i dążenie do utworzenia własnych państw (Haiti) lub przyłączenia się do państw sąsiednich;
- brak stabilności wewnętrznej w wielu państwach i regionach (Rosja);
- wojny lokalne oraz próby nieprzestrzegania porozumień rozbrojeniowych (Irak).

3) Sytuacja ekonomiczno-gospodarcza, a zagrożenia wywołują:

- destabilizacja gospodarki światowej i międzynarodowych stosunków finansowych (Argentyna);
- wykorzystywanie gospodarki i ekonomii, jako środka do walki w osiągnięciu celów politycznych (sankcje ekonomiczne w stosunku do Iraku, Panamy);
- dysproporcja w rozwoju różnych państw i narodów (USA – Panama);
- wzrost przestępczości na tle gospodarczym (Rosja).

Reasumując, można stwierdzić, że do najbardziej negatywnych zjawisk, które mogą się stać źródłem zagrożeń w operacjach pokojowych, można obecnie zaliczyć:

1. Próby Indii i Pakistanu z bronią jądrową, łamiące postanowienia i podważające podstawy układu o zakazie prób jądrowych;
2. Wydarzenia w Kosowie, stanowiące najgroźniejsze ognisko konfliktu zbrojnego w Europie;
3. Konflikt izraelsko-palestyński, zagrażający stabilizacji na Bliskim Wschodzie;
4. Trwająca od lat wojna domowa w Algierii, która pochłonęła mnóstwo ofiar oraz niestabilna sytuacja w Somalii i Haiti;
5. Niepokojący wzrost handlu bronią w skali światowej;
6. Impas w rokowaniach dotyczących dostosowania układu o siłach konwencjonalnych w Europie do nowych realiów;
7. Pogorszenie stosunków Rosji z państwami bałtyckimi, Ukrainą i Polską w związku z rozszerzeniem NATO i sposobem traktowaniem mniejszości rosyjskiej;
8. Brak porozumienia między Koreą Północną i Południową, tarcia między Chinami i Japonią;
9. Stale zwiększający się udział ludności cywilnej, w szczególności dzieci, w wojnach domowych i konfliktach etnicznych.[10]

Na podstawie uzyskanych wyników można stwierdzić, że tradycyjna ocena zagrożenia w operacjach pokojowych jest wciąż stosowana z powodzeniem, jednak realizowana jest w innej perspektywie. Z punktu widzenia uczestników operacji pokojowych najbardziej istotnymi problemami są:

- ustalenie wszystkich frakcji, które są w stanie naruszyć pokój oraz określenie przyczyn, a ponadto zidentyfikowanie wszystkich militarnych i paramilitarnych formacji, które działają na obszarze i mogą

---

[10] Z. Sabak, J. Królikowski, op. cit., s. 45-49

oddziaływać na Siły Pokojowe wliczając w to grupy polityczne, media i inne komponenty wspierające;

- ocena podłoża wzajemnych antagonizmów zwaśnionych stron;
- ocena organizacji politycznych, policji, sił zbrojnych, poziomu przestępczości po obu zwaśnionych stronach;
- zidentyfikowanie odłamów politycznych i militarnych, które mogą determinować ciągłość operacji pokojowych oraz określenie kluczowych osób posiadających wpływ, ich pozycji w danym regionie oraz stosunku do działań Sił Pokojowych;
- zidentyfikowanie politycznych i religijnych przekonań, które bezpośrednio wpływają na działania zwaśnionych stron;
- ustanowienie współpracy i koordynacji działań rozpoznawczych w celu monitorowania aktywności poszczególnych frakcji.

Natomiast, sumaryczne wyniki analiz wskazują, że dokonując określenia zagrożenia czy też opracowania wariantów działania potencjalnego przeciwnika (zagrożenia) celowym jest:

- przedstawić scenariusz działania zwaśnionych stron, które mogą zakłócić pokój (np.: przejawami zakłóceń będą sytuacje przekraczania granicy, wejścia w strefy zdemilitaryzowane oraz inicjowanie wrogiego nastawienia - manifestacje, prowokacje);
- monitorować działania związane z zakłóceniami pokoju jak zajmowanie rejonów rozmieszczenia, szkolenie, działalność logistyczną oraz możliwości w zakresie dowodzenia, sformułować i opisać reakcje wszystkich zwaśnionych stron zmierzających do zakłócenia pokoju, zidentyfikować możliwe akcje przeciwnych stron w stosunku do misji utrzymania pokoju, biorąc pod uwagę zagrożenie terrorystyczne;
- zidentyfikować lokalną populację, rząd państwa gospodarza, oraz militarne lokalne reakcje na własne warianty działania, a także analizować postępowanie pozostałych uczestników operacji pokojowych.

Wskazane zasadnicze aspekty problematyki oceny zagrożenia w czasie operacji pokojowych stanowią jedynie ogólne ramy. Każda działalność w rejonie

misji pokojowej jest, bowiem obarczona innymi uwarunkowania, stąd jej odmienność od poprzednich i potrzeba stałego weryfikowania przyjętych metod i technik postępowania w procedurach rozpoznawczych.

3.5. Ocena zagrożenia w działaniach pokojowych

Jak wynika ze zgromadzonych faktów możliwość prowadzenia oceny zagrożenia, w tym przeciwnika w rejonie misji pokojowej jest kwestią bardzo problematyczną. Powstaje, bowiem pytanie - kim bowiem jest przeciwnik, w sytuacji, kiedy strony konfliktu wyraziły zgodę na rozmieszczenie sił pokojowych. Szczególnym przypadkiem, który ilustruje omawiane zjawisko jest operacja utrzymania pokoju (np.; misja obserwacyjna, rozdzielająca), w której mamy do czynienia z działaniem pokojowych sił stabilizujących, gdzie strony konfliktu nie są przeciwnikiem misji pokojowej. Wręcz przeciwnie są jej partnerami, a siły pokojowe spełniają rolę obserwatora, arbitra i elementu budowy wzajemnego zaufania. Jednak należy przyznać, że nawet w tego rodzaju sytuacji nie można uważać, że ocena zagrożenia jest zbędna czy niemożliwa.

Misje pokojowe w swej istocie są z zasady misjami rozpoznawczymi, których podstawowym zadaniem jest prowadzenie ciągłej obserwacji i oceny zamiarów i działań stron konfliktu (przestrzeganie porozumień pokojowych). Przeprowadzone badania wskazują, że struktura organizacyjna misji jest tak dobrana, aby jej skład dysponował pododdziałem (oddziałem) rozpoznawczym, który w sposób ciągły monitoruje sytuację. Cel ten realizowany jest w pierwszym rzędzie przez działania obserwacyjne, inspekcyjne i patrolowe, monitoring elektroniczny i radarowy oraz działania o charakterze wywiadowczym w środowisku misji. Efektem powinno być wczesne wykrywanie i dokumentowanie ewentualnych naruszeń obowiązującego porozumienia[11], umożliwiające zażegnywanie kryzysów lub rozstrzyganie

---

[11] Operacja na Bałkanach – nadzorowanie porozumienie z Dayton.

o winie w przypadku zerwania warunków rozejmu[12].

Innym ważnym aspektem rozpoznania i oceny zagrożenia w misjach pokojowych jest prowadzenie działań skierowanych na wykrywanie i czynne (fizyczne) przeciwdziałanie akcjom podejmowanym przez organizacje paramilitarne i zbrojne oddziały nieregularne oraz osoby i organizacje niebędące we władzy lub pod kontrolą stron porozumienia, a uważające się za stronę konfliktu i posiadające zdolność do destabilizowania sytuacji. Przykładem tego typu zagrożeń nieregularnych są ugrupowania terrorystyczne, które oprócz czynnych akcji zbrojnych przeciwko stronom konfliktu często prowadzą działalność kryminalną (np.: porwania dla okupu, przemyt w celu zdobycia środków na finansowanie swej działalności). Przedsięwzięcia zmierzające do wykrywania i eliminacji tego typu zagrożenia stanowią bardzo ważny element aktywności rozpoznawczej w rejonie misji.

Kolejny aspekt oceny zagrożeń w operacjach pokojowych stanowi problematyka lokalizacji i przechwytywania osób ponoszących odpowiedzialność za zbrodnie wojenne. Zagadnienie to również wymaga szczególnej uwagi, ponieważ stwierdzono, że pewną prawidłowością w rejonach misji jest fakt, iż osoby poszukiwane przez siły międzynarodowe posiadają możliwości skupiania wokół siebie ludzi rozczarowanych dotychczasowym rozwojem sytuacji w rejonie misji, a tym samym zdolnych do prowadzenia działań destabilizujących, tworząc swego rodzaju nowe ośrodki decyzyjne odpowiedzialne za działania partyzanckie czy rebelianckie[13].

W rezultacie prowadzonych badań stwierdzono, że ważnym elementem składowym w ocenie zagrożenia w rejonie misji pokojowej jest działalność przeciwrozpoznawcza i kontrwywiadowcza, mająca na celu zapewnienie bezpieczeństwa i swobody działania misji. Przedsięwzięcia z tego zakresu zadań realizowane są przez wyspecjalizowane komórki rozpoznania. Przy czym należy podkreślić fakt, że strony konfliktu mają tendencje do podważania

---

[12] Ostrzelanie Sarajewa, exodus uchodźców w Kosowie, eksterminacja mniejszości narodowych w Somalii.

[13] Przykładem tego rodzaju sytuacji są działania sił pokojowych na Bałkanach i Haiti.

wiarygodności sił pokojowych[14] lub przejawiają naturalne dążenie do zdobywania faktów (informacji) umożliwiających im wpływanie na opinię publiczną[15]. W celu pozyskania stosownych informacji strony konfliktu starają się infiltrować środowisko misji. Obserwacja aktywności w tym zakresie jest bardzo ważnym czynnikiem warunkującym nie tylko powodzenie, ale i bezpieczeństwo działań sił pokojowych.

Reasumując zebrane fakty można stwierdzić, że w operacjach pokojowych ocena zagrożenia (nie tylko przeciwnika) prowadzona jest w czterech głównych obszarach:

1. Monitoring aktywności stron konfliktu na potrzeby przeciwdziałania naruszeniom traktatu rozejmowego lub rozstrzygania o winie;
2. Wykrywanie potencjalnych ognisk zapalnych (ang. hot spot) wśród uczestników konfliktu lub sił niebędących we władzy stron traktatu pokojowego (oddziały zbrojne, organizacje o charakterze kryminalnym i terrorystycznym) w celu ich neutralizacji lub likwidacji;
3. Lokalizacja zbrodniarzy wojennych, przestępców i liderów ugrupowań wspierających działalność destabilizacyjną;
4. Działania przeciwrozpoznawcze i kontrwywiadowcze zapewniające bezpieczeństwo i swobodę działania misji.

Stwierdzono, że wskazane powyżej przedsięwzięcia realizowane są kompleksowo przez cały skład misji oraz przez wyspecjalizowane komórki (pododdziały) rozpoznawcze, wywiadowcze i kontrwywiadowcze funkcjonujące w strukturach misji. Działania mają charakter ciągły, tak jak ciągły charakter ma działalność misji pokojowej.

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia w misjach typu wymuszanie pokoju, w których celem działania sił pokojowych jest rozdzielenie walczących stron i ustalenie warunków koniecznych do ich dalszej pokojowej koegzystencji. Ocena zagrożenia w takich sytuacjach realizowana jest według standardowych

---

[14] Obecność kontyngentu sił pokojowych armii holenderskiej w czasie likwidacji mniejszości narodowych.

[15] Miloszewić wykorzystywał błędy i pomyłki w atakach samolotów NATO do deprecjonowania możliwości Sojuszu.

procedur operacyjnych w sposób, w jaki jest prowadzona w działaniach wojennych.

Należy jednak zwrócić uwagę na pewne odstępstwa od reguł. Siły pokojowe wprowadzone do konflikty znajdują się pomiędzy dwoma zwaśnionymi stronami, a więc proces oceny zagrożenia winien obejmować znacznie szersze spektrum zagadnień. Winien być prowadzony w sposób pozwalający na możliwie pełna ocenę potencjałów, działań i zamiarów stron konfliktu, bowiem od jego jakości zależeć będzie przyjęty sposób działania sił pokojowych. Głównym celem będzie umożliwienie utrzymania bezstronnego wizerunku misji oraz niedopuszczenie do podjęcia lub wznowienia walki (rodzi to, bowiem istotne problemy w kwestii organizacji zaplecza walczących wojsk i tworzenia warunków dla rozpoczęcia operacji budowania pokoju).

Ocena zagrożenia w operacji wymuszania pokoju prowadzona będzie przez specjalistyczne siły i środki wydzielone do udziału w operacji a jej specyfika polegać będzie na uwzględnianiu:

- konieczności oceny zagrożenia w odniesieniu do więcej niż jednej strony konfliktu (jednego przeciwnika);
- historycznego tła konfliktu;
- konieczności stałego monitoringu i oceny wzajemnych relacji i poziomu zaangażowania stron konfliktu.

Oczywistym w tym kontekście jest fakt, że działalność rozpoznawcza leży u podstaw wszelkiego rodzaju operacji pokojowych. Działania rozpoznawcze wymagają identyfikacji i oceny potencjalnych zagrożeń. Prowadzi to do dwóch zasadniczych wniosków:

- ocena zagrożenia w rejonie misji pokojowej obejmuje zadania rozpoznawcze o szerszym spektrum zadań niż te, które realizowane są w operacjach wojennych;
- stały wzrost zaangażowania sił międzynarodowych w operacjach pokojowych sprawia, że działania rozpoznawcze mają wymiar międzynarodowy, a więc ocena zagrożenia jest warunkowana możliwościami całego systemu rozpoznania.

Na podstawie zgromadzonych wniosków można stwierdzić, że problematyka oceny czynników wpływających na poziom zagrożenia w rejonie misji pokojowej (w tym także oceny przeciwnika) staje się nowym elementem działań militarnych wymagającym szczególnych opracowań teoretycznych w zakresie procedur pracy sztabowej.

3.6. Determinanty wielonarodowego systemu rozpoznania w operacjach pokojowych

System rozpoznania organizowany jest w oparciu o wielonarodowe etatowe pododdziały jednostek kierowanych w rejon misji w odniesieniu do standardowych zadań mandatowych w obszarze operacji. System rozpoznania uzupełnia się według potrzeb i przewidywanych zdań rozpoznawczych w elementy wsparcia rozpoznania i wywiadu konfigurowane dla zapewnienia realizacji priorytetowych potrzeb informacyjnych dowódcy operacji.

Plany rozpoznania sporządzane są alternatywnie, uwzględniają różne warianty zagrożenia i przeciwdziałania siłom opozycji. Z tego wynika konieczność zindywidualizowanych obowiązków dla poszczególnych podsystemów rozpoznania i ścisła koordynacja działań rozpoznawczych z wywiadem i agencjami rządowymi.

Regularne zadania pododdziałów rozpoznawczych zawarte w planach zbierania informacji dla każdego sektora odpowiedzialności w rejonie misji uwzględniają odmienność narodową kontyngentu sił pokojowych oraz specyfikę działania pod flagą ONZ. W praktycznej działalności rozpoznawczej, konieczne jest stosowanie elektronicznych środków monitorowania i rozpoznania sytuacji, zespołów rozpoznania osobowego działających w wydzielonych sektorach, stałych i ruchomych posterunków obserwacyjnych nadzorujących aktywność stron konfliktu w wyznaczonych rejonach oraz patroli rozpoznawczych w składzie wojsk operacyjnych ochraniających konwoje z pomocą humanitarną lub obozy i kolumny uchodźców.

Wobec doświadczeń zdobytych w Macedonii wprowadzono także do praktyki rozpoznawczej w środowisku wielonarodowym, zasadę jawności informacji rozpoznawczych o charakterze sytuacyjnym. W tym aspekcie pomijane są narodowe procedury ochrony informacji, bowiem nadrzędnym celem rozpoznania jest zapewnienie bezpieczeństwa siłom pokojowym w rejonie operacji.

W opinii oficerów NATO partycypujących w operacjach pokojowych działalność rozpoznawcza byłby ułatwiona, gdyby procedury operacyjne ONZ i instrukcje taktyczne były wzorowane na rozwiązaniach sojuszniczych (NATO) i udostępnione wszystkim uczestnikom operacji. Szczególnie dotkliwie odczuły to zespoły rozpoznawcze w czasie operacji UNPROFOR, gdzie centralny Zespół Rozpoznania działający w Bośnii-Hercegowinie funkcjonował w oparciu o procedury NATO, natomiast z drugiej strony, armia francuska stosowała procedury przygotowane dla sił ONZ. Dopiero wspólne porozumienia i koordynacja doprowadziły do aktywacji działań rozpoznawczych według standardów sojuszu.

W praktyce okazało się, że bardzo istotne znaczenie ma fakt, aby struktury organizacyjne były kompatybilne na całym obszarze operacji sił pokojowych. Przekazywane informacje muszą bowiem trafiać do kompetentnych oficerów zdolnych do ich właściwego wykorzystania. Dlatego dla przykładu - zespół oceny i prognozy zagrożenia funkcjonujący w centrum rozpoznania powinien posiadać podobne komórki funkcjonalnie odpowiedzialne za ten obszar tematyczny na niższych poziomach dowodzenia. Tymczasem zebrane doświadczenia wskazują, że w dotychczas prowadzonych operacjach pokojowych brakowało w zespołach rozpoznawczych oddziałów skierowanych w rejon operacji specjalistów z zakresu bezpieczeństwa[16] i wywiadu, rozpoznania osobowego oraz rozpoznania powietrznego. Brakowało także komórek i elementów rozpoznawczych w pododdziałach, co uniemożliwiało przyjęcie i wykorzystanie informacji rozpoznawczych przekazywanych od przełożonych.

---

[16] Komórek bezpieczeństwa, w polskich sztabach, jako ewenement w armiach NATO, brak do dzisiaj w strukturach organizacyjnych G-2/S-2.

Jaskrawym dowodem takiego działania było wysłanie polskich batalionów do operacji na terenie byłej Jugosławii pozbawionych pionu rozpoznania. Zebrane doświadczenia i wnioski sprawiły, że do Iraku pojechały polskie batalionowe grupy bojowe z kompanią rozpoznawczą (dwa plutony) i sekcją S-2 w sztabie.

Skutkiem braku jednolitej struktury organizacyjnej systemu rozpoznania w UNPROFOR, była sytuacja, w której informacja rozpoznawcza podróżowała z Sarajewa do Zagrzebia i stamtąd do Nowego Jorku, a każdą wiadomość przepisano trzy razy w trakcie tego procesu umieszczając stosowne dane w wyznaczonych polach innych formularzy[17].

Dodatkowym utrudnieniem w realizacji zadań rozpoznawczych i selekcji informacji jest znajomość języka angielskiego. Jak pokazały zgromadzone wnioski z przebiegu operacji pokojowych odmienny poziom zdolności językowych był podwodem szeregu błędów i nieporozumień w interpretacji materiału faktograficznego. Posiadane widomości rozpoznawcze nie były właściwie wykorzystywane, bowiem oficerowie czekali na tłumaczenia, a kiedy w końcu otrzymywali narodowe wersje raportów ich treść informacyjna była przeterminowana i nie przydatna w realizacji zadań operacyjnych. Ponadto na skutek tłumaczenia tracono często kontekst i szczegółowość przekazywanych informacji. Z powyższego wynika wniosek, że do realizacji zadań w układzie wielonarodowym konieczna jest znajomość zarówno procedur dowodzenia i rozpoznania jak i języka angielskiego w stopniu umożliwiającym prawidłowe wykorzystanie pozyskiwanych informacji rozpoznawczych.

3.7. Narodowe uwarunkowania rozpoznania w operacjach pokojowych

Po szeregu zmianach politycznych i gospodarczych nowym gwarantem bezpieczeństwa Polski stało się wstąpienie do Sojuszu. W oficjalnych wystąpieniach zarówno politycy jak i wojskowi stwierdzają, że nie występuje

---

[17] Opinia El-Aria z NATO School (SHAPE), *Zasady Użycia Siły w operacjach Wsparcia pokoju*, wykład wygłoszony w styczniu 1999 w AON,

bezpośrednie zagrożenie ze strony państw sąsiednich. Akcentują także, że wielka konfrontacja zbrojna – globalna wojna nie jest prawdopodobna w najbliższej przyszłości, ale zagrożenie stanowią różne formy konfliktów charakteryzujące się „asymetrycznością" przebiegu. To właśnie narastające konflikty, nawet te odlegle, mają określony wpływ na sytuację nie tylko w Polsce, ale również na całym kontynencie europejskim. Stąd też tak wiele uwagi w aspekcie politycznym i militarnym poświęca się problemom lokalnym i regionalnym oraz udziałowi sił zbrojnych w operacjach innych niż wojna, prowadzonych w rejonach bardzo oddalonych od granic własnego państwa.

Fakt interweniujących w odległych zakątkach świata jednostek wojskowych dziś już nikogo nie dziwi. Operacje w Afganistanie i Iraku rzuciły całkiem nowe światło na użycie formacji „sił interwencyjnych" (sił zadaniowych). Należy się zgodzić z opinią ekspertów wojskowych, że rola jednostek rozpoznawczych przygotowanych do realizacji odmiennych od standardowych zadań we współczesnych i przyszłych konfliktach zbrojnych na pewno wzrośnie. Zdolność do prowadzenia operacji w różnym środowisku i to zarówno terenowym jak i społecznym sprawia, że pododdziały rozpoznawcze stają się jednostkami pierwszego rzutu operacyjnego. Problem dotyczy wykorzystania wszystkich sił i środków rozpoznania, w tym także tych wysoce wyspecjalizowanych, takich jak pododdziały rozpoznania elektronicznego, specjalnego, działań psychologicznych[18].

Zapobieganie kryzysom oraz skuteczne przeciwdziałanie zagrożeniu bezpieczeństwa wymusza postępowanie prewencyjne, co w kontekście polityczno-wojskowym oznacza użycie sił zbrojnych poza obszarem kraju. Wiele publikacji ostatniego 10-lecia wskazuje, że wykorzystanie jednostek rozpoznawczych w działaniach ratunkowych, humanitarnych czy stabilizacyjnych – to realizm dzisiejszych i przyszłych operacji. Jednak już niewielu wskazuje, że do realizacji całego spektrum nowych zadań potrzebne są także nowe elementy systemu rozpoznania, które będą w stanie sprostać

---

[18] Zob. M. Wrzosek, *Uwarunkowania działalności rozpoznawczej w operacjach wsparcia pokoju i stabilizacyjnych*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 7/2005.

różnorodnym potrzebom informacyjnym w poszczególnych operacjach. Z przedstawionych powyżej faktów wynikają także nowe uwarunkowania dla systemu rozpoznania.

Nowe spojrzenie na problematykę powstawania sytuacji kryzysowych i sposobów ich rozwiązywania, spowodowało, że na szczycie NATO w Pradze utworzono siły odpowiedzi, czyli siły zdolne do reagowania na zaistniałe sytuacje kryzysowe w dowolnym regionie świata. Takie podejście sprawia, że sprzęt wojskowy, w tym środki rozpoznania muszą być zdolne do działań mobilnych prowadzonych w znacznym oddaleniu od macierzystych krajów. W zakresie rozpoznania wymóg ten szczególnie dotyczy środków przekazu informacji rozpoznawczych, a więc łączności satelitarnej i KF a także, co niezmiernie istotne elementów zabezpieczenia logistycznego.

Jak wskazują wyniki analizy doświadczeń operacji pokojowych będących przedmiotem badań, na wiele dni przed lądową operacją w rejonie kryzysowym elementy rozpoznawcze w tym siły specjalne, patrole dalekiego rozpoznania, zespoły działań psychologicznych penetrują i przygotowują obszar przyszłej interwencji. Organizują działania rozpoznawcze w strefie odpowiedzialności i przygotowują wsparcie polityczne. Rozpoznanie osobowe w operacjach pokojowych jest najbardziej wiarygodnym i pożądanym przez dowódców przejawem aktywności rozpoznawczej. Stąd też należy wnioskować, że udział jednostek rozpoznania specjalnego w pozyskiwaniu informacji na potrzeby podejmowania decyzji w rejonie sytuacji kryzysowej pozostanie w centrum zainteresowania decydentów zarówno politycznych jak i militarnych.

Zasadniczym zadaniem rozpoznania (w tym szczególnie studyjnego) w operacjach pokojowych, poza możliwie wczesnym wykryciem rejonów nowych ognisk zapalnych i ich monitorowaniem, jest informacyjne wsparcie jednostek przewidzianych do działania w rejonach zagrożenia lub wojsk już działających w wyznaczonych strefach. Stąd też w kontekście zagrożeń, jakie mogą wystąpić w sytuacji kryzysowej system rozpoznania informuje, monitoruje i ostrzega. Na podstawie szeregu publikacji i wniosków z przebiegu dotychczasowych konfliktów za najważniejsze zadanie rozpoznania w sytuacji

reagowania kryzysowego można uznać informowanie organów kierowania państwem i sztabu generalnego o aktualnej sytuacji oraz prognozowanie ewentualnych zagrożeń. Natomiast w odniesieniu do jednostek przewidzianych do działania w rejonie kryzysu należy wskazać, ze priorytetem być powinno opracowanie i przekazanie wszelkich dostępnych informacji o rejonie działania. Konieczne będzie również przygotowanie możliwych scenariuszy (wariantów) rozwoju sytuacji (działania stron konfliktu) i ocena związanego z tym ryzyka (poziomu zagrożenia).

Na podstawie zgromadzonych faktów można wnioskować, że w związku z koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa jednostkom przygotowującym się do działania lub już działającym jako kontyngenty celowe jest opracowanie zaleceń dotyczących ochrony stanu osobowego i sprzętu (bezpieczeństwo wojsk własnych). Podejmowane przedsięwzięcia powinny koncentrować się na zapewnieniu bezpieczeństwa wojskom zarówno w bazie (obozie) jak i w czasie realizacji zadań na posterunkach i patrolach[19]. Z powodu niestabilnej sytuacji polityczno-wojskowej w rejonie konfliktu, nie należy wykluczać, że problem zapewnienia bezpieczeństwa wojsk i obywateli może także wystąpić na terenie naszego kraju (zamachy terrorystyczne, napady na wartowników). Rozwiązaniu powyższych zagadnień służą podejmowane obecnie działania minimalizujące poziom zagrożenia. Opracowywaniu i doskonaleniu ulegają także procedury postępowania i zasady reagowania w przypadkach nieznanych zjawisk i zachowań. Istotnym i zupełnie nowym zadaniem wydaje się także ochrona kontyngentów przed działaniem służb wywiadowczych państw rejonu objętego kryzysem[20].

Przedstawione powyżej uwarunkowania skłaniają do wniosku, że w celu uzyskania zdolności do działań rozpoznawczych w ramach operacji pokojowych i stabilizacyjnych należy już dziś w naszym kraju rozpocząć budowę jakościową

---

[19] Zob. Bąk T., *Doświadczenia z Kosowa*, PWL nr 5/2001

[20] Zob. M. Dukaczewski, *Informacyjne zabezpieczenie operacji „Iracka Wolność"* [w:] Operacja „Iracka Wolność", materiały z konferencji naukowej, AON, Warszawa 2003.

i ilościową systemu rozpoznania uwzględniającą nowe zadania[21]. Jak wskazują rezultaty obserwacji praktycznych działań w rejonach misji i konfliktów istotnym zagadnieniem analizowanego problemu jest także budowa przyszłościowych struktur organizacyjnych formacji rozpoznawczych zdolnych do samodzielnego funkcjonowania w układzie narodowym oraz koalicyjnym. W związku z szeregiem zmian organizacyjnych konieczna wydaje się również techniczna modyfikacja rozpoznania, zwłaszcza w oddziałach i pododdziałach przewidywanych do użycia w ramach operacji innych niż wojna.

Jednym z najmłodszych rodzajów rozpoznania jest rozpoznanie osobowe (HUMINT), które stanowi wartościowe dopełnienie rozpoznania prowadzonego z wykorzystaniem środków technicznych. Niestety, nie może być powszechnie stosowane w operacjach pokojowych ze względu na zbyt małą liczbę przygotowanego personelu. Braki występują także w zakresie znajomości języka kraju gdzie prowadzone są działania, stąd konieczne jest korzystanie z pomocy pracowników cywilnych (przykładem operacja w Iraku, gdzie brakowało specjalistów językowych). W tej sytuacji wydaje się słuszne priorytetowe traktowanie rozpoznania osobowego[22]. Bowiem w sytuacji reagowania kryzysowego coraz większego znaczenia nabierają możliwości analizowania i przewidywania, a przede wszystkim zapewnienie dopływu dokładnych i aktualnych informacji z rozpoznania osobowego.

Na koniec warto wskazać, że o jakości każdej organizacji stanowią ludzie. Tak więc personel rozpoznania stanowić powinna grupa osób wybranych, sprawdzonych i doskonale wyszkolonych w specyfice działań rozpoznawczych w operacjach pokojowych i stabilizacyjnych[23]. Dlatego dotychczasowa, szczupła baza osobowa rozpoznania wojskowego wymaga nie tylko ilościowych, ale i jakościowych zmian. Nie chodzi przy tym o wprowadzenie specyficznego modelu pracy zawodowej, lecz o podniesienie poziomu profesjonalizmu kadry

---

[21] Planując np.: informatyczne wsparcie procesów przetwarzania danych rozpoznawczych, opracowanie geoinformacji o obszarze działania, przesłuchiwanie jeńców, zbiegów, uchodźców.
[22] W armii niemieckiej i holenderskiej planuje się po jednym plutonie w każdym związku taktycznym.
[23] Konieczne wydają się kursy specjalistyczne dla oficerów rozpoznania w zakresie oceny i analizy sytuacji nie tylko militarnej.

poprzez system kształcenia w zakresie oceny i prognozowania zagrożeń o podłożu nie tylko militarnym.

Zebrane doświadczenia wskazują, że najważniejszym elementem strukturalnym „nowego" systemu rozpoznania na potrzeby reagowania kryzysowego powinno być zintegrowane centrum rozpoznania[24]. Utworzenie zintegrowanego centrum rozpoznania pozwoli na zbieranie i opracowywania informacji rozpoznawczych napływających z różnych źródeł militarnych i cywilnych. Zatem personel centrum stanowić powinni pracownicy cywilni i wojskowi po to, aby uporządkować i przekazać do dyspozycji odpowiednich organów (dowodzenia i kierowania) zebrane wiadomości. W przypadkach wątpliwych lub sprzecznych centrum może przygotować materiały do konsultacji specjalistycznych (opinie ekspertów, weryfikacja danych). Pracujące na potrzeby centrum urządzenia telekomunikacyjne oraz systemy przetwarzania informacji powinny zapewnić całodobowe opracowywanie informacji, a to z kolei umożliwi podejmowanie decyzji w celu opanowania kryzysu albo wzmocnienia działających sił stabilizacyjnych lub pokojowych. Wspólne działania w sferze rozpoznania nie będą możliwe bez dostosowania systemu łączności (procedury, częstotliwości, kodowanie) do potrzeb użytkowników narodowych przy zachowaniu zobowiązań sojuszniczych. Konieczna jest także integracja w systemach informatycznych i jednolity standard informacyjny[25]. Na podstawie sumarycznych wniosków z dotychczasowej działalności rozpoznawczej zespół autorski przewiduje, że do zasadniczych zadań Centrum należy zaliczyć:

- kierowanie rozpoznaniem w rejonie kryzysu (misji, operacji);
- gromadzenie informacji i zarządzanie zasobami informacyjnymi na potrzeby działalności prewencyjnej;
- opracowanie polityczno-militarnej oceny sytuacji i prognozy jej rozwoju w rejonie kryzysowym (odpowiedzialności i zainteresowania rozpoznawczego);

---

[24] Być może taką rolę przejmie dowództwo operacyjne.
[25] Doświadczenia z Somalii, Bośni i Iraku potwierdzają słuszność prezentowanego wniosku.

- przedstawianie aktualnej sytuacji i prognozowanie jej rozwoju.

Z chwilą utworzenia Dowództwa Wojska Lądowych nastąpiła koncentracja wszystkich sił i środków rozpoznania osobowego i elektronicznego. Takie rozwiązanie na pewno wpływa na większą elastyczność użycia sił i środków w rejonach odpowiedzialności oraz zwiększa zdolności przetwarzania informacji. Zapewnia także kierowanie rodzajami rozpoznania poszczególnych jednostek i koordynowanie ich działań. Zarówno w zakresie przygotowania do działania lub wydzielenia stosownych elementów na potrzeby reagowania w rejonie kryzysowym, prowadzenia operacji stabilizacyjnych i pokojowych. W ten sposób w aspekcie narodowym wydzielona komórka rozpoznania będzie dla sojuszników partnerem do wymiany informacji dotyczących sytuacji w rejonie działania. Bowiem nie należy zapominać, że poszczególne podsystemy rozpoznania wzajemnie się uzupełniają, a zdobywane informacje są wykorzystywane na bieżąco do informowania lub też gromadzone w zasobach informacyjnych na potrzeby analizy (rozpoznanie studyjne).

Dla zapewnienia wartościowych informacji konieczna jest reorganizacja dotychczasowego sposobu gromadzenia danych rozpoznawczych. W związku z tym celowym jest jasne wyodrębnienie zakresu kompetencji rozpoznawczych na potrzeby operacji pokojowych i stabilizacyjnych. Oznacza to, że rozpoznanie strategiczne powinno posiadać informacje o zasięgu światowym, a więc monitorować rejony podwyższonego ryzyka. Rozpoznanie operacyjne powinno dysponować danymi o rejonach działania, w których nastąpiła eskalacja zagrożenia i konieczne było rozmieszczenie sił interwencyjnych. Zatem rozpoznanie taktyczne gromadzić będzie informacje bezpośrednio ze strefy odpowiedzialności.

W projektach rozwoju systemu rozpoznania RP zakłada się, że integralną częścią rozpoznania strategicznego będą budowane elementy systemu AGS, nadzorowania sytuacji lądowej z powietrza. Zdobywane informacje muszą być uzupełnione przez polityczno-gospodarcze analizy poszczególnych rejonów kryzysowych. Bowiem jak wskazują doświadczenia zagrożenia bezpieczeństwa są rezultatem poważnych problemów gospodarczych, trudności społecznych

i politycznych, z rywalizacją etniczną i sporami terytorialnymi włącznie. Ewentualne napięcia nawet jeżeli będą miały charakter lokalny mogą zagrażać stabilizacji regionu i w konsekwencji prowadzić do konfliktów zbrojnych[26].

Rozpoznanie operacyjne realizowane na poziomie komponentu wojsk lądowych w operacji reagowania kryzysowego dla uzyskania stosownych informacji musi dysponować całą gamą urządzeń do rozpoznania „bezinwazyjnego" to znaczy zdolnych do pozyskiwania danych rozpoznawczych za pomocą środków rozpoznania elektroniczne i bezpilotowych aparatów latających.

Uzupełnieniem rozpoznania operacyjnego winno być rozpoznanie prowadzone w rejonach działania przez siły i środki poszczególnych kontyngentów (narodowe działania rozpoznawcze). Z organizacyjnego punktu widzenia sojusz podjął stosowne działania dążąc do wyodrębnienia samodzielnych modułów rozpoznawczych (ISTAR[27]). Należy wnioskować, że moduły tworzone będą w celu integracji zadań rozpoznawczych na bazie sił i środków zarówno rozpoznania osobowego jak i elektronicznego. Struktura organizacyjna każdego modułu rozpoznawczego określana będzie stosownie do realizowanego zadania. Ze względu na jego specyfikę[28] i możliwości zdobywania aktualnych i szczegółowych informacji, dane te będą wykorzystywane nie tylko przez poszczególne kontyngenty, lecz będą także ważnym źródłem informacji dla komórek rozpoznawczych szczebla operacyjnego i strategicznego (w tym państwowego). Dla zapewnienia sprawności procesów informacyjnych konieczne jest dysponowanie całym spektrum środków łączności i urządzeń teleinformatycznych zapewniających bezpieczeństwo przesyłanych informacji[29].

---

[26] Przykład byłej Jugosławii, powstanie nowych państw z byłych republik radzieckich, krach gospodarczy w Argentynie.
[27] Intelligence, Surveillance, Target Acquisition, Reconnaissance.
[28] Specjalistyczne elementy rozpoznawcze.
[29] Doświadczenia wojsk amerykańskich z wykorzystaniem grup ISR (intelligence, Surveillance, Reconnaissance) są potwierdzeniem słuszności prezentowanej tezy.

Analiza wniosków z obserwacji przebiegu narastania i rozwoju sytuacji kryzysowych pozwala na przypuszczenie, że współdziałanie międzynarodowych zespołów rozpoznawczych musi się ogniskować na:

- systematycznym korzystaniu ze zbiorów informacyjnych;
- koordynacji działań i wzajemnym uzupełnianiu się poszczególnych podsystemów rozpoznania;
- połączeniu odpowiednich sensorów w jeden system zbierania i analizowania danych;
- bieżącym opracowywaniu wiadomości i komunikatów rozpoznawczych.

Zespół autorski zakłada, że przedstawione rozwiązania przyczynią się do poprawy działalności całego systemu rozpoznania organizowanego na potrzeby operacji pokojowych i stabilizacyjnych oraz do efektywniejszego wykorzystania zdobytych informacji. Ponadto zdobytymi informacjami będzie można wspierać jednostki działające jako kontyngenty wojskowe. Prowadzenie działań pokojowych i stabilizacyjnych w rejonach kryzysowych oraz ich wszechstronne wsparcie – to największe wyzwania w ostatnim okresie stojące przed rozpoznaniem.

Doświadczenia z minionych operacji pokojowych sprawiły, że zainteresowane państwa do oceny sytuacji w rejonach kryzysowych kierują rozpoznawcze elementy wsparcia (np. National Intelligence Cell). Są to specjalnie zorganizowane mobilne zespoły, zdolne do szybkiego przerzutu w rejony zagrożenia. Mogą one wspierać informacyjnie narodowe dowództwo, dowódcę kontyngentu oraz tych, którzy informacji potrzebują (np.: organizacje humanitarne, lokalna policja), jednak z zastrzeżeniem, że mają prawo je otrzymać (dostęp informacyjny). Ponadto zespoły narodowe mogą przekazywać zdobyte wiadomości jednostkom państw zaprzyjaźnionych działających w tym samym rejonie.

Rozpoznanie wojskowe jako integralna część komponentu lądowego ponosi odpowiedzialność za analizę i ocenę sytuacji oraz prognozę zagrożeń podczas działania każdego kontyngentu. Aby sprostać wymaganiom, musi

uwzględniać m.in. potrzeby informacyjne kontyngentów dotyczące zagadnień: politycznych, socjologicznych, etnicznych, religijnych, gospodarczych, medycznych (sanitarnych), logistycznych i infrastruktury. Konieczne jest przy tym uwzględnianie również nowej problematyki w operacjach pokojowych dotyczącej między innymi:

- rozprzestrzeniania broni masowego rażenia (BMR)[30];
- przestępczości zorganizowanej w rejonie kryzysu[31];
- przemytu broni i narkotyków[32];
- ruchów migracyjnych ludności[33].

Jak wskazują uzyskane wyniki badań, zasadniczo zebranie informacji na wyszczególnione powyżej tematy wchodzi w zakres kompetencji wywiadu. Zatem efektywna współpraca z wywiadem wojskowym ma dla rozpoznania szczególne znaczenie. Różne zadania, środki oraz metody działania wyraźnie rozgraniczają oba komponenty pozyskujące różne zasoby informacyjne. Decydujące znaczenie ma jednak to, że napływ informacji ze wszystkich źródeł służy ocenie tej samej sytuacji w regionie kryzysowym. Dane uzyskane przez różne zespoły analityczne, za pomocą odmiennych środków i metod uzupełniają się, dzięki czemu uzyskiwany jest efekt synergiczny działalności rozpoznawczej – prawdziwy obraz aktualnej sytuacji w rejonie kryzysu. Wynika z tego, że w przypadku sytuacji kryzysowej wywiad i rozpoznanie wojskowe, działając w ramach swoich kompetencji, uzupełniają się, przyczyniając się w ten sposób do zdobywania informacji niezbędnych dla właściwej oceny sytuacji.

Doświadczenia państw zachodnich wskazują, że w realizacji zadań stojących przed rozpoznaniem wojskowym w zakresie pozyskiwania informacji współuczestniczą attachaty wojskowe. Bowiem reprezentują one polityczno-

---

[30] Np.: Irak, Korea.
[31] Bośnia, Chorwacja, Słowenia po rozpadzie Jugosławii.
[32] Kosowo – Polsko-Ukraiński Batalion pilnuje granicy i likwiduje przemyt miedzy innymi broni i amunicji.
[33] Powrót uchodźców do kraju, ewakuacja ludności z zagrożonych terenów w operacjach na terenie byłej Jugosławii.

militarne, militarne i obronne interesy państwa[34]. W opinii zespołu autorskiego, ze względu na ciągle zmieniającą się sytuację międzynarodową oraz zwiększający się zakres zadań rozpoznawczych nie można pominąć roli tych źródeł informacji.

Zagrożenie związane z powstaniem sytuacji kryzysowej jest realne w wielu rejonach świata. Od rozpoznania wojskowego wymaga się zatem pełnej i rzetelnej informacji zapewniającej budowę banku wiedzy oraz elastycznego doboru środków i sposobów zdobywania informacji umożliwiających nadążanie za zmianami w rejonach podwyższonego ryzyka.

Reasumując dotychczasowe ustalenia można wnioskować, że do uwarunkowań rozpoznania w operacjach pokojowych należy zaliczyć przede wszystkim:

- dynamiczne zmiany w rozmieszczeniu sił aktualnego i potencjalnego przeciwnika,
- stosunek miejscowej ludności oraz państw ościennych do sił interwencyjnych, w tym przypadku należy się liczyć z brakiem akceptacji, a nawet wrogim nastawieniem i przeciwdziałaniem mieszkańców, traktujących - z powodów politycznych, religijnych i kulturowych –wojska biorące udział w operacji jako agresora;
- funkcjonowanie ugrupowań bojowych przeciwnika, które nie zostały rozbite lub zlikwidowane oraz grup zbrojnego podziemia (dywersyjno-sabotażowych), gotowych do ewentualnych działań partyzanckich na terenach zajętych przez siły stabilizacyjne lub pokojowe;
- odmienność warunków klimatycznych, kulturowych oraz religijnych;
- możliwość kierowania w rejon operacji zbrojnej przez organizacje terrorystyczne zamachowców, w celu podjęcia działań wymierzonych w siły interwencyjne na terytorium państwa, na

---

[34] Zob. S. Miłosz, *Rola ataszatu wojskowego w procesie integracji Rzeczypospolitej Polskiej z państwami Sojuszu Północnoatlantyckiego*. Warszawa, AON 2001.

którym jest prowadzona operacja. Nie należy także wykluczać wsparcia udzielanego ugrupowaniom wrogim w stosunku do sił pokojowych lub stabilizacyjnych przez państwa sąsiadujące z krajem objętym działaniami interwencyjnymi;

- działalność przestępczości zorganizowanej związanej głównie z nielegalnym handlem bronią i narkotykami, czemu sprzyja - charakterystyczny dla konfliktów zbrojnych - proces ubożenia społeczeństwa oraz niski poziom sprawności lokalnych sił porządkowych;
- występowanie zjawisk kryminalnych, typowych dla kraju objętego działaniami wojennymi, w tym przede wszystkim wynikających z działalności grup przestępczych, a także - jak wskazują doświadczenia z minionych operacji - grabieży mienia prywatnego[35] i państwowego[36] dokonywanej przez miejscową ludność na terenach zajętych przez siły pokojowe lub stabilizacyjne;
- obecność na zajętym terenie służb specjalnych i lojalnych pracowników wobec dotychczasowych władz kraju, w którym prowadzona jest operacja[37];

W związku z tym, że wiele aspektów zagrożenia asymetrycznego dotyczy strefy tyłowej sił stabilizacyjnych lub pokojowych przed rozpoznaniem stoi szereg nowych wyzwań. Należą do nich ocena zagrożenia wynikająca z działań organizacji terrorystycznych mogących podejmować akcje odwetowe, rozpoznanie nastrojów społecznych, ustalenie lokalnych przywódców organizujących strajki i manifestacje oraz określenie stanu bezpieczeństwa i porządku publicznego na trasach patroli i w rejonach działania sił pokojowych lub stabilizacyjnych.

Wnioski z przebiegu operacji pokojowych i stabilizacyjnych wskazują, iż

---

[35] Wojna w byłej Jugosławii – rozkradanie opuszczonych domów.
[36] Operacja „Iracka Wolność" – rozkradanie dzieł sztuki i zabytków.
[37] Irak, Afganistan, Bośnia.

dowódca odpowiedzialny za prowadzenie działań będzie od rozpoznania nieco innych informacji rozpoznawczych niż w warunkach militarnych. Z ogólnych ustaleń wynika, że będą one dotyczyły:

- sytuacji politycznej, która warunkuje prowadzenia działań militarnych;
- sytuacji strategicznej w rejonie konfliktu, zwłaszcza postaw i nastrojów w państwach sąsiednich;
- podłoża historycznego, etnicznego, kulturalnego oraz prawdopodobnego wpływu tych czynników na przebieg operacji;
- oceny postaw i wpływu zewnętrznych ugrupowań politycznych, finansowych, religijnych na przebieg misji;
- zaangażowania środków masowego przekazu, określenie ich aktywności i wiarygodności informacji;
- sytuacji w obszarze spraw cywilnych (ranni, chorzy, poziom bezrobocia, przestępczość, itd.).

Sumaryczne rezultaty badań pozwalają stwierdzić, że w kontekście operacji pokojowych rozpoznanie w Wojsku Polskim stoi przed koniecznością rozwiązania dwóch problemów. Pierwszy to przystosowanie jednostek rozpoznawczych do nowych wyzwań, co oznacza, że przede wszystkim muszą być zdolne do udziału w całym spektrum reagowania kryzysowego. Pozostawać w gotowości do rozwinięcia działań rozpoznawczych w czasie bezpośredniego konfliktu i utrzymać zdolność do działania po jego zakończeniu, a więc w okresie stabilizacji. Tak, więc system rozpoznania musi funkcjonować zaraz po ujawnieniu symptomów kryzysu, monitorować jego przebieg i być zdolnym do pozyskiwania i opracowywania informacji aż do czasu jego całkowitego zakończenia. Z uwagi na konieczność reagowania nawet na ograniczony kryzys system rozpoznania musi być zdolny w wymaganym stopniu do natychmiastowej reakcji oraz błyskawicznego rozwinięcia w rejonie objętym kryzysem.

Drugim problemem systemu rozpoznania jest sprostanie pojawiającym się wyzwaniom operacyjnym i technologicznym. Dotyczy to działania w niesprzyjającym środowisku (specyficzne warunki obszaru działania), nie

zawsze przeciwko zdefiniowanemu przeciwnikowi, który dąży do narzucenia swojej woli. W ramach operacji pokojowych lub stabilizacyjnych nie należy zapominać, że działania rozpoznawcze są podejmowane lub prowadzone w ramach ograniczeń politycznych limitujących zarówno rodzaj i wielkość użytych wojsk, jak i poziom strat tolerowanych przez społeczeństwo. Sprostanie tym wyzwaniom wymaga, aby system rozpoznania stał się bardziej skuteczny (wystarczalny informacyjnie) i uniwersalny (działania militarne, u progu wojny i pokojowe). Może bowiem powstać taka sytuacja polityczno-militarna, w której część systemu rozpoznania podejmie bezpośrednie działania rozpoznawcze w sytuacji eskalacji zagrożenia, a inne komponenty będą jedynie prowadzić rozpoznanie studyjne monitorując rozwój działań.

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, ze narodowe doświadczenia w zakresie prowadzenia działalności rozpoznawczej w operacjach pokojowych są dopiero na etapie weryfikacji. Dotychczas zgromadzone wiedza z okresu operacji pokojowej na Bałkanach jedynie wykazała braki w systemie rozpoznania i konieczność zmian w strukturach organizacyjnych i wyposażeniu. W efekcie pozyskanych wniosków między innymi na stałe wprowadzono do sztabu batalionu sekcję rozpoznania S-2, wyposażono transportery rozpoznawcze w mobilne radary pola walki, nowe przyrządy obserwacyjne, systemy nawigacji satelitarnej. Jednak zasadniczym obszarem sprawdzenia praktycznych rozwiązań z zakresu rozpoznania są działania stabilizacyjne w Iraku. Międzynarodowa Dywizja pod polskim dowództwem w praktyce realizuje szereg zadań rozpoznawczych w warunkach koalicyjnych w środowisku operacji pokojowej. Dopiero teraz po zgromadzeniu i analizie wniosków oraz doświadczeń możliwe będzie opracowanie pozyskanej wiedzy. W Iraku po raz pierwszy samodzielnie przez Wojsko Polskie realizowane są działania psychologiczne, rozpoznanie osobowe, obrazowe (wykorzystanie rumuńskich systemów Shadows) czy wymiana informacji rozpoznawczych[38].

---

[38] Zob. szerzej: *Rozpoznanie w Iraku – wyobrażenia a rzeczywistość*. Przegląd Wojsk Lądowych nr 12/2003.

Nowym zagadnieniem w rozpoznaniu jest także informacyjne przygotowanie i kontrwywiadowcze zabezpieczenie realizacji projektów CIMIC. Przykładem jest tutaj odbudowa i dodanie do użytku (19 sierpnia 2005) przez specjalistów współpracy cywilno-wojskowej Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Iraku kolejnej szkoły. Szkoła znajduje się w miejscowości Abu Gharab, na zachód od Hilli, w prowincji Babil. Prace przy jej odbudowie rozpoczęły się podczas IV zmiany PKW w Iraku. Projekt koordynowali specjaliści CIMIC (współpraca cywilno-wojskowa) 1 Brygadowej Grupy Bojowej, której jednostki stacjonują w Diwaniji i Hilli. W ramach projektu odnowiono między innymi sale lekcyjne, pomieszczenia użytkowe, węzły sanitarne, szkoła ma nowe boisko sportowe, nową elewację budynków oraz tzw. małą architekturę. W Iraku, podobnie jak w Polsce, już wkrótce rozpoczyna się rok szkolny. Do szkoły w Abu Gharaq uczęszczać będzie pół tysiąca dzieci. Od początku misji Wielonarodowa Dywizja Centrum-Południe zrealizowała 477 projektów na rzecz rozwoju systemu edukacyjnego w Iraku. Pozornie tylko wydaje się, że jest to problem rozwoju systemu edukacji należy do CIMIC, tymczasem bez udziału elementów rozpoznania osobowego[39] i działań psychologicznych[40] realizacja tego i innych projektów wymagających wielu szczegółowych informacji nie byłaby możliwa.

Przedstawione uwarunkowania są jedynie uogólnieniem wielu wniosków, jakie opracowano na podstawie doświadczeń uczestników misji pokojowych i stabilizacyjnych, dostępnych materiałów sojuszniczych i otwartych źródeł informacji. Temat jest wielowątkowy i złożony, jego kompleksowe opracowanie musi, zatem uwzględniać zróżnicowane aspekty, które ze względu na obszerność zagadnień nie mogą być przedmiotem jednej pracy. Przedstawione

---

[39] Ustalenie lokalizacji szkoły z uwzględnieniem składu narodowościowego okolicznych mieszkańców, rozpoznanie struktury lokalnej władzy, autorytetów religijnych i politycznych wspierających budowę szkoły, rozpoznanie i identyfikacja potencjalnych zagrożeń oraz ich eliminacja we współdziałaniu z lokalnymi siłami porządkowymi.

[40] Akcja informacyjna o potrzebie odbudowy szkoły, konieczności jej ochrony, zabezpieczenia budynku szkoły przed kradzieżą i dewastacją, pozyskanie nauczycieli, zakup pomocy dydaktycznych na miejscowym rynku. Przekazanie do lokalnej prasy i rozgłośni przygotowanych komunikatów prasowych w sprawie odbudowy szkoły.

uwarunkowania są jedynie próbą zarysowania złożonej problematyki działalności rozpoznawczej w operacjach pokojowych.

4. RODZAJE DZIAŁALNOŚCI ROZPOZNAWCZEJ

Uzyskane rezultaty badań wskazują, że działalność rozpoznawcza w operacjach pokojowych, zmierzająca do zdobywania, gromadzenia i rozpowszechniania danych, została podzielona na podstawie zasad obowiązujących w NATO. Uwzględniając odrębność źródeł informacyjnych wyszczególniono następujące rodzaje rozpoznania[1]:

1. Rozpoznanie akustyczne (Acoustic Intelligence – ACINT), w którym informacje rozpoznawcze są pozyskiwane poprzez zdobywanie, gromadzenie i przetwarzanie danych wywodzących się ze zjawiska fali dźwiękowej. Przykładem źródeł mogą być hydrofony, sonary i dźwiękowe systemy rozpoznania artyleryjskiego. Urządzenia te mogą być pasywne, przechwytując nadawany dźwięk lub aktywne – transmitując sygnały dźwiękowe i odbierające echo. Mogą być stacjonarne lub mobilne np. okrętowe (włącznie z okrętami podwodnymi);
2. Rozpoznanie osobowe (Human Intelligence – HUMINT) polega na pozyskiwaniu informacji zdobytych, zgromadzonych i dostarczonych przez źródła osobowe. Zakres źródeł rozpoznania osobowego jest bardzo duży, przyjmuje się, że każda osoba zarówno wojsk własnych jak i strony neutralnej lub przeciwnej może być źródłem informacji. Elementami rozpoznania osobowego są: patrole rozpoznawcze, obsady posterunków obserwacyjnych, specjaliści analizujący elementy wyposażenia przeciwnika i przesłuchujący jeńców, badający zdobyte dokumenty, oficerowie prowadzący odprawy z załogami samolotów i okrętów podwodnych, zespoły łącznikowe, eskortowe, tłumacze i obserwatorzy wojskowi. Na poziomie strategicznym, stosowanie niektórych źródeł osobowych wykracza poza kompetencje rozpoznania

[1] P.Valimaki, *Intelligence in peace support operation*, Helsinki 2000,s .56

wojskowego. W związku z powyższym w tym wypadku należy mówić o wywiadzie osobowym;

3. Rozpoznanie obrazowe (Imagery Intelligence – IMINT). W tym rodzaju rozpoznania informacje rozpoznawcze pochodzą ze zdjęć fotograficznych, przyrządów elektrooptycznych, termalnych i urządzeń satelitarnych. Źródła rozpoznania obrazowego mogą być rozmieszczone na lądzie, środkach pływających lub powietrznych a także w przestrzeni kosmicznej (rozpoznanie satelitarne). Informacje przekazane za pomocą zdjęć, filmów, bezpośredniego przekazu obrazu elektronicznego są zazwyczaj zwięzłe i obiektywne, mogą służyć do potwierdzania danych uzyskanych przez inne rodzaje rozpoznania. Większość informacji z zakresu rozpoznania obrazowego zdobywana jest przez satelity, samoloty rozpoznawcze i środki bezpilotowe oraz urządzenia telewizyjne i fotograficzne zamieszczone na pojazdach rozpoznawczych.
4. Rozpoznanie (sygnaturowe i pomiarowe) pomiarowo - badawcze (Measurement and Signiture Intelligence – MASINT) to rozpoznanie o charakterze technicznym (z wyłączeniem tradycyjnego rozpoznania obrazowego i sygnałowego), które w procesie zebrania, obróbki i analizy danych generuje informacje umożliwiające namierzenie, śledzenie, identyfikację a także opis sygnatur (charakterystyk odróżniających) stałych lub dynamicznych obiektów. Rozpoznanie MASINT obejmuje zaawansowaną obróbkę i analizę danych ze źródeł rozpoznania obrazowego i dźwiękowego. Czujniki systemu rozpoznania obejmują, ale nie ograniczają się do badań spektrów: radarowego, optycznego, podczerwonego, akustycznego, nuklearnego, detekcji radiacji, spektroradiometrii, a także systemów sejsmicznych, jak również składu cząsteczkowego gazów, cieczy i materiałów stałych.
5. Rozpoznanie z dostępnych/otwartych źródeł (Open Source Intelligence – OSINT). Ten rodzaj rozpoznania jest oparty na działaniach

polegających na gromadzeniu informacji ze źródeł dostępnych opinii publicznej, takich jak prasa, radio, telewizja, Internet itp. Stosowane na świecie uregulowania prawne zmierzające do zapewnienia swobody środkom masowego przekazu powodują, że systemy takie jak Internet stanowią szybko rozwijające się i łatwo dostępne źródła informacji. Rozpoznanie z dostępnych źródeł dostarcza w zasadzie podstawowych informacji, w niektórych przypadkach bezpośrednie przekazy telewizyjne z miejsca zdarzeń mogą być źródłem danych bieżących.

6. Rozpoznanie radiotechniczne (Radar Intelligence – RADINT) stanowi rodzaj rozpoznania, który uzyskuje informacje z danych zbieranych przez radary. Urządzenia mają w zasadzie charakter aktywny.

7. Rozpoznanie radioelektroniczne (Signal Intelligence – SIGINT) polega na pozyskiwaniu informacji rozpoznawczych na podstawie danych pochodzących ze spektrum elektromagnetycznego. Rozpoznanie radioelektroniczne dzieli się na:

   a) rozpoznanie radiowe (Communication Intelligence - COMINT), które uzyskuje informacje z elektromagnetycznych transmisji systemów łączności przechwyconych przez innych odbiorców niż tych, do których transmisja jest adresowana. Informacje są pozyskiwane poprzez przechwytywanie i namierzanie sygnałów łączności oraz transmisji danych. Dane mogą być zdobywane w formie głosowej poprzez przechwytywanie transmisji z sieci i kierunków radiowych lub jako zbiory danych o charakterystyce sygnałów.

   b) rozpoznanie radiolokacyjne (Electronic Intelligence- ELINT) to rodzaj rozpoznania, który zdobywa informacje z sygnałów widma promieniowania elektromagnetycznego niebędących sygnałami łączności, przechwyconych przez odbiorców innych niż tych, do których sygnał był adresowany. Informacje uzyskuje się poprzez techniczną ocenę emisji elektromagnetycznych, wytwarzanych przez radary, systemy naprowadzania rakiet, lasery, urządzenia

emitujące promieniowanie podczerwone i inne środki promieniujące fale z zakresu spektrum elektromagnetycznego. Poprzez porównywanie informacji o parametrach przechwyconych emisji z posiadanymi danymi w zasobach informacyjnych, można otrzymać informacje rozpoznawcze o sprzęcie oraz czasami o operatorze, który go obsługuje.

Rozpoznanie w operacjach pokojowych może być również dzielone na kilka innych kategorii, w których przyjęto odmienne kryterium podziału np.: według rodzajów sił zbrojnych, poziomów dowodzenia czy też rodzajów wojsk. Niemniej jednak każda z przyjętych kategorii rozpoznania zawiera w swej strukturze źródła informacji spełniające ustalenia sojusznicze. Stąd dla przykładu rozpoznanie akustyczne prowadzone jest zasadniczo w marynarce wojennej gdzie służy do lokalizacji okrętów podwodnych, jednak stacje rozpoznania dźwiękowego występują także w strukturze pododdziałów rozpoznawczych wojsk lądowych. Za pomocą pomiarów dźwiękowych posterunki rozpoznania dźwiękowego określają położenie stanowisk ogniowych baterii artylerii przeciwnika.

Wnioski uzyskane z przeprowadzonej analizy rodzajów działalności rozpoznawczej w operacjach pokojowych wskazują na duże zróżnicowanie źródeł informacji. Zasadniczo można stwierdzić, że podstawowe ograniczenie w wykorzystaniu systemów rozpoznania związane jest z zasadami zaangażowania wojsk (ROE) w rejonie operacji. Mandat sił pokojowych stanowi o charakterze podejmowanych działań rozpoznawczych, o ilości sił i środków wydzielanych do pozyskiwania informacji.

4.1. ROZPOZNANIE Z DOSTĘPNYCH ŹRÓDEŁ

Z przeprowadzonych badań wynika, że najczęściej w działaniach rozpoznawczych wykorzystywanym źródłem informacji była telewizja, szczególnie kanał CNN, który był oglądany regularnie przez oficerów zarówno rozpoznania jak i wywiadu. Na podstawie opinii oficerów uczestniczących

w operacjach wsparcia pokoju można stwierdzić, że CNN stanowiło cenne źródło informacji nawet w dowództwie sił pokojowych oraz na stanowiskach dowodzenia, w tym także na *USS Mt. Whitney* oraz w J-2 LANDCENT.

Jednym z celów stałego monitorowania programów informacyjnych była możliwość potwierdzenia prawdziwości otrzymywanych meldunków sytuacyjnych, oraz otrzymania bezpośrednich informacji dotyczących strat wojsk wchodzących w skład sił pokojowych. Prasa była zasadniczym źródłem, jeżeli chodzi o informacje dotyczące politycznej i ekonomicznej sytuacji w kraju. Artykuły prasowe gromadzone przez dłuższe okresy umożliwiały łączenie poszczególnych treści informacyjnych w całość i stanowiły podstawę do analizy wiadomości dotyczących zmian w obsadzie personalnej wojskowego i cywilnego kierownictwa kraju, charakteru ustaw przyjmowanych w parlamencie, a nawet opinii o przebiegu działań w rejonie operacji. Materiały zamieszczane w gazetach publikowanych na obszarach kryzysowych dostarczały także informacji na temat nowych rodzajów uzbrojenia nabywanych przez potencjalne strony konfliktu, spotkaniach dowódców, przedstawicieli organizacji a nawet przebiegu bezpośrednich działań bojowych. Jest faktem, że pozyskiwane informacje wpływały bezpośrednio na sposób oceny sytuacji w rejonie konfliktu. Nie brano jednak pod uwagę wszystkich treści informacyjnych prezentowanych w mediach bowiem często były one obarczone nieścisłymi wiadomościami, a nawet stwierdzono próby wykorzystywania mediów do dezinformacji sił pokojowych[2].

Zupełnie odmienny sposób wykorzystania otwartych źródeł informacji wykorzystywały jednostki sił pokojowych. Wykorzystując materiały informacyjne agencji prasowych działających na terenie byłej Jugosławii opracowywano biuletyny emitowane przez wojskowe biura prasowe. W treści przygotowywanych materiałów prezentowano lokalne wiadomości razem z wydarzeniami w kraju, z którego pochodził kontyngent sił pokojowych. Zespół analiz na stanowisku dowodzenia UNPROFOR, na przykład, codziennie przygotowywał streszczenie wybranych pozycji lokalnej prasy. Zebrane

---

[2] P.Valimaki, *Intelligence in peace support operation*, Helsinki 2000, s. 135.

materiały na temat bieżących wydarzeń stanowiły podstawę do prognoz długoterminowych albo opracowania wariantów rozwoju sytuacji. Bardzo często koncentrowano się na aspektach politycznych jako czynnikach warunkujących użycie sił zbrojnych zwaśnionych stron. Opracowane w ten sposób materiały rozpoznawcze były rozprowadzone przez sztab UNPROFOR zarówno wśród pododdziałów sił pokojowych jak i biur organizacji działających w rejonie misji a także dostarczane do ambasad krajów zaangażowanych w działania pokojowe[3].

Innym sposobem rozpowszechniania informacji była gazeta *Owl Night*. Na jej łamach codziennie zamieszczane były sprawozdania informacji przekazywanych przez miejscową prasę, radio i telewizję. Również w czasie codziennych odpraw dowódcy IFOR prezentowano wiadomości prasowe, które zostały potwierdzone z innych źródeł, a mogły być przedmiotem zainteresowania dowódców na poziomie taktycznym. Ponadto wszystkie informacje prasowe umieszczano w ogólnodostępnej sieci komunikacyjnej sił pokojowych[4].

Wszelkie dane rozpoznawcze zamieszczane w środkach masowego przekazu były gromadzone w zbiorach informacyjnych systemu rozpoznania. Powstające zasoby informacyjne obejmowały różne grupy tematyczne. W praktycznej działalności rozpoznawczej wiedza ogólna dotyczącą obszarów działania stanowiła uzupełnienie lub potwierdzenie posiadanych wiadomości, często także stanowiła podstawę do kreowania potrzeb informacyjnych. Zgromadzone wiadomości stanowiły istotną pomoc w procesie planowania w sztabie. Pozyskiwane informacje były także wykorzystywane podczas bezpośrednich akcji podejmowanych przez siły pokojowe.

Gromadzenie informacji dostępnych w środkach masowego przekazu umożliwiało poznanie opinii i przekonań lokalnych władz w rejonach odpowiedzialności. W toku badań stwierdzono, że Brytyjczycy i Amerykanie standardowo wykorzystywali środki masowego przekazu jako źródła informacji rozpoznawczej, aby ustalić efekty prowadzonych działań.

---

[3] Gazeta „*UNPROFOR news*", wydawana w Zagrzebiu.
[4] P.Valimaki, *Intelligence* ..., s. 135

Należy podkreślić, że współpraca informacyjna między organizacjami cywilnymi i agendami wywiadu wojskowego miała miejsce zarówno w sektorach jak i na poziomie dowództw operacyjnych pomiędzy jednostkami UNPROFOR. Do wymiany informacyjnej angażowano oficerów rozpoznania w zakresie oceny rozwoju sytuacji militarnej, natomiast analityków i specjalistów cywilnych do oceny spraw politycznych. W gromadzeniu informacji rozpoznawczych korzystano także z pomocy przedstawicieli różnych organizacji działających w rejonie misji. Zbierano informacje od obserwatorów wojskowych ONZ, oficerów wywiadu, placówek dyplomatycznych, a także instytucji rządowych.

Taka wymiana informacji rozpoznawczych nie zawsze była prowadzona drogą oficjalną. Szczególnie istotne informacje rozpoznawcze pozyskiwano w sektorze Sarajewo, gdzie koncentrowały działania wielu przedstawicieli państw zaangażowanych w operacje pokojową. Czasami wymiana informacji rozpoznawczych następowała w trakcie codziennych odpraw na temat bieżących wydarzeń, w czasie, których kreowano także alternatywne scenariusze dla rozwoju sytuacji.

W kwaterze głównej sił pokojowych pracował oficjalnie analityczny zespół roboczy, który spotkał się raz na tydzień z przedstawicielami różnych organizacji, by dyskutować kierunki rozwoju sytuacji na terenie byłej Jugosławii i koordynować przyszłą działalność rozpoznawczą. Współpraca informacyjna w zakresie rozpoznania była oparta na wymianie poufnych wiadomości i konsultacji między profesjonalistami.

Doświadczenia z misji pokojowych wskazują, że wiele można osiągnąć wówczas, gdy informacje rozpoznawcze pozyskane ze środków masowego przekazu mogą zostać wykorzystane do wsparcia w procesie planowania działań sił pokojowych. Pozyskiwane informacje umożliwiały także weryfikację posiadanych wiadomości, co pozwalało uniknąć błędnych wniosków, niewłaściwej oceny zdarzeń i kontekstów zjawisk zachodzących w rejonie misji.

Zarówno struktura rozpoznania jak i sposoby pozyskiwania informacji z otwartych źródeł podlegały doskonaleniu. Jednak finansowe ograniczenia powodowały, że nie możliwe było gromadzenie kompletnych informacji

rozpoznawczych w poszczególnych obszarach tematycznych, poprzez zakup większej ilości gazet, książek czy finansowanie opinii ekspertów. Bezdyskusyjna rzeczą jest stwierdzenie, że przyznawanie większych środków finansowych w przyszłości będzie warunkowało możliwości rozpoznania studyjnego w ramach operacji pokojowych.

W wielu wypadkach konieczne było wykorzystywanie w działalności rozpoznawczej zasobów informacyjnych utrzymywanych w innych niż militarne organizacjach. Korzystano z zasobów Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości w Hadze, który zbierał informację od uchodźców z terenów byłej Jugosławii na temat zbrodni wojennych oraz od organizacji pozarządowych, które gromadziły informacje na potrzeby prowadzonej działalności.

Agregacja informacji nabywanych w drodze wymiany z innymi organizacjami wymagała przestrzegania licznych procedur i przepisów prawa międzynarodowego. Jednakże upowszechnianie informacji pozyskiwanych w ten sposób czasami prowadziło do powstawania nieporozumień albo nawet do groźby użycia przemocy, z powodu częściowej utraty zaufania do organizacji dostarczających pomoc humanitarną lub udzielających wsparcia medycznego miejscowej ludności. Dla przykładu zespół pomocy humanitarnej trafił do wioski położonej w strefie rozdzielenia wojsk, gdzie pomimo podpisanych porozumień, stwierdzono obecność uzbrojonych grup. Informacja o tym fakcie w ramach wymiany trafiła do sił pokojowych. Dowódca sektora nakazał internowanie uzbrojonych obywateli, co spowodowało negatywną ocenę działania przedstawicieli organizacji humanitarnej i wrogą reakcję lokalnej społeczności.

W czasie operacji na Bałkanach wymiana informacji rozpoznawczych na poziomie strategicznym była prowadzona pomiędzy Kwaterą Główną Sił Pokojowych a Dowództwem Sił Powietrznych we Włoszech i Dowództwem Armii Amerykańskiej w Europie (USEUCOM[5]). Dodatkowo oficerowie, którzy otrzymywali informacje o sytuacji politycznej w regionie od swoich ambasad, oficerowie łącznikowi poszczególnych kontyngentów wojskowych

[5] US European Command

i obserwatorzy wojskowi brali udział w odprawach informacyjnych przeznaczonych dla zespołów rozpoznania. W ten sposób dokonywano oficjalnie wymiany informacji rozpoznawczych pochodzących z różnych komórek sztabowych, instytucji i organizacji ukrywając czasami prawdziwe źródła rozpoznania. Ten model pracy komórek rozpoznawczych został przyjęty także w poszczególnych sektorach i z czasem stał się obowiązującym zwyczajem w rozpoznaniu.

Na poziomie taktycznym współpraca informacyjna sprowadzała się do wymiany danych rozpoznawczych dotyczących konkretnych zagadnień i często obejmowała konkretne pytania dotyczące możliwości wykorzystania narodowych systemów rozpoznania w ramach wspólnych działań rozpoznawczych oraz określenia zdolności bojowych przeciwstawnych stron w rejonie konfliktu. W sektorze Sarajewo, na przykład, koordynowano możliwości systemu EW z rozpoznaniem radiolokacyjnym, działaniem obserwatorów wojskowych i specjalistycznych elementów rozpoznania osobowego. Na podstawie zgromadzonych informacji opracowywano okresowe i dobowe komunikaty rozpoznawcze, które przesyłano do sąsiednich sektorów. Kiedy jednostki korpusu Sił Szybkiego Reagowania przybyły w rejon misji, jego przedstawiciele, oficerowie rozpoznania brygady wielonarodowej i szefowie (dowódcy) artylerii brali także udział w procesie planowania i koordynacji działań rozpoznawczych. Ten przykład świadczy o konieczności bliskiej współpracy różnych podmiotów rozpoznawczych w poszczególnych sektorach oraz w rejonie całej misji.

4.2. Rozpoznanie osobowe

Szczególnie istotne informacje pozyskiwały jednostki rozpoznania osobowego - HUMINT, które operując pomiędzy miejscową ludnością bezpośrednio w terenie zdobywały wiarygodne dane rozpoznawcze. W opinii wielu dowódców informacje pozyskiwane przez HUMINT były bardzo użyteczne w procesie oceny sytuacji. Potwierdzają to doświadczenia zarówno

z operacji w Somalii jak i z obszaru byłej Jugosławii. Zdobyte doświadczenia wskazują, że najbardziej wartościowe informacje pochodziły od kobiet i dzieci z przemieszczających się kolumn uchodźców. Jako mało wartościowe oceniane były informacje zdobywane przez etatowych pracowników wywiadu, którzy wykorzystywali swoje lokalne źródła informacji.

W ocenie dowódców HUMINT utorował drogę do swobodnego przemieszczania i rozmieszczania oddziałów sił pokojowych, ale przede wszystkim dla współpracy wojska z organizacjami pozarządowymi. Działania jednostek rozpoznania osobowego spotkały się także z krytyką wielu oficerów, którzy kwestionowali fakt wykorzystywania pododdziałów HUMINT w terenie nawet pomimo zgromadzonego doświadczenia, którego wyniki dowiodły, że patrolujące mobilne pododdziały były bardziej skuteczne na poziomie taktycznym w operacjach wsparcia pokoju niż rozpoznanie prowadzone sposobami technicznymi. Skuteczność pododdziałów HUMINT była i nadal jest oparta na umiejętnościach językowych, dlatego każdy patrol musiał posiadać w swoim składzie jedną osobę zdolną władającą lokalnym językiem[6].

Z przeprowadzonych badań wynika, że w przypadku operacji na Haiti, został utworzony wzmocniony zespół[7] rozpoznania osobowego (Joint Special Operations Task Force - JSOTF). Skład zespołu wynosił około 2200 żołnierzy i pracowników cywilnych reprezentujących wszystkie rodzaje sił zbrojnych. Jego działalność podlegała bezpośredniej dowódcy USACOM.

Zgodnie z otrzymanym zadaniem JTF-188 obok zadań rozpoznawczych (w tym rozpoznanie specjalne), gromadził także informacje na temat zagrożeń asymetrycznych, w tym identyfikował bezpośrednie działania rebeliantów oraz niekonwencjonalne sposoby walki, a także wspierał informacyjnie operacje zapobiegające dostarczaniu środków bojowych dla walczących stron drogą morską i koordynował ewakuację cywilów z zagrożonych rejonów. Pomimo wielu efektów pracy rozpoznawczej zespołów HUMINT, kiedy działania

---

[6] Oczywiście trudności językowe będą zawsze spowodowane rejonem działania sił pokojowych. Duże problemy mieli w tym zakresie Amerykanie i Francuzi w Somalii gdzie znajomość lokalnego języka wymagała zatrudnienia miejscowych pracowników i przedstawicieli firm.

[7] Zespół znany jako JTF 188.

operacyjne straciły na intensywności począwszy od września 1994, większość grup JSOTF została rozwiązana. Zachowując dodatkowe zadania, zespoły JSOTF zostały włączone do organów rozpoznania w celu zapewnienia realizacji zadań rozpoznawczych podczas fazy rozwinięcia sił głównych. Tego typu rozwiązanie zostało już sprawdzone przez armię amerykańską w czasie operacji w Somalii i Panamie. Wówczas stwierdzono, że tak specjalistyczne jednostki nie powinny być wykorzystywane do „polowania na czarownice", a więc gromadzenia informacji na zapleczu działających wojsk. W praktycznej działalności rozpoznawczej ich obowiązki zostały zmodyfikowane i obejmowały zadania rozpoznawcze począwszy od lądowania sił głównych, po pomoc humanitarną i informacyjne wsparcie operacji ewakuacji zakładników. Na Haiti, podczas pierwszego tygodnia interwencji w czasie, gdy siły główne utrzymywano w Port - au - Prince i Cap Haitien, jednostki HUMINT i siły specjalne prowadziły rozpoznanie i monitoring sytuacji w 27 miastach w obszarze operacji.

W tym przypadku okazało się, że Stany Zjednoczone nie wystarczająco przygotowały personel HUMINT. Planowanie operacji na Haiti było w pewnym sensie próbą przyszłej koncepcji rozpoznawczej dla prowadzenia operacji wsparcia pokoju, w której zakłada się wykorzystanie specjalnie utworzonych jednostek rozpoznania osobowego[8] w pobliżu potencjalnych punktów zapalnych – rejonów kryzysowych. Istota nowej koncepcji organizacji rozpoznania w operacjach wsparcia pokoju zakładała umieszczenie w jednym zespole funkcjonalnym analityków rozpoznania monitorujących rozwój sytuacji w regionie, oficerów sił specjalnych odpowiedzialnych za sprawy cywilne i grupy działań psychologicznych dokonującej bezpośredniej analizy czynników demograficznych i treści informacyjnej programów i artykułów prezentowanych w środkach masowego przekazu.

Do tradycyjnych technik HUMINT wykorzystywanych w operacjach pokojowych należą obserwacja wzrokowa i patrolowanie. Jak wskazują doświadczenia strony konfliktu przeszkadzają w realizacji tych zadań przez

---

[8] Adaptive Joint Packaging Force.

ograniczanie ruchu patroli (np.: strefy kontroli lokalnych sił policyjnych) i obserwatorów, poprzez strzelanie do personelu sił pokojowych i zakłócanie komunikacji radiowej. W Sarajewie, na przykład, walczące strony umyślnie skierowały oddziały sił pokojowych do punktów obserwacyjnych o ograniczonych warunkach widoczności i zabroniły budowy masztów i wież obserwacyjnych w miejscach, które pozwalały na prowadzenie rozpoznania wzrokowego. W związku z tym jednostki rozpoznania wykorzystywały do zdobywania informacji urządzenia techniczne. W tym celu wykorzystywano mobilne systemy rozpoznawcze jak radary artyleryjskie na pojazdach i przenośne radiolokatory oraz stacje radiolokacyjne na pojazdach wozów bojowych.

Również obserwatorzy wojskowi ONZ byli wykorzystywani jako źródła rozpoznania. W ich działaniach szczególnie przydatne były umiejętności w zakresie obserwacji pola walki. Personel UNMO[9] z dobrym poziomem wiedzy i doświadczenia wojskowego był kierowany w cały obszar operacji do monitoringu poszczególnych stref odpowiedzialności. Wśród obserwatorów wojskowych popularne jest określenie, że działalność rozpoznawcza przypomina zabawę w kotka i myszkę. Strony konfliktu usiłują ukryć określone informacje a siły pokojowe są po to, aby je odszukać.

Koniecznym warunkiem działania obserwatorów wojskowych jest zasada utrzymania wiarygodności wśród stron konfliktu poprzez jawną i uczciwą realizację zadań rozpoznawczych. Pomimo oficjalnej działalności rozpoznawczej w Sarajewie, gdzie obserwatorzy wojskowi poszukiwali broni pancernej i pojazdów wojskowych zostali potraktowani jak szpiedzy i potocznie nazywano ich „łowcami czołgów" (tankhunters). Tymczasem zadania rozpoznawcze nie były najważniejsze dla obserwatorów wojskowych ich priorytetem było nadzorowanie wprowadzenia w życie porozumień pokojowych i ułatwienie rozwiązywania konfliktów w lokalnej społeczności. Z powyższych faktów wynika wniosek, że w działalności rozpoznawczej nie wolno wykorzystywać obserwatorów wojskowych jedynie do zbierania informacji. Należy pamiętać, że ich postępowanie nie może być kwestionowane przez strony konfliktu jako

---

[9] United Nations Military Observers – wojskowi obserwatorzy ONZ.

angażowanie się do wojny, a więc także ich neutralność nie powinna budzić zastrzeżeń.

Doświadczenia wojsk amerykańskich w Somalii, Haiti i Bośni wskazują, że połączone grupy rozpoznania osobowego, kontrwywiadu i personelu przesłuchującego są skuteczne w pozyskiwaniu cennych wojskowych jak i cywilnych informacji. Szczególnie mocno jest akcentowane tworzenie połączonych zespołów w doktrynie amerykańskiej, co jest zrozumiałe w świetle ataków samobójczych na wojska stacjonujące w Bejrucie, gdzie informacje rozpoznawcze służyły do oceny nastawienia i charakteru działalności potencjalnego przeciwnika. Rozwiązania w zakresie taktyki działania pododdziałów rozpoznania osobowego zostały zaadaptowane do potrzeb misji pokojowych także z doświadczeń armii brytyjskiej, która z dużym skutkiem stosowała podobne metody działania w Irlandii Północnej.

Brytyjskie siły specjalne (SAS) wykorzystywały metody HUMINT w Bośni. Żołnierze SAS służyli w Joint Observers Commission (JCO), organizacji utworzonej przez gen. Rose w początkowym okresie jego służby w 1993 jako dowódcy[10]. Organizacja była bezpośrednio podporządkowana dowódcy UNPROFOR, a jej szef był specjalnym doradcą dowódcy. Grupy JCO były rozmieszczone w sektorach oraz w dowództwie UNPROFOR. Ich obowiązki obejmowały zarówno patrolowanie jak i rozpoznanie bezpośrednie, a nawet zadania kurierskie. Udział w patrolach umożliwiał zgromadzenie wiedzy na temat miejscowych warunków wojskowo-geograficznych i charakteru miejscowej populacji. Obszar objęty działaniem jednostek HUMINT był stale rozpoznawany i monitorowany, co zapewniało siłom pokojowym swobodny manewr w strefie odpowiedzialności i bezpieczeństwo działań w czasie misji realizowanych w ramach otrzymanego mandatu.

Działalność rozpoznania specjalnego składała się głównie z zadań potwierdzenia i odbioru informacji przekazywanych z innych źródeł. Nie mniej jednak także zespoły JCO były angażowane w zdobywanie informacji w czasie zbliżonym do rzeczywistego, szczególnie podczas monitorowania sytuacji

---

[10] Zob. M.Rose, *Fighting for peace*, London 1998.

w Srebrenicy i Żeńcach. Informacje JCO wykorzystano do przedsięwzięć ochronnych w strefach odpowiedzialności poszczególnych dowódców sił UNPROFOR oraz podczas ofensywy wojsk serbskich.

JCO zdobywało cenne informacje rozpoznawcze na podstawie obserwacji i analizy manewru wojsk. Sumaryczne wiadomości zebrane przez rozpoznanie umożliwiały przygotowanie nalotów NATO i rajdów powietrznych zwłaszcza pod koniec sierpnia, 1995 gdy pogorszyła się sytuacja wojsk przeciwstawnych stron. Skuteczność działania JCO była tak duża, że grupa w Sarajewie została wzmocniona specjalistami sił powietrznych w zakresie naprowadzania lotnictwa. W tym także celu zorganizowano dodatkowe posterunki i punkty obserwacyjne.

Informacje dostarczone przez rozpoznanie specjalne z rejonów działań były podawane szczegółowej analizie, a końcowe produkty rozpoznania zostały uznane przez dowództwo UNPROFOR jak wiadomości wyjątkowej wartości (godne zaufania). Grupy JCO przekazywały meldunki zarówno do odpowiedzialnego za strefę dowództwa oraz do zespołu rozpoznania dowódcy UNPROFOR, gdzie szef razem z oficerami wywiadu przeprowadzał analizy położenia wojsk i oceny rozwoju sytuacji tworząc podstawy do podjęcia stosownych decyzji.

Istotnym elementem wyposażenia grup rozpoznania osobowego były kamery i aparaty cyfrowe, które umożliwiały rejestrację obrazu i przekazanie wyników do narodowych zespołów rozpoznawczych w ciągu krótkiego czasu od zaistniałego w strefie wydarzenia. W ten sposób żołnierze kontyngentów bez wyjazdu w teren na rekonesans, poznawali za pomocą zdjęć miejsca niebezpieczne[11], stanowiące zagrożenie dla działających pododdziałów.

Amerykańskie doświadczenia w zakresie użycia formacji rozpoznania specjalnego z Somalii były wykorzystywane w Jugosławii. Tutaj amerykańskie siły specjalne poruszały się stosunkowo otwarcie w terenie i mogły nawiązywać

---

[11] Miejsca dogodne do organizacji zasadzki, punkty terenowe umożliwiające wykorzystanie strzelców wyborowych, dominujące wzgórza, z których przeciwnik mógł prowadzić obserwację lub ogień bezpośredni.

kontakty z miejscową ludnością, by pozyskiwać informację o środowisku i warunkach operacji.

Znamienną cechą działania rozpoznania specjalnego był fakt, że ponieważ zespoły nie były liczne (6-7 żołnierzy), a w związku z tym nie były traktowane jako ewentualne zagrożenie militarne przez strony konfliktu. Jednak użycie formacji rozpoznania specjalnego w obszarze operacji, choć konieczne prowadziło czasem do wzbudzenia podejrzeń o działanie na szkodę jednej ze stron. Sytuacja taka powstała w Gorażde w 1994 roku, gdy jeden z zespołów rozpoznania osobowego został zastrzelony podczas gromadzenia danych rozpoznawczych na potrzeby targetingu.

Z powyższego przykładu wynika wniosek, że rozpoznanie osobowe w operacjach wsparcia pokoju obok informacji na potrzeby utrzymania pokoju lub realizacji zadań humanitarnych przygotowuje także listy celów miedzy innymi do uderzeń lotniczych W czasie działań sił pokojowych na Bałkanach rozpoznanie osobowe pozyskiwało dane rozpoznawcze dotyczące stanowisk obrony przeciwlotniczej, systemów dowodzenia i kierowania, rozmieszczenia energetycznych linii zasilania, ustalenia stanu technicznego węzłów komunikacyjnych oraz rozpoznania innych kluczowych obiektów infrastruktury obszaru operacji.

Osobnym elementem rozpoznania osobowego jest działalność kontrwywiadowcza. Personel do działań kontrwywiadowczych został wyznaczony jeszcze w początkowym stadium operacji IFOR. Przygotowane w armii amerykańskiej rozwiązania nie sprawdziły się w Bośni. Zdarzały się, bowiem przypadki, że ze względów bezpieczeństwa zatrzymywano całe kolumny. Oznaczało to, że przepisy doktrynalne i ustalenia dowódców ograniczały swobodę manewru wojsk, co więcej nieżyciowe regulacje uniemożliwiały kontakty z miejscową ludnością. Za przyczynę takich rozwiązań uznawano syndrom wietnamski. W okresie wojny w Wietnamie maszerujące kolumny wojsk były wciągane w zasadzki, a ludność wykorzystując bezpośredni kontakt z żołnierzami organizowała zamachy oraz zbierała dane rozpoznawcze o położeniu wojsk i lokalizacji posterunków amerykańskich. W tej sytuacji tylko

Brygada Nordycko-Polska i podległe jej grupy bojowe dysponując innymi procedurami bezpieczeństwa mogły przemieszczać się z większą swobodą. Zgromadzone przez zespoły kontrwywiadu informacje stanowiły podstawę do przygotowania komunikatów rozpoznawczych oraz określenia przedsięwzięć zmniejszających poziom ryzyka w działaniu sił pokojowych.

W toku prowadzonych badań ustalono, że w Somalii i na Haiti wiele informacji rozpoznawczych zostało pozyskanych przez grupy kontrwywiadu oraz przez zespoły przesłuchiwania. Na podstawie fragmentarycznych informacji opracowywano czasami bardzo dobre analizy rozpoznawcze odzwierciedlające prawdziwe zamiary zwaśnionych stron lub elementy bezpośredniego zagrożenia sił pokojowych.

Na podstawie analizy materiałów doktrynalnych stwierdzono, że szczególnie mocno akcentowana jest kwestia bezpieczeństwa wojsk w czasie operacji pokojowej w regulaminach armii brytyjskiej i holenderskiej. Zarówno Holendrzy[12] i Brytyjczycy mają swoje własne doświadczenia w zakresie ochrony i osłony wojsk nabyte w ciągu wielu lat walki w koloniach i udziału sił zbrojnych w walkach kolonialnych. Na podstawie wniosków z walk prowadzonych przez Brytyjczyków w Irlandii panuje przekonanie, że niewłaściwa koordynacja działań, brak wymiany informacji o położeniu wojsk własnych prowadzi do samozniszczenia sił pokojowych.

W tej sytuacji wydaje się, że działania w Bośni upoważniają do stwierdzenia, iż system rozpoznania musi być zdolny do zdobywania informacji i prowadzenia działań przeciwrozpoznawczych, w tym także osłony kontrwywiadowczej. Z tego powodu także wskazane jest także utrzymywanie odwodu rozpoznawczego do interwencji bezpośredniej w rejonach o podwyższonym ryzyku

Zebrane doświadczenia wskazują, że dla przeszłych operacji wsparcia pokoju konieczne jest gromadzenie wniosków i doświadczeń z przebiegu dotychczasowych działań kontrwywiadowczych. Dlatego w zakresie kontrwywiadu na potrzeby misji pokojowych prowadzone są w wielu krajach

---

[12] Zob. *Military Doctrine*, Royal Netherlands Army, 1996.

liczne treningi i szkolenia zarówno dla oficerów rozpoznania jak i uczestników patroli, posterunków obserwacyjnych a także żołnierzy realizujących zadania konwojowe i osłonowe. Wszystko po to, aby w meldunkach z przebiegu realizowanych zadań dostrzegana była problematyka osłony wojsk własnych, ich bezpieczeństwa i warunków powstawania nowych, niezidentyfikowanych jeszcze zagrożeń.

4.3. ROZPOZNANIE RADIOELEKTRONICZNE

Wyniki przeprowadzonych badań wskazują, że rozpoznanie radioelektroniczne (SIGINT) w operacjach pokojowych dostarczało informacji rozpoznawczych przydatnych do wykorzystania na wszystkich poziomach dowodzenia. Zarówno planowanie jak i przygotowanie działań jednostek rozpoznawczych polegało na lingwistycznym przeszkoleniu operatorów zakwalifikowanych do udziału w realizacji zadań z zakresu walki elektronicznej. Problemy językowego przygotowania operatorów systemów rozpoznania radiowego do pozyskiwania informacji rozpoznawczych pojawiały się jednakowo często w Somalii, byłej Jugosławii Afganistanie i Iraku. W efekcie poznawczym, zgromadzono wystarczające fakty, z których wynika, że operacje pokojowe mogą być prowadzone siłami małego zespołu walki elektronicznej (WE) w rejonie operacji na terenie kraju gospodarza albo z państwa wydzielającego siły pokojowe. Wnioski z przeprowadzonych badań upoważniają do stwierdzenia, że jednostki walki elektronicznej wojsk lądowych były wykorzystane zarówno w siłach UNPROFOR jak i IFOR. Personel stanowili głównie Brytyjczycy i Kanadyjczycy. Taktyczne zespoły EW na terenach byłej Jugosławii, były głównie wykorzystywane przez operatorów stacji rozpoznania radioelektronicznego do skutecznej kontroli emisji fal radiowych i nadzoru nad przestrzeganiem surowej dyscypliny łączności (COMSEC/OPSEC), którą wprowadzono w życie po zawieszeniu konfliktu serbsko-chorwackiego. Wyjątkowe trudności wykorzystania elementów walki elektronicznej wynikały

ze specyfiki kraju, szczególnie z jego górskiej, zalesionej, pociętej powierzchni i związanych z tym warunków propagacji fal radiowych.

Doświadczenia zgromadzone w zakresie WE podczas operacji w Somalii wskazują, że początkowe rezultaty rozpoznania nie były zadowalające. Zasadniczą przyczyną niskich efektów pracy zespołów WE był fakt, że w rejonie konfliktu podstawową formą organizacji społecznej były klany, których przywódcy przekazywali swoje informacje poprzez łączników i specjalnych kurierów. W tej sytuacji nie było stałej emisji sygnałów radiowych, a więc nie było obiektów elektronicznych do rozpoznania. Nie wykorzystywano także do komunikacji łączności radiowej dalekiego zasięgu i w ten sposób żadne z dużych możliwości rozpoznania elektronicznego nie zostały w pełni wykorzystane w całym okresie trwania operacji.

W operacji na Haiti, działania zespołów WE zostały w pełni zaplanowane i zrealizowane przez rozpoznanie radiowe. W okresie poprzedzającym działania, przygotowano do pracy operacyjnej personel ze znajomością miejscowego języka oraz grupę analityków znających francuski. W ten sposób zorganizowano połączoną grupę analizy danych, a w istocie centrum nasłuchu radiowego, które monitorowało działalność radiową na całej wyspie przez okrągłą dobę. Szczególnej uwadze poddano wyposażenie techniczne, sprzęt operacyjny i adaptacje personelu do warunków misji. Konieczne było wprowadzenie do baz danych stacji rozpoznawczych szeregu nowych informacji technicznych i sygnałów identyfikujących poszczególne środki radiowe. Pełny zakres zadań rozpoznania radiowego realizowany był w trybie całodobowym, na dwie zmiany robocze. Podczas trwania operacji na Haiti, wyniki pracy operacyjno-bojowej pododdziałów WE były codzienne przesyłane poprzez oficera dyżurnego centrum dowodzenia do dowódcy w formie doraźnych meldunków o sytuacji elektronicznej oraz dobowe komunikaty rozpoznawcze rozpowszechniane po każdej dobie. Po wylądowaniu zasadniczych sił pokojowych oficerowie rozpoznania radiowego przenieśli na stałe swój zespół do Port - au - Prince, by wesprzeć informacyjnie w działaniach

JTF – 190. Niestety więcej informacji o działaniach pododdziałów walki elektronicznej zostało utajnionych przez Departament Stanu USA.

Zasady zaangażowania wojsk (ROE) w operacji na Bałkanach przewidywały także wykorzystanie rozpoznania elektronicznego. Działalność rozpoznawcza została zainicjowana przez samoloty E-3 NATO, latające w przestrzeni powietrznej Węgier w październiku 1992 oczywiście po uzyskaniu pełnej zgody rządu tego kraju. Do rozpoznania radioelektronicznego wykorzystywano na Bałkanach także samoloty 111A Raven EF i EA -6B Prowler, które realizowały zadania w strefach dyżurowania śledząc wykorzystanie przestrzeni elektromagnetycznej.

Sojusz w operacji na terenie byłej Jugosławii wykorzystywał również samolot AWACS do nadzoru przestrzeni powietrznej i przestrzegania naruszeń strefy zakazu lotów (No-Fly Zone). Należy podkreślić, że w toku operacji ONZ zwróciła się do USA z prośbą o wykorzystanie samolotów U-2, do prowadzenia rozpoznania strategicznego zarówno w Somalii jak i w Jugosławii (UNPROFOR).

Patrolowanie obszaru morskiego w konflikcie bałkańskim w związku z embargiem zostało powierzone samolotom Unii Zachodnioeuropejskiej. Główny wysiłek rozpoznania radioelektronicznego w początkowym etapie operacji skupiono na zintegrowanym systemie obrony przeciwlotniczej rozmieszczonym przez obie strony konfliktu bośniacko-serbskiego. Systemy OPL zwaśnionych stron zostały oparte na rakietach przeciwlotniczych pochodzących z okresu Układu Warszawskiego. Rozpoznanie koncentrowało się także na obiektach takich jak węzłowe punkty w systemie łączności i stacje radiolokacyjne. Opracowane informacje pochodzące z rozpoznania umożliwiły wytyczenie korytarzy powietrznych dla samolotów NATO w Bośni. Rezultaty rozpoznania radioelektronicznego wykorzystano do operacji powietrznej w sierpniu, 1995, kiedy to zastosowano broń precyzyjnego rażenia przeciwko gotowym do użycia serbskim wyrzutniom rakiet przeciwlotniczych SA-6 oraz wielu innym celom. Należy podkreślić, że znaczącą pomoc w zakresie rozpoznania siły pokojowe uzyskały od Oddziału Rozpoznania Powietrznego

w Pentagonie, który przesyłał bardzo dokładne dane rozpoznawcze o wielu celach wymaganych do eliminacji z obszaru działania.

W zgodnej opinii wielu uczestników operacji na Bałkanach Stany Zjednoczone były jedynym państwem zdolnym do dostarczenia strategicznego rozpoznania powietrznego zapewniającego informacje rozpoznawcze dla operacji wsparcia pokoju od 1975 roku. Wykorzystując posiadane wyposażenie techniczne samoloty prowadziły rozpoznanie obrazowe i elektroniczne dla wszystkich poziomów dowodzenia. O przydatności wyników rozpoznania powietrznego świadczy fakt, że dokładność pomiarów nie przekraczała 0.5-1% błędu położenia. Należy podkreślić, że w czasie operacji pokojowej samoloty wykorzystywały standardowe wyposażenie rozpoznawcze. Pomimo wielu pozytywnych ocen informacji gromadzonych przez rozpoznanie powietrzne, zdarzały się nieprawidłowości. Główną ich przyczyną w Bośni, ale także w Afganistanie były warunki terenowe uniemożliwiające skuteczne działanie radarów bocznej obserwacji (SAR) w warunkach górskich oraz w okresach rozkwitu bujnej roślinności zapewniającej ukrycie wojsk i skryty manewr pododdziałów.

W konflikcie bałkańskim zostały wykorzystane doświadczalnie samoloty amerykańskie EA-6B Elso do realizacji misji poszukiwawczo-bojowych. Działając parami poszukiwały w wyznaczonych rejonach radarów służących Serbom i Bośniakom do kierowania ogniem oraz stacji radiolokacyjnych środków przeciwlotniczych. W praktycznej działalności samoloty wykorzystywały systemy rozpoznania elektronicznego do określenia położenia obiektów a następnie odpalały rakiety samosterujące do zniszczenia rozpoznanych obiektów.

Ponadto samoloty WE zapewniały elektroniczną osłonę oddziałom sił pokojowych w rejonie misji, a także monitorowały funkcjonowanie radarów obrony przeciwlotniczej zwaśnionych stron konfliktu. Każdy nalot został oparty na dokładnej weryfikacji danych rozpoznawczych. Dzięki rozpoznaniu dowództwo sił powietrznych odpowiedzialne za planowanie i wykonanie misji lotniczych otrzymywało stosowne informacje rozpoznawcze o położeniu

obiektów uderzeń w czasie zbliżonym do realnego. Wiadomości rozpoznawcze były przekazywane w ramach połączonego zespołu rozpoznania integrującego oficerów – specjalistów ze wszystkich rodzajów sił zbrojnych zaangażowanych w realizację misji.

4.4. ROZPOZNANIE OBRAZOWE

Zgromadzone fakty wskazują, że pierwsze doświadczenia z wykorzystania rozpoznania obrazowego (IMINT) w realizacji zadań rozpoznawczych w ramach operacji pokojowych zostały zebrane w efekcie działania francuskiego satelity SPOT na wzgórzach Golan. Rezultaty rozpoznania umożliwiały sprawne wykorzystanie sił pokojowych i właściwą reakcję na powstające zagrożenia. Zebrane wnioski i doświadczenia sprawiły, że na podstawie deklaracji prezydenta USA we wrześniu 1992, Stany Zjednoczone poczyniły stosowne udogodnienia dotyczące udostępnienia wojskom zaangażowanym w operacje pokojowe ONZ wyników z rozpoznania obrazowego prowadzonego zarówno z satelitów jak i samolotów wyposażonych w aparaty fotograficzne, urządzenia radarowe i elektroniczne sensory.

Interpretacja wyników rozpoznania obrazowego stanowi wyspecjalizowaną umiejętność oficerów, która w połączeniu z doświadczeniem pomaga ustalić wiele obiektów na obszarze operacji.

Rozpoznanie obrazowe dostarczyło informacji UNPROFOR w zakresie realizacji zadań obejmujących poszukiwanie dookoła Srebrenicy masowych grobów i monitorowaniu manewru serbskich pocisków rakietowych FROG-7. Jednakże zaangażowanie do realizacji zadań rozpoznawczych systemu J-STARS w Bośni napotkało szereg trudności wynikających z warunków działania w trudnym środowisku operacji. Jak wykazała praktyka rozpoznania nadzorowanie z powietrza było skutecznie ograniczane przez kamuflaż oraz wykorzystanie do ukrycia specjalnie przygotowanych podziemnych konstrukcji. Często także obiekty podlegające rozpoznaniu rozmieszczano w terenie o gęstym

pokryciu roślinnością a także wśród stromych, ograniczających obserwację form terenu.

Niemniej system J-STARS był pomocny w identyfikowaniu ruchów dużych grup ludności oraz zmotoryzowanych oddziałów, szczególnie wówczas, kiedy znany był obszar geograficzny, który został wyznaczony do rozpoznania w celu nadzorowania przemieszczania oddziałów po za strefę rozdzielenia wojsk lub do kontroli przestrzegania zawieszenie broni. Uprzednie wprowadzenie danych do systemów rozpoznania na pokładzie J-STARS umożliwiło szybką orientację w sytuacji i poszukiwanie celów o zadanych charakterystykach techniczno-taktycznych.

W efekcie prowadzonych badań ustalono, że w Bośni zostały wykorzystane do celów rozpoznania obrazowego (IMINT) oraz sygnałowego (SIGINT) zarówno francuskie jak i amerykańskie bezzałogowe aparaty powietrzne (UAV). Ze względu na fakt, że ONZ jako organizacja nie dysponowała stosownymi urządzeniami rozpoznania powietrznego wykorzystywano na potrzeby operacji pokojowych systemy narodowe, udostępniając zdobyte dane rozpoznawcze według decyzji dysponentów.

W opinii dowódców bezzałogowe aparaty latające dostarczały wyjątkowo cennych informacji dotyczących kontroli ruchu i manewru wojsk w rejonach odpowiedzialności. Dla przykładu warto wskazać, że Tier II Predator bezzałogowy aparat rozpoznawczy był wykorzystywany w sektorze albańskim od czerwca do października 1995 wykonując 70 wylotów, w sumie prowadząc rozpoznanie z powietrza przez okres około 600 godzin. W sierpniu 1995 Predator był wykorzystywany do przekazu obrazu w czasie zbliżonym do rzeczywistego w celu analizy skutków uderzeń bojowych. Efekty rozpoznania obrazowego były przekazywane bezpośrednio do dowództwa 5th ATAF oraz za pośrednictwem systemu komunikacji rozpoznawczej[13] (JWICS) do Stanów Zjednoczonych gdzie zlokalizowano naziemne centrum odbiorcze systemu Predator. Bezzałogowe samoloty realizowały zadania monitorowania ruchy Serbów i Bośniaków w tzw. Korytarzu Breckim skąd zwaśnione strony wycofywały broń ciężką z 12 km

---

[13] Joint Worldwide Intelligence Communication System - JWICS

strefy rozdzielenia wojsk[14] dookoła Sarajewa oraz śledzenia zmiany stanowisk ogniowych przez zestawy przeciwlotniczych pocisków rakietowych. Z analizy materiałów źródłowych wynika, że co najmniej dwa UAV zostały stracone, jeden z powodu błędu technicznego i jeden w wyniku zestrzelenia przez strony konfliktu.

Na potrzeby realizacji zadań rozpoznania obrazowego szeroko wykorzystywano siły powietrzne. W czasie lotów rozpoznawczych piloci stosując system kamer wideo filmowali przebieg powietrznej drogi podejścia do miejsc realizacji przyszłych zadań (sfilmowane zostały np.: topografia terenu w rejonie działania, rozmieszczenie słupów granicznych, energetycznych). Ponadto NATO prowadziło także rozpoznanie powietrzne wykonując zdjęcia lotnicze na potrzeby służb topograficznych w celu opracowania szczegółowych map wybranych rejonów lub obiektów dla sił pokojowych. Ponadto rozpoznanie za pomocą wyników rozpoznania obrazowego realizowano zadania z zakresu identyfikacji zagrożeń i określenia skutków uderzeń[15].

Do rozpoznania obrazowego siły pokojowe na Bałkanach wykorzystywały francuskie śmigłowce ALAT, a następnie helikoptery rozpoznawcze typu Gazelle, (9 sztuk) i Lynx LH-9 uzbrojone w działko automatyczne i przeciwpancerne pociski kierowane. Śmigłowce otrzymały strefy dyżurowania, w których monitorowały sytuację i nadzorowały przemieszczanie zorganizowanych kolumn uchodźców oraz transport pomocy humanitarnej. Śmigłowce wykorzystywano także do osłony patroli, rozpoznania dróg marszu oraz ochrony obiektów zajmowanych przez wojska sił pokojowych.

W operacji na Haiti wyniki rozpoznania obrazowego analizowały zespoły G-2 na poziomie korpusu i wykorzystywały w czasie planowania transportu materiałów i zaopatrzenia wojsk z wykorzystaniem helikopterów, uniknięcia zrzutów pomocy humanitarnej w rejonach zurbanizowanych lub w pobliżu rejonów opanowanych przez siły rebeliantów. Rezultaty działania były rozpowszechniane wśród zespołów zadaniowych i podporządkowanych

---

[14] TOZ - Total Exclusion Zone
[15] Battle Damage Assessment.

jednostek w terenie, aby możliwym było zastosowanie powietrznego mostu logistycznego do poziomu samodzielnej kompanii.

Jak podają źródła amerykańskie w czasie operacji dokonano analizy około 8000 obrazów prezentujących ogólną sytuację i położenie wybranych obiektów terenowych. Działania rozpoznawcze podejmowano na zapotrzebowanie oddziałów operujących w terenie. Dowództwo operacji wspierało działania rozpoznawcze w terenie przekazując z centrum dowodzenia zorganizowanym na *Mt USS. Whitney* opracowane rezultaty rozpoznania powietrznego, przydatne szczególnie dla zespołów targetingu.

W Somalii dla celów rozpoznawczych były także wykorzystywane bezzałogowe aparaty rozpoznawcze. Niestety na początku misji samoloty bezpilotowe pozostawiono w USA. Zasadniczo jako powód podawano małą pojemności obszaru powietrznego na obszarem operacji. W większości na takim podejściu do problemu zaważyła opinia pilotów helikopterów, którzy uważali za niebezpieczne jednoczesne działanie w przestrzeni powietrznej bezpilotowych aparatów i śmigłowców na niewielkim obszarze. Dopiero w kolejnej operacji (UNOSOM II), gdzie decydowały się losy żołnierzy amerykańskich zaangażowano do rozpoznania więcej aparatów rozpoznawczych.

Z powyższych faktów wynika, że zarówno dla bezpieczeństwa elementów rozpoznania osobowego jak i dla wiarygodności pozyskiwanych informacji bezpilotowe aparaty latające są cennym nośnikiem źródeł rozpoznania.

4.5. Rozpoznanie radarowe

Rozpoznanie radarowe (RADINT), wykorzystywane było przez siły pokojowe do określania trajektorii lotów pocisków. Urządzenia rozpoznawcze zostały rozmieszczone wokół Sarajewa, by dozorować strefę rozdzielenia wojsk. Pierwsze elementy rozpoznania radarowego (Cymbeline Mk 1) przybyły w rejon misji w lutym 1994 roku, a następnie we wrześniu zostały zastąpione przez nowsza wersję (Mk2). Pododdziały z radarami do rozpoznania ognia moździerzy

będące na wyposażeniu Brytyjczyków zostały ustawione w trzech punktach miasta i każdy obejmował dwa samodzielne stanowiska.

Od stycznia 1995 siły pokojowe dysponowały także systemem system wykrywania dźwięku HALO. Jednakże ze względu na ukształtowanie terenu i duże błędy techniczne urządzeń wyniki rozpoznania dźwiękowego nie były zadowalające. Ważnym problemem było wykorzystanie radarów do ustalenia współrzędnych geograficznych stanowisk ogniowych oraz określenie prawdopodobnych punków upadku pocisków. Dopiero po pewnym czasie udało się wyeliminować błędy wynikające ze specyfiki środowiska oraz zniwelować strefy martwe w sektorach obserwacji radarów.

Posiadane środki walki elektronicznej zostały wykorzystane do podobnych zadań rozpoznawczych, łącząc w ten sposób możliwości rozpoznania (radarowego i elektronicznego). Stacje rozpoznania elektronicznego rozmieszczono w obszarze operacji po obu stronach konfliktu, dając w ten sposób możliwość siłom pokojowym do określenia odległości wymiany ognia z centrum Sarajewa[16]. Przyjęte rozwiązanie umożliwiało jednocześnie realizację funkcji ochronnych sił ONZ (bezpieczeństwo wojsk).

Rozpoznanie elektroniczne napotykało szereg przeszkód. Po pierwsze najlepsze miejsca, dogodne dla rozpoznania sił pokojowych były niedostępne. Po drugie bojownicy po obu stronach konfliktu podejmowali działania by zaangażować wojska ONZ do aktywności rozpoznawczej na różnych kierunkach, prowokując nawet w tym celu wymianę ognia. Po trzecie systemy rozpoznania pracowały w określonych reżimach techniczno-operacyjnych, konieczne były przeglądy i naprawy a ich załogi wymagały odpoczynku.

Potwierdzenie namiarów radarowych realizowane było w koordynacji z punktami obserwacyjnymi batalionów, meldunkami obserwatorów wojskowych oraz danymi ze stacji rozpoznania elektronicznego. Samodzielnie strzelające środki ogniowe były identyfikowane bardzo wiarygodnie, co do rodzaju środka rażenia i z dużą dokładnością, co do jego położenia.

---

[16] 30 lipca 1995 ostrzelano moździerzami Sarajewo.

Radar przeznaczony do wykrywania ognia moździerzy wykorzystywali także Holendrzy, którzy stanowili część wielonarodowej brygady (MNB/RRF). Holenderskie środki rozpoznania artyleryjskiego zostały rozmieszczone w celu nadzorowania wydzielonych sektorów obserwacji. Dodatkowo w rejonie Sarajewa powszechnie wykorzystywanym do kontroli ognia i nadzoru obszaru był także radar MSTAR. Również jordański batalion zajmujący pozycje w północno-wschodnim sektorze UNPROFOR został wyposażony w amerykańskie radary do obserwacji ognia artylerii. Jego zadanie polegało na rozpoznaniu i umiejscowieniu strzelających w kierunku miasta (Tuzla) armat i haubic oraz zapewnieniu strefy ochrony dla sił pokojowych. Artyleryjskie posterunki obserwacji batalionu jordańskiego zostały rozmieszczone około trzech kilometrów od linii styczności zwaśnionych stron tak, ażeby ich radary miały zasięg ponad 20 km. Niestety mimo dobrych pozycji posterunków w wielu przypadkach wyniki rozpoznania były mało użyteczne z powodu niskich kompetencji personelu obsługującego urządzenia rozpoznawcze.

Wykorzystanie technicznych środków rozpoznania umożliwia określenie danych technicznych i możliwości systemów środków rażenia (zasięg ognia, rodzaj amunicji, obiekty uderzeń) walczących stron. Istotnym problemem w prowadzeniu skutecznego rozpoznania był fakt, że obie strony konfliktu wykorzystywały środki uzbrojenia odziedziczone po Ludowej Armii Jugosławii, co uniemożliwiało precyzyjne określenie, która ze stron prowadziła ogień[17]. W tej sytuacji do ustalania winnych łamania postanowień pokojowych prowadzono rozpoznanie powstałych po wybuchach kraterów oraz analizowano odnalezione fragmenty amunicji.

Abstrahując od wskazanych problemów, można wnioskować, że personel rozpoznania[18] powinien posiadać odpowiednią wiedzę specjalistyczną, która umożliwia identyfikację agresora w każdym przypadku naruszenia ustaleń Rady Bezpieczeństwa ONZ. Na potrzeby określenia skutków uderzeń

---

[17] Podobny problem w zakresie rozpoznania miały siły pokojowe w Kambodży, gdzie wykorzystywano uzbrojenie z okresu drugiej wojny światowej.

[18] Zastosowano termin personel, ponieważ często w składzie zespołów rozpoznania technicznego byli zatrudnieni pracownicy cywilni zakładów produkujących amunicję lub określony typ uzbrojenia.

ogniowych, określenia rodzaju amunicji oraz ustalenia typu środka rażenia organizowano techniczne zespoły rozpoznania składały się z wielu specjalistów np.: oficerów artylerii, techników uzbrojenia, żandarmerii. Reasumując rozpoznanie radarowe zapewniało ochranę sił pokojowych oraz lokalizację stanowisk ogniowych zwaśnionych stron. System radarowego monitoringu wokół baz sił pokojowych został od czasów operacji na Bałkanach na stałe wprowadzony do taktyki działania wojsk. W ten sposób za pomocą technicznych środków rozpoznania organizowane są strefy stałego dozorowania i sektory obserwacji wokół garnizonów, składów amunicji, obozów dla uchodźców i innych obiektów podlegających szczególnej ochronie.

4.6. PODSUMOWANIE

Ze względu na fakt, że kraje uczestniczące w operacjach pokojowych realizują zadania rozpoznawcze w oparciu o narodowe procedury i taktykę działania wiele aspektów wykonywanych zadań nie zostało ujawnionych. Z tego powodu nie jest możliwa pełna identyfikacja wszystkich rodzajów działalności rozpoznawczej prowadzonych w ramach działań sił pokojowych. Zasadniczym źródłem wiadomości rozpoznawczych w operacjach pokojowych są otwarte źródła informacji (środki masowego przekazu, książki, przewodniki turystyczne, publikacje naukowe, raporty organizacji międzynarodowych). Niestety bardzo często wiele z pozyskanych informacji wymaga weryfikacji i dodatkowych analiz porównawczych. Stąd konieczność utrzymywania w strukturach sztabowych zespołów rozpoznawczych specjalistów z zakresu rozpoznania studyjnego, zdolnych do gromadzenia, analizy i syntezy posiadanej wiedzy operacyjnej. Ponadto do pracy operacyjnej oficerów rozpoznania niezbędne są techniczne urządzenia wspomagające – przenośne i stacjonarne komputery, skanery, sprzęt audiowizualny, cyfrowe kamery i aparaty fotograficzne oraz stały dostęp do Internetu jako podstawowego źródła pozyskiwania danych.

Wyjątkowo cennym źródłem informacji jest rozpoznanie osobowe. Gromadzone w terenie w ramach bezpośrednich kontaktów informacje

rozpoznawcze są podstawą do prowadzenia analiz i planowania kolejnych misji sił pokojowych. Wiele informacji uzyskuje system rozpoznania uczestnicząc w przesłuchaniach osób zatrzymanych, uchodźców i zbiegów. Zgromadzona w ten sposób wiedza stanowiła uzupełnienie i potwierdzenie posiadanych wiadomości, a w wielu wypadkach była elementem inicjującym działania rozpoznawcze w nowym obszarze tematycznym lub w pasywnym dotychczas rejonie rozpoznania.

Rozpoznanie elektroniczne ze względu na swoje właściwości dostarczało informacji bezpośrednio z obszaru operacji bez potrzeby zajmowania terenu lub wysyłania w zagrożone rejony elementów rozpoznania osobowego. Monitorowanie korespondencji radiowej, nasłuch elektroniczny i namierzanie źródeł emisji fal elektromagnetycznych umożliwiało zgromadzenie cennego materiału analitycznego. Jego wykorzystanie wymagało jednak znajomości miejscowego języka i zwyczajów, a to powodowało konieczność wzmocnienia systemu rozpoznania tłumaczami, jak wskazują doświadczenia w wielu wypadkach - pracownikami cywilnymi.

Zgromadzone doświadczenia potwierdziły przydatność bezzałogowych aparatów latających (BAL). Ze względu na dużą uniwersalność BAL na jego pokładzie mogły być montowane różne warianty aparatury rozpoznawczej, co pozwalało na gromadzenie danych z wielu niezależnych źródeł. Dodatkową zaletą BAL była zdolność do przekazywania pozyskiwanych danych czasie zbliżonym do rzeczywistego w postaci dostosowanej do potrzeb potencjalnych użytkowników (np.: zdjęcia, materiały filmowe, rozkład częstotliwości radiowych, poziom promieniowania).

Przeszkodą w prowadzonych badaniach był ograniczony dostęp do personelu rozpoznania zarówno do oficerów jak i do pracowników cywilnych, co uniemożliwiało weryfikację zgromadzonego materiału faktograficznego. Wreszcie należy wskazać, że czynione analogie do systemowych rozwiązań obowiązujących w Sojuszu dotyczyły państw NATO lub objętych programem „Partnerstwa dla pokoju", tymczasem w operacjach pokojowych uczestniczyły także inne kraje np.: południowoamerykańskie czy azjatyckie. Dla zachowania

wspólnego systemu pojęć i zasad prowadzenia działań rozpoznawczych konieczne jest przyjęcie standardowych procedur kraju wiodącego w rejonie misji jak to miało miejsce na Bałkanach. Takie rozwiązania powodują, że wiele krajów starało się dostosować do obowiązujących standardów pomimo braku sił i środków. W efekcie końcowym pojawiały się próby modyfikacji rodzajów działalności rozpoznawczej, co dodatkowo komplikowało proces prowadzonych badań.

Jak wynika ze zgromadzonych faktów działalność rozpoznawcza organizowana była w oparciu o standardowe procedury operacyjne i według zasad obowiązujących w siłach zbrojnych państw uczestników operacji pokojowych. W ten sposób każda misja wymagała czasu przeznaczonego na zgrywanie działania w rejonie operacji wszystkich jednostek zaangażowanych w realizację zadań wynikających z mandatu sił pokojowych.

5. ROZPOZNANIE POWIETRZNE I SATELITARNE W OPERACJACH POKOJOWYCH

W operacjach wsparcia pokoju prowadzonych w ramach konfliktów o małej intensywności siły zbrojne mogą być zmuszone do rozwiązywania najróżniejszych problemów. Działania wojskowe mogą się zawierać w szerokim spektrum aktywności – od pomocy w zakresie szkolenia i wyposażenia innych sił, doradztwa wojskowego, po bezpośrednie działania taktyczno-bojowe – wynikające z dynamiki zmian – niespotykanej w dotychczasowych konfliktach.

Celem podjętych badań w tym rozdziale było przybliżenie problematyki rozpoznania powietrznego i satelitarnego, spełniającego istotną rolę w operacjach wsparcia pokoju. Świadomość rozległości i złożoności badań wymaganych dla osiągnięcia tego celu stała się zasadniczą przesłanką do wprowadzenia określonych tematem pracy ustaleń ograniczających.

W świetle dokumentów normatywnych użycie siły w tego rodzaju operacjach należy starannie zaplanować, tak by zachować zasadę minimalnego użycia sił własnych i maksymalnego wykorzystania potencjału walczących stron. Jednocześnie należy dążyć do politycznego rozwiązania konfliktu. Działania militarne muszą stwarzać warunki do negocjacji, a nawet wręcz skłaniać walczące strony do zaprzestania walki. Wykorzystanie sił zbrojnych, ich zaangażowanie w działania musi poprzedzić właściwa ocena, w której rozpoznanie wojskowe odgrywa szczególna rolę. Istotną rolę w tym procesie spełnia rozpoznanie powietrzne.

5.1. ROZPOZNANIE POWIETRZNE

Wnioski z analizy literatury wskazują, że jednym z najbardziej predysponowanych rodzajów sił zbrojnych, do wykonywania zadań rozpoznania powietrznego było lotnictwo. Na podstawie obserwacji minionych konfliktów można stwierdzić, że lotnictwo sił powietrznych w czasie operacji wsparcia

pokoju wykonywało nie tylko zadania wynikające z zasad użycia sił powietrznych, ale również wynikające z zasad sztuki wojennej. Lotnictwo sił powietrznych, wyposażone w samoloty odpowiedniego typu i rodzaju, wykonywało różne zadania w ramach operacji wsparcia pokoju – szczególnie rozpoznanie powietrzne.Stanowiąc element ogólnego systemu rozpoznania wojskowego, opierającego się na różnorodnych militarnych i niemilitarnych źródłach zbierania informacji, odgrywało istotną rolę w organizowaniu i prowadzeniu operacji wsparcia pokoju.

Wysiłek rozpoznania powietrznego zwykle kierowany był na poszukiwanie, wykrycie, dokładne umiejscowienie obiektów, a następnie ich wskazanie w celu zniszczenia lub śledzenia. W osiągnięciu i wykonaniu powyższych zadań rozpoznanie powietrzne prowadzone było przy użyciu takich środków rozpoznania jak: samoloty, śmigłowce, bezzałogowe aparaty latające (*Unmanned Aerial Vehicles – UAV).*

Problem użycia lotnictwa rozpoznawczego w działaniach innych niż wojna jest wyjątkowo złożony i trudny. Jego złożoność wynika między innymi z dużej liczby zaangażowanych organizacji (ONZ, OBWE, organizacje rządowe, poza rządowe, humanitarne, itd.) oraz różnych, z reguły międzynarodowych komponentów wojskowych. Innym czynnikiem charakteryzującym złożoność, jest odmienne środowisko w stosunku do tradycyjnych działań bojowych (wojny)[1]. Należy podkreślić, że tego typu operacje wojskowe były dotychczas autoryzowane przez Radę Bezpieczeństwa ONZ. Z reguły upoważniała ona koalicję państw członkowskich do zastosowania wszelkich koniecznych środków dla przywrócenia pokoju. Umożliwiło to interwencję sił sprzymierzonych po inwazji Iraku na Kuwejt w 1991 roku, przeprowadzenie operacji humanitarnych w Somalii (1992) i Rwandzie (1994), przywrócenia do władzy demokratycznie wybranego prezydenta w Haiti (1994) oraz akcję przywrócenia porządku w Timorze Wschodnim (1999). W takich przypadkach przewidywało się

---

[1] B. Zdrodowski, M. Marszałek, *Wybrane problemy użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna*, AON, Warszawa 2001.

wykorzystanie wielu środków militarnych w obszarze konfliktu, bez względu na to czy miały one charakter międzynarodowy czy wewnętrzny.

Siły powietrzne posiadając wyjątkowe możliwości bojowe oraz przestrzenne, mogą być wykorzystane w szerokim zakresie operacji innych niż wojna. Rosnąca skuteczność sił powietrznych stopniowo rozszerza zakres możliwości ich użycia oraz krótki czas wprowadzenia do walki. Siły powietrzne mogą spełniać nie tylko rolę demonstracyjną, mogą także skutecznie sprawdzać przestrzeganie ustaleń pokojowych stron biorących udział w konflikcie. Działania sił powietrznych, w operacjach wsparcia pokoju, koncentrują się głównie na realizacji zadań transportu powietrznego oraz wykonywaniu misji obserwacyjnych i rozpoznawczych.

Chcąc określić cel i zadania prowadzenia rozpoznania, należy najpierw zinterpretować to pojęcie, które w praktyce używane jest - jako synonimów - dwóch określeń: *rozpoznanie powietrzne (Air Reconnaissance)* i *obserwacja powietrzna (Air Surveillance).* W rzeczywistości są to pojęcia o odmiennych znaczeniach. W wyniku rozpoznania otrzymuje się fragmentaryczny, co do miejsca i czasu obraz konfliktu. Obserwacja natomiast polega na dostarczaniu danych o tym, co dzieje się w danej chwili oraz na monitorowaniu sytuacji.

Wnioski z analizy literatury wskazują, że istotnym problemem było, szczególnie w początkowym okresie konfliktów, uzyskanie pozwolenia na korzystanie z przestrzeni powietrznej obcego państwa. Miało to szczególne znaczenie dla działań o charakterze innym niż wojna, ponieważ z natury były one prowadzone poza terytorium Sojuszu. Jak wskazują doświadczenia siły powietrzne musiały więc z konieczności korzystać z przestrzeni państw, które nie zawsze należały do NATO[2]. Uzyskanie takiej zgody wymagało stosownej działalności dyplomatycznej, która jak wykazały doświadczenia, była procesem długotrwałym i nie zawsze zakończonym sukcesem. W przypadku kampanii powietrznej w Kosowie, w Bukareszcie rozegrała się wręcz batalia o przyznanie samolotom NATO nieograniczonego dostępu do rumuńskiej przestrzeni

[2] Np.: Węgry w czasie operacji na Bałkanach, Tadżykistan w czasie operacji w Afganistanie.

powietrznej[3]. Przed zwróceniem się z tym wnioskiem do parlamentu, prezydent Rumunii uzyskał poparcie Najwyższej Rady Obrony Kraju i przekonał przywódców koalicji. W kontekście zarzutów opozycji lider ugrupowania politycznego chadeków Diaconescu powiedział prasie, że *„to oficjalne stanowisko Rumunii nie będzie pogwałceniem traktatu z Jugosławią, bo operacje NATO nie są agresją przeciw państwu jugosłowiańskiemu, ale środkiem obrony praw określonej mniejszości narodowej"*. W efekcie 22 kwietnia parlament rumuński wydał zgodę na korzystanie z przestrzeni powietrznej przez samoloty NATO[4].

Należy podkreślić, że wykorzystanie i zaangażowanie rozpoznania powietrznego w każdej operacji o charakterze innym niż wojna, należy postrzegać dwuwariantowo: w kontekście udziału sił powietrznych w rozwiązywaniu konfliktów międzypaństwowych i konfliktów wewnętrznych (wojny domowe). Typowym przykładem pierwszego z nich była wojna w Zatoce Perskiej. Natomiast drugi przypadek – to wszystkie konflikty na Bałkanach.

Dla użytego w operacji wsparcia pokoju lotnictwa sił powietrznych najistotniejszymi informacjami rozpoznawczymi były dane o potencjalnych obiektach uderzeń (Target Intelligence). To na ich podstawie były wybierane i typowane obiekty uderzeń dla poszczególnych samolotów, a także było wybierane uzbrojenie i oceniana skuteczność działań bojowych. Można, więc przyjąć, że od efektywności rozpoznania powietrznego zależało planowanie użycia lotnictwa w konflikcie o małej intensywności. Stąd też przedsięwzięcia dotyczące rozpoznania powietrznego musiały być rozpatrywane na wszystkich szczeblach dowodzenia (strategicznym, operacyjnym i taktycznym) oraz prowadzone były z wykorzystaniem posiadanych lub przydzielonych na okres działań środków rozpoznania. Efekty rozpoznania powietrznego wpływały również na wykorzystanie innych rodzajów sił zbrojnych

Konkludując, należy stwierdzić, iż rozpoznanie powietrzne w operacji wsparcia pokoju prowadzone było na korzyść wszystkich uczestniczących w niej

---

[3] M. Marszałek, *Wybrane aspekty doktryny operacji pokojowych NATO,* AON, Warszawa 1998.
[4] Tamże.

sił zbrojnych, a jego głównym celem było zapewnienie terminowych, aktualnych i dokładnych informacji o położeniu, składzie i działaniach przeciwnika (zwaśnionych stron), a także monitorowanie działań sił własnych. Biorąc pod uwagę fakt, że zapotrzebowanie na informacje z rozpoznania powietrznego było bardzo duże i jego zaspokojenie przekraczało możliwości posiadanych sił i środków rozpoznania, było planowane centralnie (na szczeblu strategicznym i operacyjnym). Właśnie dlatego rozpoznanie powietrzne traktowane było jako jedno z głównych działań lotnictwa sił powietrznych w operacji wsparcia pokoju, a od jego efektywności w dużym stopniu zależała również efektywność działań poszczególnych sił zbrojnych, niezależnie od skali i rozmachu operacji.

Współczesne lotnictwo sił powietrznych, zważywszy na coraz to większą precyzję jego działania i moc uderzeń oraz w zasadzie nieograniczony zasięg (możliwość tankowania w powietrzu), a także szybkość, może oddziaływać praktycznie na całą głębokość ugrupowania bojowego ewentualnego przeciwnika. Cechy te sprawiają, że rozpoznanie powietrzne odgrywało w konfliktach o małej intensywności jedną z głównych ról w wykrywaniu, wskazywaniu i śledzeniu obiektów – potencjału militarnego przeciwnika. Jednoczenie przed rozpoznaniem powietrznym stały wysokie wymagania związane z precyzją wskazywania wykrytych obiektów, jak również zasięgiem prowadzonego rozpoznania. Szczególną uwagę podczas rozpoznania zwracano na elementy system kierowania i dowodzenia, system zabezpieczenia logistycznego oraz komunikację i infrastrukturę w głębi terytorium.

Wyniki badań dowodzą, że istotną rolę w operacjach wsparcia pokoju, szczególnie podczas konfliktu na Bałkanach, odgrywało Dowództwo Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF), które tworzone było na bazie określonego rdzenia (jądra) wydzielonego z jednego, z głównych połączonych dowództw Sojuszu, np. Dowództwa Połączonych Sił Zbrojnych NATO Europy Południowej. Rdzeń ten stanowił zalążek dowództwa CJTF, który następnie wzmacniany był personelem (oficerami) z innych dowództw NATO lub jeśli istniała taka możliwość i potrzeba, z państw nie będących członkami Sojuszu (załącznik 5).

Dowództwu CJTF podlegały poszczególne komponenty sił zbrojnych (lądowy, morski i powietrzny) przewidziane do użycia w operacji wsparcia pokoju, w tym i siły, których celem było prowadzenie rozpoznania powietrznego. W 1996 roku Dowódca Połączonych Sił Powietrznych NATO Europy Środkowej[5] zaproponował opracowanie i wprowadzenie w życie doktryny i procedur dowodzenia komponentem sił powietrznych, a w roku następnym (1997) rozwinięcie jej w koncepcję Dowództwa Komponentu Powietrznego Sił Połączonych NATO (JFACC)[6].

Przygotowanie sił powietrznych do operacji wsparcia pokoju obejmowało realizację takich przedsięwzięć jak: planowanie, organizowanie oraz zabezpieczenie logistyczne. Wszystkie przedsięwzięcia były jednakowo ważne i w znacznym stopniu wpływały na osiągnięcie zakładanych celów działań. Jednym z fundamentalnych problemów było stworzenie (sformowanie) sztabów, które miały właściwie przygotować i opracować plany działań. W przypadku sił powietrznych takim organem był sztab komponentu połączonych sił powietrznych (JFACC HQ).

Rozwinięcie koncepcji JFACC zostało zainspirowane doświadczeniami Sojuszu wyniesionymi z operacji w byłej Jugosławii, narodowymi i sojuszniczymi doświadczeniami w pracy sztabowej oraz ćwiczeniami.

Podczas wydzielania lotnictwa, w tym rozpoznawczego, do wsparcia działań CJTF zachodziła konieczność wyznaczenia jednego dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił (JFACC). Dowódca posiadał uprawnienia, kompetencje oraz możliwości do osiągnięcia jedności dowodzenia wszystkich jednostek sił powietrznych i rozpoznania powietrznego biorących udział w operacji. Jako zasadę przyjmowano, że regionalny dowódca sił powietrznych jest wyznaczany na dowódcę komponentu powietrznego sił połączonych. Wszelkie doświadczenia z wcześniejszych i obecnych operacji

---

[5] W nowej obowiązującej strukturze NATO jest to Dowództwo Połączonych Sił Zbrojnych NATO Europy Północnej.

[6] B. Zdrodowski, M. Marszałek *Wybrane problemy użycia sił powietrznych w działaniach innych niż wojna*, AON, Warszawa 2001.

o charakterze innym niż wojna oraz wnioski z przeprowadzonych ćwiczeń potwierdzały słuszność takiego rozwiązania.

Wewnętrzna organizacja dowództwa JFACC była lustrzanym odbiciem Regionalnego Dowództwa Sił Powietrznych, z jego kluczowymi funkcjami sztabowymi. Dodatkowo struktura ta obejmowała Ośrodek Działań Powietrznych.

W odniesieniu do problematyki określonej w temacie pracy trzeba podkreślić, że podstawę dowództwa komponentu powietrznego sił połączonych (JFACC) stanowiła grupa oficerów wywodząca się ze stanowiska dowodzenia Regionalnego Dowództwa Sił Powietrznych (Regional Air Component Command - RACC). Grupa inicjatywna (jądro) JFACC spełniała podobną rolę, jak jądro sztabu Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych (CJTF). Właściwy kontakt i utrzymanie relacji pomiędzy funkcjonującymi stanowiskami dowodzenia sił powietrznych, a formującym się JFACC była niezbędnym elementem sprawnego i płynnego działania.

Stanowisko dowodzenia dowódcy komponentu powietrznego połączonych sił JFACC zapewniało dowódcy Wielonarodowych Połączonych Sił Zadaniowych informację o sytuacji w przestrzeni powietrznej oraz jej kontrolę, sprawne prowadzenie defensywnych i ofensywnych operacji powietrznych, bezkonfliktowego działania naziemnych sił obrony powietrznej, strategicznego i taktycznego transportu powietrznego, jak również walki radioelektronicznej, tankowania w powietrzu, ewakuacji medycznej oraz środków poszukiwania i ratownictwa[7].

Wyniki badań dowodzą, że przedstawiona struktura dowodzenia siłami powietrznymi a w tym i rozpoznaniem powietrznym była typowa dla konfliktu na Bałkanach. Jednocześnie literatura przedmiotu nie pozwala dokonać pełnej analizy procesu dowodzenia lotnictwem w rejonie Zatoki Perskiej.

Niezwykle ważnym elementem systemu dowodzenia siłami powietrznymi oraz rozpoznaniem powietrznym w operacjach wsparcia pokoju był Ośrodek Działań Powietrznych. Był elementem wykonawczym dowódcy komponentu

---

[7] M. Marszałek, *Wybrane aspekty doktryny operacji pokojowych NATO,* AON, Warszawa 1998.

powietrznego połączonych sił (JFACC). W trakcie operacji w byłej Jugosławii składał się z wielu różnych funkcjonalnych komórek sztabowych. Zalążek jego tworzył personel wydzielony z Połączonego Ośrodka Działań Powietrznych (CAOC) lub z jego mobilnego wariantu (DCAOC). Personel ten był świetnie przygotowany do opracowywania i stawiania zadań, kontrolowania ich wykonania oraz koordynowania wszelkich zadań rozpoznania powietrznego w powietrznym wymiarze.

Dowódca Ośrodka Operacji Powietrznych (Air Operation Centre) wprowadzał w życie wypracowaną przez dowódcę komponentu powietrznego połączonych sił (JFACC) powietrzną dyrektywę operacyjną (Air Operation Directive - AOD) i kierował pracą podległego mu sztabu. Koordynował wraz z Ośrodkiem Koordynacji Działań Powietrznych (Air Operations Co – ordination Centre - AOCC) oraz innymi elementami łącznikowymi ze sztabów pozostałych komponentów działania lotnictwa rozpoznawczego w obszarze prowadzenia operacji. Monitorował i oceniał ich skuteczność, meldował ich rezultaty oraz rekomendował dowódcy wprowadzenie stosownych poprawek.

Komórka zarządzania przestrzenią powietrzną odpowiedzialna była za koordynację wszelkich prowadzonych w tym zakresie działań w Ośrodku Działań Powietrznych i rozsyłała do jednostek rozkaz o kontroli przestrzeni powietrznej. Bardzo istotną rolę, zważywszy na poruszaną problematykę, podczas operacji wsparcia pokoju, pełniła komórka rozpoznania (*The Intelligence Cell*), która podlegała dowódcy Ośrodka Działań Powietrznych. Do jej zasadniczych obowiązków należało prowadzenie działań rozpoznawczych, analizowanie celów uderzeń oraz proponowanie niezbędnych środków rażenia. Komórkę tworzyły zazwyczaj dwie sekcje. Każda z nich wspierała swoją pracą (działalnością) zarówno komórkę planowania działań bieżących, jak i ich prowadzenia. Pierwsza - zajmowała się szeroko pojętymi działaniami rozpoznawczymi, druga natomiast rozpoznaniem celów (obiektów uderzeń). Komórka rozpoznania, w konfliktach o małej intensywności, współpracowała ściśle z elementami łącznikowymi dowództw (sztabów) innych komponentów

utrzymując kontakt ze współdziałającymi ośrodkami koordynacji działań powietrznych oraz bezpośrednio jednostkami lotniczymi.

Z dotychczasowych doświadczeń w zakresie prowadzenia rozpoznania powietrznego, w operacjach o charakterze innym niż wojna jednoznacznie wynika, że zakres realizowanych przez nie zadań będzie zależał przede wszystkim od rodzaju operacji oraz zagrożenia stwarzanego przez strony konfliktu.

Efektywność użycia rozpoznania powietrznego zależała w dużej mierze od zastosowanych systemów uzbrojenia i środków rażenia. W działaniach innych niż wojna rozpatruje się możliwość zastosowania jedynie środków konwencjonalnych. Użycie broni masowego rażenia byłoby niezgodne z pokojowym charakterem tych operacji[8].

Wnioski z użycia sił powietrznych w konflikcie o Kosowo dowodzą, że nie zawsze założenia teoretyczne, znajdują odzwierciedlenie w praktycznych działaniach, szczególnie w rozwiązywaniu konfliktów o charakterze wewnętrznym. Przykładem są pomyłki, jakie popełniły siły powietrzne NATO, wykonując uderzenia na obiekty cywilne (zniszczenie ambasady Chińskiej i kolumny uchodźców). Brak broni nieśmiercionośnych próbuje się rekompensować precyzyjnymi środkami rażenia oraz respektując zasadę proporcjonalności, która najogólniej wyraża się w użyciu siły proporcjonalnej do zagrożenia lub potrzeb wynikających z sytuacji na teatrze prowadzenia operacji innych niż wojna. Zakres użycia sił powietrznych, w tym również rozpoznania powietrznego określają stosowne reguły użycia siły (Rules of Engagement – ROE)[9].

Podczas koordynowania sojuszniczych (koalicyjnych) operacji wsparcia pokoju szczególnie ważne było ustalenie relacji działań bojowych pomiędzy dowódcami poszczególnych komponentów rozpoznania w poszczególnych fazach operacji. Zazwyczaj dowódca odpowiedniego komponentu rozpoznania powietrznego był jednocześnie odpowiedzialny za opracowanie koncepcji użycia

---

[8] M. Marszałek, *Siły powietrzne w operacjach pozawojennych,* AON, Warszawa 1999.
[9] Reguluje je dokument MC 362. Reguły te są różne. Inne obowiązują bowiem w okresie pokoju, inne w okresie kryzysu, a jeszcze inne w czasie wojny.

środków rozpoznania oraz za ich taktykę działań. Dowódcy delegowane były także uprawnienia do prowadzenia działań na wyznaczonym obszarze odpowiedzialności (*Area of Responsibility – AOR*) – obszarze prowadzenia operacji (Area of Operation – AO).

Na obszarze odpowiedzialności dowódca stawał się automatycznie odpowiedzialny za synchronizację sił rozpoznania oraz określał, w jakiej kolejności powinny być zwalczane wykryte siły i obiekty przeciwnika. W koncepcjach użycia sił rozpoznania powietrznego na korzyść innych rodzajów wojsk i sił zbrojnych uwzględniano, miedzy innymi:

- wykonanie zadań przez wojska lądowe, szczególnie w pierwszym etapie operacji,
- wykonanie uprzedzających uderzeń z powietrza gwarantujących osiągnięcie sukcesu również przez wojska lądowe,
- skuteczne rozpoczęcie operacji wsparcia pokoju oraz osiągnięcie panowania w powietrzu,
- stopień i zakres oddziaływania środków obrony powietrznej tak w początkowym okresie operacji, jak i w toku jej prowadzenia.

Rozpoznanie powietrzne stanowiło nieodzowny element działań prowadzonych przez lotnictwo wsparcia w celu zabezpieczenia i ubezpieczenia realizacji zadań wykonywanych przez lotnictwo uderzeniowe oraz inne rodzaje sił zbrojnych[10]. Tym samym było częścią składową połączonych działań powietrznych wymagających ścisłej koordynacji, a obejmujących przede wszystkim:

- **obserwację i rozpoznanie przestrzeni powietrznej.** Działania te miały na celu dostarczanie informacji o działaniach strony przeciwnej i polegały na gromadzeniu wszystkich informacji o składzie, rozmieszczeniu i charakterze działalności sił przeciwnika, a także o pogodzie i warunkach terenowych na obszarze, na którym były wykonywane zadania. Obserwacje i rozpoznanie przestrzeni powietrznej prowadziły rozpoznawcze statki powietrzne (rozpoznanie radioelektroniczne

[10] M. Kozub, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* Przegląd Wojsk Lądowych nr 3/2002.

i fotograficzne), samoloty systemu wczesnego wykrywania (Airborne Early Warning – AEW), samoloty połączonego systemu obserwacji, określania obiektów uderzeń i rozpoznania (Joint Surveillance, Targeting and Reconnais-sance System – JSTARS), morskie samoloty patrolowe (Maritime Patrol Aircraft – MPA) oraz bezpilotowe statki powietrzne (Unmanned Aircraft – UMA),

- **kierowanie i dowodzenie z powietrza** (Airborne Command and Control). Działania prowadzone z wykorzystywaniem samolotów wczesnego ostrzegania systemu AWACS, połączonego systemu obserwacji, określania obiektów uderzeń i rozpoznania oraz powietrznych stanowisk dowodzenia pola walki (Airborne Battlefield Command and Control Centre – ABCCC), obejmujące dowodzenie siłami powietrznymi realizującymi działania ofensywne i defensywne w operacji połączonej,
- **walkę radioelektroniczną** (Electronic Warfare – EW). Prowadzoną w celu maskowania własnych działań oraz uniemożliwiania lub utrudniania przeciwnikowi prowadzenia działań. Walka ta w operacji wsparcia pokoju obejmowała działania zarówno wyspecjalizowanych jednostek sił powietrznych, jak i wojsk lądowych oraz sił morskich,
- **transport powietrzny** (*Airlift i tactical Airlift*). Gwarantował komponentom Połączonych Sił Zbrojnych szybkie dostarczanie ludzi, sprzętu i zaopatrzenia do rejonu działań bojowych lub ewakuacje, z niego. Dostępność transportu powietrznego oraz jego możliwości znacząco wpływały na plany prowadzonych operacji,
- **tankowanie w powietrzu** (*Air to Air Refuelling – AAR*). Przyczyniało się do zwiększania rozmachu działań powietrznych poprzez powiększanie potencjału, zwiększanie zasięgu oddziaływania, elastyczności i mobilności. W związku z tym umożliwiało użycie lotnictwa rozpoznawczego na duże odległości i koncentrowanie go w najbardziej pożądanym miejscu i czasie,
- **bojowe poszukiwanie i ratownictwo** (*Combat Search and Rescue – CSAR*). Realizowane było z wykorzystaniem samolotów i śmigłowców

oraz wyspecjalizowanych zespołów i sprzętu. Miało na celu poszukiwanie i ratowanie personelu w tym osobowych elementów rozpoznawczych będącego w niebezpieczeństwie na ziemi lub na morzu. Ponieważ za działania poszukiwania i ratownictwa odpowiedzialne są poszczególne państwa, dowódca sojuszniczych sił połączonych musiało koordynować działania CSAR z działaniami Centrów Koordynacji Ratownictwa, które były odpowiedzialne za określone rejony poszukiwań i ratownictwa,

- **specjalne działania powietrzne** (*Special Air Operations*). To działania powietrzne prowadzone przez specjalnie zorganizowane, wyszkolone i wyposażone siły, ukierunkowane na osiągnięcie wojskowych, politycznych, ekonomicznych lub psychologicznych celów. Działania te prowadzone były w czasie pokoju, kryzysu i konfliktu, za pomocą niekonwencjonalnych środków militarnych, samodzielnie lub w koordynacji z operacjami sił specjalnych lub konwencjonalnych wojsk lądowych i sił morskich[11].

Jak wykazały badania koniecznością było w operacjach wsparcia pokoju bardzo dokładne przeanalizowanie zadania oraz ocena możliwości bojowych tak lotnictwa rozpoznawczego, jak i lotnictwa wsparcia[12].

Podkreślić należy także, że w działaniach nad obszarem przeciwnika lotnictwo rozpoznawcze stosowało różną taktyką (w szerokim przedziale wysokości, prędkości i manewru), stosownie do dynamicznie zmieniającej się sytuacji. Za podstawę sukcesu użycia lotnictwa rozpoznawczego w operacjach wsparcia pokoju uważało się, w głównej mierze, wyeliminowanie działań lotnictwa przeciwnika oraz jego OPL. Szczególnie było to widoczne w konfliktach w Zatoce Perskiej.

Oznaczało to aktywne dążenie do utrzymania własnej inicjatywy, narzucenie przeciwnikowi swojej woli oraz przeniesienie działań nad jego obszar, a więc uzyskanie efektu synergii wszystkich środków prowadzących rozpoznanie powietrzne. Swego rodzaju gwarancją bezpieczeństwa wykonania

---

[11] M. Kozub, S. Szulc, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* AON, Warszawa 2000.
[12] M. Kozub, S. Szulc, *Wsparcie działań powietrznych w operacjach połączonych,* AON, Warszawa 1999.

zadania rozpoznawczego było stworzenie korzystnej sytuacji w powietrzu poprzez odpowiednie rozśrodkowanie ugrupowania lotniczego i jego wsparcie. Przykładem może być fakt, iż w działaniach rozpoznawczych dążono do wykonywania precyzyjnych nalotów bezpośrednio z trasy w jednym zajściu, w miarę możliwości wykrywając obiekty spoza zasięgu obiektowej OPL. Równie istotne było zapewnienie grupom samolotów rozpoznawczych możliwości bezpiecznego powrotu nad własne terytorium.

Studia literatury przedmiotu wskazują, że lotnictwo rozpoznawcze – jako niesłychanie mobilny rodzaj wojsk sił powietrznych – wymagało odpowiednio skonstruowanego systemu wsparcia logistycznego. Był to niezmiernie skomplikowany problem, gdyż w większości wypadków działania powietrzne w operacji wsparcia pokoju mają wielonarodowy charakter. Dla logistyki ważne było określenie, z jakiego obszaru prowadzone są operacje wsparcia pokoju, w których uczestniczy lotnictwo rozpoznawcze, oraz znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy jest to obszar należący do kraju uczestniczącego w operacji czy też nie należący do niego. Czynniki te były szczególnie istotne w przypadku operacji wsparcia pokoju, w której uczestnikami były oprócz państw partnerskich i inne, należące do zawiązanej na czas konfliktu koalicji. W odniesieniu do powyższej tematyki, istotne było też to, czy operacja prowadzona była z obszaru konkretnie określonego państwa. W takiej sytuacji koniecznością stało się rozwiązanie problemów dotyczących różnych potencjałów logistycznych i różnych możliwości logistyk narodowych, a także różnego traktowania zagadnień logistyki. Udział lotnictwa rozpoznawczego w operacji wsparcia pokoju poza obszarem kraju wydzielającego swoje siły do tych operacji, miało ograniczony charakter chociażby ze względu na dostęp do istniejącej infrastruktury, ale również z braku możliwości korzystania z niej.

Warto zauważyć, iż problemy logistyczne lotnictwa rozpoznawczego były również spowodowane brakiem unifikacji szeroko rozumianej techniki w państwach NATO i koalicji. Należy wspomnieć także na problem przemieszczania potencjału logistycznego oraz zachowania ciągłości realizacji zadań wsparcia i zabezpieczenia logistycznego w operacji wsparcia pokoju

prowadzonej na obszarach znacznie oddalonych od kraju należącego do NATO lub nie należącego do niego, a zaangażowanego w konflikt[13].

Istotnym problemem godnym uwagi, podczas rozpatrywania problematyki rozpoznania powietrznego, był także czas. Za konieczne było stworzenie takich warunków, w których lotnictwo rozpoznawcze miało pełne wsparcie i możliwości do rozwinięcia działań na odległych teatrach, zwiększenia zdolności do długotrwałego ich prowadzenia, innymi więc słowy chodziło o stworzenie lotnictwu takich warunków do działania, które gwarantowałyby jak najmniejsze straty własne. Dlatego w koncepcji założeń logistyki spełniającej wymogi udziału lotnictwa rozpoznawczego w operacji wsparcia pokoju zakładało się, że w każdych warunkach powinien być to system logistyczny mobilny, prosty, zdolny do szybkiej reakcji i przystosowania do zmiennych warunków działania oraz elastyczny.

Tylko taki system zapewnił ciągłość prowadzenia operacji wsparcia pokoju, a także utrzymanie przez lotnictwo rozpoznawcze zdolności bojowej. Jak widać, logistyka, rozpatrywana w kontekście użycia lotnictwa rozpoznawczego w operacji wsparcia pokoju musiała uwzględniać zabezpieczenie całego lotnictwa rozpoznawczego państw uczestniczących w tej operacji. Musiała być zatem na tyle elastyczna, aby zapewnić zabezpieczenie logistyczne lotnictwa rozpoznawczego na obszarze własnego kraju, jak i poza nim szczególnie w sytuacjach, gdy zasadniczy sprzęt bojowy nie był zunifikowany ze sprzętem sojuszników. Ocenia się, że planowanie zabezpieczenia logistycznego lotnictwa rozpoznawczego w operacji wsparcia pokoju stanowiło integralną część planowania operacyjnego (użycia wojsk) i w związku z tym musiało być prowadzone na analogicznych szczeblach dowodzenia państw uczestniczących w operacji.

Z przedstawionych analiz, ocen i porównań wynika, że lotnictwo rozpoznawcze w operacji wsparcia pokoju było wykorzystywane do prowadzenia działań według konkretnie ustalonych zasad, bazujących na arkanach sztuki wojennej. Podkreślić należy także, że oprócz wymienionych zasad sztuki

---

[13] M. Kozub, S. Szulc, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* AON, Warszawa 2000.

wojennej, istotną rolę w użyciu lotnictwa rozpoznawczego w operacji spełniały również wymagania sformułowane na podstawie zasad użycia sił powietrznych[14].

Z analiz przebiegu sytuacji kryzysowych wynika, że lotnictwo rozpoznawcze może być angażowane we wszystkich rodzajach i etapach operacji innych niż wojna, a szczególnie w działaniach związanych z wymuszaniem i utrzymaniem pokoju. Najbardziej spektakularne działania lotnictwa rozpoznawczego miały miejsce w operacjach wsparcia pokoju, które przeprowadzono w:

- Zatoce Perskiej (operacja ONZ).
- Krajach byłej Jugosławii (operacja NATO).
- Kosowie (operacja NATO).

Aby uzyskać jak największe efekty w ramach rozpoznania powietrznego dążono do osiągnięcia efektu synergii – jednoczesnego, skoordynowanego wykorzystania wszystkich dostępnych sił i środków rozpoznania powietrznego, czyli satelitów, samolotów, śmigłowców i bezzałogowych aparatów latających.

Na podstawie zgromadzonych faktów można stwierdzić, że podczas organizowania operacji połączonych bardzo przydatne były dane otrzymane ze strategicznego rozpoznania powietrznego. Uzyskany w ten sposób obraz sytuacji znacząco przyczynił się do wczesnego określenia i przeanalizowania rozwoju sytuacji kryzysowej, do podjęcia inicjatyw polityczno-militarnych oraz uelastycznienia własnego działania. Sprzęt i środki wykorzystywane do rozpoznania tego rodzaju miał specyficzne właściwości taktyczno-techniczne, potrzebne do wykonywania złożonych zdań. Ich cechą charakterystyczną była m.in. możliwość prowadzenia obserwacji (rozpoznania obrazowego) i nasłuchu (rozpoznania radioelektronicznego) bez przekraczania granic, naruszania ustaw międzynarodowych oraz konwencji bilateralnych[15].

Realizowanie zadań strategicznego rozpoznania powietrznego w operacjach połączonych wymagało umieszczenia środków rozpoznawczych w przestrzeni kosmicznej, w przestrzeni powietrznej państwa własnego albo

---

[14] M. Kozub, Cz. Czyż, *Lotnictwo Sił Powietrznych w sojuszniczych operacjach połączonych,* WSOSP, Dęblin 2000.

[15] M. Kozub, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* Przegląd Wojsk Lądowych nr 4/2002.

państw sojuszniczych. Systemy rozpoznania w większości są systemami narodowymi, co w konsekwencji miało wpływ na ograniczony dostęp do informacji pochodzących z tych źródeł. Było to niekorzystne również dla dowództwa operacji, zajmującego się ich planowaniem, ponieważ informacje często pochodziły ze źródeł już opracowane i były opóźnione[16].

Do głównych zadań strategicznego lotnictwa rozpoznawczego, w operacjach wsparcia pokoju, należało zdobywanie danych dotyczących sił zbrojnych przeciwnika, obiektów uderzeń, systemu materiałowo-technicznego zabezpieczenia działań bojowych, systemu komunikacji oraz warunków meteorologicznych. Polegało na rozpoznaniu rejonów rozmieszczenia środków napadu rakietowo-lotniczego, sieci lotniskowej, stanowisk dowodzenia i węzłów łączności, systemu obrony powietrznej, baz morskich, rejonów ześrodkowania, odwodów i drugich rzutów, ośrodków administracyjno-gospodarczych, składów i magazynów zaopatrzenia oraz na kontrolowaniu rezultatów własnych uderzeń.

Głównymi wykonawcami strategicznego rozpoznania powietrznego były: samoloty *U-2/TR-1* – zadania rozpoznania obrazowego i radioelektronicznego, samoloty *RC 135 Rivet Joint* – zadania rozpoznania radioelektronicznego oraz *RC-135 Cobra Bali* – zadania rozpoznania telemetrycznego (ostatnie zadanie wynikało z problemów ze zwalczaniem irackich rakiet taktycznych i operacyjno-taktycznych, które pojawiły się podczas wojny o Kuwejt)[17]. Poszerzenie rozwiązań zastosowanych w taktyce użycia lotnictwa rozpoznawczego w operacji „Pustynna Burza" można było zaobserwować w operacji „Allied Force" w Serbii. Podobnie jak w Zatoce Perskiej, wykorzystywano tam samoloty *U-2 i RC-135 Rivet Joint,* ale ponadto rozwinięto taktykę użycia samolotów *E-8 JSTARS.* Były one dodatkowo wykorzystywane do zbierania i obróbki danych rozpoznawczych uzyskiwanych przez inne środki rozpoznawcze, m.in. bezpilotowe. Nowością było też przekazywanie, poprzez łącza satelitarne, bezpośrednich informacji rozpoznawczych do ośrodków analitycznych i rozpoznawczych położonych na

---

[16] *Intelligence, Survillence and Reconnaissance Operation. Air Force Doctrine Document.*
[17] M. Kozub, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* Przegląd Wojsk Lądowych nr 4/2002.

terytorium USA, gdzie były przetwarzane, a wyniki dostarczane z powrotem do CAOC (Vincenza – Włochy). Rozwiązania takie, nazwane techniką sięgania do tyłu (*reachback technique*), umożliwiały terminowe prowadzenie zadań rozpoznawczych, bez konieczności przebazowywania do rejonu działań specjalistów rozpoznania powietrznego.

Z przeprowadzanych analiz wynika, że w operacjach wsparcia pokoju coraz większe znaczenie mają środki wczesnego ostrzegania, naprowadzania i dowodzenia działaniami lotnictwa, które oparte były na dwóch wzajemnie uzupełniających się systemach:

- *Airborne Warning and Control System* – AWACS, którego działania ukierunkowane były na: zdobywanie uprzedzających informacji o przeciwniku powietrznym na dalekich podejściach (w całym przedziale wysokości), prowadzenie rozpoznania i określanie aktywności środków przeciwlotniczych przeciwnika, naprowadzanie lotnictwa myśliwskiego oraz dowodzenie lotnictwem uderzeniowym;
- *Joint Surveillance and Target Attack Radar System* – JSTARS, który był przeznaczony do wykrywania, lokalizowania oraz identyfikowania i śledzenia obiektów naziemnych (w ograniczonym zakresie – samolotów i śmigłowców), a także kierowania środkami rażenia powietrze-powietrze (ziemia-ziemia[18]).

Jak już wspomniano istotną rolę w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej odegrały samoloty wczesnego wykrywania AWACS E-3 A. Były to zmodyfikowane Boeingi 707 wyposażone w ultranowoczesne urządzenia radiolokacyjne[19]. Miały one za zadanie rozpoznawać pole walki, dostarczać informacji o przeciwniku, rozlokowaniu jego wojsk i środków ogniowych. Siły koalicji antyirackiej używały również tych samolotów do kontrolowania ruchu samolotów irackich. Każdorazowe podniesienie się ich w powietrze było natychmiast rejestrowane a informacja o nim przekazywana myśliwcom wojsk sprzymierzonych. AWACS zwany przez Amerykanów *„Senty”*, czyli wartownik

---

[18] Tamże.
[19] R. Bielecki, *Pustynna Burza,* Warszawa 1991, s. 65.

posiadał cztery silniki i wyposażony był w radar 9-metrowej średnicy, umieszczony na tylnej części kadłuba. Antena radaru wykonywała pełen obrót co 10 sekund i rozpoznawała obszar w promieniu 400 km, co pozwalało pokryć strefę 100 tys. km^2. Samolot identyfikował praktycznie wszystkie cele wojskowe. Potrafił rozróżniać różne typy promieniowania cieplnego, co pozwalało na ustalenie jaki obiekt wojskowy przeciwnika – samolot, czołg, czy samochód – znajduje się w zasięgu pracy radaru. Był odporny na zakłócenia, nawet elektroniczne. Na wysokim pułapie lotu przemieszczał się z prędkością 1000 km/h, jeżeli pułap lotu był niski prędkość spadała do 500 km/h. Zwykle AWACS latał na wysokości 12 tys. metrów. Wyposażony był w kompleks urządzeń analizujących dane odbierane przez radar. Dzięki temu załoga mogła przekazywać własnym samolotom, zgrupowaniom czołgów lub sztabom informacje dotyczące pola walki i rozmieszczeniu na nim przeciwnika. Samoloty te były tak ważne dla sprzymierzonych w prowadzeniu działań bojowych, że zestrzelenie chociażby jednego z nich byłoby dotkliwą stratą, dlatego zawsze latały z silną eskortą myśliwców.

Jak wskazują fakty historyczne, 17 grudnia 1990 roku generał Schwarzkopf zwrócił się z prośbą o przydzielenie siłom w rejonie Zatoki Perskiej będącego ciągle na etapie badań powietrznego systemu rozpoznania i kierowania polem walki JSTARS (Joint Surveillance Target Attack System), który pozwalał wykryć, zlokalizować i zidentyfikować ruchome cele na powierzchni ziemi w każdych warunkach pogodowych. System składał się z dwóch samolotów wczesnego wykrywania i powiadamiania o ruchach wojsk E-8A, specjalnie przekonstruowanych Boeingów 707. Wyposażono je w 7-metrowe radary, których antena umieszczona była w gondoli pokładowej. Samoloty E-8A były w stanie wykryć i śledzić przemieszczające się irackie wojska na głębokość do 200 km. Dane rozpoznawcze przetwarzane były na pokładzie samolotu, przy pomocy 4-procesowego komputera o mocy obliczeniowej równej blisko 2,5 mld operacji na sekundę, wyświetlane na 10 stanowiskach pokładowych i przesyłane w czasie rzeczywistym do 5 naziemnych stacji przetwarzania informacji GSM. Trzy stacje przydzielono do VII KA, XVIII KA oraz do Korpusu Piechoty

Morskiej, pozostałe dwie na stanowiska dowodzenia wyższego szczebla. Zastosowanie systemu miało charakter doświadczalny. Amerykańskie siły lądowe wykorzystały wojnę w rejonie Zatoki Perskiej do wstępnej oceny przydatności systemu JSTARS w warunkach bojowych. Dwa prototypowe samoloty E-8A wykonały 49 lotów rozpoznawczych, o łącznym czasie trwania 535 godzin dostarczając dowództwu sprzymierzonych niezbędnych danych o ruchach wojsk irackich. Zebrany podczas tych lotów materiał został zgromadzony na 400 kasetach cyfrowych, każda o pojemności 40 Gbitów. Podczas jednego lotu aparatura samolotu E-8A rejestrowała około 1 miliona wykrytych celów oraz 200 – 400 obrazów radiolokacyjnych terenu. Informacje jakich dostarczał system umożliwiały kierowanie przeciw kolumnom przeciwnika własnych samolotów i śmigłowców oraz ognia artylerii. Doceniając możliwości systemu należy pamiętać, że rewelacyjne efekty rozpoznania osiągnięte za jego pomocą były możliwe dzięki charakterowi terenu, na którym toczyły się walki. Skuteczność systemu byłaby niższa w terenie o urozmaiconej rzeźbie i w warunkach przeciwdziałania radioelektronicznego przeciwnika.

Rozpoznanie powietrzne w strefie operacyjno-taktycznej i operacyjnej, w operacjach wsparcia pokoju, prowadziło lotnictwo rozpoznawcze ze składu sił. O jego obliczu zdecydowały tendencje w dziedzinie rozpoznania powietrznego z lat 90., które zmierzało w trzech kierunkach:

1) maksymalnego uniezależnienia wyników rozpoznania od warunków atmosferycznych i pory doby;

2) umożliwienia prowadzenia rozpoznania w całym zakresie wysokości i z odległości pozwalających na rozpoznawanie z własnej przestrzeni powietrznej lub spoza zasięgu środków bezpośredniej osłony obiektu;

3) skrócenia czasu opracowywania i przekazywania informacji zainteresowanym szczeblom dowodzenia lub do systemów uzbrojenia, w celu bezpośredniego wykorzystania przez środki ogniowe[20].

Na podstawie zgromadzonych faktów stwierdzono istotną rolę rozpoznania powietrznego w operacjach wsparcia pokoju. Szczególnego

---

[20] M. Kozub, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* Przegląd Wojsk Lądowych nr 4/2002.

znaczenia nabiera problematyka rozpoznania powietrznego w początkowym okresie działań, gdy sytuacja jest mało stabilna a strony konfliktu dysponują środkami walki, które pozostają w bezpośrednim kontakcie. Ponadto należy podkreślić, że rozpoznanie powietrzne dysponuje możliwościami pozyskiwania danych z dużego obszaru bez konieczności zajmowania terenu.

5.2. Rozpoznanie satelitarne

Do podstawowych środków rozpoznania strategicznego należały satelity rozpoznawcze, które charakteryzowały się dużą autonomicznością funkcjonowania i znaczną odpornością na przeciwdziałanie, jednak wprowadzenie ich na orbitę oraz eksploatowanie było trudne i kosztowne. Środki rozpoznania satelitarnego były jednym z najważniejszych źródeł zdobywania informacji wojskowych i polityczno-wojskowych o zasięgu globalnym; jednocześnie były obiektywnym narzędziem weryfikacji polityki i bezpieczeństwa narodowego. Rozpoznanie satelitarne (kosmiczne) było procesem ciągłym, realizowanym bez względu na stan stosunków politycznych pomiędzy poszczególnymi państwami. Zmieniała się jednak, w zależności od sytuacji międzynarodowej, jego intensywność oraz (w pewnym sensie) cel. Dowództwo NATO stawiało przed rozpoznaniem satelitarnym, prowadzonym w operacjach połączonych, następujące cele i zadania[21]:

- stałe kontrolowanie i ocenianie potencjału militarnego i ugrupowania bojowego przeciwnika poprzez śledzenie, określanie dyslokacji i charakteru realizowanych zadań, a także sprzętu bojowego wojsk (jego ilości);
- rozpoznawanie środków i taktyki maskowania wojsk w celu ukierunkowania własnych systemów na optymalne działania, bez względu na zakres przeciwdziałania;
- uprzedzanie o bezpośrednich oznakach zagrożenia;

---

[21] M. Kozub, *Rozpoznanie powietrzne w operacjach połączonych,* Przegląd Wojsk Lądowych nr 4/2002.

- określanie i uaktualnianie danych newralgicznych elementów obiektów, mogących stanowić potencjalne cele uderzeń lotniczo-rakietowych;
- ostrzeganie o uderzeniach rakietowo-lotniczych i przygotowaniach do ataku.

Zgromadzone wyniki analiz wskazują, że w NATO do realizacji zadań, w ramach operacji wsparcia pokoju, wykorzystywano następujące rodzaje systemów satelitarnych:

- satelity klasy *Key Hole*, przeznaczone do ogólnego oraz szczegółowego rozpoznawania fotograficznego i radioelektronicznego. Satelity te przesyłały uzyskane informacje w czasie niemal rzeczywistym, dzięki transmitowaniu, za pośrednictwem satelitów telekomunikacyjnych, sygnałów cyfrowych przetwarzanych na ziemi na obrazy rozpoznawanych obiektów;
- satelity rozpoznania radioelektronicznego *Ferret,* przeznaczone do rozpoznania ogólnego, wyposażone w aparaturę do wstępnego analizowania odbieranych sygnałów, pochodzących od źródła promieniowania energii elektromagnetycznej;
- satelity obserwacji mórz i oceanów, śledzące ruchy floty przeciwnika, przede wszystkim atomowych okrętów podwodnych z rakietami balistycznymi na pokładzie. Satelity tej klasy wyposażone są w czujniki na podczerwień, w sensory mikrofalowe oraz urządzenia wykrywające pracę okrętowych środków łączności radiowej i pokładowych stacji radiolokacyjnych;
- satelity wczesnego wykrywania i ostrzegania przeciwrakietowego (Defense Support Program), które oprócz śledzenia startów rakiet balistycznych mogą wykrywać i rejestrować wybuchy jądrowe, nawet o bardzo małej mocy. Należy przyjąć, że pierwszą wojną, w której wykorzystywano na szeroką skalę rozpoznanie satelitarne, była wojna w Zatoce Perskiej.

Z analizy danych, zawartych w *,The revolution in Warfare? Air Power in the Persian Gulf* (wydanym w Annapolis w 1995 r. przez T.A. Keaneya i E.A.

Cohena) wynika, że podczas operacji „Pustynna Burza" rozpoznanie satelitarne zapewniało, przede wszystkim, informacje meteorologiczne i było wykorzystywane do wykrywania startów rakiet operacyjno-taktycznych. Nie spełniło jednak wszystkich nadziei. Zawiodło zarówno podczas ustalania miejsc dyslokacji dywizji zmechanizowanych i pancernych, stopnia i sposobu ich przygotowania do nadchodzącego konfliktu, stanu lotnisk i ich infrastruktury, jak również lokalizowania operacyjno-taktycznych wyrzutni rakietowych. Przyczyniło się to do zweryfikowania poglądu na miejsce i rolę strategicznego rozpoznania powietrznego. Wiara w ich możliwości rozpoznawcze przyczyniła się do zaniedbania innych, tradycyjnych sposobów rozpoznania przeciwnika.

Stany Zjednoczone dużo wcześniej przed wybuchem wojny w rejonie Zatoki Perskiej zbierały informacje o potencjale militarnym Iraku i rozmieszczeniu jego armii. W Pentagonie, Departamencie Stanu i Białym Domu panowała zgodna opinia, że nie ma lepszego źródła informacji, jak obserwacja z kosmosu[22]. Dlatego zbieranie informacji realizowano przede wszystkim przez satelity obserwacyjne i szpiegowskie. Do takich satelitów należały satelity globalnego systemu nawigacyjnego NAVSTAR, dostarczały siłom lądowym, powietrznym i morskim danych, pozwalających na określenie pozycji z dokładnością do 10 m. System ten okazał się szczególnie cenny w pustynnych warunkach Bliskiego Wschodu dla szybkiego określenia pozycji pojazdów bojowych i dowiązania topogeodezyjnego stanowisk ogniowych artylerii[23].

Satelity rozpoznania strategicznego za pośrednictwem Centrum Kontroli i Przetwarzania Informacji Dowództwa USSC[24], przekazywały na stanowiska dowodzenia wojsk koalicji antyirackiej informacje o położeniu irackich stanowisk dowodzenia, położeniu i przegrupowaniu wojsk przeciwnika, położeniu jego posterunków radiolokacyjnych, węzłów łączności, a także informacje o przemieszczeniach i startach pocisków rakietowych SCUD.

---

[22] Analizę wykorzystania rozpoznania satelitarnego przedstawiono w Raporcie, zob. A. Fellner, *Kosmiczny aspekt konfliktu w Zatoce Perskiej*, Raport – wto nr 3/93.

[23] *Ocena wykorzystania uzbrojenia i sprzętu wojskowego w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej,* Wojskowe Służby Informacyjne, Warszawa 1992, s. 8.

[24] USSC - Dowództwo Przestrzeni Kosmicznej Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych

Satelity rozpoznania obrazowego KH-11 krążyły po eliptycznej orbicie okołoziemskiej i w momencie maksymalnego zbliżenia do naszego globu (zazwyczaj na odległość 300 km), wykonywały zdjęcia wyznaczonego im rejonu. Następnie wykonane zdjęcia przesyłano do stacji kontrolnych na Grenlandii lub Oceanie Spokojnym w czasie przelatywania nad nimi. Stąd przesyłano je do centrum analiz armii amerykańskiej, które mieściło się w Fort Belvior, a następnie do jednego z działów Centralnej Agencji Wywiadowczej w Waszyngtonie. Tam dokonywano analizy zdjęć, porównywano je z poprzednimi i ustalano jakie zmiany zaszły w stosunku do ostatnich dni czy miesięcy. Wyniki analiz przekazywane były do Białego Domu. Satelity KH-11 wyposażone były w skanery wielospektralne i noktowizyjne, wykrywały i przekazywały dane o celach w dzień i w nocy, w warunkach braku zachmurzenia. Ich bardzo czułe skanery zdolne były zarejestrować przedmioty wielkości 30 cm. W praktyce dzięki nim można było wykryć prawie wszystkie obiekty i urządzenia wojskowe. Nowszą generację satelitów tej serii stanowiły satelity KH-12. Nie musiały one korzystać z pośrednictwa stacji na Grenlandii i Pacyfiku. Ich anteny automatycznie zwracały się w kierunku głównej stacji odbiorczej, dzięki czemu zdjęcia rejonu Zatoki Perskiej natychmiast były przekazywane do Waszyngtonu[25].

Podczas niesprzyjających warunków atmosferycznych śledzenie i przekazywanie danych o obiektach, będących celami bombardowań lotnictwa strategicznego i taktycznego, wykonywały satelity rozpoznania radiolokacyjnego „Lacross". Satelity te miały na celu wykrywanie obrazów radarowych. Dane z rozpoznania satelitarnego, przekazywały automatycznie przez satelity łączności do naziemnych centrów przetwarzania informacji, dwukrotnie w ciągu dnia, niezależnie od warunków atmosferycznych[26]. Były również wykorzystywane do sprawdzania efektów bombardowań celów i pozycji wojsk irackich oraz do ustalenia najsłabszego ogniwa w ich strefie obrony.

---

[25] Por. G. Nowacki, *Rozpoznanie satelitarne USA i Federacji Rosyjskiej*, Warszawa 2002.
[26] R. Bielecki, *Pustynna Burza,* Warszawa 1991, s. 55.

Satelity rozpoznania radiolokacyjnego, rozmieszczone na orbitach stacjonarnych wykrywały irackie urządzenia emitujące fale elektromagnetyczne (radiostacje, stacje radiolokacyjne). Były w stanie wykryć nawet niektóre instalacje podziemne. Rozpoznawały obiekty wielkości 90 cm nawet przez chmury, dym i mgłę. Dostarczały one informacji, za pośrednictwem satelitów łączności, na stanowiska dowodzenia sił amerykańskich, brytyjskich i francuskich.

Wykorzystywane przez Amerykanów satelity DSCS uchodziły za trzecią generację tego rodzaju pojazdów kosmicznych. Satelita DSCS-II ważył 590 kg, miał prawie 4 metry wysokości i 2,75 metra szerokości. Wyposażony w dwie anteny, mógł przesyłać informacje 1300 kanałami. Każda antena pokrywała pas szerokości 1600 km. Satelita taki mógł rozpoznawać przedmioty wielkości ludzkiej stopy[27].

W celu zwiększenia efektywności wykrywania i przechwytywania irackich pocisków rakietowych SCUD, Stany Zjednoczone po raz pierwszy praktycznie wykorzystały dane pochodzące z czujników umieszczonych na trzech satelitach systemu wczesnego ostrzegania o starcie strategicznych rakietowych pocisków balistycznych DSP, które wykrywały start i umożliwiały określenie toru lotu irackich pocisków SCUD. Informacje te były przekazywane przez Centrum Kontroli i Przekazywania Informacji Dowództwa USSC (w Stanach Zjednoczonych) na stanowiska startowe pocisków przeciwlotniczych „Patriot"[28]. Satelity DSP wykryły łącznie start 150 pocisków SCUD. Oprócz tego mogły one wykrywać samoloty przeciwnika w locie, silniki odrzutowe pracujące na lotniskach, a także źródła zakłóceń radiowych.

Za pośrednictwem dwóch satelitów meteorologicznych typu DMSP „Block 5D-2", siły sprzymierzonych otrzymywały dwa razy w ciągu doby z Dowództwa Przestrzeni Kosmicznej Sił Powietrznych Stanów Zjednoczonych (USSC), dokładne dane meteorologiczne obszaru Zatoki Perskiej. Umożliwiało

---

[27] Tamże, s. 55.
[28] *Ocena wykorzystania uzbrojenia i sprzętu wojskowego w wojnie w rejonie Zatoki Perskiej,* Wojskowe Służby Informacyjne, Warszawa 1992, s. 9.

to dowództwom centralnym wszystkich rodzajów sił zbrojnych planowanie działań z uwzględnieniem czynnika meteorologicznego.

W czasie wojny w rejonie Zatoki Perskiej dane rozpoznawcze, meteorologiczne i nawigacyjne z amerykańskich systemów satelitarnych, były wykorzystywane w działaniach bojowych wszystkich rodzajów sił zbrojnych do szczebla taktycznego. Niektóre przypadki, jak np. pomyłkowe zbombardowanie schronu przeciwlotniczego w Bagdadzie, czy niewykrycie startu trzech irackich pocisków SCUD wskazują, że satelity rozpoznawcze nie mogą być jedynym źródłem danych rozpoznawczych na podstawie, których dowództwa różnych szczebli będą podejmowały decyzje o obezwładnianiu i niszczeniu sił i środków przeciwnika. Rozpoznanie satelitarne musiało być uzupełniane przez środki rozpoznania powietrznego z automatyczną cyfrową transmisją danych pracujących w czasie rzeczywistym, rozpoznanie sił lądowych i specjalnych.

Irakijczycy nie posiadali systemów rozpoznania satelitarnego. Pod tym względem Amerykanie mieli całkowitą przewagę. Były one symbolem dominacji technologicznej Stanów Zjednoczonych.

Na podstawie dostępnych informacji można stwierdzić, że wiarygodnym środkiem jest nadal strategiczne rozpoznanie powietrzne, umożliwiające przenikanie na głębokie tyły przeciwnika i szybkie zbieranie danych rozpoznawczych z dużych obszarów. Prowadzone było, w operacjach wsparcia pokoju, w ścisłym współdziałaniu z innymi rodzajami rozpoznania i ma na celu nie tylko wykrywanie obiektów, ale także sprawdzanie i zdobywanie danych uzupełniających o działalności i obiektach wykrytych wcześniej przez inne źródła systemu rozpoznania i obserwacji.

5.3. Konkluzje

W skład lotnictwa rozpoznawczego sił powietrznych, realizującego zadania w operacjach wsparcia pokoju, wchodziły zarówno klasyczne wyspecjalizowane samoloty rozpoznawcze, z zamontowaną w kadłubie na stałe częścią aparatury rozpoznawczej, jak i (w większości) samoloty bojowe,

dostosowane do wykonywania zadań rozpoznawczych poprzez przystosowanie ich do przenoszenia autonomicznego zasobnika rozpoznawczego. Samoloty te realizowały zadania rozpoznawcze, zachowując pełną zdolność do wykonywania zadań o charakterze ogniowym lub myśliwskim. Ta swoista synergia możliwości świadczyła o zaniechaniu specjalizacji w poszczególnych rodzajach lotnictwa bojowego oraz eksponowało wielozadaniowość współczesnych samolotów bojowych[29].

Zadania lotnictwa rozpoznawczego, realizowane podczas operacji wsparcia pokoju, można podzielić na trzy grupy:

- Zadania związane z wyznaczaniem obiektów do uderzeń rakietowo-lotniczych (Targeting). Informacje w tym celu były zdobywane i gromadzone zarówno w ramach rozpoznania wstępnego, ukierunkowanego na poszukiwanie danych o obiektach mogących stanowić potencjalne cele uderzeń, jak i podczas bezpośredniego naprowadzania grup uderzeniowych na wcześniej określone obiekty.
- Zadania związane z oceną strat i uszkodzeń obiektów przeciwnika powstałych na skutek uderzeń rakietowo-lotniczych. Istotą tych zadań była zarówno ocena rzeczywistych uszkodzeń zaatakowanego obiektu, jak i efektywności wykorzystanego uzbrojenia. Informacje te stanowiły podstawę decyzji o wykonaniu powtórnego ataku lub o wykonaniu uderzeń na kolejne obiekty; służyły też ocenianiu efektów osiągniętych np. w wyniku zmiany taktyki, wykorzystywanego uzbrojenia, a także określeniu rzeczywistych możliwości przeciwnika w zakresie maskowania i mylenia.
- Zadania związane z pośrednim wsparciem działań powietrznych i lądowych. Ich istotą było stałe i systematyczne zapewnianie informacji rozpoznawczej ogólnemu systemowi rozpoznania. Zadania te lotnictwo rozpoznawcze wykonywało zarówno w okresie przygotowania do operacji, jak i w trakcie jej trwania. Nie ulega wątpliwości, iż jednym z podstawowych wyznaczników miejsca, roli i znaczenia rozpoznania

[29] Tamże.

lotniczego w systemie rozpoznania powietrznego było procentowe odzwierciedlenie potencjału samolotów lotnictwa rozpoznawczego w stosunku do pozostałych samolotów lotnictwa bojowego. W odniesieniu do państw NATO lotnictwo to stanowiło około 10% ogólnego stanu lotnictwa bojowego. Wielkość ta mogła się znacząco zwiększyć wskutek wykorzystania do rozpoznania samolotów bojowych wykonujących zadania o charakterze uderzeniowym lub myśliwskim. Taką możliwość stwarzały nowoczesne autonomiczne systemy kierowania uzbrojeniem, LANTIRN czy TIALD, oraz nowoczesne wielofunkcyjne pokładowe stacje radiolokacyjne[30].

W rozpoznaniu powietrznym podczas operacji wsparcia pokoju stosowane były trzy metody:

- rozpoznanie powierzchniowe, obejmujące duże obszary przeciwnika (określone przez strategiczny szczebel dowodzenia), które prowadziło się w celu ustalenia bieżącej działalności i prawdopodobnego zamiaru przeciwnika na podstawie ogólnego rozmieszczenia jego sił i środków, wykrycia nowych lub potwierdzenia wcześniej wykrytych obiektów oraz rozpoznania jego terenu;
- rozpoznanie liniowe (trasy i szlaki komunikacyjne), które prowadziło się po to, by rozpoznać ruchy wojsk przeciwnika na określonych odcinkach linii komunikacyjnych (szlakach drogowych);
- rozpoznanie punktowe (stanowiska dowodzenia, wyrzutnie rakiet taktycznych, lotniska, węzły komunikacyjne), prowadzone w celu rozpoznania stałych lub czasowo nieruchomych obiektów przeciwnika. Metodę tę stosowało się szczególnie wtedy, gdy potrzebne były dokładne dane dotyczące charakterystyki obiektu i jego funkcjonowania, lub gdy trzeba było potwierdzić i sprawdzić wcześniej uzyskane wiadomości o obiekcie. W praktyce rozpoznanie punktowe sprowadzało się do poszukiwania celów do natychmiastowego niszczenia.

---

[30] B. Zdrodowski, M. Marszałek, *Operacje pozawojenne sił powietrznych*, AON, Warszawa 2001.

Taktyka stosowana w rejonie rozpoznania była ukierunkowana na pełne wykorzystanie możliwości samolotu i przenoszonych urządzeń rozpoznawczych, a także na zabezpieczenie samolotów rozpoznawczych przed porażeniem przez środki bezpośredniej obrony przeciwlotniczej obiektu. Znajdująca się w wyposażeniu lotnictwa rozpoznawczego NATO specjalistyczna aparatura rozpoznawcza umożliwiała rozpoznawanie przeciwnika sposobami: wzrokowym, fotograficznym, telewizyjnym, termalnym, radiolokacyjnym i radioelektronicznym.

Najnowocześniejszymi, nosicielami aparatury rozpoznawczej wykorzystywanymi do prowadzenia rozpoznania powietrznego były bezzałogowe aparaty latające i nie bez znaczenia jest fakt, iż wiąże się z nimi największe nadzieje. Tego rodzaju aparaty latające wykorzystywało się na szeroką skalę, przede wszystkim w misjach gdzie ryzyko utraty jakiegokolwiek innego środka (samolotu czy śmigłowca) było zbyt wielkie. Bezzałogowe aparaty latające stanowią jeden z najbardziej wyrafinowanych i zaawansowanych technicznie środków rozpoznania powietrznego.

Już podczas przygotowań do kompanii w czasie pierwszej wojny irackiej, korpus piechoty morskiej sprawdzał skuteczność BAL typu „Pionier". Okazało się, że „Pioniery" efektywnie wytyczały wszystkie pozycje przeciwlotniczych rakiet typu „Hawk", przy czym zbliżały się do nich niezauważone na odległość rzędu 150 m[31].

„Pionier" był podstawowym BAL wykorzystanym przez Stany Zjednoczone w trakcie konfliktu w Zatoce. Zaprojektowany przez Izraelczyków system ten dostosowany był do dostarczania dowódcom szczebla taktycznego na lądzie i morzu informacji wywiadowczych w formie obrazów (*imagery intelligence – IMINT*). Pierwszy system był gotowy do działań operacyjnych już w 1990 r[32]. „Pioniery" US Navy były pierwszymi BAL, które zostały użyte

---

[31] Karpowicz J. Kozłowski K. *Bezzałogowe statki powietrzne i miniaturowe aparaty latające,* AON Warszawa 2003, s.73.

[32] Tamże, s.52

podczas wojny w Zatoce Perskiej. Wykonywały między innymi takie zadania jak[33]:

- wykrywanie min pływających;
- rozpoznanie umocnień nabrzeżnych;
- wykrywanie obiektów dla artylerii w głębi pozycji irackich (przede wszystkim dla systemu rakietowego MLRS);
- podświetlanie celów;
- korygowanie ognia artylerii;
- rozpoznanie celów dla sił powietrznych w czasie rzeczywistym;
- obserwacja pola walki (wykrycie przygotowań wojsk irackich do ataku na zachód od AL. Khaki nocą 29.02.1991 r.);
- tropienie ruchomych wyrzutni rakiet SCUD;
- zadania oceny rezultatów działań (BDA - Battle Damage Assessment).

Nowy sposób wykorzystania BAL zademonstrowało także lotnictwo wojsk lądowych, posługując się nimi do rozpoznania tras lotu dla śmigłowców AH-64. Piloci analizowali transmitowane na bieżąco dane z kamery telewizyjnej, zapoznając się z charakterem strefy działań i obiektami ataku.

„Pionier" okazały się cennym środkiem walki z artylerią SZ Iraku, której wykrycie sprawiało wiele trudności, wówczas, gdy nie prowadziła ona ognia. W rezultacie Amerykańskie niszczyli część dział irackich znajdujących się w rejonie konfliktu. Podczas manewru „*left hook*" BAL pozwoliły armii Stanów Zjednoczonych unieszkodliwić każde zagrażające sojuszniczym siłom stanowisko artyleryjskie, a także odciąć i zniszczyć Irackie siły na teatrze operacji w Kuwejcie.

Każde państwo NATO (koalicji), prowadzące rozpoznanie powietrzne na korzyść operacji wsparcia pokoju, odpowiada za rozwiązywanie problemów lokalnych w rejonie działania czy dyslokacji. Z analizy dokumentów wynika, że ten problem jest traktowany priorytetowo.

Nie wszystkie siły i środki rozpoznania powietrznego, znajdujące się w dyspozycji państwa – uczestnika są zdolne do uczestniczenia w operacjach

---

[33] Tamże, s.53

prowadzonych przez NATO na terytorium konfliktu – chociażby ze względów technicznych.

Wnioski z analizy konfliktów o małej intensywności wskazują również, że z punktu widzenia rozpoznania powietrznego, najważniejsze jest bezpieczeństwo działania lotnictwa. Szczegółowych ustaleń koordynujących wymagają także walka elektroniczna i zabezpieczenie logistyczne.

Cele i funkcje rozpoznania powietrznego w operacjach wsparcia pokoju przekładają się na zadania, które w ujęciu hasłowym można określić następująco:

- rozpoznawać i uwzględniać potrzeby każdego komponentu sił połączonych wyposażonych w podobne lub różne statki powietrzne i systemy broni, przewidziane do użycia w strefie działań;
- integrować i synchronizować działania powietrznych, naziemnych i nawodnych środków rozpoznania, wykorzystywanych w powietrznej strefy działań bojowych;
- identyfikować własne, sojusznicze, neutralne i wrogie statki powietrzne i obiekty lądowe oraz ich działania;
- reagować na wymagania i potrzeby dowódcy operacyjnego;
- koordynować i integrować działania na lądzie i morzu z działaniami sił powietrznych i specjalnych;
- czasowo zezwalać na całkowitą swobodę działań jednego rodzaju sił zbrojnych w zdefiniowanej części strefy działań bojowych (przestrzeni powietrznej) lub fazie operacji kosztem wprowadzenia ograniczeń pozostałym użytkownikom.

Reasumując, można stwierdzić, iż w całym cyklu organizacyjnym dowodzenia niezbędna jest informacja charakteryzująca się określonymi cechami. Szczególne znaczenie ma informacja dotycząca przeciwnika, pozyskiwana z rozpoznania powietrznego. Stanowi bowiem ona podstawę do generowania przez sztaby rozwiązań zaistniałych problemów operacyjnych i taktycznych. Obecnie bez środków technicznych umożliwiających zdobywanie, opracowywanie oraz dystrybucję informacji nie ma możliwości skutecznego dowodzenia i rozwiązywania konfliktów o malej intensywności. Szczególne

znaczenie ma informacja o celach, zamiarach i działaniach przeciwnika na podstawie, której przygotowywane są zadania dla sił własnych. Rozpoznanie powietrzne jest obecnie najlepszym sposobem pozyskiwania informacji rozpoznawczej w operacjach wsparcia pokoju.

Jednocześnie doświadczenia z prowadzenia rozpoznania powietrznego podczas operacji wsparcia pokoju są impulsem do jego dalszego rozwoju lotnictwa rozpoznawczego. Okazało się bowiem, że mimo coraz większej efektywności kosmicznych i bezpilotowych środków rozpoznawczych – bez sprawnego, efektywnego lotniczego rozpoznania powietrznego nie można stworzyć pełnego, aktualnego obrazu dynamicznie zmieniającej się sytuacji operacyjno-taktycznej na współczesnym polu walki.

ZAKOŃCZENIE (WNIOSKI)

W rezultacie uzyskanych badań uporządkowano teoretyczne podstawy problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych skupiając się głównie na wojskach lądowych. Określono organizację i źródła informacji rozpoznawczych w przygotowaniu i prowadzeniu operacji pokojowych. W wyniku dokonanych analiz teorii przedmiotu badań opracowano podstawowe zasady wykorzystania systemu rozpoznania dla realizacji celów operacji. Wskazano na podstawowe zadania, jakie realizuje system rozpoznania w procesie uzyskiwania przewagi informacyjnej w czasie operacji pokojowych. Bazując na wynikach prac analitycznych scharakteryzowano podstawowe rodzaje działalności rozpoznawczej i w związku z tym określono wpływ poszczególnych źródeł informacji na sprawność systemu rozpoznania w operacjach pokojowych.

Dokonując analizy pracy sztabowej określono ogólną organizację systemu rozpoznania z uwzględnieniem problematyki bezpieczeństwa w poszczególnych etapach operacji. Ustalono, że w pierwszym etapie należy wyspecyfikować potencjalne źródła informacji rozpoznawczych na potrzeby planowania, które zaspokoją zasadnicze potrzeby informacyjne dowódcy operacji. W etapie drugim należy ustalić, jakie podsystemy rozpoznania będą najbardziej efektywne w realizacji zadań rozpoznawczych a następnie określić sposób pozyskiwania i rozpowszechniania informacji rozpoznawczych w systemie informacyjno-decyzyjnym dowódcy operacji pokojowej. Trzeci etap obejmuje działania zmierzające do wyboru sił i środków rozpoznawczych służących do bezpośredniego w terenie monitorowania sytuacji, a więc połączenia w całość informacyjną systemu rozpoznania z uwzględnieniem właściwości poszczególnych elementów składowych (podsystemów kontyngentów sił pokojowych). Wskazano także na ujawnioną w toku badań zależność końcowych rezultatów rozpoznania od ilości zaangażowanych sił i środków oraz rodzajów prowadzonej działalności. Określono również zasady,

jakimi należy się kierować w procesie organizowania sztabowych komórek rozpoznania na potrzeby operacji pokojowych.

W podsumowaniu przebiegu przeprowadzonych badań wykazano, że jednym z czynników sukcesu była właściwa organizacja rozpoznania oparta na etatowym zespole. Unika się w ten sposób kosztownych treningów i konieczności opracowywania dodatkowych instrukcji. Wnioski dotychczas prowadzonych operacji pokojowych potwierdzają potrzebę wykorzystania wiedzy specjalistycznej oficerów rodzajów wojsk w zespołach rozpoznawczych, wskazują na zasadność ich umiejscowienia w architekturze systemu rozpoznania. Z powyższych faktów wynika wniosek, że każde działanie podejmowane w celu konfigurowania nowej struktury centrum rozpoznania na potrzeby operacji jest unikalnym wydarzeniem. Stanowi proces budowy nowej struktury organizacyjnej, w której zasadnicza rolę, podstawowy szkielet organizacyjny, tworzą istniejące (etatowe) zespoły rozpoznawcze wraz z personelem, wyposażeniem oraz procedurami przetwarzania informacji rozpoznawczych. Podstawowym wyznacznikiem zmian organizacyjnych w strukturach rozpoznania powinny być zadania sił pokojowych oraz warunki ich wykonywania. Każdorazowa odmienność uwarunkowań i stawianych celów stwarza stosowne trudności w organizowaniu systemu rozpoznania. Przykładem słuszności prezentowanych rozwiązań jest fakt, że przygotowując interwencję na Haiti, armia amerykańska rozpoczęła działania rozpoznawcze od wysłania ze składu odpowiedzialnego za operację dowództwa (Atlantic Intelligence Command) 15% obsady personalnej do połączonych zespołów rozpoznawczych (Joint Intelligence Centres) zapewniając w ten sposób bezpośrednie wsparcie informacyjne przybywających jednostek.

W kontekście historycznym poddano analizie szereg przypadków wykorzystania jednostek rozpoznawczych w ramach prowadzonych operacji pokojowych w różnych częściach świata i przy udziale różnych kontyngentów sił pokojowych.

W wyniku przeprowadzonych badań zespół otrzymał nową wiedzę w temacie pracy. Zdobyta wiedza umożliwiła opracowanie następujących wniosków:

1. Rozpoznanie w operacjach pokojowych, aby była jednakowo rozumiane i postrzegane musi zostać jednoznacznie zdefiniowane, szczególnie w zakresie rodzajów działalności rozpoznawczej. Ponieważ w efekcie porozumień sojuszniczych siły pokojowe muszą stosować jednorodną terminologie celowe jest wykorzystywanie pojęć opracowanych przez NATO. Ponadto wskazanym jest upowszechnienie problematyki rozpoznania w działalności poszczególnych kontyngentów sił pokojowych. W związku z tym konieczne jest zaadaptowanie dotychczasowych definicji NATO i aktualizacja treści w terminach ONZ.
2. Należy podjąć starania zmierzające do opracowania i wdrożenia do działalności dydaktycznej Akademii Obrony Narodowej, szczególnie kursu podyplomowego dla oficerów rozpoznania problematyki uwzględniającej zasady, procedury, techniki i sposoby prowadzenia rozpoznania w operacjach pokojowych.
3. Stwierdzono, że w większości operacji pokojowych strony konfliktu traktują wrogo elementy rozpoznawcze. Takie podejście spowodowało, że podejmowano próby wprowadzenia w błąd sił pokojowych, co do ilości posiadanego sprzętu, poziomu jego sprawności, a w niektórych przypadkach wykorzystania obecności elementów rozpoznawczych sił pokojowych do neutralizacji własnych antagonistycznie nastawionych frakcji lub organizacji poprzez podanie specjalnie przygotowanych informacji (dezinformacja).
4. Reasumując zebrane treści ustalono, że zarówno operacje w Somalii jak i byłej Jugosławii, ale także w Afganistanie udowodniły, iż na poziomie taktycznym, wojska rozpoznawcze sił pokojowych muszą działać za

zgodą stron konfliktu oraz muszą być przygotowane na ponoszenie strat osobowych[1].

5. W operacjach pokojowych, żołnierze jednostek rozpoznawczych sił pokojowych powinni koncentrować swoją uwagę nie tylko na pozyskiwaniu informacji lecz także na zapewnieniu ochrony własnym pododdziałom, taktycznej mobilności, właściwej radiokomunikacji i informacyjnemu przygotowaniu obszaru działania. Dla uniknięcia szeregu nieporozumień konieczna jest wzajemna wymiana informacji o położeniu elementów rozpoznawczych pomiędzy wszystkimi poziomami dowodzenia i stronami konfliktu, konieczne są także wszechstronne ustalenia koordynacyjne w zakresie zadań systemu rozpoznania i bezpieczeństwa wojsk.
6. Dowiedziono, że najbardziej złożonym zagadnieniem jest ocena i prognoza zagrożenia w operacjach pokojowych. Stwierdzono, że w operacjach pokojowych nie można jedynie koncentrować działań rozpoznawczych na wskazanych obiektach należy dążyć do pozyskania jednoczesnego i wielowymiarowego obrazu sytuacji umożliwiającego pogłębioną analizę otrzymanych treści dotyczących położenia i możliwości operacyjno-taktycznych stron konfliktu.
7. Ustalono, że działalność rozpoznawcza powinna być realizowana na wszystkich poziomach dowodzenia: strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Przy czym na każdym poziomie z racji odmiennych możliwości pozyskiwania informacji, podejmowane działania rozpoznawcze różnią się sposobami i zakresem realizowanych zadań. Ponieważ z przyczyn organizacyjnych brak jest w strukturach sztabów sił pokojowych komórek funkcjonalnych jednoznacznie odpowiedzialnych za poszczególne obszary tematyczne rozpoznania[2] nie jest możliwe zapewnienie ciągłości pracy informacyjnej, a w związku z tym konieczne

---

[1] Celowe ostrzelanie elementów rozpoznania osobowego, utrudnianie prowadzenia obserwacji i monitorowania sytuacji, przetrzymywanie żołnierzy sił pokojowych jako zakładników.

[2] Brak ekspertów z zakresu rozpoznania obrazowego, przesłuchiwania jeńców, zbiegów i uchodźców, działań psychologicznych.

jest wzmacnianie struktur rozpoznania w wybranych kontyngentach sił pokojowych dodatkowymi elementami funkcjonalnymi.

8. Stwierdzono, że w operacjach pokojowych obowiązki personelu zintegrowanego zespołu rozpoznania powinny być wyznaczone w taki sposób, aby każdy oficer był odpowiedzialny za prowadzanie jednego elementu (zagadnienia) z całego procesu rozpoznania. Takie rozwiązanie w badanych przypadkach okazało się bardzo trafne, ponieważ specjalizacja funkcjonalna personelu rozpoznania umożliwiała wykorzystanie poszczególnych systemów zdobywania informacji w pełnym zakresie i zapobiegała dublowaniu zadań rozpoznawczych, a jednocześnie umożliwiała przejrzystą odpowiedzialność za podejmowane decyzje.
9. Na podstawie uzyskanych wyników badań można stwierdzić, że w dotychczasowych misjach pokojowych, oficerowie kontrwywiadu funkcjonowali w składzie zespołów rozpoznania. Byli angażowani do utrzymywania kontaktów z lokalną policją i władzami wojskowymi w sprawach kontrwywiadu oraz dla zapewnienia wymiany informacji i oceny sytuacji na różnych poziomach dowodzenia na potrzeby sił pokojowych uczestniczących w operacji.
10. W świetle uzyskanych wyników badań, w operacjach pokojowych ze względu na liczne zaangażowanie wielu państw konieczne jest wprowadzenie na potrzeby rozpoznania terminali rozpoznawczych. Urządzenia komputerowe zainstalowane w poszczególnych sektorach strefy odpowiedzialności sił pokojowych zapewnią bezpośrednią wymianę danych rozpoznawczych pomiędzy działającymi w obszarze operacji kontyngentami a dowództwem strefy. Dodatkowo konieczne jest zorganizowanie połączonego centralnego zespołu rozpoznania dla zapewnienia dowódcy operacji pokojowej wsparcia informacyjnego w całym obszarze odpowiedzialności i zainteresowania rozpoznawczego. Ponadto centralny zespół rozpoznania z dostępem do zasobów informacyjnych zgromadzonych przez system rozpoznania, będzie zdolny

do zaspokojenia każdej zgłoszonej potrzeby informacyjnej. Potrzeby informacyjne będą realizowane w oparciu o dostępne zasoby informacyjne agencji wywiadu i rozpoznania na terenie kraju wiodącego w misji[3]. W przypadku braku stosownych informacji istnieje także możliwość zwrócenia się do sojuszników lub pozyskania brakujących danych rozpoznawczych metodami operacyjnymi.

W operacjach pokojowych podobnie jak w operacjach militarnych można wyróżnić fazy (np.: przygotowanie, przegrupowanie do rejonu, prowadzenie działań, zakończenie działań i wyjście z rejonu), w których konieczne są działania rozpoznawcze. Charakter prowadzonej działalności rozpoznawczej oraz czas ich trwania w każdej fazie zależeć będzie od sytuacji w rejonie konfliktu oraz reakcji stron konfliktu na rozmieszczenie sił pokojowych w tym elementów rozpoznawczych.

System rozpoznania w celu zdobycia wiarygodnych informacji musi integrować rzeczywiste fakty (potwierdzone informacje rozpoznawcze) w planowaniu i prowadzeniu misji pokojowych. Działania elementów rozpoznawczych powinny być postrzegane jako jawne, neutralne i bezinteresowne. Umacniając współpracę z cywilnymi organizacjami, wspierając je w realizowaniu oraz zabezpieczeniu działań w ramach pomocy humanitarnej oraz budowanie pozytywnej opinii w środkach masowego przekazu, pododdziały rozpoznawcze przyczyniają się do świadomości operacyjnej dowódcy w rejonie misji. Prowadzenie rozpoznania bezpośredniego, które w wielu sytuacjach może okazać się niezbędne, ma szczególny charakter, a zasady użycia jednostek rozpoznawczych powinny być rygorystycznie przestrzegane, bardziej nawet niż w działaniach wojennych

W wyszczególnionych powyżej punktach wyeksponowano zasadnicze efekty naukowego poznania, które odzwierciedlają stopień osiągnięcia celu pracy i zakres rozwiązania wyznaczonych w kontekście celu problemów badawczych.

---

[33] Rozwiązania przyjmowane przez wojska amerykańskie i francuskie w byłej Jugosławii, niemieckie w Afganistanie, polskie w Iraku.

Wyniki uzyskane w efekcie przeprowadzonych badań w pełni zweryfikowały zasadność i celowość podjęcia prac nad ogółem zagadnień zawartych w temacie.

Przedstawione w efektach poznawczych pracy propozycje powinny zostać empirycznie sprawdzone podczas ćwiczeń i treningów sztabowych. Niemniej jednak zebrany materiał naukowy zdaniem autorów, w zaprezentowanej postaci może być traktowany jako źródło wiedzy o zagadnieniach związanych z problematyką operacji pokojowych. Zespół autorski zakłada, że propozycje rozwiązań poszczególnych problemów mogą być przydatne w procesie kształcenia kadry nie tylko na potrzeby rozpoznania. Prezentowana praca w opinii zespołu autorskiego wypełnienia także lukę informacyjną w zakresie szeroko rozumianej problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych na potrzeby kształcenia w Akademii Obrony Narodowej.

BIBLIOGRAFIA

1. Allard K, *Somalia Operations: Lessons Learned*, Washington DC, National Defence University Press, 1995.
2. Annon S, *Peace Enforcement-What is it and does it require doctrine*?, Ghana Armed Forces, Command and Staff Collage Senior Division Peace Support Operation, Precis1997.
3. Antoszewski A. (red.) *Leksykon politologiczny*, wyd. Alta2, Wrocław 2000, s. 258.
4. Bąk T., *Udział i sojusznicze współdziałanie żołnierzy WP [Wojska Polskiego] w operacji pokojowej NATO w Kosowie*. AON, Warszawa 2002.
5. Boutros Boutros-Ghali, *An Agenda for Peace: Preventive Diplomacy, Peacemaking and Peacekeeping, Report of the Secretary General pursuant tu the statement adopted by the Summit Meeting of the Security Council on 31 January 1992 New York*, United Nations 1992.
6. Balcerowicz B, *Obrona państwa średniego*, Warszawa, Bellona 1997.
7. Bieżanek R , *Wojna a prawo międzynarodowe*, Warszawa, MON 1982.
8. Brown D, *Images of War in Memory to Ambush Soldiers Later*, Washington Post, 24
9. *Encyklopedia prawa międzynarodowego i stosunków międzynarodowych*, Wydawnictwo Powszechne, Warszawa 1978.
10. Fehler W., *Współczesne bezpieczeństwo*, Toruń 2002.
11. Finch R.C, *The Strange Case of Russian Peacekeeping Operations in the near Abroad 1992-1994*, Foreign Military Studies Office, Fort Leavenworth, KS, July 1996.
12. Gągor F, Paszkowski K; *Międzynarodowe operacje pokojowe w doktrynie obronnej RP*, MON, Departament Bezpieczeństwa Międzynarodowego, Warszawa 1998.
13. Jóźwiak A, Cz. Marcinkowski, *Wybrane problemy współczesnych operacji pokojowych*, Warszawa 2002.
14. Kącki Cz. *Siły wielonarodowe do misji pokojowych*, Warszawa 2003.
15. Kęsoń T, *Współczesne konflikty zbrojne i wojny na świecie*, AON, Warszawa 1995.
16. Korzecki K.: *Typologia zagrożeń kryzysowych*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1998.
17. Kozerawski S. (red.), *Międzynarodowe operacje pokojowe. Planowanie, zadania, warunki i sposoby realizacji*, Warszawa 2003.
18. Królikowski H., *Wojskowa formacja specjalna „GROM" – im Cichociemnych – Spadochroniarzy Armii Krajowej 1990-2000*. Gdańsk 2001.
19. Kucharski M., *Konflikty serbsko-albańskie przed interwencją państw NATO w Kosowie (1991-1999)*, Warszawa 2002.
20. Kuczyński M., *Bałkańska pożoga*, Warszawa 1999.
21. Kuczyński M., *Konflikty i punkty zapalne w Europie*, Warszawa 1994.

22. Kuczyński M., *Krwawiąca Europa. Konflikty i punkty zapalne w latach 990-2000*, Warszawa 2001.
23. Kuczyński M., Ray-Ciemięga M., *Bałkański syndrom 1991-1999*, Warszawa 2000.
24. Kwećka R., Gryga M., *Siły specjalne w kontekście współczesnych zagrożeń*. AON Warszawa 2003.
25. *Lessons Learned and Lessons Identified from Peacekeeping Missions*, AON, Warszawa 1998.
26. *Operacja Iracka Wolność, materiały z konferencji naukowej zorganizowanej z inicjatywy i pod patronatem MON*, AON Warszawa 2003.
27. Parzuski J, *Wydzielanie i przygotowanie lądowego komponentu sił reagowania do działania w sojuszniczych operacjach wspierania pokoju*, AON Warszawa 2000.
28. Paździorek P., *Działanie zgrupowań taktycznych w operacjach wymuszania pokoju*. AON Warszawa 2003.
29. Rose M., *Fighting for peace*, London 1998.
30. Rutkowski C, Kasprzewski A.: *Siły zbrojne w sytuacjach kryzysowych*, wyd. AON, 1996.
31. Rutkowski Z C., Kasprzewski A.: *Kryzys. Wojskowe aspekty sytuacji kryzysowej. Zadania obronne Polski*, AON, Warszawa 1996.
32. Schwan P., *Rozpoznanie w międzynarodowych operacjach pokojowych*. AON, Warszawa 2000.
33. Ślipiec J, Kośmider T, *Kosowo jako teatr działań wojennych w latach dziewięćdziesiątych dwudziestego wieku*, Warszawa 2003.
34. Valimaki P., *Intelligence in peace support operation*, Helsinki 2000.
35. Wentz L, *Lessons from Bosnia, The IFOR Experience*, 2002
36. Wiese R., *Specyfika prowadzenia działań zbrojnych na obszarze Kosowa - interwencja państw NATO*, Warszawa 2002.
37. Zieliński J (red.), *Formy i metody prowadzenia działań przez zgrupowania taktyczne wojsk lądowych w operacjach pokojowych*, AON Warszawa 2002.

Dokumenty doktrynalne:

1. AJP-3.4.1 Peace Support Operations Study Draft, MAS Brussels 1999.
2. AJP-3.4.1.1 Peace Support Operations, Tactics, techniques and procedures, 2000.
3. Armed Forces, Army Field Manual Vol.5, Wider Peacekeeping/Peace Support Operations, Part 2, London HMSO, 1995.
4. Army Doctrine Publication III, Peace Operations, Landmacht Royal Netherlands Army 1999.
5. Army Field Manual, Vol.5, Operations Other than War, Part I Peacekeeping Operations, HMSO, London 1988.
6. British Army Field Manual, Peace Support Operations (Second Draft).
7. Field Manual 100-23 (FM-100-23) Peace Operations. Washington D.C. Department of the Army 1994.
8. Field Manual FM 100-20 Operations Other than War, Army Command and General Staff Collage

9. Field Manual FM 71-3 The Armored and Mechanized Infantry Brigade.
10. Field Manual, FM 100-6 Information operations, Headquarters department of the Army, 1996.
11. FM 33-1, Psychological operations, Headquarters department of the Army, 1993.
12. FM 41-10, Civil Affairs Operations, Headquarters department of the Army, 1993.
13. FM 46-1, Public Affairs Operations, Headquarters department of the Army, 1992.
14. Joint Publication 3-07, Military Operations Other than War, 1996.

Artykuły:

1. Abizaid P, *Lessons for Peacekeepers*, Military Review, Marzec 1993
2. Bąk T., *Doświadczenia z Kosowa*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/2001.
3. Bennett W, *Just Cause and the principles of war*, Military Review, Marzec 1991.
4. Bieniek M, *Koncepcja taktycznego prowadzenia działań w NORDPOL*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 2/1999.
5. Blackstone R. C., *Soldiers in SOSO*, Military Review, Marzec-Kwiecień 2005.
6. Boyd N.J, *Peace Operations: A Capstone Doctrine*, Military Review, May -June1995.
7. Bunker B. Rethinking J, *OOTW*, Military Review, Now-Dec 1995.
8. Butler S. Refusing M, *Army Doctrine in Changing World*, Military Review, Kwiecień 1992.
9. Cappelli R., *Iraq: Italian lessons learned*, Marzec-Kwiecień 2005.
10. Cherrie S.F, *Task Force Eagle*, Military Review, Lipiec-Sierpień 1997.
11. Cieniuch M., Gałkowski M., *Wybrane zagadnienia z zakresu prowadzenia operacji informacyjnych*, Myśl Wojskowa nr 5/2002.
12. Czupryński A., *Charakter przyszłych operacji*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 1/2005.
13. Dejek M., *Rozpoznanie bezpośrednie*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/05.
14. Dominic Carl, *XVIII airborne Corps intelligence architecture in Haiti*, Military Intelligence IV-VI 1995.
15. Dziedzic R. *Rozpoznanie bojowe, wnioski z Zatoki Perskiej*. Myśl Wojskowa nr 5/1993.
16. Freakley B, K.Benson ,*Trainig for Peace Support Operations*, Military Review 2001.
17. Freedman L., *Bosnia: does peace support make sense?* NATO Overview XI 1995.
18. Gadowski W., *Wojownicy z Kosowa*, Komandos 1999, nr 5.
19. Głogowski M., *Podziemne państwo*, Przegląd Tygodniowy 1998, nr 10.
Głogowski M., *Czy umierać za Prisztinę*?, Przegląd Tygodniowy 1999,

nr 14
20. Górski A., *Późne żniwa*, Polityka 2001, nr 35.
21. Górski A., *Schody pokoju*, Polityka, 2000, nr 51.
22. Górski A., *Szpony czarnego orła*, Polityka 2001, nr 13.
23. Górski A., *Widma*, Polityka 2001, nr 11.
24. Górski A., *Za ciasno w jednym domu*, Polityka 2000, nr 37.
25. Graczyk M., *Igranie z ogniem*, Wprost 1999, nr 5.
26. Graczyk M., *Kosowe Pole*, Wprost 1998, nr 42.
27. Hertz W., Bockstette C., *Perspektywy zarządzania strategicznego informacjami*, ZN AON nr 3(56)/2004.
28. Hołdanowicz G., *Operacja Allied Force*, Skrzydlata Polska 1999, nr 5.
29. Horace L. Hunter Jr. *Ethnic Conflikt and Operations Other than War*, Military Review, November 1993.
30. House R, M. Pires, L.Grau, *27 th Guards train with "Big Red One"* Military Review Marzec-Kwiecień 1996.
31. Hunt J.B, *Thoughts on Peace Support Operations*, Military Review, Październik 1994.
32. Izydorczyk M., *Macedoński pat*, Polska Zbrojna 2001, nr 32.
33. Jaworska J., Marcinkowski C., *Organizacje międzynarodowe wobec problematyki bezpieczeństwa Macedonii (2000 – 2004)*, Myśl Wojskowa nr 1/05.
34. Jędrysik M., *UCK złagodzona*, Gazeta Wyborcza 1998, nr 13.
35. Kaczmarek J: *Zdolność Sił Zbrojnych do reagowania na kryzysy*, Myśl Wojskowa 4/97.
36. Kardaś K., *Specyfika prowadzenia rozpoznania w operacjach pokojowych*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/05.
37. Kozerawski D., *Posterunek kontrolny sił pokojowych*, PWL nr 1/200.
38. Kozłowska K., *Etymologia pojęcia i typologia kryzysów*, Myśl Wojskowa nr 1/2001
39. Kućmierz A., *Dokąd zmierza rozpoznanie?* Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/05.
40. Lorenz M, *Forging Rules of Engagement. Lessons Learned In Operation United Shield*, Military Review, Listopad-Grudzień 1995.
41. Nowak A., *Wybrane problemy operacji pokojowych*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/05.
42. Patten C, *Bałkańskie rany Europy*, Wprost 2002, nr 104.
43. Petryńska M., *Serbskie tabu*, Gazeta Wyborcza 2000, nr 76.
44. Popowski S., *Pierwsza wojna trzeciego tysiąclecia*, Rzeczpospolita 1999, nr 63.
45. Popowski S., Zubowicz B., *Belgrad obiecuje, Sojusz oczekuje*, Rzeczpospolita 1999, nr 75.
46. Rosłan G., *Bezzałogowe aparaty latające w rozpoznaniu*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/05.

47. Rosner R., *Funkcjonowanie posterunku obserwacyjnego i patrolu w operacjach pokojowych*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 5/05.
48. *Rozpoznanie w Iraku – wyobrażenia a rzeczywistość*. Przegląd Wojsk Lądowych nr 12/2003.
49. Shelton H. Hugh, Vane D. Timolty, *Winning the information war in Haiti*, Military Review, Listopad-Grudzień 1995.
50. Sztumski J., *Mniejszości narodowe jako problem społeczno-polityczny*, Myśl Wojskowa nr 6/1999.
51. Tulak A., N., Broome K., R., Bennet D., S., *The evolution of information operations at brigade and below*, Military Review, Marzec-Kwiecień 2005.
52. Wilczak J., *Chłodno, ciemno, ale zwycięsko*, Polityka 2001, nr 1.
53. Wilczak J., *Czarnogóra nie chce cierpieć razem z Serbią. Zróbmy sobie raj*, Polityka 2000, nr 26.
54. Wilczak J., *Jeszcze jeden rozwód*, Polityka 2002, nr 45.
55. Wilczak J., *Rezerwat Jugosławia*, Polityka, 2000 nr 25.
56. Wrzosek M., *Uwarunkowania działalności rozpoznawczej w operacjach wsparcia pokoju i stabilizacyjnych*, Przegląd Wojsk Lądowych nr 7/2005.
57. Yates LA, *Joint Task Force Panama Just Cause before and after*, Military Review, Październik 1991.

Strony internetowe:

1. http://www.dodccrp.org/bosch04.htm
2. http: //www. dodccrp. org/bosch08. htm
3. http://www.un.org/Depts/dpko/dpko/index.asp
4. www.un.org/Depts/dpko/dpko/contributors/2005/july2005_1.pdf -force contribution
5. http://www.un.org/depts/dpko/training/peacekeeping_links/pk_links.htm
6. http://www.un.org/depts/dpko/training/tes_publications/publi.htm
7. http://www.un.org/depts/dpa/prev_dip/americas_europe/bosnia/fst_bosnia
8. http://www.un.org/depts/dpa/prev_dip/americas_europe/fst_americas_europe
9. http://www.army.mil/usassi/welcome.html
10. http://www.dodccrop.org/bosch08.html
11. http://www.dodccrp.org/bosak.html.
12. http://www.bbn.gov.pl/dokument

ZAŁĄCZNIKI

1. Podział operacji pokojowych
2. Kwestionariusz ankiety
3. Wyniki przeprowadzonej ankiety
4. Nowe kategorie operacji pokojowych
5. Idea formowania wielonarodowych połączonych sił zadaniowych
6. Kwestionariusz wywiadu eksperckiego
7. Opracowane wyniki wywiadu eksperckiego

Załącznik 1

PODZIAŁ OPERACJI POKOJOWYCH

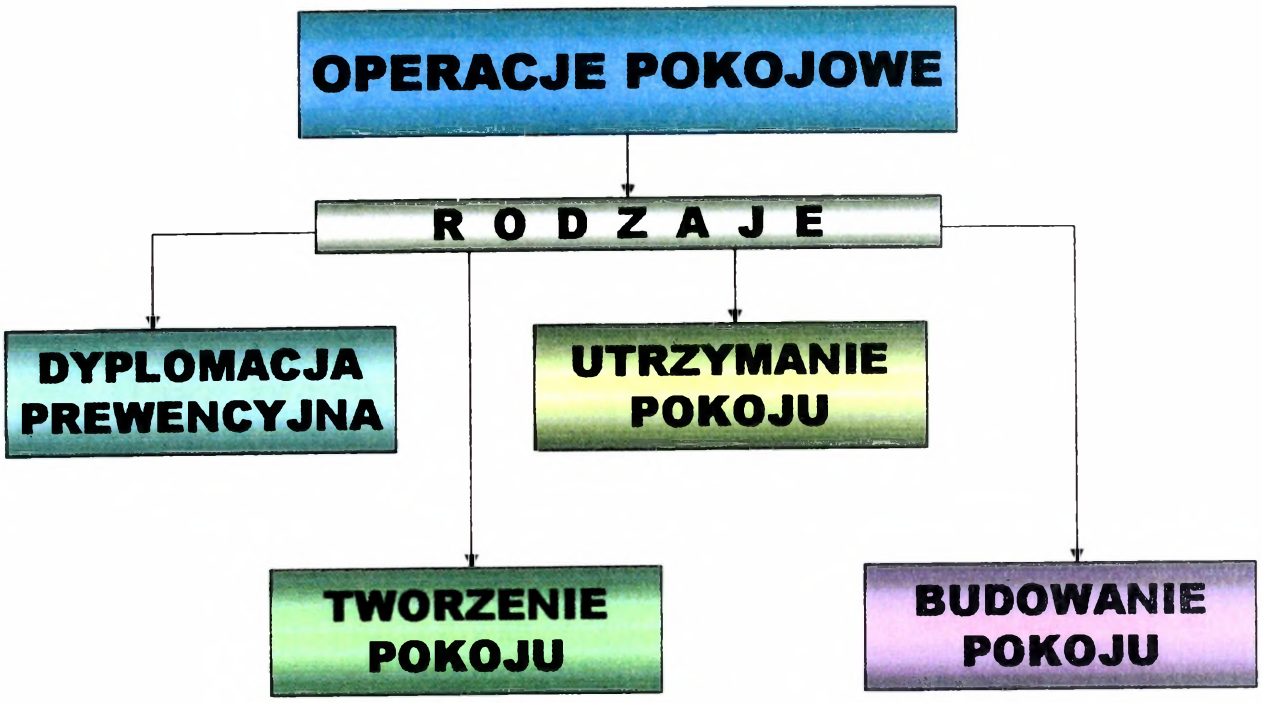

Rodzaje operacji pokojowych przedstawione w „Programie dla Pokoju"

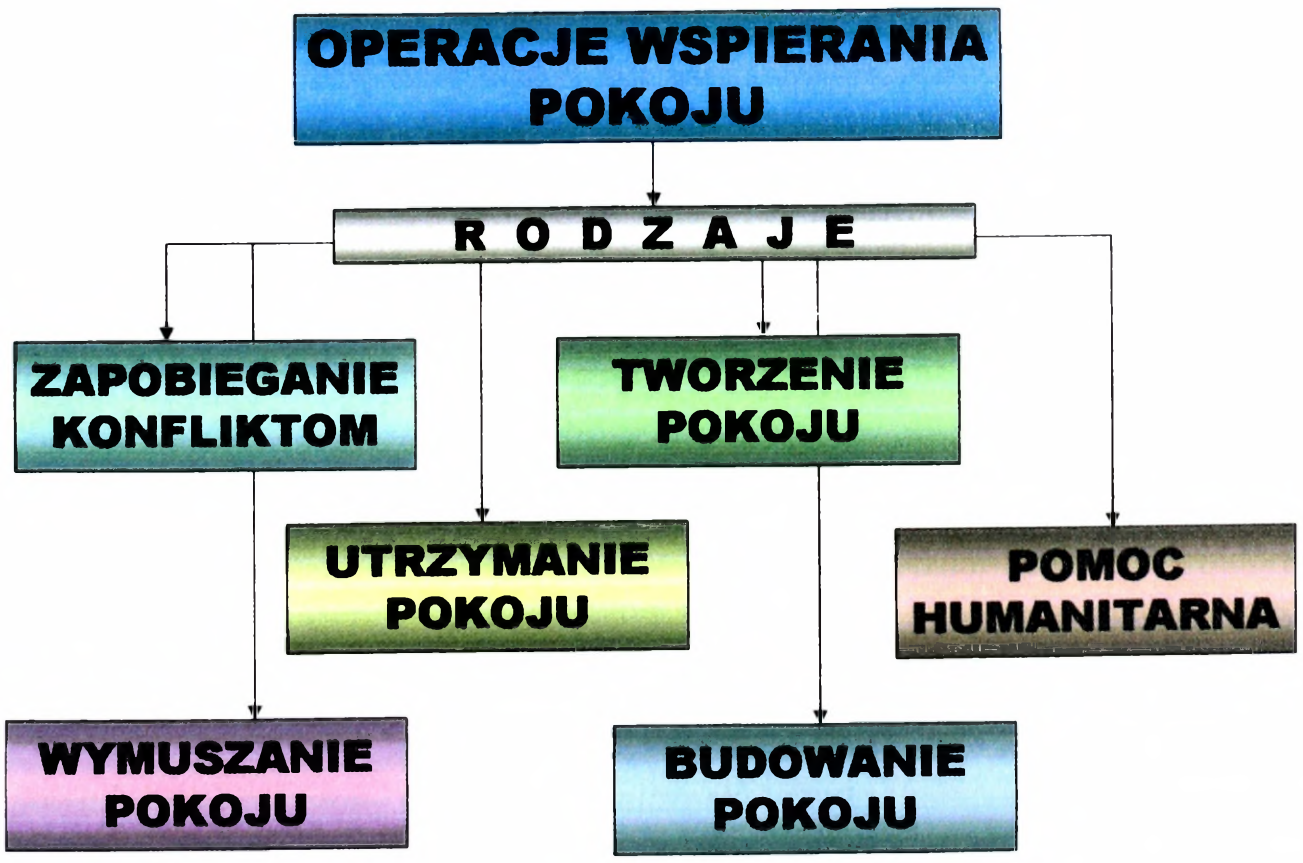

Rodzaje operacji pokojowych wg NATO

Załącznik 2

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

INSTYTUT ZARZĄDZANIA I DOWODZENIA

KWESTIONARIUSZ ANKIETY

Treść kwestionariusza związana jest z wybranymi zagadnieniami dotyczącymi problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych. Celem przeprowadzanej ankiety jest uzyskanie empirycznego materiału faktograficznego dotyczącego poglądów respondentów w zakresie przedmiotu badań.

Ankieta jest anonimowa, wyniki badań będą wykorzystane wyłącznie do celów naukowych i prezentowane w sposób zbiorczy.

Ankieta wykorzystana zostanie jako cenne źródło informacji i wzbogaci wiedzę z zakresu rozpatrywanych zagadnień cząstkowych stanowiących materiał empiryczny. Uzyskane wyniki stanowić będą podstawę opracowania wniosków końcowych zawartych w pracy naukowo-badawczej.

Serdecznie dziękuję za współpracę

ppłk dr Marek Wrzosek

* * * * *

1. Jak często, Pana zdaniem, w toku planowania i prowadzenia operacji pokojowej są realizowane przedsięwzięcia z zakresu rozpoznania z uwzględnieniem narodowych procedur państwa wiodącego:

(proszę wybrać odpowiedź i jej numer zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nigdy, 2 – rzadko, 3 – czasami, 4 – często, 5 – zawsze)

1. 2. 3. 4. 5.

2. Czy, Pana zadaniem, zespół rozpoznania organizowany na potrzeby operacji pokojowej powinien być tworzony na bazie organicznej struktury komórek rozpoznawczych kierowanych w rejon misji, czy z racji odmienności zadań w ramach operacji pokojowej powinien być organizowany od podstaw?

a) zespół rozpoznania organizowany na potrzeby operacji pokojowej powinien być tworzony na bazie organicznej struktury komórek rozpoznawczych kierowanych w rejon misji

b) z racji odmienności zadań rozpoznawczych w ramach operacji pokojowej zespół rozpoznania powinien być organizowany od podstaw.

Proszę uzasadnić przyjęte rozwiązanie .....
.....
.....

3. Które z poniżej wymienionych rodzajów rozpoznania są najbardziej efektywne w pozyskiwaniu informacji rozpoznawczych w czasie operacji pokojowych?

(proszę wybrać odpowiedź i jej rangę zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nieefektywne, 2 – mało efektywne, 3 – dostatecznie efektywne, 4 – efektywne, 5 – bardzo efektywne)

Lp.	Wyszczególnienie	Ranga
1.	Rozpoznanie patrolowe	
2.	Rozpoznanie specjalne	
3.	Rozpoznanie powietrzne	
4.	Rozpoznanie satelitarne	
5.	Wywiad narodowy i sojuszniczy	
6.	Rozpoznanie elektroniczne	

4. Czy, Pana zdaniem, ograniczenia w zakresie wymiany informacji rozpoznawczych (ilość i treść informacji, sposób przekazu) pomiędzy poszczególnymi kontyngentami sił pokojowych w obszarze operacji pokojowej są uwarunkowane:
(proszę zakreślić numer wybranej odpowiedzi)

1. Narodowymi przepisami w zakresie ochrony informacji,
2. Zasadami wymiany informacji określonych w stałych procedurach operacyjnych sił pokojowych,
3. Strukturą systemu rozpoznania w operacji pokojowej.

5. Jakie rodzaje działalności rozpoznawczej są wykorzystywane w operacjach pokojowych?

(proszę wybrać odpowiedź i jej rangę zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nigdy, 2 – rzadko, 3 – czasami, 4 – często, 5 – zawsze)

Lp.	Wyszczególnienie	Ranga
1.	Otwarte źródła informacji (OSINT)	
2.	Rozpoznanie osobowe (HUMINT)	
3.	Rozpoznanie akustyczne (ACINT)	
4.	Rozpoznanie obrazowe (IMINT)	
5.	Rozpoznanie pomiarowo-badawcze (MASINT)	
6.	Rozpoznanie radiotechniczne (RADINT)	
7.	Rozpoznanie radioelektroniczne (SIGINT)	

6. Czy w całym procesie dotychczasowego kształcenia zawodowego były treści dotyczące problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych?

(proszę podkreślić wybraną odpowiedź)

1. Tak
2. Nie

7. Jeśli w poprzednim pytaniu udzielił Pan odpowiedzi twierdzącej – proszę wyjaśnić gdzie i kiedy treści dotyczące rozpoznania w operacjach pokojowych były zawarte w programie kształcenia?

.....
.....

8. W jakim stopniu, Pana zdaniem, techniczne ujednolicenie środków przetwarzania informacji w ramach systemu rozpoznania na obszarze operacji pokojowej zwiększy wydolność informacyjną systemu?

Proszę zakreślić właściwy numer do wskazanych rozwiązań:

1 – techniczne ujednolicenie środków przetwarzania informacji w ramach systemu rozpoznania na obszarze operacji pokojowej nie zwiększy wydolności informacyjnej systemu rozpoznania,
2 – zwiększy wydolność informacyjną systemu rozpoznania w dużym stopniu,
3 – zwiększy wydolność informacyjną systemu rozpoznania w bardzo dużym stopniu.

9. W celu poprawy efektywności systemu rozpoznania w operacjach pokojowych celowe jest:

(proszę ustawić kolejność odpowiedzi, stosując zasadę: 1– najważniejsze, 2 – ważne, 3 – istotne, ale nie ważne)

- ☐ Wprowadzenie sojuszniczych procedur (NATO) w procesie rozpoznania,
- ☐ Wprowadzenie jednolitych standardów w zakresie technicznego wyposażenia zespołów rozpoznawczych przewidzianych do działania w rejonie misji,
- ☐ Opracowanie ogólnych instrukcji dla pododdziałów i komórek rozpoznawczych sił pokojowych przewidywanych do działania w rejonie misji,
- ☐ Inne (proszę wymienić)
  .....
  .....

10. Które z wymienionych poniżej obszarów tematycznych, zdaniem Pana, są najczęściej przedmiotem zainteresowania rozpoznawczego?

(proszę wybrać odpowiedź i jej rangę zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nigdy, 2 – rzadko, 3 – czasami, 4 – często, 5 – zawsze)

Grupa	Kod	Wyszczególnienie	Ranga
A	1.	Struktura administracyjna obszaru operacji pokojowej	
	2.	Organizacja i wyposażenie wojsk zwaśnionych stron	
	3.	Charakterystyka społeczeństwa krajów - stron konfliktu	
B	1.	Organizacje paramilitarne w rejonie misji	
	2.	Organizacje kryminalne i terrorystyczne	
	3.	Organizacje pozarządowe i humanitarne	
C	1.	Środki masowego przekazu	
	2.	Międzynarodowa opinia publiczna	
	3.	Niezaangażowani sąsiedzi stron konfliktu	

11. Z wybranego zakresu problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych proszę wskazać trzy, według Pana opinii, najważniejsze zadania.

1. Ocena i prognoza zagrożenia
2. Budowa struktury systemu rozpoznania
3. .Wymiana informacji rozpoznawczych w obszarze operacji,
4. Zaspokojenie potrzeb informacyjnych dowódcy i sztabu
5. Wybór i selekcja obiektów uderzeń (targeting)
6. Działania psychologiczne (budowa wizerunku sił pokojowych w obszarze operacji, przekaz i rozpowszechnianie informacji – plakaty, audycje, ulotki)
7. Kontrwywiad,
8. Bezpośrednie działania rozpoznawcze (obserwacja, patrolowanie),
9. Bezpieczeństwo sił pokojowych.

12. Proszę określić, który ze wskazanych rodzajów rozpoznania, zdaniem Pana, jest najbardziej przydatny w operacjach pokojowych?

(proszę zakreślić tylko jedną - wybraną odpowiedź)

1. Rozpoznanie ogólnowojskowe,
2. Rozpoznanie elektroniczne,
3. Rozpoznanie powietrzne,
4. Rozpoznanie artyleryjskie,
5. Rozpoznanie skażeń,
6. Rozpoznanie inżynieryjne.

* * * * * *

METRYCZKA *(proszę zakreślić wybrany numer stosownie do odpowiedzi)*

Stopień wojskowy:

1. Oficer młodszy
2. Oficer starszy

Stanowisko służbowe:

1. Dowódcze
2. Sztabowe
3. Szkolnictwo wojskowe
4. Inne

Doświadczenie w operacjach pokojowych:

1. Uczestnictwo w operacji pokojowej więcej niż jeden raz
2. Uczestnictwo w operacji pokojowej tylko jeden raz
3. Brak praktycznego doświadczenia w operacjach pokojowych.

Załącznik 3

WYNIKI PRZEPROWADZONEJ ANKIETY

W związku z podjęciem badań dotyczących problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych przygotowano i przeprowadzono ankietowanie. Celem przeprowadzanej ankiety było uzyskanie empirycznego materiału faktograficznego dotyczącego poglądów respondentów w zakresie przedmiotu badań. Ankieta stanowiła cenne źródło informacji i wzbogaciła wiedzę z zakresu rozpatrywanych zagadnień szczegółowych, a jej wyniki były podstawą do weryfikacji rozwiązań teoretycznych i posłużyły do opracowania wniosków końcowych ujętych w pracy naukowo-badawczej. Poniżej zaprezentowano zbiorcze rezultaty uzyskane w toku prowadzonych badań.

1. Jak często, Pana zdaniem, w toku planowania i prowadzenia operacji pokojowej są realizowane przedsięwzięcia z zakresu rozpoznania z uwzględnieniem narodowych procedur państwa wiodącego:

(proszę wybrać odpowiedź i jej numer zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nigdy, 2 – rzadko, 3 – czasami, 4 – często, 5 – zawsze)

1. 2. 3. 4. 5.

:

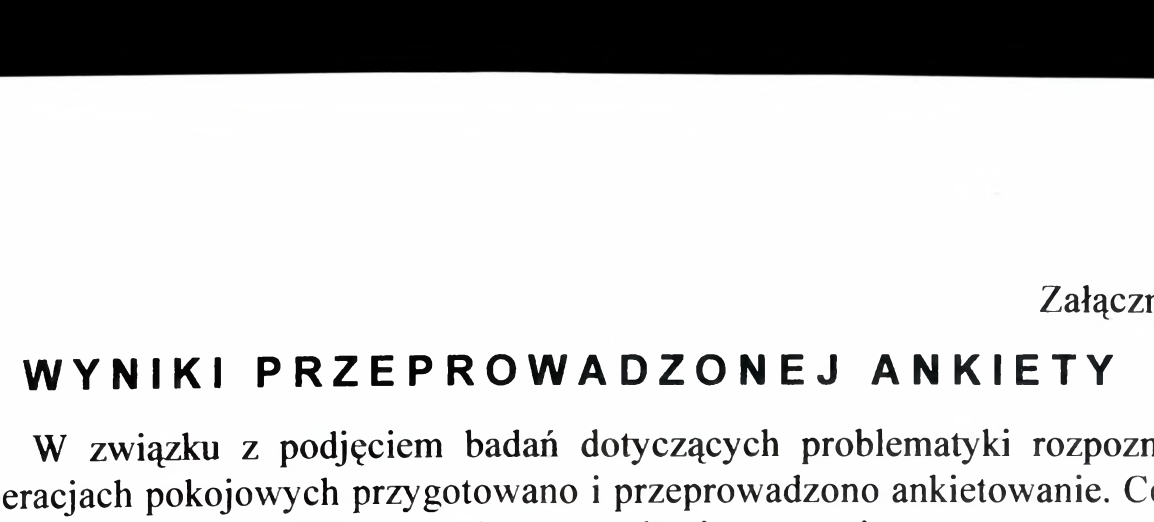

Wykres 1. Planowanie rozpoznania w operacji pokojowej

2. Czy, Pana zadaniem, zespół rozpoznania organizowany na potrzeby operacji pokojowej powinien być tworzony na bazie organicznej struktury komórek rozpoznawczych kierowanych w rejon misji, czy z racji odmienności zadań w ramach operacji pokojowej powinien być organizowany od podstaw?

a) zespół rozpoznania organizowany na potrzeby operacji pokojowej powinien być tworzony na bazie organicznej struktury komórek rozpoznawczych kierowanych w rejon misji.

Zasadniczym argumentem za takim rozwiązaniem był wskazywany przez respondentów fakt, że w rejon misji kierowane są zwarte jednostki wojsk operacyjnych ze sztabami i pododdziałami uzupełnianymi do potrze misji przez

stosowne dodatkowe formacje specjalistyczne. Dlatego wykorzystanie organicznego systemu rozpoznania umożliwi sprawne jego funkcjonowanie w ramach operacji. Ponadto budowa systemu rozpoznania na podstawie organicznych elementów obniża koszty procesu przygotowania i szkolenia a także pozwala na sprawdzenie w realnych warunkach stałych procedur operacyjnych.

b) z racji odmienności zadań rozpoznawczych w ramach operacji pokojowej zespół rozpoznania powinien być organizowany od podstaw.

Podstawowym argumentem za przedstawionym wariantem był wskazywany przez respondentów fakt, że zadania rozpoznawcze realizowane w rejonie misji są odmienne od standardowych. Dlatego konieczne jest wzmocnienie systemu rozpoznania przez dodatkowe formacje specjalistyczne. Dlatego utrzymywanie etatowego systemu rozpoznania nie jest celowe bowiem z racji zadań w rejonie misji za każdym razem, do nowej operacji pokojowej wskazane jest przygotowanie i szkolenie a także wyposażenie odmiennego do etatowego zbioru sił i środków rozpoznawczych.

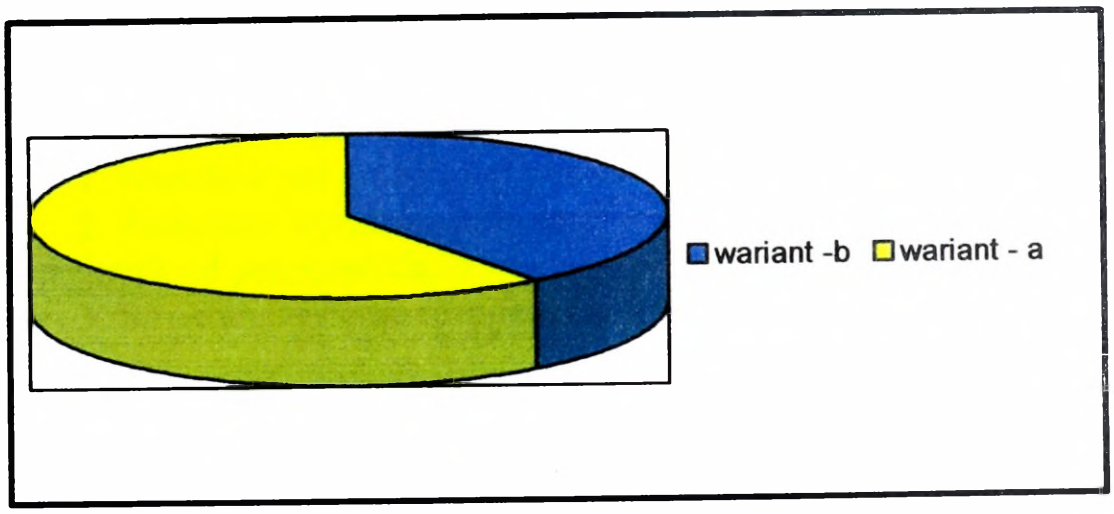

Wykres 2. Warianty organizacji zespołu rozpoznania

3. Które z poniżej wymienionych rodzajów rozpoznania są najbardziej efektywne w pozyskiwaniu informacji rozpoznawczych w czasie operacji pokojowych?

(proszę wybrać odpowiedź i jej rangę zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nieefektywne, 2 – mało efektywne, 3 – dostatecznie efektywne, 4 – efektywne, 5 – bardzo efektywne)

Lp.	Wyszczególnienie	Ranga
1.	Rozpoznanie patrolowe	
2.	Rozpoznanie specjalne	
3.	Rozpoznanie powietrzne	
4.	Rozpoznanie satelitarne	
5.	Wywiad narodowy i sojuszniczy	
6.	Rozpoznanie elektroniczne	

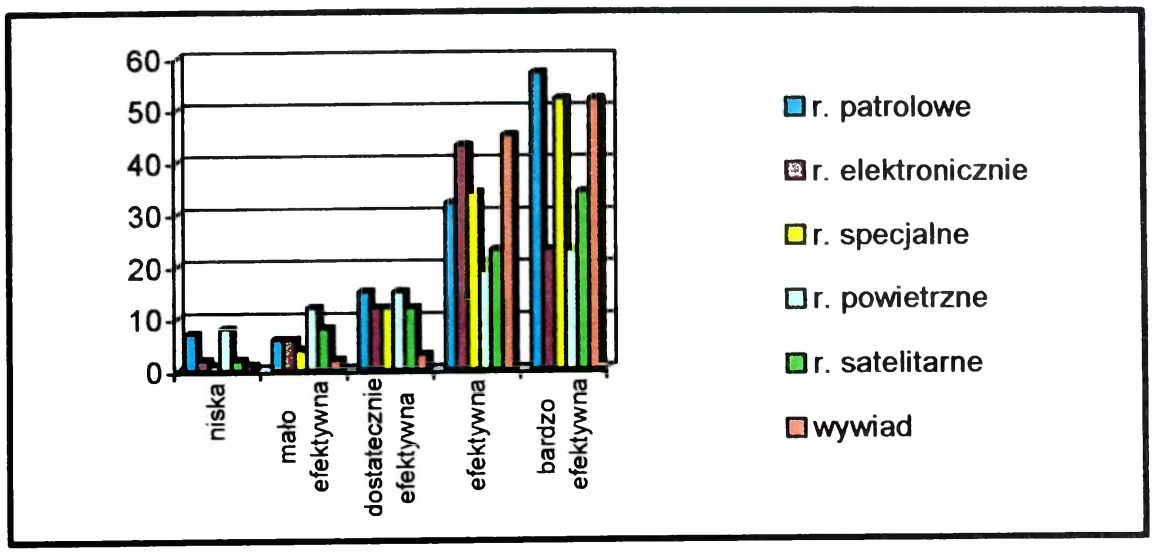

Wykres 3. Efektywność rodzajów rozpoznania w operacjach pokojowych

4. Czy, Pana zdaniem, ograniczenia w zakresie wymiany informacji rozpoznawczych (ilość i treść informacji, sposób przekazu) pomiędzy poszczególnymi kontyngentami sił pokojowych w obszarze operacji pokojowej są uwarunkowane:
(proszę zakreślić numer wybranej odpowiedzi)

1. Narodowymi przepisami w zakresie ochrony informacji,
2. Zasadami wymiany informacji określonych w stałych procedurach operacyjnych sił pokojowych,
3. Strukturą systemu rozpoznania w operacji pokojowej.

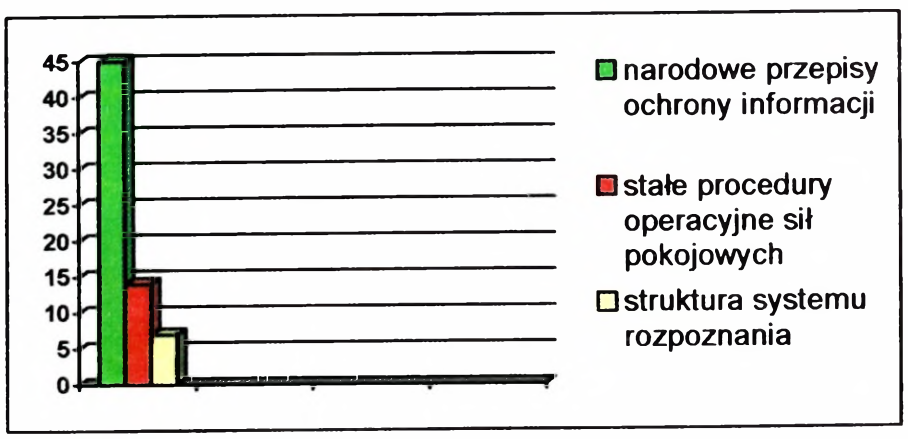

Wykres 4. Zakłócenia w wymianie informacji w sztabie jako przyczyna dezinformacji

5. Jakie rodzaje działalności rozpoznawczej są wykorzystywane w operacjach pokojowych?

(proszę wybrać odpowiedź i jej rangę zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nigdy, 2 – rzadko, 3 – czasami, 4 – często, 5 – zawsze)

Lp.	Wyszczególnienie	Ranga
1.	Otwarte źródła informacji (OSINT)	
2.	Rozpoznanie osobowe (HUMINT)	
3.	Rozpoznanie akustyczne (ACINT)	
4.	Rozpoznanie obrazowe (IMINT)	
5.	Rozpoznanie pomiarowo-badawcze (MASINT)	
6.	Rozpoznanie radiotechniczne (RADINT)	
7.	Rozpoznanie radioelektroniczne (SIGINT)	

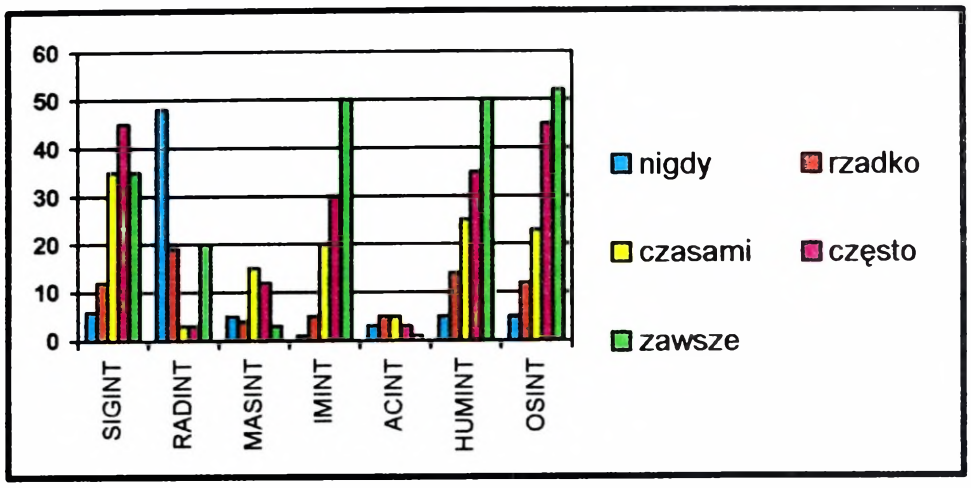

Wykres 5. Wykorzystanie działalności rozpoznawczej w operacjach pokojowych

6. Czy w całym procesie dotychczasowego kształcenia zawodowego były treści dotyczące problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych?

(proszę podkreślić wybraną odpowiedź)

1. Tak
2. Nie

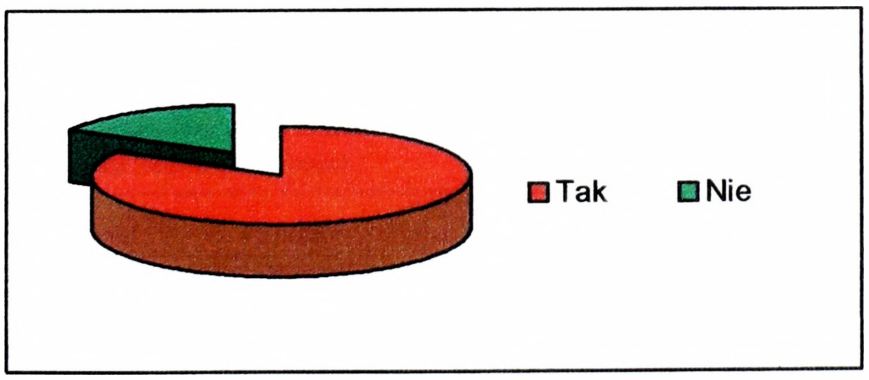

Wykres 6. Problematyka rozpoznania w operacjach pokojowych w procesie kształcenia zawodowego oficerów

7. Jeśli w poprzednim pytaniu udzielił Pan odpowiedzi twierdzącej – proszę wyjaśnić gdzie i kiedy treści dotyczące dezinformacji były zawarte w programie kształcenia? . Jeśli w poprzednim pytaniu udzielił Pan odpowiedzi twierdzącej –

proszę wyjaśnić gdzie i kiedy treści dotyczące dezinformacji były zawarte w programie kształcenia?

Respondenci wskazywali uczelnie wojskowe, w tym AON gdzie problematyka rozpoznania była częścią zajęć z zakresu przedmiotów Rozpoznanie i WE oraz Taktyka i Sztuka Operacyjna Wojsk Lądowych. Do nielicznych należały wskazania na przedmiot Historia Wojskowości oraz Misje pokojowe. Zdarzały się także odpowiedzi wskazujące jako źródło wiedzy o rozpoznaniu w operacjach pokojowych kursy specjalistyczne w uczelniach zachodnich. W ogólnej opinii brak było wskazań na podstawie, których można byłoby wnosić, że jest to proces zorganizowany i merytorycznie poprawny.

8. W jakim stopniu, Pana zdaniem, techniczne ujednolicenie środków przetwarzania informacji w ramach systemu rozpoznania na obszarze operacji pokojowej zwiększy wydolność informacyjną systemu?

Proszę zakreślić właściwy numer do wskazanych rozwiązań:

1 – techniczne ujednolicenie środków przetwarzania informacji w ramach systemu rozpoznania na obszarze operacji pokojowej nie zwiększy wydolności informacyjnej systemu rozpoznania,
2 – zwiększy wydolność informacyjną systemu rozpoznania w dużym stopniu,
3 – zwiększy wydolność informacyjną systemu rozpoznania w bardzo dużym stopniu.

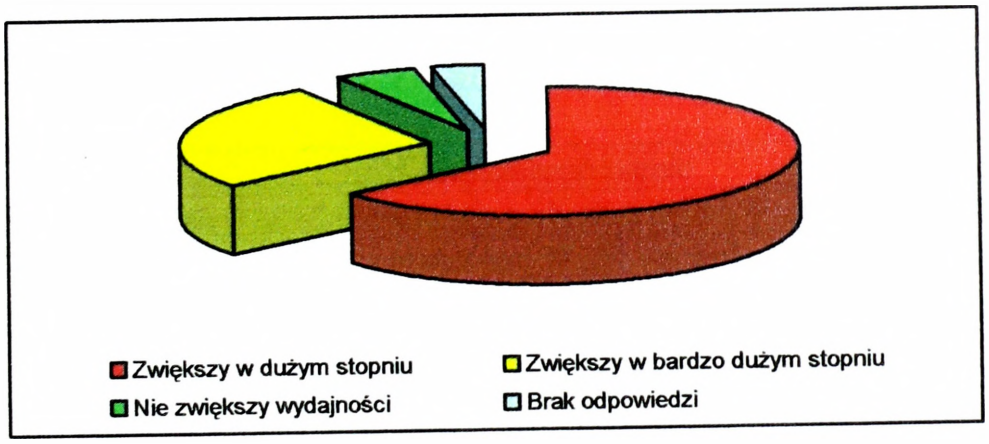

Wykres 7. Potrzeby w zakresie ujednolicenia technicznych środków przetwarzania informacji rozpoznawczych

9. W celu poprawy efektywności systemu rozpoznania w operacjach pokojowych celowe jest:

(proszę ustawić kolejność odpowiedzi, stosując zasadę: 1– najważniejsze, 2 – ważne, 3 – istotne, ale nie ważne)

☐ Wprowadzenie sojuszniczych procedur (NATO) w procesie rozpoznania,

- ☐ Wprowadzenie jednolitych standardów w zakresie technicznego wyposażenia zespołów rozpoznawczych przewidzianych do działania w rejonie misji,
- ☐ Opracowanie ogólnych instrukcji dla pododdziałów i komórek rozpoznawczych sił pokojowych przewidywanych do działania w rejonie misji,
- ☐ Inne (proszę wymienić)

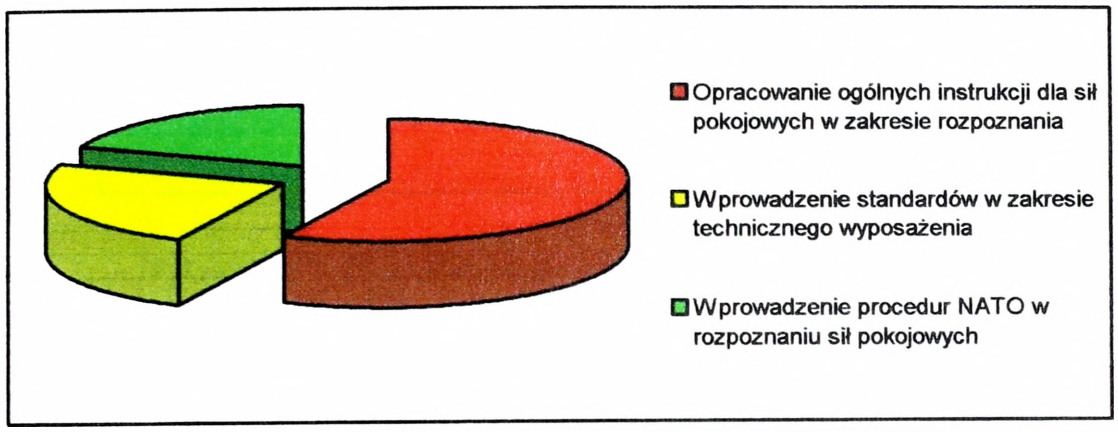

Wykres 8. Sposoby poprawy efektywności systemu rozpoznania w operacjach pokojowych

10. Które z wymienionych poniżej obszarów tematycznych, zdaniem Pana, są najczęściej przedmiotem zainteresowania rozpoznawczego?

(proszę wybrać odpowiedź i jej rangę zakreślić, wg wskazanych rozwiązań: 1 – nigdy, 2 – rzadko, 3 – czasami, 4 – często, 5 – zawsze)

Grupa	Kod	Wyszczególnienie	Ranga
A	1.	Struktura administracyjna obszaru operacji pokojowej	
	2.	Organizacja i wyposażenie wojsk zwaśnionych stron	
	3.	Charakterystyka społeczeństwa krajów - stron konfliktu	
B	1.	Organizacje paramilitarne w rejonie misji	
	2.	Organizacje kryminalne i terrorystyczne	
	3.	Organizacje pozarządowe i humanitarne	
C	1.	Środki masowego przekazu	
	2.	Międzynarodowa opinia publiczna	
	3.	Niezaangażowani sąsiedzi stron konfliktu	

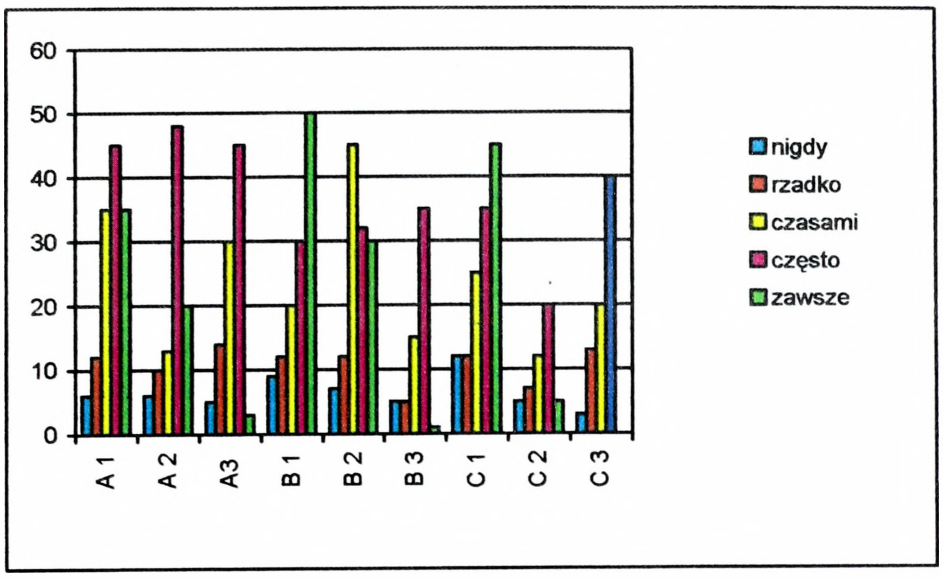

Wykres 9. Problematyka zainteresowania rozpoznawczego

11. Z wybranego zakresu problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych proszę wskazać trzy, według Pana opinii, najważniejsze zadania.

1. Ocena i prognoza zagrożenia
2. Budowa struktury systemu rozpoznania
3. Wymiana informacji rozpoznawczych w obszarze operacji,
4. Zaspokojenie potrzeb informacyjnych dowódcy i sztabu
5. Wybór i selekcja obiektów uderzeń (targeting)
6. Działania psychologiczne (budowa wizerunku sił pokojowych w obszarze operacji, przekaz i rozpowszechnianie informacji – plakaty, audycje, ulotki)
7. Kontrwywiad,
8. Bezpośrednie działania rozpoznawcze (obserwacja, patrolowanie),
9. Bezpieczeństwo sił pokojowych.

Wykres 10. Istotność zadań rozpoznawczych w operacjach pokojowych

12. Proszę określić, który ze wskazanych rodzajów rozpoznania, zdaniem Pana, jest najbardziej przydatny w operacjach pokojowych?

(proszę zakreślić tylko jedną - wybraną odpowiedź)

1. Rozpoznanie ogólnowojskowe,
2. Rozpoznanie elektroniczne,
3. Rozpoznanie powietrzne,
4. Rozpoznanie artyleryjskie,
5. Rozpoznanie skażeń,
6. Rozpoznanie inżynieryjne.

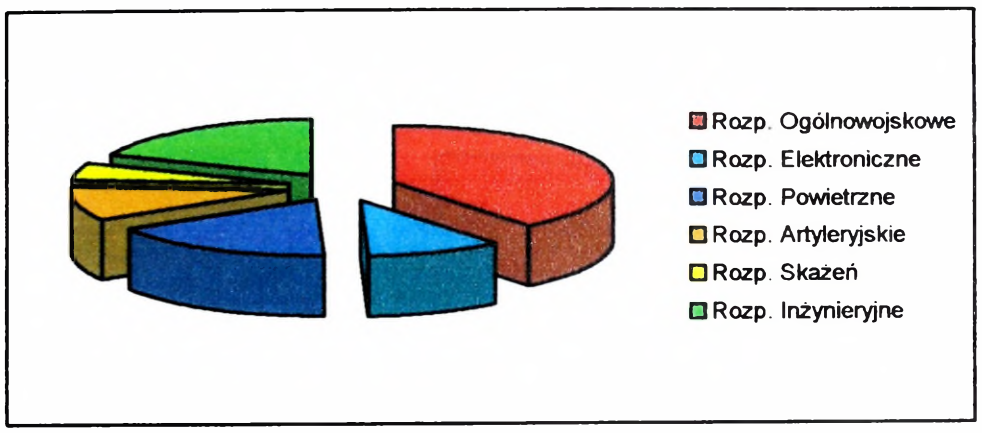

Wykres 11. Zaangażowanie poszczególnych rodzajów rozpoznania w operacjach pokojowych

Środowisko respondentów ankiety

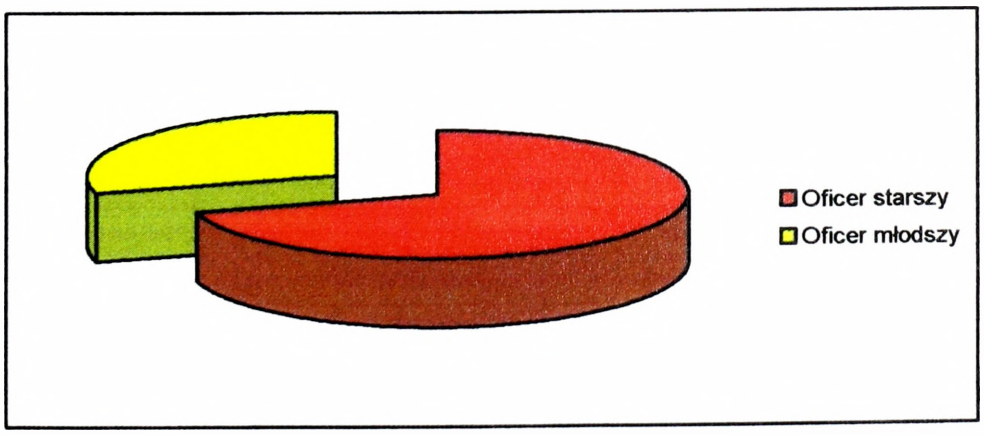

Wykres 12. Środowisko respondentów ze względu na stopień wojskowy

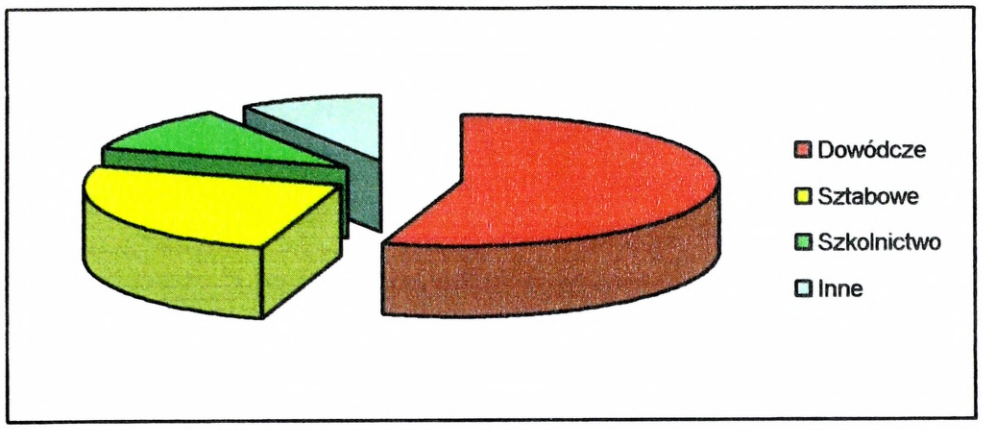

Wykres 13. Środowisko respondentów według stanowisk służbowych

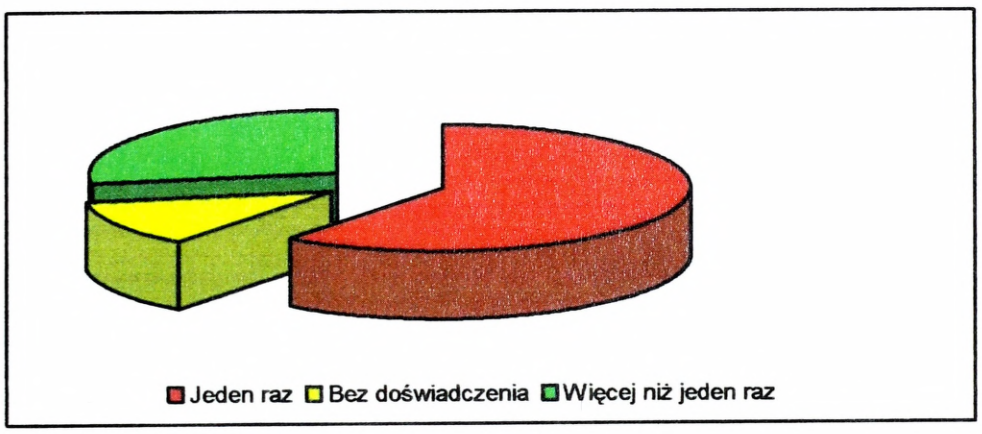

Wykres 14. Środowisko respondentów według doświadczenia w zakresie operacji pokojowych

Załącznik 4

NOWE KATEGORIE OPERACJI POKOJOWYCH

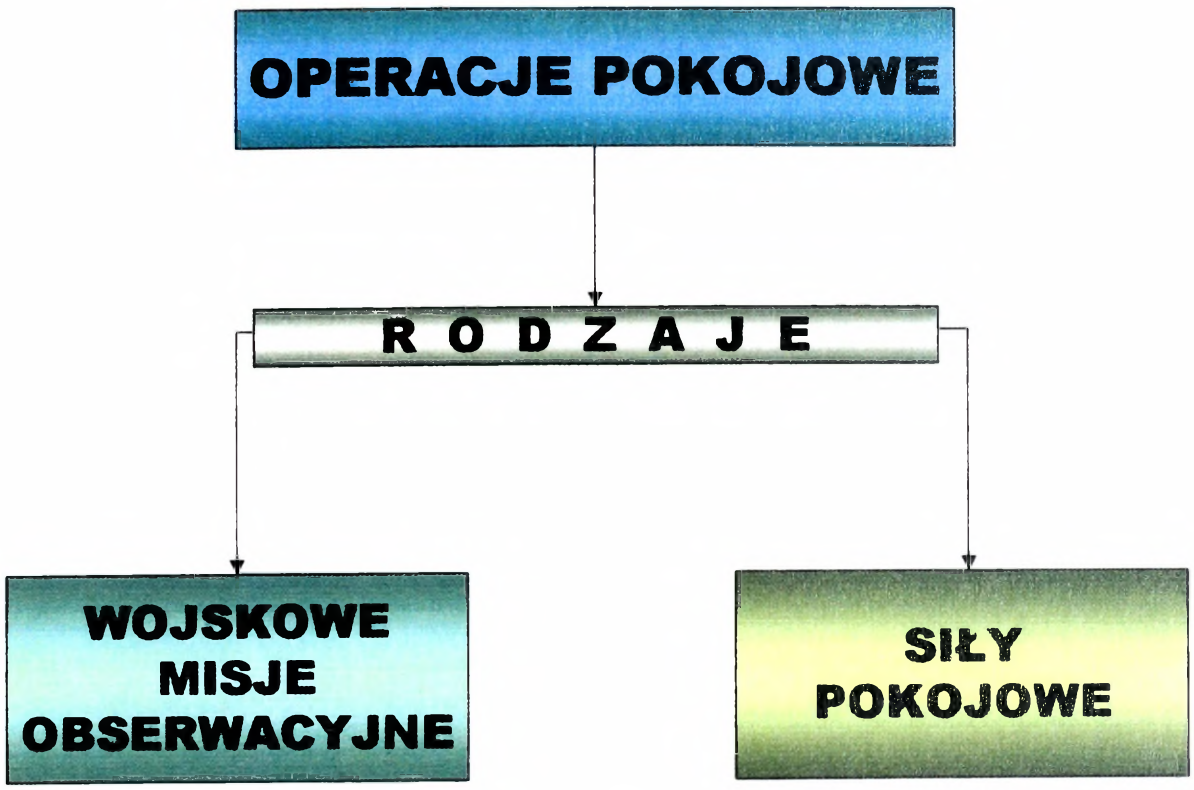

Wystawiane przez państwa członkowskie NZ do prowadzenia operacji wojskowych

Załącznik 5

IDEA FORMOWANIA WIELONARODOWYCH POŁĄCZONYCH SIŁ ZADANIOWYCH

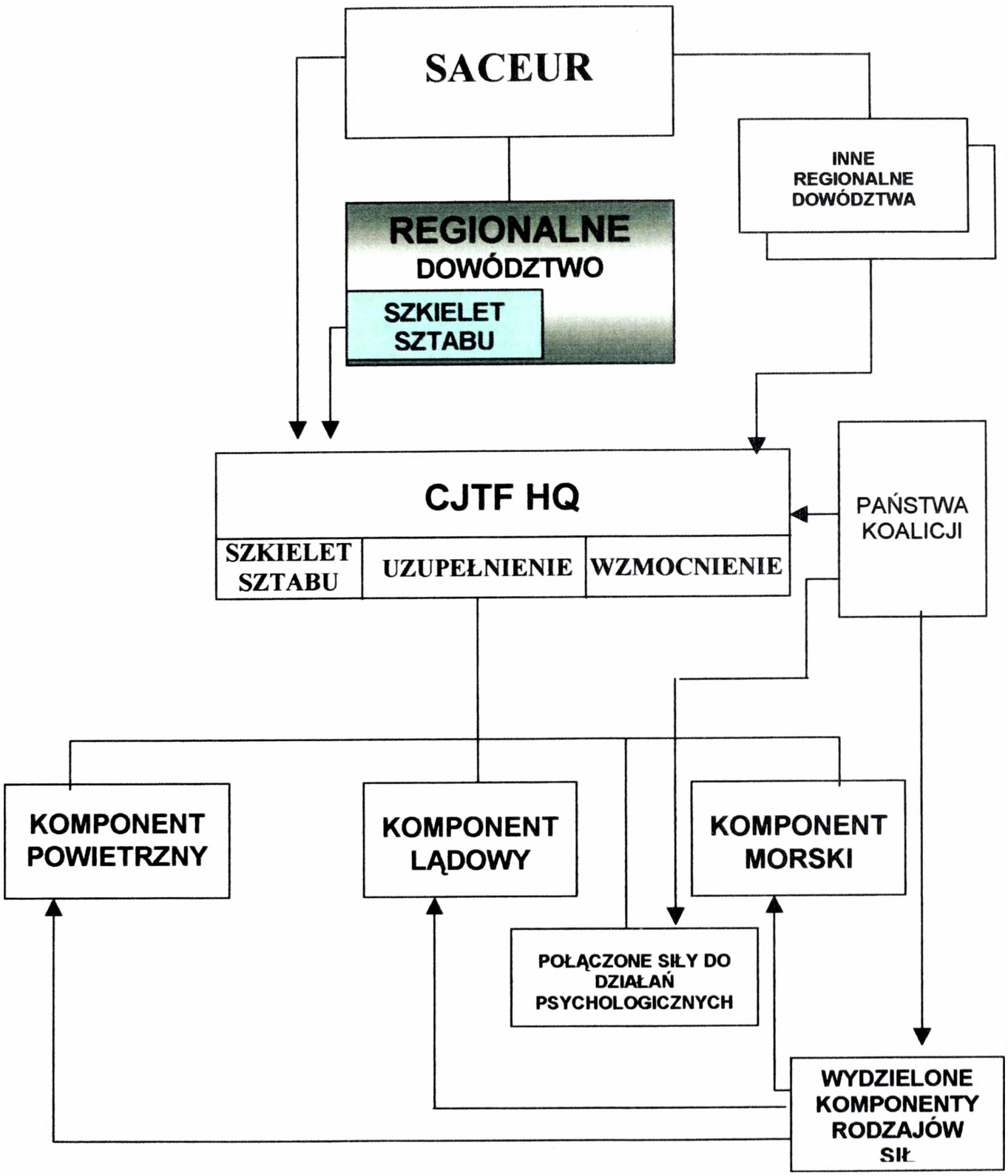

Schemat nie uwzględnia połączonych sił specjalnych

Źródło: M. Marszałek, *Wybrane aspekty doktryny operacji pokojowych NATO,* AON, Warszawa 1998

Załącznik 6

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ
WYDZIAŁ WOJSK LĄDOWYCH

INSTYTUT ZARZĄDZANIA I DOWODZENIA

KWESTIONARIUSZ
wywiadu eksperckiego

Treść wywiadu związana jest z wybranymi zagadnieniami dotyczącymi problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych. Celem przeprowadzanego wywiadu jest weryfikacja zgromadzonego materiału w zakresie przedmiotu badań, ujętych w temacie *Rozpoznanie w operacjach wsparcia pokoju.*

Działalność rozpoznawcza w operacjach pokojowych, nie była dotychczas przedmiotem szczególnego zainteresowania. Jednakże jak wskazują doświadczenia zgromadzone z przebiegu działań sił pokojowych prowadzonych przez ONZ i NATO w końcu XX i na początku XXI wieku informacje rozpoznawcze stanowiły podstawę skutecznego zaangażowania sił zbrojnych w operacjach innych niż wojna. Bardzo istotnym aspektem badanego problemu jest fakt, że polityczno-prawne rozwiązania organizacji międzynarodowych eksponują rosnącą rolę wczesnego rozpoznania sytuacyjnego w reagowaniu kryzysowym. Zgromadzona wiedza wskazuje na potrzebę rozwijania teorii i doskonalenia rozwiązań praktycznych w zakresie rozpoznania w operacjach wsparcia pokoju.

Niedostatek opracowań, dotyczących przedmiotu badań przy jednoczesnym, rosnącym znaczeniu problematyki nakreślonej w temacie pracy, uzasadniają potrzebę rozwiązania dostrzeżonych problemów i potrzebę podjęcia prac badawczych, które w swym finalnym rezultacie powinny stworzyć teoretyczne podstawy działania zintegrowanych zespołów rozpoznawczych w operacjach pokojowych.

W związku z powyższym proszę o wyrażenie opinii w następujących zagadnieniach:

1. Przebieg organizacji rozpoznania w operacjach pokojowych
2. Determinanty organizacji rozpoznania w operacjach pokojowych

3. Organizacja wymiany informacji w międzynarodowym systemie rozpoznania w operacji pokojowej

4. Bezpieczeństwo elementów rozpoznawczych w operacjach pokojowych.

5. Źródła informacji rozpoznawczych w operacjach pokojowych.

Zgromadzona wiedza wzbogaci wiedzę z zakresu rozpatrywanych zagadnień cząstkowych stanowiących materiał empiryczny. Uzyskane wyniki stanowić będą podstawę opracowania wniosków końcowych zawartych w pracy naukowo-badawczej.

Serdecznie dziękuję za współpracę
ppłk dr Marek Wrzosek

Załącznik 7

OPRACOWANE WYNIKI WYWIADU EKSPERCKIEGO

W rezultacie uzyskanych efektów wywiadu eksperckiego uporządkowano teoretyczne podstawy problematyki rozpoznania w operacjach pokojowych. Określono organizację i źródła informacji rozpoznawczych w przygotowaniu i prowadzeniu operacji pokojowych.

1. Przebieg organizacji rozpoznania w operacjach pokojowych

W operacjach pokojowych podobnie jak w operacjach militarnych można wyróżnić fazy (np.: przygotowanie, przegrupowanie do rejonu, prowadzenie działań, zakończenie działań i wyjście z rejonu), w których konieczne są działania rozpoznawcze. Charakter prowadzonej działalności rozpoznawczej oraz czas ich trwania w każdej fazie zależeć będzie od sytuacji w rejonie konfliktu oraz reakcji stron konfliktu na rozmieszczenie sił pokojowych w tym elementów rozpoznawczych.

Ogólna organizacja systemu rozpoznania w aspekcie czynnościowym, powinna być skorelowana z poszczególnymi etapami operacji pokojowej.

W pierwszym etapie operacji należy wyspecyfikować potencjalne źródła informacji rozpoznawczych na potrzeby planowania działań w rejonie misji. Źródła informacji powinny być tak dobrane, aby zaspokoiły zasadnicze potrzeby informacyjne dowódcy operacji w obszarze odpowiedzialności. W drugim etapie ze względu na specyfikę misji pokojowej i charakter jej mandatu należy ustalić, jakie podsystemy rozpoznania będą najbardziej efektywne w realizacji zadań rozpoznawczych a następnie określić sposób pozyskiwania i rozpowszechniania informacji rozpoznawczych w systemie informacyjno-decyzyjnym dowódcy operacji pokojowej. Trzeci etap obejmuje przygotowanie systemu rozpoznania do bezpośredniego monitorowania sytuacji w terenie, a więc połączenia w całość informacyjną systemu rozpoznania z uwzględnieniem właściwości poszczególnych elementów składowych (podsystemów kontyngentów sił pokojowych).

2. Determinanty organizacji rozpoznania w operacjach pokojowych

Jednym z zasadniczych czynników sukcesu w operacjach pokojowych jest właściwa organizacja rozpoznania. Doświadczenia z przebiegu działań rozpoznawczych w operacjach pokojowych wskazują na zależność końcowych rezultatów rozpoznania (wiarygodność i terminowość informacji) od ilości zaangażowanych sił i środków oraz rodzajów prowadzonej działalności.

Organizacja rozpoznania winna być oparta na etatowym zespole G-2/S-2. Unika się w ten sposób kosztownych treningów zgrywających i konieczności opracowywania dodatkowych instrukcji. Wnioski z dotychczas prowadzonych operacji pokojowych potwierdzają potrzebę wykorzystania wiedzy specjalistycznej oficerów rodzajów wojsk w zintegrowanych zespołach rozpoznawczych, wskazują na zasadność ich umiejscowienia w architekturze systemu rozpoznania. Praktyka organizacji systemu rozpoznania na potrzeby misji pokojowych dowodzi, że każde działanie podejmowane w celu konfigurowania nowej struktury centrum rozpoznania na potrzeby każdej operacji jest unikalnym wydarzeniem. Stanowi proces budowy nowej struktury organizacyjnej, w której zasadniczą rolę, podstawowy szkielet organizacyjny, tworzą istniejące (etatowe) zespoły rozpoznawcze wraz z personelem, wyposażeniem oraz procedurami przetwarzania informacji. Podstawowym wyznacznikiem zmian organizacyjnych w strukturach rozpoznania powinny być zadania sił pokojowych oraz warunki ich wykonywania. Każdorazowa odmienność uwarunkowań i stawianych celów stwarza stosowne trudności w organizowaniu systemu rozpoznania.

Rozpoznanie w operacjach pokojowych, aby była jednakowo rozumiane i postrzegana musi zostać jednoznacznie zdefiniowane, szczególnie w zakresie rodzajów działalności rozpoznawczej. Ponieważ w efekcie porozumień sojuszniczych siły pokojowe muszą stosować jednorodną terminologie celowe jest wykorzystywanie pojęć opracowanych przez NATO. Ponadto wskazanym jest upowszechnienie problematyki rozpoznania w działalności poszczególnych kontyngentów sił pokojowych. W związku z tym konieczne jest zaadaptowanie dotychczasowej terminologii NATO i aktualizacja treści w terminach ONZ.

Najbardziej złożonym zagadnieniem jest ocena i prognoza zagrożenia w operacjach pokojowych. Stwierdzono, że w operacjach pokojowych nie można jedynie koncentrować działań rozpoznawczych na wskazanych obiektach należy dążyć do pozyskania jednoczesnego i wielowymiarowego obrazu sytuacji umożliwiającego pogłębioną analizę otrzymanych treści dotyczących położenia i możliwości operacyjno-taktycznych stron konfliktu.

W opinii ekspertów najbardziej złożonym zagadnieniem w zakresie rozpoznania jest ocena i prognoza zagrożenia w operacjach pokojowych. Stwierdzono, że w operacjach pokojowych nie można jedynie koncentrować działań rozpoznawczych na wskazanych obiektach należy dążyć do pozyskania jednoczesnego i wielowymiarowego obrazu sytuacji umożliwiającego pogłębioną analizę otrzymanych treści dotyczących położenia i możliwości operacyjno-taktycznych stron konfliktu.

Ustalono, że działalność rozpoznawcza powinna być realizowana na wszystkich poziomach dowodzenia: strategicznym, operacyjnym i taktycznym. Przy czym na każdym poziomie z racji odmiennych możliwości pozyskiwania informacji, podejmowane działania rozpoznawcze różnią się sposobami i zakresem realizowanych zadań. Ponieważ z przyczyn organizacyjnych brak jest w strukturach sztabów sił pokojowych komórek funkcjonalnych jednoznacznie odpowiedzialnych za poszczególne obszary tematyczne rozpoznania nie jest możliwe zapewnienie ciągłości pracy informacyjnej, a w związku z tym konieczne jest wzmacnianie struktur rozpoznania w wybranych kontyngentach sił pokojowych dodatkowymi elementami funkcjonalnymi.

3. Organizacja wymiany informacji w międzynarodowym systemie rozpoznania w operacji pokojowej

System rozpoznania w celu zdobycia wiarygodnych informacji musi integrować rzeczywiste fakty (potwierdzone informacje rozpoznawcze) w planowaniu i prowadzeniu misji pokojowych. Działania elementów rozpoznawczych powinny być postrzegane jako jawne, neutralne i bezinteresowne. Umacniając współpracę z cywilnymi organizacjami, wspierając je w realizowaniu

oraz zabezpieczeniu działań w ramach pomocy humanitarnej oraz budowanie pozytywnej opinii w środkach masowego przekazu, pododdziały rozpoznawcze przyczyniają się do świadomości operacyjnej dowódcy w rejonie misji. Prowadzenie rozpoznania bezpośredniego, które w wielu sytuacjach może okazać się niezbędne, ma szczególny charakter, a zasady użycia jednostek rozpoznawczych powinny być rygorystycznie przestrzegane, bardziej nawet niż w działaniach wojennych

W świetle uzyskanych doświadczeń zgromadzonych w operacjach pokojowych ze względu na liczne zaangażowanie wielu państw konieczne jest wprowadzenie na potrzeby systemu rozpoznania terminali rozpoznawczych. Urządzenia komputerowe zainstalowane w poszczególnych sektorach strefy odpowiedzialności sił pokojowych zapewnią bezpośrednią wymianę danych rozpoznawczych pomiędzy działającymi w obszarze operacji kontyngentami a dowództwem strefy. Dodatkowo konieczne jest zorganizowanie połączonego centralnego zespołu rozpoznania dla zapewnienia dowódcy operacji pokojowej wsparcia informacyjnego w całym obszarze odpowiedzialności i zainteresowania rozpoznawczego. Ponadto centralny zespół rozpoznania z dostępem do zasobów informacyjnych zgromadzonych przez system rozpoznania, będzie zdolny do zaspokojenia każdej zgłoszonej potrzeby informacyjnej. Potrzeby informacyjne będą realizowane w oparciu o dostępne zasoby informacyjne agencji wywiadu i rozpoznania na terenie kraju wiodącego w misji. W przypadku braku stosownych informacji istnieje także możliwość zwrócenia się do sojuszników lub pozyskania brakujących danych rozpoznawczych metodami operacyjnymi.

Stwierdzono, że w operacjach pokojowych obowiązki personelu zintegrowanego zespołu rozpoznania powinny być wyznaczone w taki sposób, aby każdy oficer był odpowiedzialny za prowadzanie jednego elementu (zagadnienia) z całego procesu rozpoznania. Takie rozwiązanie w badanych przypadkach okazało się bardzo trafne, ponieważ specjalizacja funkcjonalna personelu rozpoznania umożliwiała wykorzystanie poszczególnych systemów zdobywania informacji w pełnym zakresie i zapobiegała dublowaniu zadań rozpoznawczych, a jednocześnie umożliwiała przejrzystą odpowiedzialność za podejmowane decyzje.

4. Bezpieczeństwo elementów rozpoznawczych w operacjach pokojowych

Zgromadzone wnioski z przebiegu operacji pokojowych wskazują, że strony konfliktu traktują wrogo elementy rozpoznawcze sił pokojowych. Zarówno operacje w Somalii jak i byłej Jugosławii, także w Afganistanie udowodniły, iż na poziomie taktycznym, wojska rozpoznawcze sił pokojowych mogą działać jedynie za zgodą stron konfliktu oraz muszą być przygotowane na ponoszenie strat osobowych. Ponadto nie należą do rzadkości przypadki podejmowania prób wprowadzenia w błąd elementów rozpoznawczych sił pokojowych, co do ilości posiadanego sprzętu, poziomu jego sprawności, a na Bałkanach stwierdzono wykorzystanie obecności elementów rozpoznawczych sił pokojowych do neutralizacji własnych antagonistycznie nastawionych frakcji lub organizacji poprzez przekazanie specjalnie przygotowanych informacji (dezinformacja).

W operacjach pokojowych, żołnierze jednostek rozpoznawczych sił pokojowych powinni koncentrować swoją uwagę nie tylko na pozyskiwaniu informacji lecz także na zapewnieniu ochrony własnym pododdziałom, taktycznej mobilności, właściwej radiokomunikacji i informacyjnemu przygotowaniu obszaru działania. Dla uniknięcia szeregu nieporozumień konieczna jest wzajemna wymiana informacji o położeniu elementów rozpoznawczych pomiędzy wszystkimi poziomami dowodzenia i stronami konfliktu, konieczne są także wszechstronne ustalenia koordynacyjne w zakresie zadań systemu rozpoznania i bezpieczeństwa wojsk.

W dotychczasowych misjach pokojowych, oficerowie kontrwywiadu odpowiedzialni za bezpieczeństwo, funkcjonowali w składzie zespołów rozpoznania. Byli angażowani do utrzymywania kontaktów z lokalną policją i władzami wojskowymi w sprawach kontrwywiadu oraz dla zapewnienia wymiany informacji i oceny sytuacji na różnych poziomach dowodzenia na potrzeby sił pokojowych uczestniczących w operacji.

5. Źródła informacji rozpoznawczych w operacjach pokojowych.

Organizacja rozpoznania w operacjach pokojowych jest kwestią bardzo złożoną i wysoce problematyczną. Oficjalnie na terenie operacji pokojowej nie działa żadna

organizacja narodowa zajmująca się zbieraniem informacji i wywiadem. Rozpoznanie w operacjach pokojowych podobnie jak w działaniach militarnych jest związane ze strukturą dowodzenia, a więc informacyjnie wspiera dowódcę w procesie planowania i kierowania realizacją zadań. Działalność rozpoznawcza w operacjach pokojowych, zmierzająca do zdobywania, gromadzenia i rozpowszechniania danych, została podzielona na podstawie zasad obowiązujących w NATO.

Zasadniczo można stwierdzić, że podstawowe ograniczenie w wykorzystaniu systemów rozpoznania związane jest z zasadami zaangażowania wojsk (ROE) w rejonie operacji. Mandat sił pokojowych stanowi o charakterze podejmowanych działań rozpoznawczych, o ilości sił i środków wydzielanych do pozyskiwania informacji

Najczęściej w działaniach rozpoznawczych wykorzystywanym źródłem informacji rozpoznawczych była telewizja, szczególnie kanał CNN, który był oglądany regularnie przez oficerów zarówno rozpoznania jak i wywiadu. Jednym z celów stałego monitorowania programów informacyjnych była możliwość potwierdzenia prawdziwości otrzymywanych meldunków sytuacyjnych, oraz otrzymania bezpośrednich informacji dotyczących strat wojsk wchodzących w skład sił pokojowych. Również prasa była zasadniczym źródłem wiedzy rozpoznawczej, jeżeli chodzi o informacje dotyczące politycznej i ekonomicznej sytuacji w kraju. Artykuły prasowe gromadzone przez dłuższe okresy umożliwiały łączenie poszczególnych treści informacyjnych w całość i stanowiły podstawę do analizy wiadomości dotyczących zmian w obsadzie personalnej wojskowego i cywilnego kierownictwa kraju, charakteru ustaw przyjmowanych w parlamencie, a nawet opinii o przebiegu działań w rejonie operacji. Materiały zamieszczane w gazetach publikowanych na obszarach kryzysowych dostarczały także informacji na temat nowych rodzajów uzbrojenia nabywanych przez potencjalne strony konfliktu, spotkaniach dowódców, przedstawicieli organizacji a nawet przebiegu bezpośrednich działań bojowych. Pozyskiwane informacje wpływały bezpośrednio na sposób oceny sytuacji w rejonie konfliktu. Nie brano jednak pod uwagę wszystkich treści informacyjnych prezentowanych w mediach bowiem często obarczone były

nieścisłymi wiadomościami, a nawet stwierdzono próby wykorzystywania mediów do dezinformacji sił pokojowych.

Szczególnie istotne informacje pozyskiwały jednostki rozpoznania osobowego - HUMINT, które operując pomiędzy miejscową ludnością bezpośrednio w terenie zdobywały wiarygodne dane rozpoznawcze. Informacje pozyskiwane przez HUMINT były bardzo użyteczne do oceny sytuacji. Zdobyte doświadczenia wskazują, że najbardziej wartościowe informacje pochodziły od kobiet i dzieci z przemieszczających się kolumn uchodźców. Jako mało wartościowe oceniane były informacje zdobywane przez etatowych pracowników wywiadu, którzy wykorzystywali swoje lokalne źródła informacji.

BIBLIOTEKA GŁÓWNA - AKADEMII
Nr ewid. 59132
II
Akademii Obrony Narodowej

9/6342
21,10